

KOMES W POLSKICH ŹRÓDŁACH  
ŚREDNIOWIECZNYCH



ROCZNIKI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU  
ROCZNIK 76 ZA ROK 1971 ZESZYT 3

---

AMBROŻY BOGUCKI

KOMES W POLSKICH ŹRÓDŁACH  
ŚREDNIOWIECZNYCH



WARSZAWA — POZNAŃ 1972

REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTW TNT

*Artur Hutnikiewicz*

Komitet Redakcyjny

Przewodniczący: *Jerzy Wojtowicz*

Członkowie:

*Maria Jaczynowska, Zbigniew Zdrójkowski*

Redaktor naukowy

KAZIMIERZ JASIŃSKI

Projekt okładki

ZYGFRYD GARDZIELEWSKI

WYDANO Z ZASIŁKU  
WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ  
W BYDGOSZCZY

Printed in Poland

Państwowe Wydawnictwo Naukowe  
Oddział w Poznaniu, 1972

Wydanie I. Nakład 500+80 egz. Ark. wyd. 9,5. Ark. druk. 7,25. Papier  
druk. sat. V kl. 70 g, 70×100. Podpisano do druku 16. VI. 1972 r.  
Druk ukończono w czerwcu 1972 r. Cena zł 27,—

Zakłady Graficzne w Toruniu. Zam. 435 E-16

## WSTĘP

Termin „comes” jako tytuł feudałów świeckich występuje w źródłach polskich z XII—XIV w. Praca niniejsza jest próbą ustalenia znaczenia tego terminu i wyszukania jego polskiego odpowiednika. Badania oparto na łacińskich źródłach dyplomatycznych i historiograficznych z wszystkich dzielnic Polski do 1400 r. (z wyjątkiem Pomorza Zachodniego, gdzie tytuł ten występuje bardzo rzadko)<sup>1</sup>, oraz na najstarszych zabytkach języka polskiego.

W łacinie klasycznej *comes* znaczył tyle, co towarzysz. W swym pierwotnym znaczeniu termin ten jest używany niekiedy także w źródłach polskich omawianego okresu<sup>2</sup>. W późniejszym średniowieczu termin *comes* występuje w Polsce w kilku innych jeszcze znaczeniach:

1) Od drugiej połowy XIV w. pojawiają się „*comites palatini apostolica auctoritate*”, a w XV w. także „*imperiali auctoritate*”. Byli to dostojnicy mianowani przez papieża lub cesarza spośród duchownych, obdarzeni prawem mianowania notariuszy publicznych i legitymowania dzieci nieślubnych<sup>3</sup>.

2) W źródłach XV i XVI w. *comes* jest używany czasem jako nazwa urzędu wójta lub sołtysa<sup>4</sup>.

3) Począwszy od końca XV w. niektóre polskie rodziny magnackie otrzymywały od cesarza dziedziczny tytuł *comes*. Odpowiednikiem polskim tego tytułu był w XV i XVI w. „grabia”, a później „hrabia”<sup>5</sup>.

Praca niniejsza nie zajmuje się *comesem* w znaczeniu 'towarzysz' ani

<sup>1</sup> A. Rutkowska-Piachcińska, *Comes w źródłach polskich wcześniejszego średniowiecza i niektórych innych słowiańskich*, Spraw. PAU, t. 51:1950, s. 685.

<sup>2</sup> KP II nr 140 (1291): Siemowit dobrzyński zobowiązał się przestrzegać wolności pewnej wsi: „*Deo suffragante et vita comite, seu per nostros successores...*”; KMP II nr 568 (1317): sołtysi pewnej wsi otrzymali karczmę i młyn, którym mieli zarządzać „*per se vel alium magistrum comitem congruum et honestum*”. Przyпускаjąc, że interesujący nas fragment ostatniego dokumentu powinien brzmieć: „*magistrum vel comitem*”; młyn miał być prawdopodobnie kierowany przez majstra lub towarzysza (tj. czeladnika).

<sup>3</sup> SŁŚ, t. 2, s. 630, hasło „comes”; S. Mikucki; *Mianowanie notariuszy publicznych imperiali auctoritate w diecezjach krakowskiej i lwowskiej w XV w.* [w:] *Studia historyczne ku czci S. Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938, s. 289—328.

<sup>4</sup> SŁŚ, t. 2, s. 630.

<sup>5</sup> Por. przyp. 28 do rozdz. II.

w trzech ostatnio podanych znaczeniach. Comes mianujący notariuszy, comes 'wójt' lub 'sołtys' i comes 'hrabia' to instytucje obcego pochodzenia, godności te zaczęły występować w Polsce dopiero wtedy, kiedy tytuł komesa polskiego w dawnym znaczeniu nie był już używany; nie pozostają one w bezpośrednim związku genetycznym z tym ostatnim<sup>6</sup>.

Komesami zajmowali się uczeni przeważnie tylko na marginesie prac o ustroju społecznym i politycznym Polski średniowiecznej, bardzo nie-liczne są prace poświęcone temu zagadnieniu w całości. Wielu badaczy stwierdza, że termin komes we wczesnym średniowieczu był tytułem wyłącznie wyższych urzędników, pogląd taki wyrażają J. S. Bandtkie, L. Kühnast, M. Bobrzyński, F. Piekosiński, M. Szczaniecki, H. Łowmiański oraz autor hasła „comes” w *Wielkiej encyklopedii powszechnej*<sup>7</sup>. Uczeni ci różnią się jednak w poglądach na znaczenie tego terminu w okresie rozkwitu średniowiecza. F. Piekosiński i M. Szczaniecki sądzą, że tytuł komesa jeszcze w XIII w. określał urzędnika, S. Russocki i J. Senkowski dochodzą do wniosku, że na Mazowszu w XIII w. wyżsi urzędnicy, okreś-ślani jako comites, przeciwstawiani są niższym urzędnikom, występują-cym z tytułem miles<sup>8</sup>.

Część zwolenników tezy o pierwotnie urzędniczym charakterze tytułu komesa stwierdza jego późniejszą deprecjację. Pogląd taki wypowiada J. S. Bandtkie, autor pierwszej pracy naukowej o komesie polskim. Jego zdaniem komes oznaczał początkowo wyższego urzędnika, z biegiem czasu jednak tytuł ten stał się dziedziczny w rodzinach możnowładczych<sup>9</sup>. De-precjację terminu komes stwierdza także autor hasła „comes” w *Wielkiej encyklopedii powszechnej*. Według niego termin ten był w XI i XII w. tytułem wysokiego urzędnika, a w XIII w. stał się powszechnym tytułem feudalnym<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> W pracy niniejszej zastosowano spolszczoną pisownię wyrazu comes, używa-nego w Polsce i w Czechach w dawnym znaczeniu, różnym od wyżej podanych późniejszych znaczeń.

<sup>7</sup> G. S. Bandtkie, *Über die gräfliche Würde in Schlesien*, Breslau 1810, s. 25, L. Kühnast, *De comitibus Martini Galli*, [w:] *Nachricht von dem Gymnasium zu Thorn* 1841, s. 3, 7, 15, M. Bobrzyński, *Geneza społeczeństwa polskiego na podstawie Kroniki Galla i dyplomatów XII w.*, RAU-WHF, t. 14:1881, s. 57—60; tenże, *Dzieje Polski w zarysie*, wyd. 4, t. 1, Warszawa 1927, s. 77 n.; F. Piekosiński, *O powstaniu społeczeństwa polskiego w wiekach średnich i jego pierwotnym ustroju*, RAU-WHF, t. 14:1881, s. 128, 131, tenże, *Ludność wieśniacza w Polsce w dobie piastowskiej*, Kraków 1896, s. 66; tenże, *Rycerstwo polskie wieków średnich*, t. 1, Kraków 1896, s. 322; M. Szczaniecki, *Nadania ziemi na rzecz rycerzy w Polsce do końca XIII w.*, Poznań 1938, s. 51; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, Warszawa 1967, s. 468 n.; *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 2, 1963, s. 587.

<sup>8</sup> S. Russocki i J. Senkowski, *Uwagi o społeczno-prawnym zróżnicowa-niu rycerstwa i szlachty mazowieckiej*, KH, t. 67:1960, z. 1, s. 13 i 21.

<sup>9</sup> G. S. Bandtkie, op. cit., s. 3, 9, 25, 38 n., 58 n.; H. Barycz, *J. S. Bandtkie a Śląsk*, Katowice 1936, s. 28.

<sup>10</sup> *W. Encyklopedia powszechna*, t. 2, s. 587.

Niektórzy uczeni sądzą, że do komesów we wczesnym średniowieczu zaliczano poza wyższymi urzędnikami także tych spośród pozostałych możliwych, którzy stanowili otoczenie księcia. Pogląd taki wypowiadają: S. Smolka, S. Kutrzeba, W. Łęga, J. Bardach, W. Sawicki, autor hasła „comes” w *Słowniku łaciny średniowiecznej*. Zdaniem W. Łęgi, J. Bardacha i W. Sawickiego w okresie rozdrobnienia feudalnego tytułu komesa oprócz wyższych urzędników używali także możniejsi rycerze nie piastujący urzędów.<sup>11</sup>

Za tytuł wyższych urzędników oraz możnowładców uważają termin „komes” A. Naruszewicz, O. Balzer, R. Grodecki, Z. Wojciechowski, K. Małeczyński. Zgadza się z tym poglądem także A. Gieysztor, który stwierdza jednak pewną deprecjację tytułu komesa w XIII w. i na początku XIV w.<sup>12</sup>

Wielu uczonych sądzi, że w szczególności komesami nazywano kasztelanów; m. in. F. Piekosiński, S. Smolka, O. Balzer, Z. Wojciechowski, K. Małeczyński, J. Bardach<sup>13</sup>.

Wszyscy wspomniani dotąd historycy podkreślają urzędniczy przede wszystkim charakter tytułu komesa, chociaż większość spośród nich uważa ten termin także za tytuł możnowładców nie piastujących urzędów. Odmienne poglądy wypowiadają E. Sauer i A. Rutkowska-Płachcińska. E. Sauer stwierdza, że wyraz komes w Polsce nie był określeniem wyższych urzędników ani tytułem wyższej warstwy szlachty, niektórzy komesi odgrywali bowiem zupełnie podrzędną rolę. Nie było różnic prawnych między niższym a wyższym rycerstwem, komes był tytułem każdego szlachcica, oznaczał to samo, co miles, baro, dominus. Kiedy osoby nazywane zwykle komesami wchodziły w styczność z Niemcami, tytuł ten nie był używany<sup>14</sup>.

---

<sup>11</sup> S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1959, s. 505; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski*, wyd. 3, t. 1, Lwów 1912, s. 21; W. Łęga, *Spółeczeństwo i państwo gdańsko-pomorskie w XII i XIII w.*, Poznań 1956, s. 54, 95, 126; J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, wyd. 3, t. 1, Warszawa 1965, s. 113, 127, 129; W. Sawicki, *Comes*, SSS, t. 1:1961; SŁŚ, t. 2, s. 630.

<sup>12</sup> A. Naruszewicz, *Historia narodu polskiego*, t. 3, Kraków 1860, s. 54; O. Balzer, *O zadrudze słowiańskiej*, KH, t. 13:1899, s. 218 n.; tenże, *Historia ustroju Polski*, Lwów 1911, s. 211 n., s. 395; tenże, *Przegląd pałatynatów polskich w czasie panowania Piastów*, [w:] *Pisma pośmiertne*, t. 3, Lwów 1937, s. 233 n.; R. Grodecki, *Anonim tzw. Gall, Kronika polska*, Kraków 1923, s. 70, 104; tenże, *Księga henrykowska*, Poznań—Wrocław 1949, s. 91; Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny Śląska*, [w:] *Historia Śląska*, t. 1, Kraków 1933, s. 580; tenże, *Państwo polskie w wiekach średnich*, Poznań 1948, s. 73, tenże, *Ze studiów nad organizacją państwa polskiego za Piastów*, Lwów 1924, s. 35 n.; K. Małeczyński, *Kronika Galla*, MPH-NS, t. 2, s. LXXV n.; A. Gieysztor, *Feudalizm w Polsce*, SSS, t. 2, s. 33.

<sup>13</sup> Por. przyp. 7, 11, 12.

<sup>14</sup> E. Sauer, *Der Adel während der Besiedelung Ostpommerns 1250—1350*, Stettin 1939, s. 164—169.

Praca A. Rutkowskiej-Płachcińskiej to jedyna monografia o komesie w nowszej historiografii polskiej, znana tylko ze sprawozdania PAU. Autorka opiera się prawie wyłącznie na dokumentach, uważa bowiem *Kronikę* Galla za mało pomocną w poznaniu ustroju społecznego dawnej Polski. Wielu komesów nie piastowało urzędów, chociaż często tytuł ten nosili także urzędnicy. A. Rutkowska-Płachcińska dochodzi więc do wniosku, że komes oznaczał tyle, co haeres, dziedzic, właściciel ziemski; jej zdaniem „historia wyrazu comes prowadzi na ślad raczej dawnej historii własności ziemskiej w Polsce”. Tytułu komesów używała tylko wyższa, urzędnicza warstwa rycerstwa. Warstwa ta była prawnie otwarta, dostęp do niej zależny był od bazy gospodarczej. Niższą od komesów warstwę rycerstwa stanowili milesi-włodycy<sup>15</sup>.

Nie wszystkie poglądy A. Rutkowskiej-Płachcińskiej zostały przyjęte w nauce, świadczą o tym odmienne sądy historyków piszących o komesie po ukazaniu się jej pracy. A. Vetulani stwierdza, że nie zadowala próba wyjaśnienia zagadnienia komesów przez tę autorkę; termin komes w Polsce wskazuje jedynie na wysoką godność wśród urzędników<sup>16</sup>.

Poglądy autorów w sprawie polskiego odpowiednika terminu komes są również bardzo kontrowersyjne. Potrzeba wyszukania polskiej nazwy średniowiecznych komesów wystąpiła już w XVI w., kiedy historycy zaczęli pisać po polsku. Marcin Bielski (zm. w 1575 r.) używał zamiast terminu komes wyrazu *grabia*, który był w XVI w. tytułem niektórych polskich rodzin magnackich<sup>17</sup>. Wyrazu *hrabia* zamiast terminu komes używali także niektórzy uczeni XVIII i XIX w., np. A. Naruszewicz, J. S. Bandtkie, S. Smolka, W. Kętrzyński<sup>18</sup>.

Większość uczonych polskich przy końcu XIX w. i na początku XX w. uznawała za polski odpowiednik komesa wyraz *kmieć*. Pogląd ten rozpowszechnił się niewątpliwie pod wpływem nauki czeskiej, w której był on wcześniej wypowiedzany. Niektórzy zwolennicy tej tezy uważali, że wyraz *kmieć* pochodzi od łacińskiego *comes*, np. T. Wojciechowski, A. Brückner, Z. Gloger, T. Lehr-Splawiński. Zdaniem A. Brücknera *kmieciami* byli początkowo dostojnicy, później dopiero nazywano tak także zamożnych chłopów<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> A. Rutkowska-Płachcińska, op. cit., s. 677—686.

<sup>16</sup> A. Vetulani, *Przemiany w urządzeniach i życiu prawnym społeczeństwa w początkach państwa polskiego*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 2, Poznań 1962, s. 177 n.

<sup>17</sup> *Kronika polska Marcina Bielskiego*, wyd. K. Turowski, t. 1, Sanok 1856, s. 37.

<sup>18</sup> A. Naruszewicz, op. cit., t. 3, s. 53, 54, 75; S. Smolka, *Mieszko Stary*, s. 73; W. Kętrzyński, MPH, t. 5, s. 671.

<sup>19</sup> T. Wojciechowski, *O Piaście i piaście*, RAU-WHF, t. 7:1895, s. 198 n.; A. Brückner, *O Piaście*, RAU-WHF, t. 10:1898, s. 328, 349; tenże, *Dzieje kultury polskiej*, t. 1, Warszawa 1958, s. 93, 110, 321; tenże, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1957, s. 239; Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*,



Inna grupa uczonych uznaje wyraz *kmieć* za prasłowiański, uważa jednak, że łacińskim odpowiednikiem tego terminu stał się podobnie brzmiący *comes*. Taką tezę wypowiada O. Balzer; dochodzi on do wniosku, że wyraz *kmieć* oznaczał pierwotnie kogoś przedniejszego. Początkowo nazywano więc *kmieciami* przedniejsze rycerstwo, przede wszystkim wyższych urzędników, a później także osadników na prawie niemieckim, jako zajmujących korzystniejsze stanowisko w porównaniu z chłopami dawnych wsi polskich. Balzer używa w swych pracach określeń „*kmieć pałacowy*” i „*kmieć grodowy*”<sup>20</sup>. Tak samo formułuje ewolucję znaczenia wyrazu *kmieć* Z. Wojciechowski. Podobne jak Balzer stanowisko w sprawie stosunku terminów *komes* i *kmieć* zajmują także językoznawcy J. Otrębski i C. Bartula. Według J. Otrębskiego w słowiańskim wyrazie *kmieć* połączyły się dwa początkowo różne wyrazy: słowiański *kmet* 'chłop' oraz pożyczka łacińska *comes*, stało się to przez tzw. kontaminację. Pierwotnie *kmieć* oznaczał sługę. Wyrazy *kmieć* i *komes* miały punkty styczne pod względem znaczeniowym: *kmieć* był poddanym pana, *komes* poddanym księcia. Znaczenie 'wysoki urzędnik' jest późniejsze niż znaczenie 'chłop'<sup>21</sup>. C. Bartula również uważa wyraz *kmieć* za prasłowiański, nie zgadza się jednak z Otrębskim co do pierwotnego znaczenia tego słowa. *Kmieciami* nazywano początkowo przedstawiciela rodu, następnie wyższego urzędnika państwowego w Polsce i Czechach, w związku z czym skojarzono go z łacińskim *comes*. Znaczenie 'chłop' jest najpóźniejsze<sup>22</sup>.

Podobny pogląd w tej sprawie wypowiada A. Rutkowska-Płachcińska. Według niej *kmiecie* byli najdawniejszymi słowiańskimi podmiotami własności ziemskiej. „Na nich nawarstwili się *comites* wzorowani na stosunkach niemieckich. Z biegiem czasu na skutek dźwiękowego podobieństwa między słowiańskim *kmieciami*, a łacińskim *comesem* poczęto tych wyrazów używać alternatywnie. Na da się jednak wywodzić *kmieciami* od *comesa*”. A. Rutkowska-Płachcińska zastanawia się także nad stosunkiem terminu *komes* do innych terminów średniowiecznych. Łacińskim odpowiednikiem wyrazu *pan* był „*dominus*”. O ile w słowie *kmieć-comes* tkwiło pojęciowo związanie osoby z własnością ziemską, o tyle w terminie *pan-dominus* chodziło o element władzy. Z biegiem czasu nastąpiło ściślejsze związanie się terminu *pan* z kasztelanem<sup>23</sup>. Nazwy *kmieć* jako

---

t. 3, Warszawa 1958, s. 47, hasło „*kmieć*”; T. Lehr-Spławiński, *Język polski*, Warszawa 1947, s. 153.

<sup>20</sup> O. Balzer, *O zadrudze*, s. 218 n.; tenże, *Historia ustroju*, s. 211, 395; tenże, *Przegląd palatynatów*, s. 233 n.

<sup>21</sup> J. Otrębski, *O pochodzeniu wyrazu kmieć*, *Slavia Antiqua*, t. 1:1948, s. 563 n.

<sup>22</sup> C. Bartula, *Polski kmieć, zagadnienie pochodzenia i znaczenia pierwotnego*, *Spraw. PAU*, t. 51:1950, s. 686.

<sup>23</sup> A. Rutkowska-Płachcińska, op. cit., s. 685 n.

synonimu komesa używali także F. Piekosiński, R. Grodecki, F. Bujak, S. Zajączkowski, B. Grekow<sup>24</sup>.

W nowszej literaturze uczeni rzadko wypowiadają się w sprawie polskiej nazwy komesa i używają terminu łacińskiego. W ostatnich latach zdobywa sobie uznanie pogląd, że polskim odpowiednikiem komesa był żupan lub pan. W dawniejszej literaturze polskiej żupan był używany przede wszystkim za nazwę urzędu naczelnika grodu, na tej podstawie, że domniemany skrót żupana, „pan”, był od późniejszego średnio-wieczna synonimem kasztelana. Pogląd taki wypowiadają m. in. M. Bobrzyński i S. Smolka. Natomiast zdaniem O. Balzera żupan był ogólną nazwą urzędników książęcych. A. Brückner i Z. Wojciechowski przypisują temu terminowi oba wyżej wspomniane znaczenia: żupan (pan) w ścisłym znaczeniu oznaczał kasztelana, a w szerszym urzędnika w ogóle. Żaden ze wspomnianych wyżej uczonych nie kojarzy jednak żupana i pana z komesem, uważają oni przeważnie za synonimy komesa wyrazy hrabia lub kmieć<sup>25</sup>.

Dopiero W. Łęga dochodzi do wniosku, że komesów nazywano po polsku żupanami, pod wpływem dawnej literatury dodaje jednak: „lub kmieciami”. Używany na Pomorzu przez możnych wyraz pan jest zdaniem tego badacza skróceniem terminu żupan<sup>26</sup>. Również według *Małej encyklopedii powszechnej* odpowiednikiem polskim komesa był prawdopodobnie żupan<sup>27</sup>. A. Gieysztor stwierdza, pisząc o komesach: „polska nazwa nieznaną, zapewne pan”<sup>28</sup>. Równocześnie z A. Gieysztozem do takiego samego wniosku doszedł J. Bardach, którego zdaniem „polskim określeniem komesa była poświadczona przez źródła XIII w. — forma pan (od żupan — żpan — pan)”<sup>29</sup>.

Powyższy przegląd literatury nie obejmuje oczywiście wszystkich wypowiedzi dotyczących omawianego problemu, pozwala jednak na dostateczne zorientowanie się w różnorodności sądów w sprawie komesa. Uwagi dotyczące tego zagadnienia mieszczą się najczęściej w podręcznikach, encyklopediach, słownikach i monografiach poświęconych innym problemom, toteż są one zwykle lakoniczne i przedstawiane bez dowodu. Mimo to poglądy na znaczenie terminu komes, oparte na dobrej znajo-

<sup>24</sup> F. Piekosiński, *Sądownictwo w Polsce wieków średnich*, RAU-WHF, t. 10:1898, s. 354; R. Grodecki, *Anonim tzw. Gall*, s. 104, F. Bujak, *Ustrój Polski w XI w.*, Spraw. PAU, t. 46:1945, s. 68; S. Zajączkowski, *Uwagi nad terytorialno-administracyjnym ustrojem Polski XII w.*, CPH, t. 7:1955, z. 1, s. 313; B. Grekow, *Polskaja Pravda*, [w:] *Izbrannyje trudy*, t. 1, Moskwa 1957, s. 361.

<sup>25</sup> M. Bobrzyński, *Dzieje Polski*, t. 1, s. 77, 81; S. Smolka, *Mieszko Stary*, s. 120; O. Balzer, *O zadrudze*, s. 209 n.; A. Brückner, *Dzieje kultury*, t. 1, s. 98; tenże, *O Piaście*, s. 330, Z. Wojciechowski, *Państwo polskie*, s. 67 n.

<sup>26</sup> W. Łęga, op. cit., s. 95, 126.

<sup>27</sup> *Mała encyklopedia powszechna*, Warszawa 1959, s. 432, hasło „Komes”

<sup>28</sup> A. Gieysztor, *Feudalizm w Polsce*, SSS, t. 2, s. 33.

<sup>29</sup> J. Bardach, *Historia państwa*, t. 1, s. 127.

mości źródeł, są w mniejszym lub większym stopniu słuszne. Różnice poglądów pochodzą najczęściej stąd, że poszczególni badacze opierają się na źródłach z różnych okresów, a wnioski rozciągają na cały czas występowania terminu komes; albo biorą pod uwagę niektóre tylko znaczenia tego terminu i uważają je za jedyne. Wielu badaczy dostrzega jednak wieloznaczność i ewolucję terminu komes. Natomiast poglądy na polski odpowiednik komesa są domysłami, żaden z nich nie został udowodniony, ani nawet uprawdopodobniony.

Dla znalezienia polskiego odpowiednika komesa istotne znaczenie ma odróżnienie tytułów od innych nazw. Tytułem nazywam określenie mające zaszczytny charakter, które mogło być umieszczone bezpośrednio przy imieniu lub użyte przy zwracaniu się do osoby godnej szacunku. W źródłach średniowiecznych jako tytuły ogólne rycerstwa polskiego lub pewnych jego warstw występują najczęściej terminy *comes*, *dominus* i *miles*. Tytułami były także nazwy urzędów, jednak ich zakres był znacznie węższy niż zakres wymienionych poprzednio tytułów ogólnych rycerstwa. Nie były natomiast tytułami nazwy ogólne wyższych urzędników: *beneficiarius*, *honoratus*, *dignitarius*; nie spotykamy bowiem w źródłach tych określeń w połączeniu z imieniem (np. *beneficiarius N*). Nie były także tytułami takie nazwy rycerstwa, jak *baro* i *kmetho*. Terminy te występują jako nazwy rycerstwa w dokumentach monarszych przed połową XIV w. albo w liczbie mnogiej, albo w połączeniu z przydawką *noster*, np. „*comes N. noster baro*”; nigdy „*baro N. czy kmetho N.*”

W języku polskim tytułem ogólnym szlachty był wyraz *pan*, w czasach nowożytnych tytułami niektórych rodzin magnackich były terminy *książe* i *hrabia*. Nie pełniły natomiast takiej roli odnoszące się do tych samych warstw społecznych terminy *szlachcic* i *magnat*, nie używano ich bowiem ani w adresach listów, ani przy zwracaniu się do przedstawicieli tych warstw w rozmowie.

Spośród tytułów ogólnych można wyodrębnić tytuły *kurtuazyjne* (grzecznościowe), których stosowanie nie jest ograniczone do ściśle określonej grupy osób. Tytułem kurtuazyjnym był od późniejszego średniowiecza wyraz *pan*, którego używano nie tylko wobec szlachty, lecz także wobec zamożniejszego mieszczaństwa. Tytuł ten łączono nie tylko z imieniem lub nazwiskiem, lecz także z innymi tytułami, np. „*pan podstoli*”.

Tytuły rzadko mają synonimy w tym samym języku i są ściślej związane z obcojęzycznymi odpowiednikami niż inne nazwy. Tylko jeden odpowiednik polski miały tytuły: *rex* (król), *dux* (książe), *princeps* (książe), *subcamerarius* (podkomorzy), *venator* (łowczy), *vexillifer* (chorąży), *gladifer* (miecznik), *agaso* (konarski) itd. W czasach nowożytnych jedynym odpowiednikiem wyrazu *dominus* jako tytułu osób świeckich był *pan*. Do wyjątków należą synonimy tytułów w tym samym języku, np. *gladifer* = *ensifer*, *vexillifer* = *signifer*.

Liczne były natomiast nazwy ogólne możliwych we wczesnym średnio-wieczu, nie będące tytułami: nobiles, magnates, optimates, primores, primates, proceres, meliores, potentes; wątpić można, czy każdemu z tych synonimów odpowiadał odrębny wyraz polski. W czasach nowożytnych nazwami ogólnymi wielkich feudałów były terminy nie będące tytułami: wielmoże, możnowładcy, magnaci, królewięta. W tłumaczeniu tych nazw na język obcy istnieje większa swoboda wyboru niż przy tłumaczeniu tytułów.

Niektóre tytuły ogólne feudałów były jednocześnie określeniami zwierzchnictwa. Funkcję tę spełniał najczęściej termin dominus w połączeniu z przydawką noster, meus, suus. Pewne nazwy były używane jako określenia zależności, np. vasallus, servitor, minister, fidelis, występują one w źródłach również z przydawkami noster, meus, suus lub z przydawką dopełniaczową, stwierdzającą czym sługą czy wasalem była dana osoba.

Powyższa klasyfikacja terminów pozwoli ustrzec się popełnianego przez niektórych badaczy błędu, polegającego na szukaniu odpowiednika tytułu wśród nazw nie będących tytułami, lub odpowiednika określenia zwierzchnictwa wśród terminów będących określeniami zależności.

Praca niniejsza jest częścią rozprawy doktorskiej, ukończonej w kwietniu 1967 r. Została ona opracowana w Katedrze Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem Profesora Kazimierza Jasińskiego, któremu składam serdeczne podziękowanie za opiekę nad nią. Pragnę również wyrazić wdzięczność kierownikowi seminarium doktoranckiego Profesorowi Bronisławowi Włodarskiemu, Profesorowi Tadeuszowi Grudzińskiemu, recenzentom pracy, Profesorom Juliuszowi Bardachowi, Karolowi Buczkowi, Wojciechowi Hejnoszowi i Henrykowi Łowmiańskiemu, oraz uczestnikom seminarium doktoranckiego za cenne uwagi i rady. Towarzystwu Naukowemu w Toruniu dziękuję za wydrukowanie pracy.

## WYKAZ SKRÓTÓW

- AKP — Archiwum Komisji Prawniczej, t. 3, Kraków 1895.
- Bielińska — M. Bielińska, *Kancelaria i dokumenty wielkopolskie XIII w. Wrocław—Warszawa—Kraków 1967.*
- CB — *Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae*, ed. G. Friedrich, Praga.
- CMs — *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis*, ed. J. Kochanowski, Warszawa 1919.
- CPM — Czasopismo Prawno-Historyczne.
- CS — *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 7 i 16 (*Regesten zur schlesischen Geschichte*), Breslau 1884—1892.
- Dalimil — *Nejstarši česka rýmovana Kronika tak řečeneho Dalimila*, wyd. B. Havranek a J. Daňhelka, Praha 1958.
- DKM — *Dokumenty kujawskie i mazowieckie*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1887.
- Długosz — J. Długosz, *Historiae Polonicae Libri XII*, Kraków 1873—1878.
- Du Cange — C. Du Cange, *Glossarium mediae et infimae latinitatis.*
- Emler — *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, ed. J. Emler.
- Erben — *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, ed. K. J. Erben.
- Gall — Anonim tzw. Gall, *Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. K. Maleczyński, MPH-NS, t. 2, Kraków 1952.
- Hube, Roty — *Roty przysięg krakowskich z końca XIV w.*, wyd. R. Hube, Warszawa 1875.
- Klempin — *Pommersches Urkundenbuch*, I Bd., wyd. R. Klempin, Stettin 1868.
- Ks. henr. — *Księga henrykowska*, wyd. R. Grodecki, Poznań—Wrocław 1949.
- Kosmas — *Cosmae Pragensis Cronica Boemorum*, ed. B. Bretholz, *Monumenta Germaniae Historica, Scriptorum, nova series*, t. 2, Berlin 1923.
- KH — Kwartalnik Historyczny.
- KKK — *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej*, t. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874.
- KMog — *Zbiór dyplomatów klasztoru mogińskiego*, Kraków 1865.
- KMp — *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876—1905.
- KMz — *Kodeks dyplomatyczny księstwa mazowieckiego*, wyd. J. T. Lubomirski (1863).

- KP — *Kodeks dyplomatyczny Polski* wyd. L. Ryzyszczewski i A. Muczkowski, Warszawa 1847 n.  
 KŚI — *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, wyd. K. Maleczyński, Wrocław.  
 KT — *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tyńieckiego*, Lwów 1875.  
 KW — *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, Poznań 1877—1881.  
 Lites — *Lites ac res gestae inter Polonos ordinemque Cruciferorum*, Poznań 1890—1892.  
 MGH-SS — *Monumenta Germaniae Historica — Scriptorum*.  
 Mies. Herald. — *Miesięcznik Heraldyczny*.  
 MMAe — *Monumenta mediae aevi historica*, wyd. F. Piekosiński.  
 MPH — *Monumenta Poloniae historica*, Lwów 1864—1893.  
 MPH-NS — *Monumenta Poloniae historica, nova series*.  
 MPV — *Monumenta Poloniae Vaticana*, wyd. J. Ptaśnik i S. Kętrzyński, Kraków 1913—1914.  
 PH — *Przegląd Historyczny*.  
 Preuss. UB — *Preussisches Urkundenbuch*, Königsberg 1882—1932.  
 PU — *Pommerelisches Urkundenbuch*, wyd. M. Perlbach, Danzig 1882.  
 RAU-WHF — *Rozprawy Polskiej Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny*.  
 SEJP — *Słownik etymologiczny języka polskiego*.  
 SŁŚ — *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, 1953 n.  
 SPPP — *Starodawne prawa polskiego pomniki*, wyd. A. Z. Helcel, t. 1, Warszawa 1856, t. 2, Kraków 1870.  
 SPPP, t. 1, *Wyimki* — *SPPP, t. 1: Wyimki z najdawniejszych ksiąg sądowych ziemi krakowskiej*.  
 SPPP, t. 2, *Wyciągi* — *SPPP, t. 2, Wyciągi z najstarszych ksiąg ziemi krakowskiej*.  
 Spraw. PAU — *Sprawozdania z posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności*.  
 SSP — *Słownik staropolski (od 1953)*.  
 SSS — *Słownik starożytności słowiańskich*, Wrocław 1961—1967.  
 Trig. — *Triginta documenta ecclesiae cathedralis Plocensis*, ed. W. Kętrzyński, Lwów 1888.  
 Wlkp. rotu — *Wielkopolskie rotu sądowe XIV—XV w.*, opr. N. Kowalewicz i W. Kuraszkievicz, Warszawa—Poznań—Wrocław 1950—1960.  
 Zabytki — *Zabytki języka staropolskiego*, wyd. A. i M. Kryńscy, Warszawa 1925.  
 Zap. pozn. — *W. Kuraszkievicz i H. Kowalewicz, Wybrane zapiski sądowe z poznańskich ksiąg ziemskich 1408—19*, JP, t. 37:1957, z. 3.  
 ZDM — *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś.

# ZNACZENIE TERMINU KOMES

## 1. COMES W EUROPIE ZACHODNIEJ I ŚRODKOWEJ

Termin „comes” przybył do Polski z Zachodu po przyjęciu chrześcijaństwa. Droga jego prowadziła prawdopodobnie z Rzymu przez państwa Wizygotów, Burgundów i Franków, Niemcy i Czechy. Omówienie terminu comes w tych krajach oraz w Chorwacji i na Węgrzech pomoże nam w zrozumieniu znaczenia tej nazwy w Polsce.

Wysoką godność oznaczał termin comes w cesarstwie rzymskim. Od początku IV w. tytułu tego używali wyżsi urzędnicy jako towarzysze cesarscy. Termin comes był nazwą ogólną dostojników oraz nazwą niektórych urzędów, np. comes sacrorum largitionum (minister skarbu) <sup>1</sup>.

Powstałe w V w. na gruzach cesarstwa zachodniorzymskiego królestwa germańskich Ostrogotów, Burgundów i Wizygotów zachowały częściowo dawne instytucje rzymskie, a wśród nich także godność comesa. W wymienionych państwach przeważała bowiem ludność romańska. Na początku VI w. opanowali południową Galie Frankowie, którzy przyjęli instytucję comesów w takiej postaci, w jakiej istniała ona u Wizygotów i Burgundów. Tytuł comesa w państwie Merowingów w VI w. oznaczał rangę nadawaną wyższym urzędnikom dworskim (np. comes palatii, comes stabuli) oraz naczelnikom okręgów miejskich w południowej i środkowej Galii, zamieszkałej przez ludność romańską (comes civitatis).

W północno-wschodnich, germańskich częściach państwa na czele okręgów (*Gau*) stali urzędnicy noszący germańską nazwę *gravio* (*grafio*). W dokumentach Merowingów z VII w. rozróżnia się *comites* i *grafiones*. Od VIII w. zaczęto nazywać w łacińskich dyplomatach comesami także grafionów, oba terminy stały się więc synonimami. Od łacińskiego *comes* pochodzi francuski *comte*, włoski *conte*, hiszpański *conde*, od staro-wysoko-niemieckiego *gravio* pochodzi późniejszy niemiecki *Graf*, czeski *grabie* i *hrabě* oraz polski *grabia* i *hrabia*. Ten ostatni termin jest polskim odpowiednikiem zachodnioeuropejskiego comesa w średniowieczu i w czasach nowożytnych.

<sup>1</sup> E. Bayer, *Wörterbuch zur Geschichte*, Stuttgart 1960, s. 76; Du Cange, t. 2, s. 422—424; K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa w zarysie*, t. 2, Warszawa 1955, s. 12; W. Sawicki, *Gallo-frankoński comes civitatis w VI w.*, Warszawa 1933, s. 23.

Hrabia frankoński sprawował w swoim okręgu (*comitatus*) władzę sądową, administracyjną i wojskową. Mianował i odwoływał go król. Początkowo stanowisko hrabiego mógł otrzymać każdy dorosły mężczyzna, najczęściej jednak pochodził on z arystokracji. Od 614 r. król mógł mianować hrabiego tylko spośród właścicieli ziemskich danego hrabstwa. Wynagrodzenie hrabiego stanowiły opłaty sądowe, część grzywien oraz dochody z ziemi wydzielonej mu z domeny królewskiej. Od początku IX w. urząd hrabiego wraz z ziemią i dochodami zaczęto nadawać jako dożywotnie beneficjum. W ciągu IX w. wytworzył się zwyczaj nadawania przez króla urzędu hrabiowskiego jednemu z synów poprzedniego hrabiego<sup>2</sup>.

W królestwie niemieckim, powstałym w 843 r. z rozpadu monarchii frankońskiej, urzędy hrabiów i innych dostojników stały się w X w. dziedzicznymi lennami. Nieliczni spośród hrabiów byli bezpośrednimi lennikami króla, najczęściej hrabia był wasalem księcia (*dux, Herzog*). Wskutek ustalenia się zasady dziedziczności lenn godności hrabiów coraz bardziej traciły swój pierwotnie urzędniczy charakter. Upadł dawny równomierny podział państwa na hrabstwa. Spod władzy hrabiów zostały wyłączone dobra Kościoła i możnowładców obdarzonych immunitetem. Mimo zakazów królewskich hrabstwa były dzielone między synów hrabiów. Zdarzały się też wypadki uzurpacji godności hrabiowskiej przez możnowładców.

Rdzeń -graf wchodził także w skład tytułów innych dostojników oraz niższych funkcjonariuszy. Wyżej od hrabiego stał margrabia (*marchio, Markgraf*) oraz palatyn (*comes palatinus, Pfalzgraf*). Margrabiów, palatynów i zwykłych hrabiów obejmowano ogólną nazwą *comites*. Niższymi funkcjonariuszami byli *centumgravius* i *gogravius*.

Na szczególną uwagę zasługuje godność burgrabiów, którzy początkowo (od XI w.) byli prawdopodobnie dowódcami wojskowymi grodów królewskich, szczególnie na zdobytych ziemiach słowiańskich nad środkową Łabą. Od XII w. burgrabia zarządzał także dobrami królewskimi i miał uprawnienia sądowe, uzyskał więc władzę równą hrabiowskiej. Obok burgrabiów królewskich występują od XII w. także burgrabiowie zależni od margrabiów. Burgrabia niemiecki wzmiankowany jest w źródłach jako *prefectus, castellanus* i *burgravius*; termin *castellanus* występuje szczególnie często w drugiej połowie XII w. Kasztelanów-burgrabiów spotykamy w średniowieczu także we Flandrii.

Od końca XII w. hrabiowie wchodziłi w skład warstwy wolnych panów (*freie Herren*), do której zaliczano także możnowładców bez godności urzędniczych. Warstwę wyższą od wolnych panów tworzyli od końca

---

<sup>2</sup> E. Bayer, op. cit., s. 76 i 182; J. Gebauer, *Slovník staročeský*, t. 1:1903, s. 481; A. Heusler, *Deutsche Verfassungsgeschichte*, Leipzig 1905, s. 46 i 64—68; K. Kadlec *Dějiny veřejného práva ve střední Evropě*, Praha 1923, s. 46—48; K. Koranyi, op. cit., t. 2, s. 49—50; W. Sawicki, *Gallo-frankoński comes*, s. 13 i 24—32; F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 1, Kraków 1952, s. 430.



XII w. książęta Rzeszy (*principes imperii, Reichsfürsten*); świeckimi książętami Rzeszy byli książęta w ścisłym znaczeniu (*duces*) oraz równi im dostojnicy (m. in. margrabiowie i palatyni). Przed końcem XII w. termin *principes* miał znacznie szerszy zakres, był on używany najczęściej jako ogólna nazwa możnych.

Wskutek osłabienia władzy królewskiej książęta Rzeszy i niektórzy hrabiowie, którzy otrzymywali bądź usurpowali sobie uprawnienia monarsze (regalia) przekształcili się w XII i XIII w. we władców terytorialnych. Pozostali hrabiowie weszli w skład szlachty poszczególnych władztw terytorialnych, tworząc jej górną warstwę. Od XIV w. cesarze nadawali dziedziczny tytuł hrabiowski bez dawnych uprawnień urzędniczych<sup>3</sup>.

W Chorwacji termin *comes* był od XI w. odpowiednikiem tytułu żupana. Żupanami nazywano tu dostojników dworskich oraz zarządców żup, czyli okręgów grodowych. W dokumencie księcia Mutimira z 892 r. występują m. in.: *jupanus palatinus, jupanus camerarius, jupanus armiger, jupanus cavallarius, jupanus pincernarius*. W późniejszym średniowieczu obok terminu żupan używano także jego skróconej formy *span*<sup>4</sup>.

Na Węgrzech *comes* był synonimem terminu *ispan*, pochodzącego od słowiańskiego żupan. Podobnie jak w Chorwacji, żupanami nazywano wyższych urzędników dworskich oraz zarządców okręgów grodowych. Na oznaczenie węgierskiego okręgu administracyjnego do dziś używa się nazwy komitat. Najwyższym urzędnikiem średniowiecznych Węgier był *comes palatinus*, jego węgierska nazwa *nadorispan* pochodzi ze słowiańskiego „nadworny żupan”<sup>5</sup>.

Najbardziej podobny do ustroju Polski był w średniowieczu ustrój społeczny i polityczny Czech. Szczególnie uderzające jest podobieństwo terminologii prawno-ustrojowej obu krajów, zarówno rodzimej, jak i łacińskiej. Władcy Czech nosili tytuł kral (*rex*) lub kněz (*dux*); kněz przekształcił się później w tytuł duchownych, podobnie jak polski ksiądz, natomiast tytułem władcy stała się początkowa nazwa syrna władcy: *kníže* (pol. książę). Urzędnikami monarszymi byli: komornik (*camerarius*), podkomoři (*subcamerarius*), stolnik (*dapifer*), čišnik (*pincerna*), mečnik (*ensi-*

<sup>3</sup> E. Bayer, op. cit., s. 182; G. von Below, *Der deutsche Staat des Mittelalters*, 1914, s. 234 nn.; J. Ficker, *Vom Reichsfürstenstande*, Bd. 1, Innsbruck 1932 passim; *ibid.*, Bd. 2, T. 3, Graz 1923, passim; A. Gieysztor, *Kasztelanowie flandryjscy i polscy* [w:] *Studia historyczne, księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. S. Arnolda*, Warszawa 1965, s. 101—107; H. Helbig, *Der wettinische Ständestaat*, Münster—Köln 1955, passim; A. Heusler, op. cit., s. 128—187; K. Kadlec, *Dějiny*, s. 62—90; K. Koranyi, op. cit., t. 2, s. 116 i 122; H. Mitteis, *Der Staat des hohen Mittelalters*, Weimar 1944, passim.

<sup>4</sup> K. Kadlec, *Dějiny*, s. 258 nn.; W. Kowalenko, *Chorwacja*, SSS, t. 1, s. 520; V. Mažuranić, *Prinosi za hrvatski pravopovjestni rječnik*, Zagreb 1908—1922, s. 127, 1429; J. Nalepa, *Dwór książęcy*, SSS, t. 1, s. 409; H. F. Schmid, *Die Burgbezirksverfassung bei den slavischen Völkern in ihrer Bedeutung für die Geschichte ihrer Siedlung und ihrer staatlichen Organisation*, Jahrbücher für Kultur und Geschichte der Slaven, Bd. 2, H. 2, Breslau 1926, s. 88 i 125; T. Wasilewski, *Feudalizm w Chorwacji*, SSS, t. 2, s. 47.

<sup>5</sup> B. Homan, *Geschichte des ungarischen Mittelalters*, Bd. 1, Berlin 1940, s. 208 nn.; K. Kadlec, *Dějiny*, s. 216—255.

fer), lovcí (*venator*), podkóni (*agaso*), vladař (*villicus*), sudi (*iudex*), poprawce (*iusticiarius*, pol. *oprawca*). Kasztelana nazywano w późniejszym średniowieczu hradodrže (pol. *grodozierza*). Od końca XIII w. na czele dzielnic w obu krajach stał starosta (*capitaneus*). Pokrewne polskim były czeskie nazwy warstw społecznych: *kmet*, *vladyka*, *velmoža*, *pan*, *dědic*. Parlamentem stanowym Czech był *valny sněm* (pol. *sejm walny*). W obu krajach istniały niektóre kategorie ludności służebnej o tych samych nazwach, np. *stróže*, *psary*, *rudniki*, *šwiniary*. Wszystkie wymienione wyżej terminy miały znaczenia takie same lub bardzo podobne jak w Polsce. W późniejszym średniowieczu Polacy zapożyczyli za pośrednictwem Czechów z języka niemieckiego kilka określeń feudałów, np. *rycerz*, *szlachcic*, *grabia* <sup>6</sup>.

Termin *comes* przyjęli Czesi niewątpliwie z Niemiec po przyjęciu stamtąd chrześcijaństwa. W źródłach termin ten jest niekiedy określeniem książąt plemiennych <sup>7</sup>. Z reguły jednak komesami nazywano wybitnych poddanych książęcych, z tytułem tym występują oni w źródłach czeskich od XI do XIII w. Najwyższym urzędnikiem Czech do 1113 r. był *comes palatinus*. Sam wyraz *comes* (bez dodatku) był zdaniem K. Kadleca i V. Vaněčka nazwą urzędu naczelnika okręgu grodowego, zaś tytułem ogólnym wyższych urzędników monarszych i innych możnowładców <sup>8</sup>. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w źródłach. Kronika Kosmasa z początku XII w. wymienia komesów grodów w Bilinie i Wyszebranie; w dokumentach XII w. występują komesi grodowi *sedlecki*, *žateckí*, *litomierzycki*, *kłodzki* i *bilínski*. Według Kosmasa archiprezbiter miał podawać imiona zabójców „*comiti illius civitatis*”, do którego należało osądzenie winnych <sup>9</sup>. Niekiedy okręg grodowy nazywany jest *comitatus* <sup>10</sup>. O używaniu tytułu

<sup>6</sup> J. Bardach, *Historia praw słowiańskich*, KH, t. 70:1936, z. 2, s. 278; V. Brandl, *Glossarium illustans bohémico-moravicae historiae fontes*, Brünn 1876, s. 58; B. Bretholz, *Geschichte Böhmens und Mährens bis zum Aussterben der Premysliden*, München—Leipzig 1912, s. 364; A. Brückner, *Dzieje języka polskiego*, Warszawa 1960, s. 31, 56; tenże, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, s. 173, 550; K. Buczek, *Książęca ludność służebna w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław—Kraków 1958, s. 100; J. Gebauer, *Slovník staročeský*, t. 2, 1916, s. 63; Z. Gloger, *op. cit.*, t. 1, s. 257; K. Kadlec, *Dějiny*, s. 164—168, 181; Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1961, s. 26 n.; S. Kutrzeba, *Starostowie, ich początki i rozwój do 1504 r.* 1903, s. 91; G. Labuda, *Rozpraszanie się tytułu króla wśród Słowian*, [w:] *Wiek średni, prace ofiarowane T. Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1962, s. 57 n.; J. Lippert, *Über den historischen Werth der Bezeichnungen župan und župa in der böhmischen Geschichtsschreibung*, Mittheilung n des Vereines für Geschichte der Deutschen in Böhmen, Jg. 31:1862, s. 231; J. Łoś, *Książdz i jego krewniacy*, JP, t. 6:1921, z. 5; V. Prochazka, *Książęcy m. ok służebny a narok dominialny*, KH, t. 70:1963, z. 2, s. 427; R. Rauscher, *Ku vzjku popravců a opravců* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci W. Abrahama*, t. 2, Lwów 1931, s. 11 n.; F. Sławski, *op. cit.*, t. 1, s. 336, 430; O. N. Trubačev, *Istoria slavjanskich terminov rodstva i nekotorych drevnejšich terminov obščestvenno-žytovojazyka*, Moskva 1959, s. 178 n., 185 n.

<sup>7</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, s. 470.

<sup>8</sup> K. Kadlec, *Dějiny*, s. 164, 167—168; V. Vaněček, *Vnitřní organisace Čech a Moravy v době přemyslovske*, Věstník České Akademie věd a umění, t. 51:1942, z. 1, s. 23, przyp. 22; G. Labuda, *Czechy*, SSS, t. 1, s. 289.

<sup>9</sup> Kosmas, s. 85, 98, 111; S. I nr. 227, 280, 305, 356.

<sup>10</sup> CB I nr 305 (1184): „*comitatu Sacensi*”. *Bertiniami annales*, MGH, t. 1,

komesa przez innych wyższych urzędników świadczy *Rocznik Wincentego*, który wymienia w 1165 r. „comitem Zezemam domine nostre regine sum-mum camerarium”<sup>11</sup>.

Od końca XII w. tytuł komesa był łączony z nazwami posiadłości feudalów; w 1180—1182 r. występuje „Cesc comes de Zelenice”, w 1201 r. „Iacobus comes de Wiscou”, w 1226 r. „Ulricus comes de Scincencov”, w 1227 r. „Groznata comes de Podebrad”<sup>12</sup>. W powyższych wzmiankach komes oznacza niewątpliwie właściciela ziemskiego. Tytułu tego używali tylko więksi feudalowie; źródła odróżniają komesów od niższego rycerstwa. W dokumencie z około 1219 r. występują jako świadkowie obok wyższych duchownych „precipui quique Boemie comites cum multa clericorum et militum turba”<sup>13</sup>. W XII w. komesi posiadali dowodnie duże dobra, niektórzy z nich nadawali Kościołowi po kilkanaście osad<sup>14</sup>.

Nie można jednak na podstawie przekazów z końca XII i z XIII w. twierdzić, że także we wczesnym średniowieczu nazwą komesów obejmowano ogół możnych, przeczą temu bowiem źródła z XI i początku XII w. Sprawy zakresu terminu komes we wczesnym średniowieczu wystąpią wyraźniej przy omawianiu *Kroniki Galla*.

Na oznaczenie urzędu naczelnika grodu obok terminu komes zaczęto w XII w. używać także innych określeń. Rzadko występuje w XII w. nazwa prefektus<sup>15</sup>. W drugiej połowie XII i w pierwszej połowie XIII w. najczęściej nazywano naczelnika grodu castellanus<sup>16</sup>. W XIII w. coraz częściej stosowano zlatynizowany niemiecki tytuł burggravius<sup>17</sup>, przyswojony później przez język czeski jako purkrabě. Terminy comes, prefectus, castellanus i burggravius oznaczały ten sam urząd; te same osoby występują w źródłach raz z jednym, raz z innym tytułem<sup>18</sup>. Przyczyną rezygnacji z terminu komes jako nazwy urzędu naczelnika grodu była prawdopodobnie wieloznaczność tego wyrazu oraz okoliczność, że w Niemczech stracił on urzędniczy charakter. Terminy prefectus, castellanus i burggravius zostały zapożyczone zapewne z Miśni, gdzie używano ich wcześniej na oznaczenie urzędu burgrabiego, i to w tej samej kolejności chronologicznej.

s. 473—474 (866 r.) nazywają komitatami także okręgi administracyjne w Bułgarii, por. M. Andreev, D. Angelov, *Istorijska na B-Igarskata d-rzawa i pravo*, Sofia 1959, s. 100 n.

<sup>11</sup> MGH-SS, t. 17, s. 682, por. A. N. Jasinskij, *Padenie zemskago stroja v čeiskom gosudarstvie (X—XIII w.)*, Universitetskaja Izvestija, Kiev 1895, nr 12, s. 96, przyp. 3.

<sup>12</sup> CB I nr 296, 302; KŚI I nr 85; CB II nr 285.

<sup>13</sup> CB II nr 172.

<sup>14</sup> G. Labuda, *Feudalizm w Czechach i na Morawach*, SSS, t. 2, s. 19.

<sup>15</sup> Kosmas, s. 117, 198; CB I nr 200, 210, 278, 355.

<sup>16</sup> CB I nr 204 (1159), nr 227, 229, 311, 317; CB II nr 112, 234 itd.

<sup>17</sup> CB II nr 110 (1213), nr 259; CB I nr 193, 195, 206, 209 itd.

<sup>18</sup> CB I nr 356 (1195): „Boguslaus comes Sacensis”; CB I nr 355 (1196): „Bohuzlaw prefectus Sacensis”; CB I nr 280 (1177): „Sdezlaus castellanus de Satec”; CB I nr 305 (1184): „Scezlau comes Sacensis”; CB I nr 278 (1175): „Mutine prefectus Pragensis”; CB I nr 280 (1177): „Mutina castellanus Pragensis”; CB II nr 110 (1213): „Zavissa burggravius Olomucensis”; KP III t. 14 (1222): „Zavissa castellanus Olomucensis”.

Termin komes zanika w źródłach czeskich około połowy XIII w. Możliwość władcy czeskiego, którzy w drugiej połowie XIII w. używali tego tytułu, mieli jednocześnie hrabstwa na terenie Niemiec<sup>19</sup>; comes w tych przypadkach jest nazwą instytucji niemieckiej, a nie czeskiej.

Czeski odpowiednik terminu komes nie jest znany. Uczni używają najczęściej jako synonimu komesa czeskiego jednego z trzech wyrazów, uznawanych także za rodzime nazwy komesa polskiego, a mianowicie hrabě, kmet<sup>20</sup> i župan<sup>21</sup>. Niektórzy badacze przyjmują dwa odpowiedniki komesa: župan i kmet<sup>22</sup> albo kmet i hrabě<sup>23</sup>. V. Novotny zgadza się z tezą, że kmet pochodzi od komesa, uznaje też znaczenia terminów comes i supanus za zbliżone, za najlepszy umowny synonim komesa uważa jednak wyraz hrabě<sup>24</sup>. V. Vaněček natomiast wątpi w pochodzenie kmiecia od komesa, nie zgadza się też z tezą, że naczelnika grodu nazywano kmieciem; dla ustalenia czeskiej nazwy komesa grodowego proponuje on rozważyć terminy pan, župan, hospodař i vladyka<sup>25</sup>.

## 2. KOMES w KRONICE GALLA

Pierwsze wiadomości o komesie w Polsce zawdzięczamy *Kronice Galla*. Termin komes występuje w niej jako nazwa niektórych wyższych urzędów. Pierwsze miejsce wśród dostojników zajmował comes palatinus, zwany także princeps milicie<sup>26</sup>. Komesi stali też na czele okręgów administracyjnych. Większe jednostki terytorialne, zwane przez Galla prowincjami, dzieliły się na okręgi grodowe<sup>27</sup>. Namiestnikiem prowincji był Magnus, do którego zwrócili się emigranci polscy w Czechach: „fugitivi legationem in hec verba comiti mittunt nomine Magno Vrotislaviensi: [...] tibi Magne, cui nomen ducatus est plus dedecori, quam honori, lacrimabiliter condolemus”<sup>28</sup>. Równorzędne stanowisko miał „comes nomine Magnus qui tunc Mazoviam regebat”<sup>29</sup>; chodzi tu prawdopodobnie o po-

<sup>19</sup> B. Bretholz, op. cit., s. 512 n.

<sup>20</sup> J. Gebauer, op. cit., t. 2, s. 59; R. Rauscher, op. cit., s. 14 i 16.

<sup>21</sup> A. N. Jasinskij, *Padenie*, s. 96 n. i 176.

<sup>22</sup> K. Kadlec, *Dějiny*, s. 164; tenże, *O prawie karnym u Zachodnich Słowian przed X w.*, [w:] *Encyklopedia polska*, t. 4, cz. 2, Kraków 1912, s. 126; V. Brandl, op. cit., s. 95, 392, 407.

<sup>23</sup> Z. Kristen, autor komentarza do *Kroniki Dalimila* (wyd. 1958 r.) nazywa palatyna Wacka hrabią, a palatyna Kojatę dworskim kmieciem, zob. Dalimil, s. 250, 262, 267.

<sup>24</sup> V. Novotny, *Česke dějiny*, d. 1, č 2, Praha 1913, s. 517—519.

<sup>25</sup> V. Vaněček, op. cit., s. 23—24.

<sup>26</sup> Gall, lib. 2, cap. 1: „Setheus [...] qui tunc milicie princeps erat”; lib. 2, cap. 4: „Setheus palatinus comes”; lib. 2, cap. 30: „Scarbimirus comes Polonie palatinus”; lib. 2, cap. 33: „Scarbimirus milicie princeps”; lib. 2, cap. 21: Władysław Herman „patriam sine palatino comite rexit”.

<sup>27</sup> Por. S. Zajączkowski, op. cit., s. 296 n.; J. Bieniak, *Rola Kujaw w Polsce piastowskiej*, Ziemia Kujawska, t. 1:1963, s. 35; Z. Wojciechowski, *Ze studiów*, s. 63.

<sup>28</sup> Gall, lib. 2, cap. 4.

<sup>29</sup> Gall, lib. 2, cap. 49.

przedniego komesa wrocławskiego. Komesów prowincjonalnych dotyczy wzmianka, że Władysław Herman po usunięciu Sieciecha nie ustanowił palatyna, lecz „cuilibet comiti, cuius provinciam visitabat, curie respon- sionem et sollicitudinem commendabat”<sup>30</sup>.

Termin komes w *Kronice Galla* jest również nazwą urzędu naczelnika grodu. Władysław Herman na Pomorzu „suosque vastaldiones et comites in locis principalibus et munitiombus ordinavit”; Sieciech „in castellis eciam puerorum [...] comites vel pristaldos preponebat”; Bolesław III „suum comitem in Gnezdensi civitate constituit”<sup>31</sup>. Naczelnikiem grodu glogowskiego był niewątpliwie ów komes, którego syn został wydany jako zakładnik cesarzowi<sup>32</sup>.

Komes u Galla jest także nazwą ogólną, określającą wysoką rangę pewnej kategorii osób. W ustaleniu zakresu tego pojęcia pomoże nam zbadanie hierarchicznego stosunku grup rycerstwa, określanych terminami comites, principes, nobiles, milites.

Termin miles ma w *Kronice* kilka znaczeń<sup>33</sup>. W zdaniu „Mescho [Mieszko II] miles probus fuit”<sup>34</sup> miles oznacza wojownika. Kilka razy występuje u Galla miles jako 'wasal', a dominus jako 'senior'. Bolesław i Zbigniew ofiarowali ojcu swe posłuszeństwo „non ut domini, sed ut milites vel servi”; Zbigniew otrzymał po swej klęsce od brata Mazowsze „sicut miles, non ut dominus”; cesarz użył wobec Krzywoustego określenia „sui militis”; Zbigniew prosił brata o część ojcowizny, obiecując, że „sicut miles domino [...] obediret”<sup>35</sup>. Najczęściej jednak milites (milites gregarii) to wojownicy szeregowi. Milesi w tym ostatnim znaczeniu stoją hierarchicznie niżej niż principes i nobiles. Chrobry na przybycie Ottona III rozstawił osobno „acies militum”, a osobno „principum”<sup>36</sup>. Krzywousty rozdał dary „in episcopis vero suis, in principibus, in capellanis, in militibus”<sup>37</sup>. Kazimierzowi Odnowicielowi uratował życie „quidam non de nobilium genere, sed de gregariis militibus”<sup>38</sup>.

Określenia principes i nobiles (a także magnates i proceres) to różne nazwy tej samej warstwy społecznej, zamożniejszej od wojowników szeregowych; członkowie tej warstwy określani są w nauce jako możni<sup>39</sup>. Ko-

<sup>30</sup> Gall, lib. 2, cap. 21.

<sup>31</sup> Gall, lib. 2, cap. 1, 16 i 38.

<sup>32</sup> Gall, lib. 3, cap. 8.

<sup>33</sup> W sprawie znaczenia terminu miles por. J. Dowiat, *Kilka uwag o słownictwie Galla Anonima w związku z zagadnieniem organizacji sił zbrojnych za Bolesława Krzywoustego*, KH t. 66:1959, z. 1, s. 36 n.

<sup>34</sup> Gall, lib. 1, cap. 17.

<sup>35</sup> Gall, lib. 2, cap. 16 i 38; lib. 3, cap. 2 i 25.

<sup>36</sup> Gall, lib. 1, cap. 6.

<sup>37</sup> Gall, lib. 3, cap. 25.

<sup>38</sup> Gall, lib. 1, cap. 20.

<sup>39</sup> Por. F. Bujak, *Ustrój*, s. 69, i H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, s. 468. Terminy principes, nobiles, proceres etc. występują jako nazwy ogólne możnych feudalów także we wczesnośredniowiecznych źródłach innych krajów, m. in. Niemiec, Czech, Chorwacji i Węgier, por. J. Ficker, op. cit., t. 1, s. 33 nn., i K. Kadlec, *Dějiny*, s. 167, 232, 264. Termin principes jako nazwę możnych spotykamy również w innych źródłach polskich z XII i początku XIII w., por.

mesami nazywa Gall tylko wybitniejszych spośród możliwych. Książę Siemomysł zwołał zgromadzenie „comitum aliorumque suorum principum”<sup>40</sup>. Z cytatu tego wynika, że komesi należeli do principes, ale nie wszyscy principes byli komesami. Po komesach wymienieni są principes w stwierdzeniu, że Chrobry „duces vero suosque comites ac principes acsi fratres vel filios diligebat”<sup>41</sup>. O wyższości komesów nad nobiles świadczy wzmianka, że w czasach Chrobrego „non solum comites, verum etiam quique nobiles torques aureas [...] baiolabant”<sup>42</sup>. W przeciwieństwie do określeń możliwych termin komes jest tytułem, występuje bowiem bezpośrednio przy imieniu.

Zanim przejdziemy do sprawy zakresu pojęcia komes jako tytułu ogólnego, musimy odpowiedzieć na pytanie, czy Gall jako cudzoziemiec znał dostatecznie stosunki polskie i czy przedstawił je zgodnie z prawdą. Niektórzy badacze bowiem kwestionują przydatność *Kroniki* do badań nad ustrojem Polski we wczesnym średniowieczu; za mało pomocną w tej dziedzinie uznaje ją też A. Rutkowska-Płachcińska. Wiarygodność *Kroniki* Galla w interesującej nas sprawie sprawdzić można przez porównanie jej terminologii z terminologią współczesnych źródeł czeskich i późniejszych źródeł polskich.

W źródłach polskich XII—XIV w. termin komes zachował te znaczenia, które spotykamy u Galla. Komes występuje nadal jako nazwa urzędu naczelnika grodu (kasztelana), jako część nazwy urzędu wojewody (comes palatinus) i jako tytuł ogólny<sup>43</sup>. Również wiele innych określeń używanych w *Kronice* spotykamy w źródłach późniejszych. Należą do nich nazwy urzędów: princeps milicie, cancellarius, villicus, camerarius, pincerna i dapifer<sup>44</sup>. Spośród nazw warstw społecznych występujących u Galla były używane także później terminy principes, nobiles, magnates, milites, rustici<sup>45</sup>.

Gall używa jednak także określeń, których nie spotykamy w innych źródłach polskich. Należą do nich duces (jako poddani władcy polskiego), marchiones, vastaldiones, vicedomini i pristaldi. Wyrazy te występują w *Kronice* bardzo rzadko; żaden z nich nie jest tytułem wymienionej z imienia osoby, rolę takich tytułów spełniają wyłącznie terminy znane z innych źródeł: comes, comes palatinus, princeps milicie, pincerna, dapifer.

Duces występują tylko w otoczeniu Chrobrego, który był królem, oraz

---

KW I nr 25 (1180); CMs nr 123 (1187); MPH, t. 2, s. 394. W sprawie znaczenia terminu principes w źródłach polskich por. J. Bieniak, *Państwo Mieciawa*, Warszawa 1963, s. 75 n.; A. Gieysztor, *Nad statutem łeczyckim 1180 r.* [w:] *Księga pamiątkowa 150-lecia AGAD*, Warszawa 1958, s. 193 n.; R. Grodecki, *Początki immunitetu w Polsce*, Lwów 1930, s. 25.

<sup>40</sup> Gall, lib. 1, cap. 4 (podkr. moje — AB).

<sup>41</sup> Gall, lib. 1, cap. 13.

<sup>42</sup> Gall, lib. 1, cap. 12.

<sup>43</sup> Por. podrozdz. 3, 4 i 6.

<sup>44</sup> Gall, lib. 1, epist., cap. 15, 20; lib. 2, cap. 1 i 14; lib. 3, cap. 4 i 23.

<sup>45</sup> Gall, lib. 1, cap. 9 i 12.

wśród rycerstwa władcy ruskiego, nazwanego „rex Ruthenorum”<sup>46</sup>, nie spotykamy ich za panowania tych władców polskich, którzy sami nosili tylko tytuł dux. Gall pisząc o duces miał prawdopodobnie na myśli komesów prowincjonalnych, za takim tłumaczeniem przemawia określenie godności komesa wrocławskiego jako ducatus<sup>47</sup>. Marchiones uważa słusznie R. Grodecki za kasztelanów grodów pogranicznych<sup>48</sup>.

Ze wzmianki o „vilicis et vicedominis” wynika, że byli to urzędnicy gospodarczy. Ponieważ villicus w Polsce, a vicedominus na Zachodzie pełnili podobne funkcje, przypuszczać można, że oba terminy oznaczają ten sam urząd włodarza<sup>49</sup>. „Vastaldiones et comites” mianował Władysław Herman w zdobytych grodach pomorskich<sup>50</sup>. Vastaldio (gastaldio) był w wczesnym średniowieczu naczelnikiem okręgu w Lombardii<sup>51</sup>. Najprawdopodobniej terminy vastaldiones i comites oznaczają u Galla ten sam urząd naczelnika okręgu grodowego. Każdy z cytowanych wyżej zwrotów składa się z dwóch, przypuszczalnie równoznacznych określeń, z których jedno stosowano także w innych źródłach polskich (comes, villicus), a drugie było tym źródłem nie znane (vastaldio, vicedominus). Hipotezę o znaczeniu terminu vastaldio popiera wzmianka, że Chrobrego na granicach „civitates” żegnali „vastandiones et villici”<sup>52</sup>. Chodzi tu niewątpliwie o komesów grodowych i włodarzy, do których należało goszczenie monarchy w czasie podróży po kraju.

Terminy duces, vastaldiones, marchiones i vicedomini są więc synonimami określeń typowych dla źródeł polskich. Gall chciał zapewne przyrównać urzędy polskie do instytucji swojej ojczyzny.

Termin pristaldus był zlatynizowaną formą słowiańskiej nazwy przystaw, używanej w Chorwacji, na Rusi i Rugii na oznaczenie niższych urzędników. W tym samym znaczeniu pristaldus był znany na Węgrzech<sup>53</sup>. Prawdopodobnie wyraz przystaw był używany także w Polsce<sup>54</sup>. U Galla pristaldus ma przypuszczalnie podobne znaczenie jak w krajach sąsiednich. Komes wrocławski Magnus nie śmiał rozkazywać „pristaldis Zethei”<sup>55</sup>, tj. urzędnikom podwładnym wobec Magnusa, ale wyznaczonym

<sup>46</sup> Gall, lib. 1, cap. 10, 13 i 16.

<sup>47</sup> Gall, lib. 2, cap. 4, por. S. Smolka, *Uwagi o pierwotnym ustroju społecznym Polski Piastowskiej*, RAU—WHF, t. 14:1881, s. 347.

<sup>48</sup> R. Grodecki, *Anonim tzw. Gall*, s. 156. Jako marchiones występują także we wczesnośredniowiecznych dokumentach węgierskich żupani komitatów pogranicznych, zwani w innych źródłach „comites confiniorum”; por. B. Homan, op. cit., t. 1, s. 211.

<sup>49</sup> Gall, lib. 1, cap. 15.

<sup>50</sup> Gall, lib., 2, cap. 1.

<sup>51</sup> R. Grodecki, *Anonim tzw. Gall*, s. 9; Du Cange, t. 4, s. 40, hasło „gastaldus”.

<sup>52</sup> Gall, lib. 1, cap. 12.

<sup>53</sup> K. Kadlec, *O sądownictwie i przewodzie sądowym u Słowian do X w.* [w:] *Encyklopedia polska*, t. 4, cz.2 Kraków 1912, s. 136; K. Buczek, *Przemiany ustrojowe na Pomorzu Zachodnim w XII i XIII w.*, KH, t. 72:1965, z. 2, s. 355.

<sup>54</sup> W źródłach polskich wyraz przystaw występuje jako nazwa danin, por. KW II nr 649 (1290): „proventus et soluciones eas que vulgariter przistaw nuncupantur”.

<sup>55</sup> Gall, lib. 2, cap. 4.

przez Sieciecha. W grodach młodych książąt Sieciech ustanowił „comites et pristaldos”<sup>56</sup>. Zwrot ten może oznaczać, że komesi grodowi byli urzędnikami podwładnymi wobec książąt albo że obok komesów wyznaczył Sieciech także niższych urzędników.

Komes u Galla ma te same znaczenia, co we wczesnośredniowiecznych źródłach czeskich. W obu krajach komes był nazwą urzędu naczelnika grodu i wchodził w skład nazwy urzędu palatyna, w obu krajach był też tytułem ogólnym. Zarówno Gall, jak i źródła czeskie nazywają komesami tylko niektórych spośród nobiles. Dokument Ottona, księcia morawskiego, z 1078 r. został wydany „sub principum et episcoporum atque abbatum omniumque comitum ceterorumque nobilium testimonio”. Identyczny zwrot spotykamy w dokumencie księcia Oldrzycha z 1104 r.<sup>57</sup>

Terminy używane przez Galla, które spotykamy w późniejszych źródłach polskich, występują także w źródłach czeskich: natomiast terminów Galla nie znanych innym źródłom polskim nie znajdujemy również w źródłach czeskich. Podobieństwo łacińskiej terminologii ustrojowej w obu państwach zachodniosłowiańskich nasuwa przypuszczenie, że przyszła ona do Polski z Zachodu za pośrednictwem Czech. Gall nie był Czechem, przeniesienie przez niego do Polski terminologii używanej w Czechach jest więc mało prawdopodobne. Wobec tego recepcja tej terminologii w Polsce musiała nastąpić już przed Gallem. Za przypuszczeniem tym przemawia przyjęcie chrześcijaństwa z Czech. Przykładem wczesnej recepcji terminologii łacińskiej w Polsce może być napis „Princes Polonie” na monecie z czasów Chrobrego<sup>58</sup>.

Głównym źródłem wiadomości Galla były informacje duchownych polskich, szczególnie zaś kanclerza Michała<sup>59</sup>. Rozmawiali oni z Gallem jako cudzoziemcem najprawdopodobniej po łacinie, używając ustalonej już poprzednio terminologii. Zapewne dzięki swym informatorom użył kronikarz określeń typowych dla źródeł polskich, w tym także terminu komes. Wiadomości Galla o komesie polskim zasługują więc na wiarę.

Zgodność znaczeń terminu komes we wczesnośredniowiecznych źródłach czeskich i polskich oraz podobieństwo ustroju obu państw pozwala na wykorzystanie przy badaniu zakresu pojęcia komes w Polsce wczesnopiastowskiej także źródeł czeskich. Ze źródeł obu krajów wynika, że we wczesnym średniowieczu tylko niektórzy możni byli komesami<sup>60</sup>. Z *Kroniki* Kosmasa dowiadujemy się, że wszyscy komesi należeli do rady książęcej: „Duringus invenit ducem in Fragensi palatio cum omnibus residentem comitibus in concilio”; „Quod itique factum est omnium consilio comitum”; „consentientibus omnibus comitibus Boemie”<sup>61</sup>. Także inne

<sup>56</sup> Gall, lib. 2, cap. 16.

<sup>57</sup> CB I nr 79; MGH—SS, t. 2, s. 258 (podkr. moje — AB).

<sup>58</sup> F. Piekosiński, *Moneta polska w dobie piastowskiej*, RAU—WHF, t. 10:1898, s. 403.

<sup>59</sup> Gall, lib. 1, epist.

<sup>60</sup> Por. przyp. 40—42 i 57.

<sup>61</sup> Kosmas, s. 30, 29 i 170.



informacje Kosmasa o komesach dotyczą ich udziału w rządzeniu państwem. Mieli oni wpływ na wybór książąt i biskupów, pełnili funkcje dyplomatyczne, towarzyszyli księciu na wyprawach wojennych<sup>62</sup>. Kosmas stwierdza wyraźnie, że książę mianował komesów: „multi autem ex comitibus, quos ipse Boriwoy de proselitis fecerat comites, comituntur eum et secum in Poloniam proficiscuntur”<sup>63</sup>.

Komesami we wczesnym średniowieczu nazywano więc prawdopodobnie tylko dostojników książęcych. Za publicznoprawnym charakterem tytułu komes przemawia okoliczność, że Gall mówiąc o zwierzchnictwie możnych nad ludnością zależną, używa określenia domini, a nie comites: „nam in dominos servi, contra nobiles liberati, se ipsos in dominium extulerunt”<sup>64</sup>.

Teza o publicznoprawnym charakterze tytułu komesa jest zgodna z przeważającym w nowszej nauce poglądem o niewielkich rozmiarach majątków możnych we wczesnym średniowieczu<sup>65</sup>. Przyczyną wyróżnienia komesów spośród możnych nie mogły być więc różnice wyłącznie majątkowe. Ogromna większość ludności chłopskiej była zależna bezpośrednio od księcia, wyzysk tej ludności przez możnych odbywał się zdaniem H. Łowmiańskiego i J. Bardacha w sposób kolektywny za pośrednictwem aparatu państwowego<sup>66</sup>. Z takiej formy eksploatacji korzystali zaś głównie ci możni, którzy zajmowali wysokie stanowiska państwowe.

Książę mógł nadawać wysokie godności osobom niskiego pochodzenia. Palatyn czeski Wacek urodził się w chłopskim młynie („sub mola rusticana”) <sup>67</sup>. Kazimierzowi Odnowicielowi uratował życie pewien „miles gregarius”, za co książę „civitatem ei contulit et eum dignitate inter nobiles extulit”. Prawdopodobnie ów miles został komesem grodowym<sup>68</sup>. Przez sprawowanie wyższych urzędów osoby niższego pochodzenia wchodziły więc w skład warstwy możnych. Sieciech „ignobiles vero nobilibus pre-

<sup>62</sup> Kosmas, s. 114, 118, 123, 149, 153, 157, 177.

<sup>63</sup> Kosmas, s. 185.

<sup>64</sup> Gall, lib. 1, cap. 19.

<sup>65</sup> Por. S. Arnold, *Możnowładztwo polskie w XI i XII w. i jego podstawy gospodarczo-społeczne*, 1925, s. 11 n.; J. Bardach, *Historia państwa*, t. 1, s. 101; tenże, recenzja pracy H. Łowmiańskiego, KH, t. 60:1953, s. 199; K. Buczek, *Książęca ludność*, s. 89; A. Gieysztor, *Ukształtowanie się państwa polskiego*, [w:] *Historia Polski PAN*, t. 1, s. 144; W. Korta, *Rozwój terytorialny wielkiej własności feudalnej w Polsce do połowy XIII w.*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka, t. 16:1961, z. 4, s. 533—565; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, s. 490. Niewielkie posiadłości w okresie kształtowania się państwa mieli także możni litewscy, z reguły mieścili się one w granicach 1 wsi; por. H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, Wilno 1931, s. 268 n.

<sup>66</sup> J. Bardach, *Historia państwa*, t. 1, s. 69 i 115; H. Łowmiański, *Podstawy gospodarcze i społeczne powstania państwa polskiego i jego rozwoju do początku XII w.*, KH, t. 67:1960, z. 4; tenże *Zagadnienia gospodarcze wczesno-feudalnego państwa polskiego*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 2, Poznań 1962, s. 32 n.

<sup>67</sup> Kosmas, s. 63.

<sup>68</sup> Gall, lib. 1, cap. 20; por. T. Grudziński, *W sprawie nowego wydania Kroniki Galla*, KH, t. 61:1954, z. 2, s. 221 n.

ponebat”, mianował on komesów „aut sui generis aut inferioris”<sup>69</sup>. Z reguły jednak komesi pochodzili z możnych rodów. Jak trafnie stwierdza H. Łowmiański, pycha i potęga komesów czeskich wskazuje, że mieli oni oparcie we własnych posiadłościach ziemskich — stąd pewna niezależność od księcia<sup>70</sup>.

Do grona komesów zaliczano zapewne obok palatyna także innych wyższych urzędników dworskich. O ich wysokiej pozycji świadczy fakt, że godności dworskie w Czechach otrzymywali nawet członkowie rodzin panujących<sup>71</sup>. Gall opowiada, że przy boku Krzywoustego walczył „dapifer Woyslavus”, nieco dalej zaś, że opiekę nad tymże księciem sprawował „comes Woyslavus”<sup>72</sup>. Wzmianki te są chronologicznie bliskie, dotyczą lat 1097—1098, prawdopodobnie więc chodzi tu o tę samą osobę. Urzędnikami byli także trzej inni wymienieni imiennie przez Galla komesi, tj. palatyni Sieciech i Skarbimir oraz komes prowincjonalny Magnus. Nie znamy tylko urzędu komesa Żelislawa<sup>73</sup>. Źródła polskie i czeskie nie dają jednak wyraźnej odpowiedzi na pytanie, czy komesami nazywano we wczesnym średniowieczu wyłącznie osoby piastujące aktualnie wyższe urzędy, czy także innych możnych z otoczenia księcia.

### 3. KOMES JAKO NAZWA URZĘDU KASZTELANA

W źródłach XII w. poza *Kroniką* Galla spotykamy kilku naczelników grodu lub prowincji z nazwą komesa. W 1124 r. na przewodnika Ottona z Bambergu wyznaczono „Paulum comitem Zutochanum” (tj. santockiego)<sup>74</sup>. W księdze zmarłych klasztoru lubińskiego wzmiankowane jest imię „Petri comitis Vratislaviensis”. Chodzi tu prawdopodobnie o Piotra Włostowica<sup>75</sup>. W dokumencie patriarchy jerozolimskiego Monacha z 1198 r. wymieniony jest jako jeden z ofiarodawców na rzecz klasztoru bożogrobców w Miechowie „comes Iacobus Sumdemerensis”. Komes Jakub był prawdopodobnie namiestnikiem prowincji sandomierskiej; w dokumencie z 1198 r. jest też wzmianka o wsi „in Sumdemerensi provintia”<sup>76</sup>. W XII w. urząd komesów prowincjonalnych przekształcił się w urząd wojewodów dzielnicowych<sup>77</sup>.

Od końca XII w. komes grodowy otrzymuje nową nazwę castellanus. Nie zna tego terminu Gall ani Kosmas, w ich kronikach castellani to gro-

<sup>69</sup> Gall, lib. 2, cap. 4 i 16.

<sup>70</sup> H. Łowmiański, *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich*, Warszawa 1953, s. 100.

<sup>71</sup> Kosmas, s. 106, i 170.

<sup>72</sup> Gall, lib. 2, cap. 14, 16.

<sup>73</sup> Gall, lib. 2, cap. 25.

<sup>74</sup> *Monachi Prieflingensis vita Ottonis eppiscopi Babenbergensis*, MPH, t. 2, s. 130.

<sup>75</sup> MPH, t. 5, s. 620.

<sup>76</sup> KW I nr 34; por. S. Zajaczkowski, op. cit., s. 312.

<sup>77</sup> *Ibid.*, s. 313.

dzianie, mieszkańcy grodu<sup>78</sup>. Wyraz castellania występuje po raz pierwszy w Polsce w 1191 r.<sup>79</sup> Pierwsi kasztelanowie wspomniani są w źródłach z końca XII i początku XIII w.: w 1194 r. „Hilic castellanus obiit”<sup>80</sup>, około 1196 r. „Petrus Magnus palatinus Cuiavie et castellanus Crusvicie”<sup>81</sup>, w 1202 r. „comes Stephanus castellanus meus de Sagan”<sup>82</sup>. Wcześniej niż w Polsce spotykamy kasztelanów w Czechach (od 1159 r.<sup>83</sup>) i na Pomorzu Zachodnim (również od 1159 r.)<sup>84</sup>. Trudno zgodzić się z hipotezą, że nazwa kasztelana powstała przez dodanie do rzeczownika comes przymiotnika castellanus<sup>85</sup>, ponieważ ani w Polsce, ani w Czechach, ani na Pomorzu Zachodnim nie spotykamy prawie wcale tytułu comes castellanus, lecz tylko castellanus albo comes N. castellanus; comes nie jest tu częścią nazwy urzędu, lecz tytułem osobistym. Jedynym znanym mi wyjątkiem od tej reguły jest dokument z 1272 r.: „Conare [...] erant obnoxii comiti castellano Cracoviensi”<sup>86</sup>. Przypuszczalnie słowiańskiego naczelnika grodu nazwano castellanus na wzór niemieckiego kasztelana-burgrabiego z marchii wschodnich. Pomorze Zachodnie mogło się w tym względzie wzorować na marchii brandenburskiej, do Polski mógł ten termin przywędrować albo bezpośrednio z Niemiec, albo też za pośrednictwem Czech lub Pomorza Zachodniego. W kilku wypadkach w XIII w. polscy kasztelanowie nazwani są też burgrabiami<sup>87</sup>. Przyczyną wprowadzenia tytułu kasztelana zamiast komesa była prawdopodobnie wieloznaczność tego ostatniego terminu<sup>88</sup>.

Aż do połowy XIV w. jednak termin komes bez dodatku castellanus pozostał w ścisłym znaczeniu tytułem zarządcy grodu, chociaż występował znacznie rzadziej niż castellanus<sup>89</sup>. Oto przykłady z dokumentów:

1) Kazimierza księcia opolskiego z 1222 r.: „Andrea comite de Miculic”, (w 1228 r. „Andreas castellanus de Miculow”)<sup>90</sup>

2) Księżnej Grzymisławy z 1228 r.: „... Predslava comes de Cechow [...], Mstiwu comes de Vislicia” (w 1228 r. „Mistwy castellanus de Vislicia”)<sup>91</sup>

<sup>78</sup> Gall, lib. 3, cap. 3; MGH, t. 9, s. 67.

<sup>79</sup> KMP I nr 2, por. Z. Wojciechowski, *Ze studiów*, s. 28.

<sup>80</sup> MPH, t. 3, s. 7 (*Rocznik wielkopolski*).

<sup>81</sup> MPH, t. 5, s. 582.

<sup>82</sup> KŚI I nr 91.

<sup>83</sup> Por. przyp. 16.

<sup>84</sup> Klempin I nr 48 (1159): „Ostrobodo scilicet, castilano predicti castris”; *ibid.* nr 74 (1168–1178); *ibid.*, nr 66 (1175); *ibid.*, nr 67 (1176); *ibid.*, nr 70 (1176) *itd.*

<sup>85</sup> Z. Wojciechowski, *Państwo polskie*, s. 73.

<sup>86</sup> KKK I nr 69.

<sup>87</sup> KŚI III nr 266: (1222): „Conradus burcravius de Crosten”; PU nr 195 (1262) „Vitico burgravius Swecensis”; KP II nr 102 (1273): „Zwentyslavo burgravo Gnezensi”.

<sup>88</sup> Por. wyżej (Czechy).

<sup>89</sup> T. Lalik, *Sandomierskie we wcześniejszym średniowieczu*, [w:] *Studia sandomierskie*, Warszawa 1967, s. 102–103, przyp. 224, wyraża pogląd, że kasztelanom polskim i czeskim odmówiono prawa do używania tytułu komes jako nazwy ich urzędu, termin ten był w Polsce tylko nazwą zwierzchnika prowincji. Kasztelanowie polscy w XIII w. bowiem używają tytułu komesa jako określenia stanowego, a nie funkcyjnego. Wypadki odmienne zaś są rzadkie i pochodzą z czasów rozprzężenia, np. z r. 1229. Z poglądem tym nie można się zgodzić, ponieważ komes występuje jako nazwa urzędu kasztelana nie tylko w okresach rozprzężenia.

<sup>90</sup> KŚI III nr 269; KP III nr 11.

<sup>91</sup> KMP II nr 395; KMP I nr 11.

3) Księżnej Grzymisławy z 1229 r.: „Vircisirus comes de Sarnow, Przechlaus comes de Cechow, Dobes comes de Zawychost, Mirozlaus comes de Malogost”.<sup>92</sup>

4) Z 1239 r.: „comiti Clementi Cracoviensi” (w 1238 r. „Clemens castellanus Cracoviensis”).<sup>93</sup>

5) Bolesława Pobożnego z 1264 r.: „comes Iohannes Kalisiensis” (w 1262 r. „Johannes Calisiensis castellanus”).<sup>94</sup>

6) Bolesława Wstydliviego z 1268 r.: „comes Ianusius de Lublin”.<sup>95</sup>

7) Bolesława Wstydliviego z 1278 r.: „ab his ecliam pertinenciis omnibus quecumque comiti Cracovie pertinebant [...] pro iudiciis et omnibus utilitatibus, que nobis et castellano Cracoviensi ex antiquo pertinebant”.<sup>96</sup>

8) Przemysła II z 1287 r.: „comite Cechoslae Calisiensi”, (w 1286 r. „Cechoslavus castellanus de Kalis”).<sup>97</sup>

9) Przemysła II z 1296 r.: „comite Dyrsicraio de Usczye”.<sup>98</sup>

10) Woka, starosta krakowski, z 1300 r.: „comite Zegota Cracoviensi, Octa palatino Sandomiriensi, Prandota comite Sandomiriensi”.<sup>99</sup>

11) Jako świadkowie w procesie polsko-krzyżackim w Warszawie w 1339 r. wystąpili m.in. „dominus Iaroslauus castellanus seu comes Poznaniensis, miles”, „dominus Borek de Grodisz castellanus seu comes de Miedzirzec, miles”, „dominus Petrus comes seu castellanus de Radzim, miles”, „dominus Bogussa castellanus seu comes Wladislaviensis, miles”.<sup>100</sup>

12) W 1360 r. zjawił się w kurii papieskiej w Awinionie „Iohannes comes Cracoviensis et ambassiator regis Polonie”. Był to kasztelan krakowski Jaśko Jura.<sup>101</sup>

Termin komes był więc używany jako nazwa urzędu kasztelana dowodnie przez około 300 lat: od końca XI do drugiej połowy XIV w. stwierdzić można wyraźną ciągłość w stosowaniu tego miana.

#### 4. KOMES JAKO OGÓLNA NAZWA URZĘDNIKÓW

Zdaniem wielu badaczy komes był przede wszystkim nazwą ogólną urzędników monarszych. Na poparcie tej tezy nie można jednak przytoczyć żadnej wzmianki źródłowej, której wymowa byłaby zupełnie jednoznaczna. Z tytułem komesa występują wprawdzie często urzędnicy, ale spotykamy też komesów nie piastujących urzędów. Na tej podstawie A. Rutkowska-Płacheńska dochodzi do wniosku, że urzędnik był nazywany komesem nie ze względu na swój urząd, lecz dzięki przynależności do wyższej warstwy rycerstwa. Z poglądem tym należałoby się zgodzić, gdyby komes był terminem jednoznacznym. Wieloznaczność tego terminu nie ulega jednak żadnej wątpliwości. Używanie tego samego określenia

<sup>92</sup> KMp I nr 12.

<sup>93</sup> KW I nr 223; KMog. nr 15.

<sup>94</sup> KW I nr 605 i 395.

<sup>95</sup> KMp I nr 77.

<sup>96</sup> KMp II nr 485.

<sup>97</sup> KW I nr 577 i 567.

<sup>98</sup> KW II nr 744.

<sup>99</sup> KMp II nr 538.

<sup>100</sup> *Lites*, t. 1, s. 329, 336, 337, 400 (podkr. moje — AB).

<sup>101</sup> MPV, t. 3, s. 377 i 378; por. Z. Kaczmarczyk, *Kazimierz Wielki*, Warszawa 1948, s. 177.

jako nazwy ogólnej wyższych urzędników i jako tytułu możnowładców jest dość typowe dla epoki feudalizmu; niektóre z tych określeń przetrwały do dziś<sup>102</sup>.

Nazwą ogólną urzędników jest prawdopodobnie termin komes w dokumencie komesa Eustachego z 1260 r. Eustachy wraz z bratem nadali klasztorowi w Dobrymługu wieś Ziemsko, która „quondam iure hereditario ad progenitores nostros pertinebat, ac iterato, presidente iudicio [...] duce Primizlone, coram comitibus terre propter damna et iniurias nobis a comite Stephano de Wirbena illatas, [...] per sententiam comitum requisimus et in possessionem introducti fuimus”. Nadanie Eustachego zatwierdził Bolesław Pobożny, w jego dokumencie powtarza się zwrot „per sententiam comitum”<sup>103</sup>. Comites w obu dyplomatach to asesorowie sądu książęcego, którymi byli zwykle przebywający na dworze dygnitarze. Wśród uczestników rady książęcej spotykamy wprawdzie także możnowładców nie piastujących urzędów<sup>104</sup>, nie ulega jednak wątpliwości, że zwrot „comites terre” w dokumentach z 1260 r. ma publiczno-prawny charakter, choćby nawet obejmował także nieurzędników.

W kilku dokumentach termin comites poprzedza wyliczenie urzędników. Sambor, książę pomorski, zwolnił w 1258 r. poddanych klasztoru w Doberan „ab omni exactione comitum, advocatorum et iudicum ac nostri iuris exequutorum”, a w 1276 r. poddanych klasztoru w Pełplinie „ab omni exactione comitum, castellanorum, advocatorum et iudicum seu omnis iuris nostri exequutorum”<sup>105</sup>. Władysław Łokietek polecił w 1299 r. „universis sibi fidelibus et dilectis comitibus, pallatinis, castellanis, capitaneis...” nie pobierać cła od Lubeczan.<sup>106</sup> Komes w cytowanych wyżej dokumentach Sambora i Łokietka jest najprawdopodobniej nazwą ogólną wyszczególnionych dalej urzędników. Nie można jednak całkiem wykluczyć możliwości, że jest to tytuł kurtuazyjny (por. niżej). W dokumencie z 1258 r. termin ten mógł oznaczać także kasztelanów.

Powyższe wzmianki nie są więc wystarczającym dowodem, że komes był nazwą ogólną urzędników. Na poparcie tej tezy można jednak przytoczyć wiele innych argumentów. Przemawia za nią fakt, że komes był nazwą urzędu kasztelana i częścią nazwy urzędu wojewody; w kilku przekazach źródłowych z XII—XIV w. spotykamy bowiem określenie comes palatinus:

1) *Rocznik Świętokrzyski*: w 1118 r. „in eundem Boleslaum comes suus palatinus insurrexit”<sup>107</sup>.

<sup>102</sup> W Anglii termin lord jest dziedzicznym tytułem parów, a zarazem częścią nazwy niektórych wyższych urzędów (np. lord kanclerz, pierwszy lord admiralicji, lord major Londynu). Termin bojarzyn w późniejszym średniowieczu na Rusi określał w ścisłym znaczeniu członków rady książęcej, w szerszym — możnowładców, a w najszerszym — każdego feudała, por. K. Koranyi, op. cit., t. 2, s. 312.

<sup>103</sup> KW I nr 385 i 387 (podkr. moje — AB).

<sup>104</sup> Por. J. Bardach, *Historia państwa*, t. 1, s. 250 i 271.

<sup>105</sup> PU nr 170 i 277.

<sup>106</sup> KW II nr 817; por. przyp. 297 do rozdz. II.

<sup>107</sup> MPH, t. 2, s. 774.

2) Walter biskup krakowski nadał w 1149 lub 1150 r. dziesięciny dwom kościołom na prośbę „comitis palatini Petri”<sup>108</sup>.

3) Dokument Przemysła I i Bolesława Pobożnego z 1243 r.: „Dirsecray, Bogumil comitibus palatinis”<sup>109</sup>.

4) Dokument Przemysła I z 1243 r.: „Dirsicraius comes palatinus”<sup>110</sup>.

5) Dokument Bolesława II, księcia mazowieckiego, z 1283 r.: „comite palatino Getka”<sup>111</sup>.

6) Dokument Mszczuja II z 1294 r.: „comite palatino Swecensi Paulo”<sup>112</sup>.

7) Dokument Trojdena, księcia mazowieckiego, z 1313 r.: „ut comes palatinus supradictus...” (wzmianka ta dotyczy Krystyna, wojewody czerskiego)<sup>113</sup>.

W *Kronice* mistrza Wincentego spotykamy określenia: „sacri comes palatii Scarbimirus” i „palatinae comes excellentiae Nicolaus”<sup>114</sup>. W *Kronice polskiej* (ok. 1300 r.) jest wymieniony „Petrus Magnus comes tocius Polonie et pallacii Wratislaviensis”<sup>115</sup>. Nomenklatura obu kronik świadczy w sposób szczególnie dobitny, że ich autorzy traktowali termin *komes* jako tytuł urzędniczy; *komes* jest bowiem w cytowanych wzmiankach nieodzowną częścią nazwy urzędu.

Najczęściej termin *komes* występuje jako tytuł ogólny umieszczany przy imieniu (*comes N.* lub *N. comes*). W źródłach XII w. rzadko wymieniane są nazwy urzędów, a jeszcze rzadziej ta sama osoba używa równocześnie tytułu *komesa* i tytułu urzędniczego (np. *comes N. palatinus*). Znacznie częściej feudałowie z otoczenia książąt nazwani są tylko *komesami*, można jednak uważać za rzecz pewną, że wielu z nich piastowało urzędy książęce. Często bowiem osoby, które na pewno były urzędnikami, wzmiankowane są w dokumentach tylko z tytułem *komesa*. Piotr Włostowic tylko w jednym dyplomie nosi tytuł *comes palatinus*<sup>116</sup>, w ośmiu innych wymieniony jest tylko jako *comes*<sup>117</sup>, podobnie tylko z tym tytułem występują w niektórych dokumentach wojewodowie Wszebor i Żyra<sup>118</sup>.

W niektórych źródłach tytuł *komesa* wymieniony jest przy bardzo nielicznych spośród wzmiankowanych osób. Świeckimi świadkami na dokumencie księżnej Salomei dla Mogilna są „Degno, comes Wszebor, Zbiłut, Radzisław, Andreas filius episcopi, Cechawy, Zyzema comes”<sup>119</sup>. *Komes* Wszebor jest prawdopodobnie identyczny z wojewodą tego imienia. Dyplomata legata Humbolda z 1146 r. poświadczają „Odolanus comes, She-

<sup>108</sup> KŚI I nr 26.

<sup>109</sup> KW I nr 237.

<sup>110</sup> KW I nr 272.

<sup>111</sup> DKM s. 298 n. nr 14.

<sup>112</sup> PU nr 509.

<sup>113</sup> KMz nr 50.

<sup>114</sup> MPH, t. 2, s. 315 i 436.

<sup>115</sup> MPH, t. 3, s. 628.

<sup>116</sup> KŚI I nr 26 (1149—1150).

<sup>117</sup> KŚI I nr 10 (1110); KŚI I nr 17 (1144—1153); KW I nr 11 (1145); KŚI I nr 25 (1149); KŚI I nr 35 (1155); KŚI I nr 68 (przed 1193); KŚI I nr 69 (1193); KŚI I nr 70 (1193).

<sup>118</sup> KW I nr 9 (ok. 1143); KW I nr 11 i 12 (1145 i 1146); CMs nr 123 (1187).

<sup>119</sup> KW I nr 9.

bor, Saulus, Dirsichraus, Zbiluta, Bogomil, Montinus, Bacosclavus comes, Spitignevus et alii..."<sup>120</sup>. Na liście świadków aktu fundacyjnego arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana dla klasztoru cystersów w Brzeźnicy (Jędrzejowie) figurują: „Clemens frater meus, dominus Jaczo, Michora, Mechizlaus, Martinus, Zbiluit, Nicholaus tribunus, comes Bogomelus”<sup>121</sup>. W bulli protekcyjnej papieża Hadriana IV z 1155 r. dla biskupstwa wrocławskiego spośród ośmiu ofiarodawców dla biskupstwa pięciu ma tytuł komesa, a trzech występuje bez tego tytułu, m. in. Pomian, który dał najwięcej, bo 4 wsie<sup>122</sup>. We wzmiance o uposażeniu klasztoru kanoników regularnych na Piasku we Wrocławiu tylko Piotr Włostowic nazwany jest komesem, natomiast jego brat Bogusław i krewny „Coseborius” (Wszebor?) wymienieni są tylko z imienia<sup>123</sup>, chociaż niewątpliwie należeli do warstwy możnych. W przytoczonych przekazach źródłowych tylko część świadków lub ofiarodawców ma tytuł komesa. Wśród osób z tym mianem spotykamy znanych dostojników, niektórzy z wymienionych bez tytułu dowodnie byli możnowładcami. Prawdopodobnie więc w tych dokumentach komes ma znaczenie wyższego urzędnika.

W pewnych dokumentach XII w. występuje termin dominus jako tytuł feudałów świeckich. W dokumencie patriarchy Monacha z 1198 r. wymienieni są dobroczyńcy klasztoru bożogrobców w Miechowie. Spośród nich większość w liczbie 12 ma jedynie tytuł dominus, a tylko czterech występuje z tytułem komesa: „dominus comes Stephanus”, „comes Nicholaus palatinus”, „comes Iacobus Sundemerensis” i „comes Radoslavus”. Dwaj komesi na pewno byli urzędnikami: wojewoda Mikołaj i komes sandomierski Jakub, natomiast żaden dominus nie jest wymieniony z urzędem<sup>124</sup>. Nasuwa się więc przypuszczenie, że dominus traktowany jest w tym dokumencie jako tytuł ogólny możnowładców, w przeciwieństwie do tytułu komesa, przysługującego urzędnikom. Spośród osób nazwanych dominus jedynie Żyra znany jest z innych źródeł jako urzędnik<sup>125</sup>; nie mamy jednak pewności, czy chodzi tu o tę samą osobę.

W 1192 r. „dominus Nyegoslaus” zamienił się dobrami z klasztorem jędrzejowskim. Świadcami zamiany byli dwaj komesi, dokument został opatrzony pieczęcią „Nicholai pallatini comitis”<sup>126</sup>. Niegosław był niewątpliwie osobą świecką, w 1212 r. występuje jego syn Niegosław<sup>127</sup>. W żadnym ze wspomnianych dokumentów nie ma wzmianki o funkcji kościelnej Niegosława-ojca. Ponieważ świadkami dokumentów książeńcych byli przeważnie urzędnicy, można przypuszczać, że różnica między świad-

<sup>120</sup> KW I nr 12.

<sup>121</sup> KMp II nr 372.

<sup>122</sup> KŚl I nr 35.

<sup>123</sup> KŚl I nr 68.

<sup>124</sup> KW I nr 34.

<sup>125</sup> MPH, t. 2, s. 390; CMs nr 117.

<sup>126</sup> KMp I nr 3.

<sup>127</sup> CMs nr 176.

kami-komesami a Niegosławem, nazwanym dominus, polegała na tym, że pierwsi piastowali urzędy, a Niegosław nie.

Kilka razy jako domini występują Jaksa, fundator klasztoru bożogrobców w Miechowie<sup>128</sup>, i Świętosław, syn Piotra Włostowica<sup>129</sup>. Na liście świadków nadania włości zagojskiej z około 1173 r. figurują za biskupem plockim: „dominus Spentozlaus, Radozlaus, Paulus succamerarius, preter hos quoque dominus Jaxo et alii nobiles multi...”. Jedyne komes wymieniony w tym dokumencie, „comes Petrus Magnus”, obszedł i oznaczył nadaną włość, spełniał więc funkcje urzędnicze<sup>130</sup>. Świętosław ani razu nie jest nazwany komesem, w kilku źródłach występuje on bez żadnego tytułu<sup>131</sup>. Jaksa jedynie w dyplomie z 1149 r. zaliczony jest do komesów: „comitibus autem domino Jaxa...”<sup>132</sup>. O funkcjach urzędniczych obu wielmożów źródła nie wspominają.

W przeciwieństwie do Jaksy i Świętosława wojewoda Piotr Włostowic nazwany jest w 9 dokumentach komesem, a nigdy dominus. Konsekwentnie jednolita tytulatura pewnych feudałów w szeregu źródeł zdaje się przemawiać za tezą, że terminy komes i dominus miały w XII w. różne znaczenia. Prawdopodobnie niektórzy pisarze dokumentów traktowali termin komes jako określenie wyższych urzędników, a tytuł dominus stosowali przede wszystkim wobec możnowładców nie piastujących urzędów.

Źródła XIII w. znacznie częściej niż w XII w. wymieniają przy imionach rycerzy nazwy ich urzędów. W pierwszej połowie XIII w. osoby noszące tytuły urzędnicze rzadko nazywane są jednocześnie komesami. I tak np. Czcirad wymieniony jest w latach 1231—1244 aż 13 razy z tytułem kasztelana, ale bez tytułu komesa<sup>133</sup>, a tylko 1 raz równocześnie z tytułem komesa i kasztelana<sup>134</sup>. Podobnie Domarad występuje w latach 1233—1256 2 razy jako kasztelan ujski i 20 razy jako sędzia poznański, bez tytułu komesa<sup>135</sup>, a tylko 2 razy łączy godność komesa i sędziego<sup>136</sup>.

W drugiej połowie XIII w. liczba wzmianek o komesach-urzędnikach szybko wzrasta (por. tab. 1).

W pierwszych dziesięcioleciach XIII w. urzędnicy noszą tytuł komesa najczęściej wtedy, kiedy nie używają równocześnie tytułu urzędniczego.

---

<sup>128</sup> KMp II nr 372 i 374; CMs nr 94 i 143; KW I nr 34; W. Semkowicz, *Nieznane nadania na rzecz opactwa jędrzejowskiego z XII w.*, KH, t. 24:1910, s. 69—70. Jaksa z Miechowa jest przez niektórych historyków utożsamiany z księciem Jaksą z Kopanicy.

<sup>129</sup> KMp II nr 374; CMs nr 94 i 143; KW I nr 34.

<sup>130</sup> CMs nr 94 (ok. 1173).

<sup>131</sup> KŚl I nr 26, 47 i 48; KMp II nr 373.

<sup>132</sup> KŚl I nr 25, por. przyp. 165.

<sup>133</sup> KW I nr 141, 142, 197, 200, 203, 205, 207, 218, 233, 237, 238, 242, 592.

<sup>134</sup> KW I nr 213 (1238).

<sup>135</sup> KW I nr 152, 174, 232, 235, 236, 237, 238, 242, 245, 252, 256, 269, 271, 278, 302, 303, 308, 310, 311, 315, 321, 334.

<sup>136</sup> KW I nr 176 i 253 (1235 i 1246).



Tabela 1

Używanie tytułu komesa przez urzędników książęcych wielkopolskich i małopolskich w XIII w.

Dzielnica	Okres	Wzmianki o urzędnikach	Wzmianki o urzędnikach z tytułem komesa	Stosunek procentowy liczby wzmianek o komesach-urzędnikach do liczby wzmianek o urzędnikach
1	2	3	4	4:3
Wielkopolska	1201—1240	111	4	4%
	1281—1290	255	196	77%
Małopolska	1201—1240	232	34	15%
	1281—1290	207	154	74%

Pakośław Lasocic Stary wymieniony jest w latach 1224—1242 tylko 2 razy jako komes i wojewoda sandomierski, a 7 razy jako komes bez tytułu urzędniczego, chociaż piastował on przez cały ten czas różne urzędy<sup>137</sup>. Dokument Przemysła I z 1241 r. został wydany „sub testimonio comitis Bogumili, comitis Dirsicragii, comitis Vincencii, comitis Thome, comitis Domarati, comitis Ceceradi, comitis Boguchwali, [...] comitis Mironis succamerarii”<sup>138</sup>. W 1242 r. tenże książę wystawił dyplom w obecności: „Bogumilo palatino Poznaniensi, Dirsicraio palatino Kalissiensi, Domarato iudice Poznaniensi, Jaroslao iudice Kalissiensi”<sup>139</sup>. Nie ulega wątpliwości, że wymienieni na początku listy świadków z 1241 r. komesi Bogumił i Dzierżykraj są identyczni z wojewodami z 1242 r.; jako urzędnicy znani są także wszyscy inni świadkowie z 1241 r.: Wincenty był kasztelanem zbąszyńskim, Tomasz kasztelanem wieleńskim, a później poznańskim, Domarad sędzią poznańskim, Czciрад kasztelanem gnieźnieńskim, Boguchwał kasztelanem kaliskim<sup>140</sup>.

Używanie przez urzędników tytułu komesa bez tytułu urzędniczego pozwala na przypuszczenie, że termin komes na początku XIII w. zastępował często dokładne określenie urzędu, a więc spełniał rolę ogólnej

<sup>137</sup> KKK I nr 13 (1224): „comite Pacoslao palatino Sandomiriensi”; KKK I nr 14 (1224): „comite Pacoslao iam facto palatino”; KKK I nr 15 (1224): „comite Pacoslavo”; KMog. nr 6 (1228): „ego Pacoslaus filius Lasothe palatinus Zandomiriensis”; KMog. nr 7 (1228): „comite Pacozlao filio Lazotae”; KMP II nr 403 (1232): „comite Pacozlao seniore”; KMP II nr 406 (1232): „comes Pacoslaus senior filius Lassote”; KMog. nr 13 (1235): „comite Pacozlao sene”; KMP I nr 24 (1239): „comitem [...] Pacoslaum [...] filium Lasote”; KP II nr 31 (1242): „comite Pacozlao seniore”. Pakośław był kolejno wojewodą sandomierskim (1224, 1227, 1228), kasztelanem wiślickim (1231), żarnowskim (1237), ponownie wiślickim (1239, 1242) i sandomierskim (1243); por. KMP II nr 389, 393; KW I nr 122, 123; KMP II nr 395; KMP I nr 11, 12; KP I nr 19; KMog. nr 12; KP I nr 27; KW I nr 221; KMP II nr 419; KMog. nr 18; KKK I nr 24.

<sup>138</sup> KW I nr 231.

<sup>139</sup> KW I nr 232.

<sup>140</sup> KW I nr 147, 148, 176, 218, 232, 233, 255.

nazwy urzędników. Być może dlatego właśnie tak rzadko łączono wtedy tytuł komesa z tytułem urzędniczym; sama nazwa urzędu świadczyła bowiem o przynależności do kategorii komesów. Przy końcu XIII w. tytuł komesa w większości dzielnic rozpowszechnił się wśród średniego rycerstwa i wójtów miast<sup>141</sup>, stosowanie tego tytułu nie było już zależne ani od piastowania urzędów, ani od przynależności do warstwy możnowładców, ani nawet od przynależności do stanu rycerskiego. Termin komes stał się więc tytułem kurtuazyjnym, którego nie wypadało pominąć przy imieniu dygnitarza. Prawdopodobnie dlatego urzędnicy wielkopolscy i małopolscy w ogromnej większości wzmianek z końca XIII w. noszą równocześnie tytuł komesa i tytuł urzędniczy.

W źródłach sprzed 1240 r. z tytułem komesa występują obok wojewody i kasztelana: komornik (*camerarius*) od 1185 r.<sup>142</sup>, sędzia nadworny (*iudex curiae*) i wojski (*tribunus*) od 1209 r.<sup>143</sup>, konarski (*agaso*) i łowczy (*venator*) od 1228 r.<sup>144</sup>, komornik księżnej od 1236 r.<sup>145</sup>, cześnik (*pincerna*) od 1238 r.<sup>146</sup>. Bardzo prawdopodobne jest używanie tytułu komesa już w XI w. przez stolnika (*dapifer*)<sup>147</sup>. W późniejszych dziesięcioleciach XIII w. jako komesi są wzmiankowani: podkomorzy (*subcamerarius*) od 1240 r., podłowczy (*subvenator*) od 1243 r., podczaszy (*subpincerna*) od 1246 r., podsędek (*subiudex*) od 1250 r., podstoli (*subdapifer*) od 1250 r., skarbnik (*thesaurarius*) od 1253 r., chorąży (*vexillifer*) od 1258 r., podkomorzy księżnej od 1258 r., skarbnik księżnej od 1276 r., podkoni (*subagaso*) od 1278 r., włodarz księstwa (*procurator*) od 1280 r., podskarbi (*subthesaurarius*) od 1283 r., miecznik (*gladifer*) od 1285 r., sędzia księżnej od 1292 r., podczaszy księżnej od 1293 r., włodarz księżnej od 1299 r.<sup>148</sup> Podłowczy, podczaszy, podsędek i podstoli tylko na Śląsku występują

<sup>141</sup> Por. podrozdz. 8.

<sup>142</sup> MPH, t. 5, s. 577; Liber fraternitatis Lubinensis: „Wsebori comitis camerarii Kazimiri”; MPH, t. 5, s. 648, Liber mortuorum monasterii Lubinensis: „Wsebori comitis, regis Casimiri camerarii”. W pracy niniejszej użyto polskich nazw urzędów zgodnie z przyjętym w historiografii zwyczajem, wyraz więc *camerarius* przetłumaczono jako „komornik”. Prawdopodobnie nie tylko *subcamerarius*, ale i *camerarius*-dygnitarz nazywał się po polsku „podkomorze”, przedrostek pod- w niektórych nazwach urzędów oznaczał nie podrzędność, lecz bliskość: pod komorze = przy komorze. Por. J. Łoś, *O nazwach urzędów staropolskich typu podkomorzy, łowczy*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, t. 2, Lwów 1925, s. 113—119.

<sup>143</sup> KŚI II nr 135.

<sup>144</sup> CMs nr 264. Z. Kaczmarczyk, *Kasztelanowie konarscy*, CPH, t. 2:1949, s. 1—23, udowodnił, że *agaso* nazywał się po polsku „konarski”, a *subagaso* — „podkonię”. Późniejsza forma tej drugiej nazwy brzmiała „podkoni”; por. KP II nr 542 (1391): „Johenchen Potkony”.

<sup>145</sup> KW I nr 199; por. przyp. 142.

<sup>146</sup> KP III nr 18.

<sup>147</sup> Por. przyp. 72.

<sup>148</sup> CS VII nr 553 (1240); KMP II nr 620 (1243), CS VII nr 645 (1246); CS VII nr 725 a (1250); CS VII nr 725 (1250); KP I nr 42 (1253); CS VII nr 999 (1258); KKK I nr 57 (1258); KP III nr 50 (1276); KP III nr 56 (1278); DKM s. 356 nr 8 (1280); Bielińska nr 12 (1283); KW I nr 553 (1285); KMP II nr 519 (1292); KW II nr 695 (1293); KMP I nr 132 (1299). Komes-podstoli występuje w dokumencie pomorskim z 1227 r.; M. Perlbach uważa jednak ten dokument za falsyfikat (PU nr 34).

z tytułem komesa przed połową XIII w., w źródłach innych dzielnic spotykamy ich z tym tytułem dopiero w drugiej połowie XIII w.<sup>149</sup>

Pośród urzędników mazowieckich ani razu nie występują z tytułem komesa w XIII i XIV w. włodarz, wojski oraz zastępcy urzędników nadwornych z wyjątkiem podsędką<sup>150</sup>.

W dokumentach z końca XIII i z XIV w. spotykamy także wzmianki o używaniu tytułu komesa przez innych urzędników książęcych, rzadko wspominanych w źródłach. Należą do nich danny<sup>151</sup>, główny<sup>152</sup> i urzędnik pstrasto<sup>153</sup>. Nie nazywano w XIII w. komesami najniższych funkcjonariuszy książęcych, jak np. woźnych i komorników służebnych, nie spotykamy też z tym tytułem sędziów wojewodzińskich i grodowych ani włodarzy niższych stopni.

Trudno na podstawie samej tylko chronologii wzmianek ustalić, jakich urzędników zaliczano do komesów we wcześniejszym średniowieczu, a to z powodu rzadkiego łączenia w źródłach tego okresu tytułu komesa z tytułami urzędniczymi. Za uzasadnione można uznać jednak przypuszczenie, że do początków XIII w. komesami nazywano tylko wyższych urzędników, pochodzących przeważnie z warstwy możnowładców. Natomiast niższych urzędników, a szczególnie zastępców urzędników nadwornych, zaczęto prawdopodobnie obdarzać tym tytułem dopiero w późniejszych dziesięcioleciach XIII w. Za tą hipotezą przemawia tytułatura urzędników mazowieckich, a szczególnie 2 przekazy źródłowe. W dokumencie z 1223—1224 r. obok komesa-wojewody występuje skarbnik z niższym tytułem milesa<sup>154</sup>. Pośród urzędników wymienionych na liście świadków dokumentu bieckiego Konrada mazowieckiego dla Krzyżaków z 1228 r. tytuł komesa noszą: wojewoda, kasztelan, sędzia, łowczy i konarski, nie mają zaś tego tytułu podkomorzy, podkoni i podczaszy<sup>155</sup>.

Pewne wątpliwości może budzić powyższa hipoteza ze względu na tytułowanie wojskiego komesem już na początku XIII w. Wzmianka o „comite Johanne tribuno” w dokumencie Henryka Brodatego z 1209 r. odnosi się zapewne do wojskiego stołecznego grodu Wrocławia, jest on bo-

<sup>149</sup> Podczaszy od 1257 r. (DKM s. 192 nr 18), podłowczy od 1266 (B i e l i ń s k a nr 4), podsędek od 1270 (KP III nr 43), podstoli od 1279 (KW I nr 486).

<sup>150</sup> DKM s. 167 nr 24 (1300).

<sup>151</sup> KKK I nr 81 (1279): „comite Goluchone danny”.

<sup>152</sup> KW II nr 664 (1291): „Comite Dominico Głowni filio Petri de Hoyna”. Termin główny występuje też w KP III nr 65 (1287); KMP III nr 818 (1368) i KMP III nr 955 (1378). Por. O. Balzer, *Narzasz w systemie dantyn książęcych pierwowotnej Polski*, Lwów 1928, s. 635; A. Gieysztor, *Dwa dokumenty Kazimierza Wielkiego*, Mies. Herald, t. 15:1936, s. 106.

<sup>153</sup> KKK I nr 125 (1322); zob. przyp. 242. Por. K. Buczek, *Zagadnienie polskiego naroku*, PH, t. 50:1959, z. 4, s. 685.

<sup>154</sup> CMs nr 228, por. przyp. 191.

<sup>155</sup> CMs nr 264: „dominus Michael episcopus Cuiavie, dominus Guntherus electus Plocensis, comes Arnoldus palatinus Cuiaviensis, comes Zetheus iudex curie, Stephanus frater eius, comes Thomas castellanus Bresczk, comes Goluh, comes Andreas, comes Mauricius venator, Albertus frater eius, comes Potrek agazo, comes Thomas, comes Krivozudus, Grmislaus frater eius, Johannes subkamerarius, Albertus subagazo, Ziros subpincerna...”.

wiem wymieniony przed sędzią nadwornym i kilku innymi komesami. Tytulatura wojskich grodów stołecznych jest jednak chwiejna, noszą oni w pierwszej połowie XIII w. także niższy tytuł milesa<sup>156</sup>. Druga wzmianka o komesie-wojskim (krakowskim) pochodzi dopiero z 1272 r.<sup>157</sup>.

Urzędniczy charakter miał termin komes jeszcze w XIV w. W dokumentach wystawionych przez Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego komesami nazwani są przede wszystkim wyżsi urzędnicy królewscy, najczęściej wojewodowie i kasztelanowie, rzadziej starostowie, podkomorzowie, cześnicy i sędziowie. Na 49 dyplomatów obu królów z lat 1306—1350, w których tytuł ten noszą urzędnicy, przypada tylko 5 dyplomatów, w których występują komesi bez urzędu<sup>158</sup>. W protokole procesu inowrocławskiego z 1321 r. jedynie aktualni wyżsi urzędnicy wymienieni są z tytułem komesa; natomiast rycerze nie piastujący urzędów, w tym również były kasztelan, nazwani są milesami<sup>159</sup>. Znacznie szerszy zakres miał tytuł komesa w dokumentach niekrólewskich z XIV w.<sup>160</sup>.

Analiza źródeł potwierdza więc przypuszczenie, że termin komes w węższym znaczeniu był ogólną nazwą urzędników monarszych.

## 5. KOMES JAKO OKREŚLENIE ZWIERZCHNICTWA FEUDALNEGO

W kilku przywilejach immunitetowych z drugiej połowy XIII w. i z XIV w. termin komes występuje jako określenie zwierzchnictwa feudała nad chłopami. W dokumentach tych znajdujemy stwierdzenie, że chłopów ma sądzić „ich komes”, tj. właściciel wsi immunizowanej.

1) Dokument Bolesława Pobożnego dla komesa Janka Albertowica z 1257 r.: „omnes homines dictas villas inhabitantes eciam nullo castellano aut iudici respondebunt, nisi coram nobis vel comite ipsorum. Homicidium vero, si inter ipsos fuerit perpetratum, pena ad ipsum comitem pertinebit”<sup>161</sup>.

<sup>156</sup> Por. przyp. 193.

<sup>157</sup> KKK I nr 69.

<sup>158</sup> Obliczono na podstawie KP I—III, KW II, KMp I—II, KMog., KT, DKM. Urzędnicy z tytułem komesa są wymienieni w latach 1306—1350 w następujących dokumentach królewskich: KP I nr 103; KP II nr 198, 201, 213, 220, 228; KP III nr 74, 76, 82, 95; KW II nr 906, 919, 982, 983, 988, 999, 1000, 1010, 1024, 1043, 1044, 1125; KMp I nr 135, 136, 138, 145, 154, 155, 156, 160, 182, 185, 202, 211, 221; KMp II nr 546, 567, 569, 570, 571, 573, 589, 631; KMp III nr 639, 640, 657; KMog. nr 50; KT nr 42; DKM s. 240 n. nr 66. Por. przyp. 255.

<sup>159</sup> *Lites*, t. 1, s. 23—32. W procesie inowrocławskim wystąpili jako świadkowie następujący feudałowie świeccy: „Shyra miles heres de Crupocin” (s. 23), „Nasegneus iudex Cuiavie” (s. 24), Petrus miles heres de Szczydno” (s. 25), „comes Petrus dictus Drogoslawicz iudex Poznaniensis” (s. 25), „comes Thomislaus Sandomiriensis palatinus” (s. 25), „Michael iudex Sandomiriensis (s. 26), „Vincencius miles de Polonia dictus Boschydar” (s. 28), „Michael miles quondam castellanus de Swecze” (s. 31), „comes Iohannes palatinus Cuiavie” (s. 32).

<sup>160</sup> Różnice między dokumentami urzędowymi a prywatnymi występowały w czasach późniejszych w stosowaniu tytułu „wielmożny” (*magnificus*). W dokumentach królewskich XV—XVIII w. wielmożnym był tylko wyższy urzędnik: wojewoda i kasztelan większy, natomiast w pismach prywatnych XVII—XVIII w. tytułowano tak każdego zamożniejszego szlachcica. Por. W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, s. 29 n.

<sup>161</sup> KW I nr 364 (podkr. moje — AB).

2) Dokument Mszczuja II dla komesa Mikołaja Jankowica z 1273 r.: „incole eiusdem ville a nullo iudice, pallatino vel castellano citentur vel iudicentur nec citati compareant nec respondeant scilicet [sic] coram eorum comite, nisi si ad nostram presenciam [...] fuerint provocati”<sup>162</sup>.

3) Dokument Mszczuja II dla komesa Mikołaja Przedpeikowica, sędziego poznańskiego, z 1281 r.: „homines iam dicti per nullum citentur, nec citati compareant, nec aliquis eos iudicet, nec palatinus nec castellanus, excepto nobismet ipso vel comite eorum”<sup>163</sup>.

4) Dokument Siemowita, księcia dobrzyńskiego, z 1304 r. Książę nadaje wieś Linne Jakubowi Tholande: „incole ville predictae nec citari, nec iudicari debeant per ullos iudices, sed tantummodo citati non per ministerialem nostrum sed nostra litera vel sigillo comparebunt in exhibitionem nostri honoris coram nobis, ad suum comitem sine solutionis pena redeuntes coram eo responsuri [...] pena capitibus cedet comiti nominato...”<sup>164</sup>.

## 6. KOMES W XII I XIII W. JAKO TYTUŁ OSÓB NIE PIASTUJĄCYCH URZĘDÓW

Prawdopodobnie już w XII w. tytułu komesa używali także możni władcy nie piastujący urzędów. W 1149 r. Bolesław Kędzierzawy uczynił nadanie na rzecz klasztoru Panny Marii i Św. Wincentego we Wrocławiu. Obok księcia szereg wsi darowali klasztorowi możni: „Hec autem sunt nomina villarum quas comites Polonici eidem contulerunt ecclesie. Comes Petrus fundator ecclesie [4 wsie], Pachozlaus [1 wieś], Vlostonissa comitissa [1 wieś], Sandivoius [1 wieś], Jordanus [1 wieś], Christinus [1 wieś], Diui [1 wieś], Vitozlaus [1 wieś], Andreas [1 wieś], Rathimirus [1 wieś], Bronisius [1 wieś], Sulislauus [1 wieś] et Crayec [1 wieś]...”. Lista świadków obejmuje trzech biskupów oraz „Comitibus autem domino laxa, Michora, Clemente, Vrotis, Theodoro et Crisano”<sup>165</sup>. Spośród wymienionych w tym dokumencie 18 komesów tylko Piotr Włostowic i Mikora występują z tym tytułem więcej razy. Termin comites, obejmujący wszystkich ofiarodawców, a więc osoby występujące tu w prywatnym charakterze, oznacza raczej przedstawicieli warstwy społecznej, a nie urzędników. Na liście świadków do komesów zaliczony został Jaksza, który w innych dokumentach nosi tylko tytuł dominus.

Drugim autentycznym dokumentem, w którym występuje większa liczba komesów, jest akt fundacyjny klasztoru cystersów w Łeknie, wydany przez Zbiluta w 1153 r. Wszyscy świeccy świadkowie objęci są w nim tą nazwą: „comitibus Ztresone, Pacozlawo, Predwoy, Brodizlawo, Dirsyncrao, Dobrogoszt, Iohanne, Gerwardo, Bogussa, Mysione Pomerano, Predzlaao, Thoma”<sup>166</sup>.

W kopii dokumentu Zbiluta pochodzącej z około 1200 r.<sup>167</sup> jako póź-

<sup>162</sup> KW I nr 455 (podkr. moje — AB).

<sup>163</sup> KW I nr 501 (podkr. moje — AB).

<sup>164</sup> KP II nr 471 (podkr. moje — AB).

<sup>165</sup> KŚI I nr 25.

<sup>166</sup> KW I nr 18.

<sup>167</sup> Por. W. Kętrzyński, *Studia nad dokumentami XII w.*, Kraków 1891,

niejsi dobroczyńcy klasztoru wymienieni są z tytułem komesa trzej świadkowie dokumentu: Przedwój, Brodzisław i Przeclaw, a obok nich komes Ogerius. Nadane przez nich wsie leżą w niewielkiej odległości od Łekna, np. Turza około 12 km, Oleśno około 20 km. Przypuszczam więc, że termin komes w dokumentach łekneńskich oznacza raczej większego właściciela ziemskiego. Zjazd z okazji fundacji klasztoru nie miał charakteru wiecu książęcego, był na nim wprawdzie obecny książę Mieszko III, ale przybył on na zaproszenie Zbiluta<sup>168</sup>.

Znacznie więcej wzmianek świadczących o używaniu tytułu komesa przez feudałów nie piastujących urzędów znajdujemy w źródłach z pierwszej połowy XIII w. Najwyraźniejsze ślady stosowania tego miana wobec nieurzędników można dostrzec na Śląsku, a szczególnie na Dolnym Śląsku. Tutaj najwcześniej tytuł komesa łączy się z nazwą posiadłości. W dokumentach Henryka Brodatego występują „comes Stephanus de Wirbna” (1209 r.) i „comes Johannes de Wirbno” (1209 i 1214 r.)<sup>169</sup>, obaj są wymienieni na listach świadków bez urzędu, chociaż przy imionach niektórych innych świadków dokumentów z r. 1209 i 1214 podane są nazwy ich urzędów. W dyplomie Wawrzyńca, biskupa wrocławskiego z około 1220—1232 r., jest wzmianka o majątku „comitis Theodorici de Pesna”; dokument Kazimierza księcia opolskiego wymienia wśród komesów Jana z Rudna<sup>170</sup>. Pierwszy znany przykład takiej tytułatury spotykamy w Wielkopolsce w 1231 r. („comite Vincentio de Samotul”), w Małopolsce w 1233 r. („comes Creslaus de Balacow”), w dzielnicy kujawsko-łęczycyckiej w 1262 r. („comites de Lubatow”), na Pomorzu Gdańskim w 1294 r. („comite Alberto de Glovciz”), na Mazowszu zaś dopiero w 1363 r. („Abraam comite de Galka”)<sup>171</sup>.

Bardzo wcześnie z tytułem komesa występują na Śląsku wójtowie miast. Świadcami dokumentu prokuratora krzyżackiego Hermana Balka z 1233 r. są m. in. komesi Jawor i Klemens, wójt Złotoryji<sup>172</sup>. W dyplomie Henryka III, księcia śląskiego, z 1257 r. wymieniony jest jako świadek komes Kunskus, wójt Kluczborka<sup>173</sup>. W innych dzielnicach wójtów z tytułem komesa spotykamy dopiero w końcu XIII w.

Za używaniem tytułu komesa przez nieurzędników przemawia także stosowanie tego tytułu równocześnie wobec kilku członków najbliższej rodziny. Czterech komesów z rodu Pałuków jest świadkami dyplomu Władysława Laskonogiego z 1214 r.: „comitibus nobilibus Staskone, Zbi-

s. 13 n., i K. Małczyński, *O wpływie szkoły pisarskiej leodyjskiej na dukt dokumentów łekneńskich z 1153 r.*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci W. Abrahama*, t. 1, Lwów 1931, s. 369.

<sup>168</sup> KW I nr 18.

<sup>169</sup> KŚI II nr 135 i 163.

<sup>170</sup> KŚI II nr 224; CS VII nr 330.

<sup>171</sup> KW I nr 131; KMP II nr 407; KP II nr 84; PU nr 509; KMz nr 83.

<sup>172</sup> CS VII nr 410; w niem. regeście: „Die Grafen Yavorius und Klemens Vogt v. Goldberg”, por. przyp. 193.

<sup>173</sup> CS VII nr 991; w niem. regeście: „Gr. Joh. v. Virbyn, [...], Gr. Stanislaus Unterkämmerer, Gr. Cunsus Vogt von Kreuzberg”.

lutho, Iacobo, Zvantoslao, heredibus Luknensis ecclesie..."<sup>174</sup>. W dokumencie z 1231 r. komesami nazwani są wszyscy wymienieni bracia stryjeczni kantora gnieźnieńskiego Sędziwoja: „Adest eciam illustrium viro- rum vel testium adstipulacio comitum: Bogumilus Bezdrvoicz, Petrus Oggeri, Dirsicyus, Dobragost, Janussius, Miron Henrici, fratres patruelles eiusdem cantoris”<sup>175</sup>. W dokumencie członków rodu Odrowążów dla klasztoru mogińskiego z 1231 r. komesami nazwani są ojcowie wystawców tego aktu: „Nos filii comitis Dobezlavi [...] et nos filii comitis Sandonis [...] et nos filii comitis Ywani et comitis Milozlawi...”<sup>176</sup>.

W drugiej połowie XIII w. używanie tytułu komesa przez feudałów nie piastujących urzędów we wszystkich dzielnicach z wyjątkiem Mazowsza nie ulega już żadnej wątpliwości. W księdze brackiej klasztoru lubińskiego z około poł. XIII w. zostali zapisani: „Isti sunt anniversarii consanguineorum domine Marte relicte comitis Wisslay. Comes Gabriel pater eius [...] comes Bartolomeus, filius eius [...] comes Sobeslaus obiit frater eius [...] comes Wisslavus vir eius [...] comes Radoslavus levir eius [...] Rivalis suus comes Johannes”<sup>177</sup>. A więc 6 członków najbliższej rodziny nosi tu tytuł komesa. W 1262 r. Leszek Czarny, książę łęczycki za- twierdził ugodę między biskupem włocławskim a „Pacozlau, Scarbimim- rum et Mscigneum comites de Lubatow”<sup>178</sup>. W 1278 r. kanonik krakow- ski Zbroslaw dał wieś klasztorowi w Miechowie „unanimi voluntate meo- rum fratrum scilicet comitum Wincencii, Pelce et lanussii”<sup>179</sup>. W 1279 r. nadali wieś klasztorowi łądzkiemu „nobiles viri comites de Dabna, Sy- man et Nycolaus”<sup>180</sup>. Przykładem feudała śląskiego często występującego w źródłach bez urzędu, może być Jan Osina. Jest on wymieniony w 18 do- kumentach z lat 1250—1278, w tym 6 razy z tytułem komesa<sup>181</sup>.

Bezspornym dowodem używania tytułu komesa przez nieurzędników są cytowane wyżej dokumenty z drugiej połowy XIII w., w których ter- min komes występuje jako określenie zwierzchnictwa feudalnego. Dwa spośród tych dokumentów przekonują nas, że komes był wtedy tytułem niektórych feudałów bez urzędu na Pomorzu Gdańskim<sup>182</sup>.

Nie mamy wyraźnych dowodów na używanie tytułu komesa przez mazowieckich feudałów nie piastujących urzędów w XIII i w pierwszej połowie XIV w. Spotykamy wprawdzie w źródłach tej dzielnicy nielicz- nych komesów bez godności urzędniczej<sup>183</sup>, każdy z nich występuje jed-

<sup>174</sup> KW I nr 82.

<sup>175</sup> KW I nr 130.

<sup>176</sup> KMog. nr 12.

<sup>177</sup> MPH, t. 5 s. 581.

<sup>178</sup> KP II nr 84.

<sup>179</sup> KMp II nr 484.

<sup>180</sup> KW I nr 488.

<sup>181</sup> CS VII nr 709, 758, 775 (K), 776, 779, 788, 792, 799, 815, 816, 847, 873, 991 (K), 999 (K), 1235 (K), 1283 (K), 1294, 1586 (K). Litera „K” w nawiasie oznacza tytuł komesa.

<sup>182</sup> Por. przyp. 162 i 163.

<sup>183</sup> KMz nr 17 (1249), 22 (1254), 30 (1259); KW I nr 477 (1278); DKM s. 155 n. nr 9 (1249).

nak z tym tytułem tylko jeden raz, a szczupłość źródeł nie pozwala na sprawdzenie, czy istotnie nie byli oni urzędnikami.

## 7. KOMES A MILES W XIII W.

Termin miles występuje w źródłach polskich XIII w. w różnych znaczeniach. Zdaniem M. Friedberga „miles ma dwa znaczenia, ogólniejsze: wojownik, rycerz wszystkich stopni, oraz ściślej: rycerz wolny (nie służebny), często w odróżnieniu od wyższych baronów i komesów”<sup>184</sup>. Nazwą ogólną całego pełnoprawnego rycerstwa, tj. ogółu posiadaczy ziemi na prawie rycerskim, jest termin milites w statucie arcybiskupa Pełki z 1233 r.: „militibus Polonie permiserit solvere decimas ad ecclesias quas elegerint”<sup>185</sup>. Nazwą tą obejmowano także komesów, o czym świadczy dokument wystawiony „sub testimonio [...] militum: comitis Ceceradi Gneznensis castellani, Domaradi, Gothardi castellani Poznaniensis”<sup>186</sup>. Taki sam zakres ma miles jako określenie zależności wasalnej od księcia, jak np. we wzmiance dotyczącej „militis nostri comitis Nicolay thesaurarii Lendensis”<sup>187</sup>.

W najściślejszym znaczeniu termin miles był określeniem niższej warstwy rycerstwa, która nie używała tytułu komesa. W źródłach takie znaczenie ma miles najczęściej wtedy, kiedy występuje jako tytuł, tj. bezpośrednio przy imieniu, np. „miles Stephanus” lub „Jaroslaus miles”. Tytuł komesa był wyższy niż tytuł milesa; w dokumentach XIII w. wymieniających osoby z obu tytułami, komesami nazywane są zawsze osoby zajmujące wyższą pozycję społeczną niż rycerze z tytułem milesa. Często z tytułem komesa występują wyłącznie urzędnicy książęcy, a z tytułem milesa rycerze nie piastujący urzędów<sup>188</sup>. Jako przykład może posłużyć dokument Bolesława Pobożnego z 1257 r., wydany w obecności: „comite Iarostio iudice magno curie nostre, domino Johanne cancellario nostro, Blisborio milite filio quondam Petri de Dlubowize, Martino filio quondam Albrachti milite, Nicolao milite filio quondam Gregorii”<sup>189</sup>. W kilku dokumentach tytuł komesa noszą obok urzędników książęcych niektórzy rycerze bez urzędu, a milesami nazwani są pozostali rycerze-nieurzędnicy; komesi wzmiankowani w tych dokumentach byli zamożniejsi niż milesi<sup>190</sup>. O wyższości tytułu komesa świadczy także dokument z 1223—1224 r. wystawiony wobec „domino Michaelē

<sup>184</sup> M. Friedberg, *Klientela świecka biskupa krakowskiego w w. XII—XIII* [w:] *Studia historyczne ku czci S. Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938, s. 188, przyp. 4.

<sup>185</sup> KW I nr 150.

<sup>186</sup> KW I nr 213 (1238).

<sup>187</sup> KW I nr 535 (1284).

<sup>188</sup> KMP II nr 409 (1234); DKM s. 290 nr 5 (1239); ZDM nr 1 (1257); KW I nr 357 (1257); KW I nr 461 (1276); KP II nr 117 (1282); DKM s. 230 n. nr 57 (1294); KMz nr 42 (1297); DKM s. 233 n. nr 60 (1298); KW II nr 805 (1299); PU nr 592 (1300).

<sup>189</sup> KW I nr 357.

<sup>190</sup> DKM s. 216 nr 40; KP III nr 46; KW I nr 491; por. przyp. 210, 213, 214.



Cuiaviensi episcopo, comite Arnolde Masovie et Cuiavie palatino, domino Wenzeslao sancti Michaelis preposito, milite Laurentio thesaurizario, milite Lassota”<sup>191</sup>; tytuł komesa nosi tu urzędnik wyższy (wojewoda), a tytuł milesa urzędnik niższy (skarbnik) i rycerz bez urzędu.

Tytułu milesa mogli używać także komesi, każdy komes był bowiem milesem, chociaż nie każdy miles był komesem. Niekiedy w tym samym dokumencie osoba nazwana w jednym zdaniu komesem występuje w innym zdaniu z tytułem milesa<sup>192</sup>. Wzmianki tego rodzaju są jednak bardzo rzadkie. Równie nieliczne są wzmianki o urzędnikach książęcych z tytułem milesa. Oprócz wspomnianego wyżej skarbnika z tytułem tym występują w XIII w. wojski<sup>193</sup>, cześnik księżnej<sup>194</sup> i podkomorzy<sup>195</sup>, a więc urzędnicy niezbyt wysokiego stopnia. Tylko w jednym dokumencie spoza Śląska tytuł milesa noszą wszyscy świadkowie-urzędnicy. Bolesław II, książę mazowiecki, nadał w 1293 r. trzy wsie komesowi Janowi „presentibus his dominis: milite Blasio pincerna, milite Jacobo iudice, milite Jenico subcamerario, milite Crístino subpincerna, milite Stanisłao subdapifero”<sup>196</sup>. Komes Jan był prawdopodobnie wojewodą<sup>197</sup>. Tytulatura w tym dokumencie jest nietypowa, stanowi ona odstępstwo od powszechnie stosowanych reguł. Tylko w tym jednym źródle tytuł milesa noszą cześnik i sędzia, którzy zajmowali w XIV—XVI, a zapewne i w XIII w. pierwsze miejsca w hierarchii urzędników ziemskich na Mazowszu<sup>198</sup>. Nie spotykamy natomiast w źródłach XIII w. poza Śląskiem wojewodów i kasztelanów z tytułem milesa.

W kilku dokumentach występuje w źródłach tytuł „miles A, filius comitis B”<sup>199</sup>. Milesem mógł zostać nazwany np. syn urzędnika, który sam nie był urzędnikiem, albo syn możnowładcy, który wskutek podziału majątku był uboższy od ojca.

Stosowanie tytułu milesa wobec osób mających prawo do tytułu komesa lub będących synami komesów występuje w źródłach XIII w. niezmiernie rzadko. Z reguły tytuł milesa jako niższy od tytułu komesa

<sup>191</sup> CMs nr 228.

<sup>192</sup> KMp I nr 18 (1235): „milite Sdislao [...] iam dicti Sdislai comitis”; DKM s. 298 n. nr 14 (1283); „cimiti Ratiborio de Uyazd, subvenatori Lanciensi [...] iamdicto militi Ratiborio”; KP III nr 68 (1296): „Ratoldum militem filium nobilis viri Johannis dicti Zila [...] comes Ratoldus filius Johannis Zila”.

<sup>193</sup> KMp I nr 10 (1224): „militi Petro tribuno Gneznensi”; CS VII nr 327 (1228): „Ritter Albert Tribun von Breslau”. W regestach Grünhagena (CS VII) termin miles tłumaczony jest na język niemiecki przez „Ritter”, comes przez „Graf”, dominus przez „Herr”.

<sup>194</sup> DKM s. 154 nr 6 (1247): „L. miles pincerna curie matris nostre”.

<sup>195</sup> KKK I nr 69 (1272): „subcamerarium nostrum militem Ottonem”. Por. KMp I nr 88 (1275): „comes Otto subcamerarius Cracoviensis”.

<sup>196</sup> KZ nr 40.

<sup>197</sup> Trig. nr 17 (1294): „comes Johannes palatinus”.

<sup>198</sup> A. Wolff, *Starszeństwo urzędów*, Warszawa 1928, s. 20—21; tenże, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370—1526*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1962, s. 57.

<sup>199</sup> KMp II nr 508 (1287): „miles Ceder filius comitis Swentosłai”; por. także KZ nr 22 (1254).

oznacza przynależność do niższej warstwy rycerstwa, która tytułu komesa nie używała.

O posiadłościach milesów nie używających tytułu komesa ze wszystkich dzielnic Polski poza Śląskiem informuje tabela 2. Umieszczono na niej tylko osoby występujące z tytułem milesa, które nie są znane jako komesi lub synowie komesów. Pominięto osoby nazwane milites nostri, ponieważ określenie to często łączyło się z tytułem komesa (miles noster comes N.) i stosowane było także wobec najwyższych dostojników<sup>200</sup>.

Tabela 2  
Posiadłości milesów w XIII w.

Lp.	Imię milesa	Rok	Dzielnica	Liczba wsi	Źródło
1	2	3	4	5	6
1.	Krystyn, syn Marcina	1223	Maz.	2	PU nr 20
2.	Piotr, wojski gnieźnieński	1224	Wp	1	KMp I nr 10
3.	Wit Zdzisławic	1230	Mp	1	KMp II nr 400
4.	Iwo	1234	Mp	1	KMp II nr 409
5.	Kede	1234	Mp	2	KMp II nr 410
6.	Bogusza z Biotnicy	1237	Maz.	2	CMs nr 364
7.	Henryk	1243	Kuj.	1	KP II nr 34
8.	Świętopełk z Żelichowa	1244	Mp	3	KMp II nr 424
9.	Budzisław	1245	Kuj.	1	CMs nr 461
10.	Jan i Janko	1246	Wp	1	KW I nr 254
11.	Racław i Marcin	1247	Kuj.	1	DKM s. 183 nr 11
12.	L. cześnik księżnej mazowieckiej	1247	Maz.	1	DKM s. 154 nr 6
13.	Falek	1250	Pom.	1	PU nr 124
14.	Racisław	1252	Pom.	1	PU nr 135
15.	Ścibor i Strachota	1252	Mp	1	KMp I nr 38
16.	Paweł	1253	Wp	1	KW I nr 309
17.	Bogusza wojski pułtuski	1257	Maz.	1	KMz nr 27
18.	Krym	1260	Mp	1	KKK I nr 61
19.	Jakub i Piotr z Chalina	1262	Kuj.	1	DKM s. 200 nr 27
20.	Marcin z Baranowa	1265	Kuj.	1	DKM s. 204 nr 33
21.	Sławomir	1266	Mp	cz.	KKK I nr 65
22.	Piotr Cieszęć	1268	Wp	2	KW I nr 436
23.	Żegota	1269	Mp	1	KMp I nr 78
24.	Andrzej	1270	Mp	1 źr.	KP III nr 43
25.	Gosław, Wisław, Woj-sław i Milik z Koście-szek	1271	Kuj.	1	DKM s. 216 nr 40
26.	Jakubek	1272	Mp	cz.	KP III nr 46
27.	Wojen	1273	Mp	cz.	KKK I nr 75
28.	Piotr Dobiesławic	1288	Mp	2	KMog nr 38

<sup>200</sup> Por. DKM s. 155 nr 8; KP II nr 102; KW I nr 295, 335, 486, 535, 566; KW II nr 622; KKK I nr 59, 63; PU nr 167, 466; Ks. *henr.* cap. 133.

Lp.	Imię milesa	Rok	Dzielnica	Liczba wsi	Źródło
1	2	3	4	5	6
29.	Antoni, Wojśław i spadkobiercy Dobiesza	1288	Wp	1	KW II nr 621
30.	Łucjan	1288	Wp	5 ł.	KW II nr 626
31.	Niesul, Jan i Piotr	1293	Wp	cz.	KW II nr 706
32.	Wirszewic	1295	Pom.	50 ł.	PU nr 534
33.	Mestin	1297	Pom.	1	PU nr 549
34.	Piotr i Wincenty ss. Piotra	1297	Wp	2	KW II nr 759
35.	Florian z Pątnowa	1298	Wp	1	KW II nr 803
36.	Jarosław z Kretkowa	1298	Kuj.	1½	DKM s. 233 n. nr 60
37.	Sławęta	1299	Wp	1	KW II nr 805
38.	Radziszaw	1300	Pom.	2	PU nr 592

Skróty w tab. 2: cz. — część wsi; ł — łan; źr — źreb, Kuj. — Kujawy, Łęczyca i Sieradz.

Liczba wsi żadnego z milesów nie jest dokładnie znana. Źródła ograniczają się do stwierdzenia, że miles wieś kupił, otrzymał od księcia, sprzedał, zamienił lub darował Kościołowi, nigdy nie mówią one, że wsie te stanowiły cały majątek milesa. Mimo to fakt, że w żadnym z kilkudziesięciu dokumentów mówiących o wsiach milesów nie spotykamy wzmianki o większej liczbie wsi, przemawia za tezą, że rozmiary posiadłości milesów były niewielkie. W niektórych wypadkach możemy wywnioskować z treści dokumentu, że wymienione wsie stanowiły cały majątek. W dokumencie Bolesława Wstydliwego z 1244 r. wspomniane jest imię „Svantopolkonis militis, heredis de Zelychow, Gorzeyow et Lubyeczko” (tab. 2 nr 8); jest prawie pewne, że Świętopelk więcej wsi nie miał.

Komesi byli bardziej zamożni niż milesi. Z kilku dokumentów dowiadujemy się o dokładnej liczbie wsi należących do poszczególnych komesów. Ze źródeł wielkopolskich z lat 1201—1270 znane są w całości majątki następujących komesów: Świętosława — 7 wsi (1216 r.), Bronisza, fundatora klasztoru w Paradyżu — 10 wsi (1230 r.), oraz Janka Albertowica, kasztelan poznańskiego — 14 wsi (1257 r.)<sup>201</sup>. Na Kujawach przed 1270 r. znamy dokładnie majątek komesa Boguszy Miećławica, wojewody łęczyckiego, który posiadał 14 wsi (1258 r.)<sup>202</sup>. W wielu dokumentach wymienione są wsie, o których nie wiemy, czy stanowiły cały majątek komesów. Między innymi Sławnik Sławnikowic miał co najmniej 6 wsi (1211 r.), Wisław, brat biskupa krakowskiego Iwona — 11 wsi (1222 r.), Klemens, kasztelan krakowski — 27 wsi (1242 r.), Mikołaj, skarbnik kujawski — 6 wsi (1253 r.)<sup>203</sup>.

<sup>201</sup> KW I nr 88, 126, 128, 194, 364.

<sup>202</sup> DKM s. 193 n. nr 20.

<sup>203</sup> KW I nr 69, 373; KMog. nr 2, 3, 9; KMp II nr 419; KP I nr 42.

Na podstawie wzmianek źródłowych o posiadłościach komesów i milesów możemy ustalić w przybliżeniu zakres pojęcia komes w jego szerszym, nieurzędniczym znaczeniu. Maksymalna wielkość znanych nam majątków milesów wynosi w XIII w. 3 wsie, natomiast ci spośród komesów, których majątki są dokładnie znane, mieli poza Śląskiem przed 1270 r. co najmniej 7 wsi. Prawdopodobnie więc w pierwszych dziesięcioleciach XIII w. komesami nazywano tylko możnowładców. Wobec średniego i drobnego rycerstwa stosowano wówczas tytuł milesa <sup>204</sup>.

Na Śląsku wcześniej niż w innych dzielnicach Polski z tytułem komesa występują feudałowie średnio zamożni. W najbliższej okolicy Henrykowa mieli posiadłości około połowy XIII w. czterej komesi: Albert z Brodą, Jan Osina, Michał Daleborowic i Dzierżysław. Albert, nazwany komesem, w 1246 r. posiadał koło Henrykowa wsie Ciepłowody, Cienkowice i Kubice, dwie ostatnie miały razem 30 łanów wielkich <sup>205</sup>. Jan Osina, występujący jako komes od 1251 r., miał wtedy wsie Osina i Muszkowice <sup>206</sup>. Michał Daleborowic, zwany komesem od 1254 r., miał posiadłość tuż przy klasztorze. Część tej posiadłości zamienił z klasztorem, który dał Michałowi za to wieś Nikłowice, obsianą 69 korcami oziminy i 48 korcami zboża jarego, i młyn w Krasicach; w Nikłowicach było 20 sztuk bydła i 30 świń. Część posiadłości w Henrykowie, którą Michał zatrzymał, miała obszar 13½ łanów małych <sup>207</sup>. Dzierżysław miał wsie Czerńczyce i Krzelków; nie żył on już w 1288 r. <sup>208</sup>. *Księga henrykowska* nie wspomina o piastowaniu urzędów przez wymienionych komesów; chociaż przy imionach innych feudałów podaje ich urzędy. Księga nie stwierdza wyraźnie, że wymienione w niej wsie 4 komesów stanowiły cały ich majątek, wątpić jednak można, czy mieli oni większe posiadłości. Wspomniane wsie leżą na zachód i południe od Henrykowa, w promieniu 10 km od klasztoru. Były one więc skoncentrowane na bardzo niewielkiej przestrzeni. W promieniu 10 km od Henrykowa znajdowały się także wsie innych właścicieli: Skalice, Kobylałowa, Brukalice, Raczyce, Czesławice, Zarzyca, Wadochowice, Niedźwiednik, Jaworowice <sup>209</sup>. Komesi z okolic Henrykowa byli więc raczej średnio zamożnymi feudałami.

W drugiej połowie XIII w. spotykamy średnio zamożnych feudałów z tytułem komesa także w innych dzielnicach. Z testamentu komesa Łęko-

<sup>204</sup> Określenie „średnie rycerstwo” spotykamy w *Księdze henrykowskiej*, cap. 2, por. cap. 24. Mikołaj, notariusz Henryka Brodatego, który miał 2 wsie dziedziczne, pochodził „parentibus non valde nobilibus, nec etiam omnino infimis, sed mediocribus militibus ex provincia Cracoviensi”. (Podkr. moje — AB). W dokumencie z 1220 r. (KP I nr 11) komesami nazwani są dwaj członkowie możnego rodu Odrowążów, a ojciec i brat notariusza Mikołaja występują bez tego tytułu. Por. F. Piekosiński, *Rycerstwo*, t. 2, s. 27.

<sup>205</sup> *Ks. henr.*, cap. 45—49, 57, 74; CS VII nr 645, 675, 709.

<sup>206</sup> *Ks. henr.*, cap. 127—130; CS VII nr 775; por. przyp. 181.

<sup>207</sup> *Ks. henr.*, cap. 80 i 186—191; KW I nr 365.

<sup>208</sup> *Ks. henr.*, cap. 140, 142, 145.

<sup>209</sup> *Ibid.*, cap. 58—64, 65—79, 85—89, 112—123, 128, 154—159, 165—185, 192—220; por. K. Tymieniecki, *Z dziejów zaniku drobnej własności na Śląsku w XIII w.*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci O. Balzera*, t. 2, Lwów 1925, s. 620—639.

mira z 1271 r. dowiadujemy się, że miał on tylko 2 wsie na Kujawach <sup>210</sup>. Nie wiemy, czy Łękomir był urzędnikiem; wprawdzie w 1241 r. występuje podkoni Łękomir <sup>211</sup>, ale już w 1247 r. podkonim Kazimierza kujawskiego był Przybysław <sup>212</sup>, a imię Łękomira nie powtarza się więcej wśród urzędników kujawskich.

Przy badaniu zakresu terminu komes w drugiej połowie XIII w. szczególną wartość mają te dokumenty, w których milesi występują obok komesów nie piastujących urzędów. Wspomniany już komes Łękomir, przy sporządzaniu testamentu w 1271 r. miał za świadków „comitem Myloslaum Pribislaviz, et Goszlaum, Wyszlaum, Woyslaum et Myliconem milites et heredes de Costesiz et alios”. W dokumencie Bolesława Wstydlivego z 1272 r. występuje „Iacubek miles”, który posiadał część pewnej wsi; świadkami tego dokumentu byli: „comes Wars castellanus, comes Neustup palatinus Cracoviensis, comes Scarbimirus castellanus de Woynic, comes Poznanus filius Sulconis, comes Sbignevus de Kdov, comes Hinzirus et alii” <sup>213</sup>. Z dokumentu Przemysła II z 1280 r. dowiadujemy się, że „dilecti nostri milites Pelca, Boguphalus, Zemiclaus, Gnevomirus, Stephanus et duo filii Phalislav, Marcus et Samson” oddali klasztorowi w Paradyżu wieś Grodzisk, „comes vero Nicolaus, filius qvondam Sandivoii qui fundator extitit dicte domus, supradictis militibus volens satisfacere” dał im swą wieś Fałkowo, a zakonnicy zapłacili „sepedictis militibus” 60 grzywien. Dokument został wystawiony w obecności „comite Benjamin palatino Poznaniensi, domino Vincencio cancellario Poznaniensi, comite Nicolao iudice Poznaniensi, domino Bogumilo preposito de Santoch” <sup>214</sup>.

Każdy z milesów wymienionych w przytoczonych wyżej wzmiankach posiadał tylko część wsi. We wszystkich trzech dokumentach występują komesi nie piastujący urzędów, termin komes użyty jest więc w najszerszym znaczeniu. Pomimo to drobni rycerze nazwani są tylko milesami. Prawdopodobnie więc w drugiej połowie XIII w. nie zaliczano do komesów drobnego rycerstwa.

Wśród komesów w tym okresie spotykamy natomiast przedstawicieli średnio zamożnego rycerstwa. W tym samym czasie komes występuje jako określenie zwierznictwa nad chłopami tych feudałów, którzy otrzymali immunitet sądowy <sup>215</sup>. Na podstawie tych przesłanek można wyrazić przypuszczenie, że w drugiej połowie XIII w. komesami tytułowano obok możnowładców także średnio zamożnych feudałów, a przynajmniej tych spośród nich, którzy mieli prawo sądenia swych chłopów.

W literaturze polskiej termin miles tłumaczy się przez „rycerz”. Wyraz ten, pochodzący z niem. Ritter (*Reiter*, jeździec), występuje w źród-

<sup>210</sup> DKM s. 216 nr 40.

<sup>211</sup> KW I nr 228.

<sup>212</sup> DKM s. 183 nr 11.

<sup>213</sup> KP III nr 46.

<sup>214</sup> KW I nr 491.

<sup>215</sup> Por. podrozdz. 5.

łach polskich dopiero w końcu XIV w. (w *Kazaniach gnieźnieńskich i Żywocie św. Błażeja*)<sup>216</sup>, wcześniej spotykamy go w czeskiej *Kronice Dalimila* z początku XIV w.<sup>217</sup> W XIII w. polskim odpowiednikiem terminu miles w znaczeniu właściciela ziemskiego był najprawdopodobniej wyraz włodyka, znany ze źródeł polskich od 1386 r.<sup>218</sup> Wyraz włodyka, podobnie jak miles, określał w szerszym znaczeniu każdego rycerza, a w węższym przedstawiciela niższej warstwy rycerstwa. Maciej z Rożana tłumaczy około 1450 r. wyraz miles przez włodyka zarówno w przekładzie statutu Siemowita III z 1377 r., w którym miles oznacza całe rycerstwo, jak i w przekładzie innych statutów mazowieckich, w których miles jest nazwą tylko niższej warstwy rycerstwa<sup>219</sup>. Świętosław z Wocieszyna przetłumaczył około 1449 r. wyraz miles w art. 97 statutu wiślickiego przez „włodyka”; artykuł ten przewiduje jednakową dla całego rycerstwa karę za uderzenie, wyraz miles jest tu więc użyty w znaczeniu najszerszym<sup>220</sup>.

Synonimem milesa-włodyki był w XIII w. *nobilis*, który poprzednio, w *Kronice Galla*, miał wyższą rangę niż miles. Bolesław Wstydlivy dał w 1253 r. wójtowi Bochni prawo sądzenia wszystkich „*militibus nostris seu nobilibus exceptis*”<sup>221</sup>. W dokumencie Kazimierza, księcia kujawskiego, z 1254 r. znajduje się wzmianka, że kasztelan bydgoski Bogusław zaprotestował przeciw donacji swego brata Zdzisława, kasztelana włocławskiego, na rzecz biskupstwa włocławskiego „*asseuerans non posse quemquam nobilium sive militum villam patrimoniale alicui ecclesie perpetualiter donare*”<sup>222</sup>. W dokumencie Henryka Brodatego dla Trzebnicy z 1218 r. określenia „*conductus more militari*” i „*conductus more nobilium*” używane są jako synonimy<sup>223</sup>. Podobnie w przywileju Konrada mazowieckiego dla biskupstwa płockiego z 1232 r. przewód rycerski ma nazwę *prevod nobilium*<sup>224</sup>, natomiast w innych źródłach występuje jako *prevod militare*<sup>225</sup>. Polskim odpowiednikiem wyrazu *nobilis* nie był zapewne w XIII w. znany dopiero ze statutu Kazimierza Wielkiego z 1347 r.

<sup>216</sup> *Kazania gnieźnieńskie*, wyd. S. Vrtel-Wierczyński, Poznań 1953 s. 9 i 20; *Zabytki języka staropolskiego z w. XIV, XV i pocz. XVI*, wyd. A. Kryński i M. Kryński, Warszawa 1925, s. 46.

<sup>217</sup> Dalimil, s. 141, 151.

<sup>218</sup> K. Potkański, *Zagrodowa szlachta i włodycze rycerstwo w województwie krakowskim w XV i XVI w.*, RAU—WHF 23:1888, s. 188; W. Semkowicz, *Włodycy polscy na tle porównawczym słowiańskim*, KH, t. 22:1908, s. 591.

<sup>219</sup> SPPP, t. 1, s. 273—274.

<sup>220</sup> *Ibid.*, s. 119. Za nazwę każdego rycerza przed XIV w. uważają termin włodyka m. in. W. Semkowicz, *Włodycy*, s. 582 n.; K. Tymieniecki, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, Warszawa 1921, s. 358; tenże, *Uwagi o stanie włodyczym*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci W. Abrahama*, t. 2, Lwów 1931, s. 135; Z. Wojciechowski, *Państwo polskie*, s. 196; S. Russocki i J. Senkowski, *Uwagi*, s. 12; K. Buczek, *Głos w dyskusji nad początkami państwa polskiego*, KH, t. 67:1960, z. 4, s. 1099; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, s. 443.

<sup>221</sup> KMP II nr 439 (podkr. moje — AB).

<sup>222</sup> KP II nr 63 (podkr. moje — AB).

<sup>223</sup> KŚI II nr 193.

<sup>224</sup> KMz nr 9.

<sup>225</sup> Por. J. Bardach, *Historia państwa*, t. 1, s. 141.

termin szlachcic<sup>226</sup>, zapożyczony z języka niemieckiego za pośrednictwem czeskiego. Prawdopodobnie nobilis odpowiadał, podobnie jak miles, polskiemu terminowi włodyka.

Inny charakter niż nobilis miało określenie „nobilis vir”, stosowane nie tylko wobec rycerstwa, lecz także wobec książąt<sup>227</sup> i mieszczan, np. „nobili viro Oblino cive et monethario Pisdrensi”<sup>228</sup>. Przymiotnik w tym określeniu był zwrotem grzecznościowym i znaczył tyle, co ‘zacny, szanowny, dostojny’<sup>229</sup>.

### 3. KOMES PRZY KOŃCU XIII I W XIV W.

Na przełomie XIII i XIV w. nastąpiło dalsze rozpowszechnienie się tytułu komesa. W tym okresie zaczęto nazywać komesami wójtów miast, którzy poprzednio poza Śląskiem z tym mianem nie występowali. Dokument Przemysła II z 1290 r. wydany został w obecności m. in. „comite Alberto advocato Cracoviensi”<sup>230</sup>; wójta Alberta mieni też komesem współczesna pieśń<sup>231</sup>. W 1316 r. Anastazja, księżna dobrzyńska, dała dwie wsie „comiti Albrechto de Cleczko advocato”<sup>232</sup>. W 1327 r. wystawili wspólny dokument opat szczyrzycki „et comes Albertus Bochnensis advocatus”<sup>233</sup>. Spotykamy także komesów-sołtysów; świadkiem dokumentu prepozyta w Staniątkach z 1295 r. jest „comes Urbanus Lisco scultetus de Lichina”<sup>234</sup>. Wójtowie i sołtysi pochodzili w tym okresie niekiedy ze stanu rycerskiego; w 1345 r. Władysław, książę łęczycki i dobrzyński dał komesowi Samborowi, skarbnikowi łęczyckiemu, wójtostwo w Zgierzu, z którego zrezygnował Piotr, kasztelan brzeski<sup>235</sup>; zaś w 1325 r. komes Tomasz Ciołek, dziedzic Bogucic, sprzedał sołectwo wsi Bogucice komesowi Jakubowi, dziedzicowi Krzczonowa, synowi nieżyjącego Wawrzyńca, sędziego krakowskiego; Tomasz nazywa go w swym dokumencie: „comes Iacobus meus scultetus”<sup>236</sup>.

Tytuł komesa przy imionach sołtysów jest jednak zjawiskiem wyjątkowym, dlatego należy przypuszczać, że tylko sołtysów ze stanu rycerskiego nazywano komesami.

<sup>226</sup> SPPP, t. 1, s. 119: „militi famoso, slachcie”. W Czechach wyraz szlachcic był znany już na pocz. XIV w., por. Dalimil, s. 77, 134, 142, 160.

<sup>227</sup> CMs nr 206 (1220); KMz nr 18 (1250); KW I nr 357 (1257).

<sup>228</sup> K. Jasiński, *Z problematyki zjednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII i XIV w.*, *Zapiski Historyczne*, t. 21:1955, s. 214 (1283).

<sup>229</sup> W *Kazaniach gnieźnieńskich*, s. 116 i w *Psalterzu puławskim* wyraz „nobilis” tłumaczony jest przez „wielebny”. (*Psalterz puławski*, wyd. S. Słoński, Warszawa 1916, s. 448).

<sup>230</sup> KMp II nr 515.

<sup>231</sup> A. Kłodziński, *Jeden czy dwa bunty wójta Alberta*, [w:] *Studia historyczne ku czci S. Kutrzeby*, t. 2, Kraków 1938, s. 351, przyp. 1.

<sup>232</sup> KP II nr 475.

<sup>233</sup> KMp I nr 175.

<sup>234</sup> KMp II nr 531.

<sup>235</sup> KP II nr 494.

<sup>236</sup> KKK I nr 134.

Szerokie zastosowanie ma tytuł komesa w dokumentach Władysława, księcia dobrzyńskiego i łęczyckiego, z lat 1323—1350, w których listy świadków są poprzedzone wyrazem comitibus. Wśród osób objętych tym określeniem znajdujemy dwóch wójtów nowo założonych miasteczek w ziemi dobrzyńskiej: Eberharda, wójta Rypina, i Mikołaja, wójta Lipna<sup>237</sup>. Nic nie wskazuje na ich rycerskie pochodzenie, we wszystkich dokumentach występują oni bez nazw wsi, z którymi łączono zwykle w tym czasie imiona rycerzy. Mikołaj miał przydomek Rudnik<sup>238</sup>, które oznaczało prawdopodobnie jego rzemiosło. Mikołaj i Eberhard byli zapewne mieszczanami z pochodzenia. Wynika stąd, że komesami tytułowano wójtów miast bez względu na pochodzenie społeczne. W dokumencie księcia Władysława z 1349 r. wśród comitibus wymieniony jest obok wójta Eberharda także Tylo, burmistrz Rypina<sup>239</sup>, a więc urzędnik wybierany spośród mieszczan na pewien okres. Jest to jedyna znana mi wzmianka o zaliczeniu do komesów mieszczanina nie będącego dziedzicznym wójtem.

Wśród comitibus w dokumentach księcia Władysława spotykamy wielu przedstawicieli rycerstwa. Na szczególną uwagę zasługuje spośród nich Marsyniusz z Kowalk<sup>240</sup>. Ponieważ w XVI w. w Kowalkach (pow. Rypin) mieszkała wyłącznie szlachta zagrodowa, należy się liczyć z możliwością, że także Marsyniusz był szlachcicem zagrodowym. Żaden szlachcic z Kowalk nie jest znany ze źródeł XIV i XV w. jako urzędnik, chociaż urzędy ziemskie w ziemi dobrzyńskiej piastowała najczęściej średnia szlachta<sup>241</sup>.

Z tytułem komesa występują w XIV w. także najniżsi urzędnicy państwowi. Wyrok sądu ziemskiego krakowskiego z 1322 r. został wydany przez sędziego Mszczuja i podsędka Przybysława „coram hiis testibus: comite Stephano Rozwora honorato dignitate pstreto, comite Imrammo de Mochidlo, comite Nicolao camerario nostro, domino Alberto scriptore domini Wladislay d. g. regis Polonie et Laurencio ministeriali sive vosni et aliis”<sup>242</sup>. Komes Mikołaj był komornikiem sądowym, pochodzącym prawdopodobnie z drobnego rycerstwa.

Kilka dokumentów z lat 1352—1383 wymienia wielu komesów z okolic Trzemeszna: 1) dokument z 1352 r.<sup>243</sup>; 2) dokument opata klasztoru w Mo-

<sup>237</sup> KP II nr 502 (1350): „presentibus comitibus: Johanne castellano Lanciensi, Misliborio iudice, Berhardo herede de Mochow, Dobrzinensi, Eburhardo advocato de Ryppino, Nicolao advocato de Lyype et aliis”.

<sup>238</sup> DKM s. 316 nr 31 (1349).

<sup>239</sup> DKM s. 318 nr 32: „comitibus Johanne subcamerario, Stephano subvenatore Lanciensi, Adam Swinka, Tyczmano de Radomino Dobrinensi, Eberhardo advocato, Tylo protunc proconsule Ripinensibus”.

<sup>240</sup> DKM s. 312 n. nr 27 (1345): „comitibus Tyczmano de Radomino, Johanne subcamerario Lanciensi, Adam dicto Swinka subiudice Lanciensi, Sbroslao de Lapinos, Marsinio de Kowalikow, Mathia nostro subpincerna Lanciensi et aliis...”.

<sup>241</sup> *Polska XVI w. pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 1, Wielkopolska, wyd. A. Pawiński, Źródła Dziejowe, t. 12, Warszawa 1883, s. 289; A. Biliński, *Szlachta ziemi dobrzyńskiej za ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1932, s. 89; Z. Guldon, *Mapy ziemi dobrzyńskiej w drugiej połowie XVI w.*, Toruń 1967, s. 50; Z. Lascowski, *Dostojnicy i urzędnicy ziemi dobrzyńskiej w XIV i XV w.*, Warszawa 1934, passim.

<sup>242</sup> KKK I nr 125 (podkr. moje — AB).

<sup>243</sup> KW III nr 1315: „comite Laurentio de Chlondowo et Abraham comite de



gilnie z 1358 r.<sup>244</sup>; 3) dokument prepozyta klasztoru w Trzemesznie z 1360 r.<sup>245</sup>; 4) dokument prepozyta z Trzemeszna z r. 1360<sup>246</sup>; 5) dokument komesa Andrzeja z Ryszewa z 1383 r.<sup>247</sup> W dyplomatach tych tytuł komesa nosi 12 spośród wymienionych 13 szlachciców, jedyny wyjątek stanowi Janusz, dziedzic z Tokarzewa, nazwany „domicellus”, niewątpliwie ze względu na młody wiek. Większość miejscowości, z których pochodzą ci komesi, leży w bliskim sąsiedztwie Trzemeszna, przeważnie na zachód i południe od tego miasta, na pograniczu dzisiejszych powiatów mogileńskiego, gnieźnieńskiego i znińskiego (w nawiasie podaję odległość od Trzemeszna): Strzyżewo, pow. Gniezno (9 km), Chładowo, pow. Gniezno (11 km), Małachowo, pow. Gniezno (14 km), Ryszewo, pow. Żnin (15 km), Bielawy, pow. Gniezno (15 km), Sokolniki, pow. Gniezno (22 km), Wilczyn, pow. Konin (25 km).

Niewielka odległość tych wsi od siebie, skupienie ich na wąskiej przestrzeni, świadczy o niezbyt wielkich rozmiarach posiadłości ich właścicieli. Tylko dwóch spośród nich piastowało niższe urzędy ziemskie: miecznika i podkównego. Komesi z okolic Trzemeszna byli zapewne średnio zamożnymi szlachcicami, trudno bowiem przypuścić, żeby w tak bliskiej odległości mieściły się ośrodki siedmiu majątków możnowładczych. Fakt, że komesem nazywany jest każdy z wymienionych szlachciców (z wyjątkiem jednego młodzieńca) przemawia za ogólnoszlacheckim charakterem tytułu komesa w XIV w.

Tytuł komesów noszą w XIV w. także prywatni urzędnicy wielkich feudałów świeckich. W kilku dokumentach występują Świętosław i Godwin, kasztelanowie gostyńscy<sup>248</sup>. Według słusznego przypuszczenia W. Moszczeńskiej i K. Jasińskiego byli to prywatni urzędnicy Mikołaja Przedpeikowica, wojewody kaliskiego i dziedzica Gostynia<sup>249</sup>. W dniu 14 V 1303 r. wojewoda Mikołaj wystawił w Gostyniu 2 dokumenty dotyczące sprzedaży i zastawu części wsi Łągów. Na jednym z nich Godwin i Świętosław nazwani są kasztelanami gostyńskimi<sup>250</sup>, a na drugim Godwin ma

---

Malochowo, Nicolao advocato de Powicz, Mathia civi ibidem, comite Petro de Malochowo et aliis”.

<sup>244</sup> KW III nr 1390: „comitis Borislav de Belava [...] comite Nicolao de Wilcina gladiatore Kalisiensi, comite Tolomeo herede de Strzezewo, comite Grzimisław herede de Risewa...”.

<sup>245</sup> KW III nr 1415: „comite Nicolao gladifero Kalisiensi et herede de Wilcina, comite Lasczone subvenatore Kalisiensi herede de Goslawicza, comite Iohanne herede de Beganow”.

<sup>246</sup> KW III nr 1424: „comite Ptholomeo herede de Strzewo, comite Grimisław herede de Riczewo, comite Dobesław herede de Socolnic, domicello Ianusio herede de Thocarzewo, Gregorio scolteto de Luben et Paulo scolteto de Bezłino”.

<sup>247</sup> KW III nr 1812: „nos comes Andreas heres de Ryszewo [...] testibus: Grzymysław de Parvo Ryszewo, comite Michaela herede de Dambrowca, dominis Nicolao plebano de Vyelathowo et domino Laurencio plebano de Mogyłno ac Alberto sculteto ibidem de Mogyłno, et aliis...”.

<sup>248</sup> KW II nr 847 (1302) i KW II nr 866 (1303).

<sup>249</sup> K. Jasiński, op. cit., s. 217 przyp. 42.

<sup>250</sup> KW II nr 866: „...cum baronibus infra scriptis, videlicet comite Mirosław, Gotewino et Sfetosław castellanis Gostinensibus, Vysław de Illowecz...”.

tytuł komesa<sup>251</sup>; identyczność kasztelana Godwina i komesa Godwina nie ulega wątpliwości, ponieważ w obu dyplomatach wymienione są dokładnie te same osoby.

Przytoczone przykłady pochodzą z dokumentów ksiąg dzielnicowych, dostojników kościelnych, urzędników i szlachciców z terenu Wielkopolski, Małopolski i Kujaw. Zakres terminu komes w tych przekazach źródłowych jest bardzo szeroki. Ponieważ termin komes był w XIV w. określeniem zwierzchnictwa feudałów nad chłopami w dobrach immunizowanych<sup>252</sup>, a immunitet był wtedy powszechny wśród feudałów<sup>253</sup>, należy przyjąć, że komesem nazywano w XIV w. co najmniej każdego feudała świeckiego. Najprawdopodobniej polski odpowiednik terminu komes był wówczas kurtuazyjnym tytułem całej szlachty i wójtów miast, a być może także patrycjatu miejskiego.

Kancelaria Królestwa nie szafowała tak hojnie tytułem komesa. W ogromnej większości dokumentów królewskich z XIV w., w których tytuł ten występuje, komesami nazywani są wyłącznie wyżsi urzędnicy królewscy<sup>254</sup>.

Z tytułem komesa, lecz bez urzędu, wymienieni są w dokumentach królewskich Nawój, syn Sulka, w 1306 r., Henryk, syn Świętosława, w 1306 r., Wojciech Krzczonowic i Piotr z Miłosława w 1318 r., Jan z Świerczyny w 1319 r. i Wit z Łubowa w 1325 r.<sup>255</sup> Spośród nich co najmniej pięciu było możnowładcami. Nawój Sulkowic z Morawicy z rodu Toporczyków został później kasztelanem krakowskim<sup>256</sup>. Wojciech Krzczonowic z rodu Dryjów, właściciel miasta Lubieniowa-Lubrzy, był poprzednio kasztelanem zbąszyńskim i sędzią poznańskim<sup>257</sup>. Miał on rycerzy-wasalów, jednemu z nich nadał 16 łanów z obowiązkiem służby wojskowej<sup>258</sup>. Krewnym Wojciecha był Wit z Łubowa (pod Gnieznem) z rodu Dryjów, który za zgodą 4 synów nadał wieś Tuszkowo w kasztelanii nakielskiej klasztorowi w Byszewie<sup>259</sup>. Henryk Świętosławic z rodu Pałuków, właściciel miasta Rynarzewa, został później wojewodą kaliskim; był on stryjem biskupa włocławskiego Macieja<sup>260</sup>. Piotr z Miłosława z rodu Doliwów, syn kasztelana biechowskiego, był w latach 1316—1322 kasztelanem gnieźnieńskim<sup>261</sup>.

W dokumentach królewskich termin komes był więc używany w ści-

<sup>251</sup> KW II nr 867: „...cum baronibus infra scripris, videlicet comite Mirosłao castellano de Brin [...] testibus comite Vyslao de Illovez, comite Gotewino, Sfethoslao filio Henrici...”.

<sup>252</sup> Por. podrozdz. 5.

<sup>253</sup> Z. Wojciechowski, *Prawo rycerskie w Polsce przed statutami Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1928, s. 158 n.; J. Bardach, *Historia państwa*, t. 1, s. 419.

<sup>254</sup> Por. przyp. 158.

<sup>255</sup> KMp I nr 135 (1306); KW II nr 906 (1306); KW II nr 1000 (1318); KW II nr 1014 (1319); KW II nr 1050 (1325).

<sup>256</sup> W. Dworzaczek, *Genealogia*, tab. 94.

<sup>257</sup> Por. J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy, ziemie łączyska i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300—1306*, Toruń 1969, s. 138.

<sup>258</sup> KW II nr 710 (1293).

<sup>259</sup> J. Bieniak, *Wielkopolska*, s. 138.

<sup>260</sup> Ibid., s. 167.

<sup>261</sup> Ibid., s. 161 n.

ślejszym znaczeniu. Znacznie szerszy zakres tego terminu w dokumentach niekrólewskich pozwala na przypuszczenie, że także na Mazowszu w XIV w. polski odpowiednik komesa był w mowie potocznej stosowany w szerszym zakresie niż komes w dokumentach książęcych.

#### 9. KOMES A DOMINUS W XIII I XIV W. ZANIK TYTUŁU KOMESA

W źródłach polskich XII w. z tytułem dominus występują nie tylko duchowni i panujący, ale także stosunkowo dość często inni feudałowie świeccy. Natomiast w XIII w. świeccy feudałowie — nieksiężęta są wymieniani z tytułem dominus zupełnie wyjątkowo. Typowym tytułem dostojników i innych większych feudałów świeckich w XIII w. był komes, natomiast dominus był przede wszystkim tytułem ogólnym książąt<sup>262</sup> i duchownych<sup>263</sup>. Część dokumentów, w których występują świeccy domini, była niewątpliwie zredagowana przez odbiorców zagranicznych lub cudzoziemskiego pochodzenia, i ta okoliczność tłumaczy odmienną nomenklaturę. Za dzieło obcego pisarza uważa K. Maleczyński dokument Władysława Odonica dla templariuszy z r. 1233<sup>264</sup>, w którym świadkowie świeccy mają tytuł dominus<sup>265</sup>.

Z tytułem dominus występują w źródłach XIII i pierwszej połowy XIV w. feudałowie świeccy, którzy w innych dokumentach noszą tytuł komesa, a więc przede wszystkim dostojnicy książęcy (królewscy). Świadcami dyplomu Bolesława Wstydlivego z 1279 r. są „dominus Warsius castellanus Cracoviensis, dominus Janussius palatinus Sandomiriensis, dominus Sassinus palatinus Cracoviensis, dominus Procopius cancellarius noster, dominus Pelca castellanus Sandomiriensis, dominus Laurentius camerarius ducisse”<sup>266</sup>. Jako świadkowie dokumentu Przemysła II z 1295 r. występują: „dominus Swenso palatinus, dominus Bogislaus iudex, dominus Philippus archidiaconus, dominus Nicolaus palatinus, dominus Matheus subcamerarius Sławensis et alii”<sup>267</sup>. Wymieniony wśród świadków nadania

<sup>262</sup> W licznych dokumentach książę ma tytuł dominus, a występujący jednocześnie inni feudałowie świeccy tytuł komesa, np. KŚI nr 100 (1203); KP I nr 9 (1212); CMs nr 210 (1221); KMP I nr 22 (1238); KW I nr 211 (1238); Ks *henr.* cap. 60 (1239); KW I nr 362 (1257); KW I nr 385 (1260); DKM s. 216 nr 40 (1271); KP I nr 59 (1278); KW I nr 496 (1280) itd.

<sup>263</sup> Dominus duchowny i komes świecki występują razem, m. in. w następujących dokumentach: KŚI I nr 91 (1202), KŚI II nr 135 (1209); KKK I nr 8 (1212); KŚI II nr 248 (1214); KŚI II nr 181 (1217); KP I nr 11 (1220); KŚI III nr 284 (1223); KW I nr 126 (1230); itd. Podobnych przykładów jest bardzo dużo w XIII i pierwszej połowie XIV w.

<sup>264</sup> K. Maleczyński, *Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Laskonogiego 1202—1239*, Lwów 1928, s. 114.

<sup>265</sup> KW I nr 146: „...dominus Petrus de Pratis, dominus Dirsicra iudex curie, dominus Servatius castellanus de Nacle, Andreas filius domini Petrik, dominus Gothard de Chamenz et alii...”.

<sup>266</sup> KKK I nr 83.

<sup>267</sup> PU nr 527.

Bolesława Rogatki z 1243 r. „dominus Guntherus de Bibrustin”<sup>268</sup> nazwany jest w 1250 r. komesem<sup>269</sup>, podobnie „dominus Albertus dictus Gaska” wzmiankowany w dokumencie z 1296 r.<sup>270</sup> występuje w innych źródłach jako komes<sup>271</sup>. W dokumentach mazowieckich z końca XIII i z pierwszej połowy XIV w. tytuł dominus noszą wyłącznie urzędnicy książęcy<sup>272</sup>.

W niektórych dyplomatach część feudałów świeckich występuje jako comites, a część jako domini, nie można jednak na ich podstawie stwierdzić podrzędności jednego tytułu wobec drugiego. W dokumencie z 1296 r. spotykamy wśród świadków „comite Swetopolcone palatino Lancienci, [...] domino Alberto dicto Gaska”<sup>273</sup>, a w 1299 r. „domino Savissio palatino Syradiensi, comite Bervoldo castellano Kalissiensi, comite Roskone venatore...”<sup>274</sup>; w pierwszym przykładzie tytuł comes ma dostojniejsza osoba, a dominus niższa ranga, w drugim przykładzie jest odwrotnie. Niekiedy w tym samym dokumencie ten sam feudał nazwany jest w jednym zdaniu comes a w innym dominus<sup>275</sup>.

Stosunkowo częściej niż domini — feudałowie świeccy — występują w źródłach XIII w. dominae — żony feudałów. W XII i w pierwszej połowie XIII w. żony i córki komesów noszą najczęściej tytuł comitissa<sup>276</sup>, rzadziej spotykamy ten tytuł w drugiej połowie XIII w.<sup>277</sup> W latach trzydziestych XIII w. zaczęto używać określenia „domina A uxor comitis B.”<sup>278</sup>; w drugiej połowie XIII w. tytuł tego typu nosi większość występujących w źródłach kobiet z rodzin komesów<sup>279</sup>.

Z przytoczonych danych źródłowych wynika, że tytuły komes i domini w odniesieniu do świeckich feudałów nieksiążąt były r ó w n o r z ę d-

<sup>268</sup> Ks. henr., cap. 76.

<sup>269</sup> CS VII nr 712.

<sup>270</sup> KW II nr 758.

<sup>271</sup> KW II nr 746, 749, 760 etc.

<sup>272</sup> KMz nr 40 (1293), 55 (1321), 57 (1322), 67 (1345), 71 (1350).

<sup>273</sup> KW II nr 758.

<sup>274</sup> KW II nr 811.

<sup>275</sup> DKM s. 367 n. nr 16 (1298); „comes Stoygneus quondam castellanus de Ruda [...] prescriptus dominus Stoygneus”; KP II nr 220 (1316): „comiti Iohanni castellano Crusviciensi [...] domino Iohanni”; KMP II nr 631 (1331): „domino Spicimiro [...] pro comite Spicimiro”.

<sup>276</sup> KŚI I nr 25 (1149): „Vlostionissa comitissa”; CMs nr 202 (1219): „comitissa Pribislava”; KMog. nr 11 (1230): „comitissa” (Matylda żona Racibora); KMP I nr 13 (1231): „comitisse Milozcelave [...] relicte comitis Govorici”; KMP I nr 26 (1243): „comitisse Milozcelave”; KW I nr 278 (1249): „comitissa Stronslava relicta quondam comitis Andree”; KMP II nr 433 (1250): „comitissa Beatrix filia comitis Nicolai de Zabłochę”; KW I nr 285 (1250): „comitissa” (Żyrosława wdowa po komesie Jarocie z Witynia).

<sup>277</sup> DKM s. 197 nr 24 (1261): „comitisse Ludomile, relicte Bogusse, quondam palatini Lanciencis”; KW I nr 529 (1283): „comitissa Chomecz, relicta quondam Boguse filii Petri”.

<sup>278</sup> KMog. nr 14 (1236): „relictam comitis Buzyzlai [...] dicte domine”; KW I nr 211 (1238): „dominam Smislavam relictam quondam comitis Calconis”.

<sup>279</sup> KMP II nr 454 (1258): „Ludimilam relictam Boguse quondam palatini Lanchicie [...] prefata domina L.”; KW I nr 407 (1263): „domina Ratzlava relicta comitis Clementis”; KP III nr 40 (1262); KMP I nr 80 (1270); KW I nr 451 (1273); KP III nr 56 (1278); KKK I nr 89 (1288); DKM s. 234 n. nr 61 (1299); Vita s. Salomeae, MPH, t. 4, s. 788 n. (ok. 1290); KW II nr 1023 (1321) itd.

n e. Terminy te były stosowane zamiennie. W 1296 r. wystawia dokument „nos comes Gervardus dominus et heres in Cossuth”<sup>280</sup>; w procesie warszawskim z 1339 r. jest świadkiem m. in. „dominus Iaroslauus castellanus seu comes Poznaniensis”<sup>281</sup>; w pierwszym przykładzie komes jest tytułem ogólnym, a dominus tytułem jednostkowym, określającym własność Gerwarda, w drugim przykładzie jest odwrotnie, tytułem ogólnym jest dominus, a tytułem jednostkowym (nazwą urzędu) komes.

W przytłaczającej większości dokumentów tytułem ogólnym tej samej osoby jest tylko jeden z tych terminów, albo komes, albo dominus, podwójny tytuł „dominus comes N.” spotykamy w polskich źródłach średnio-wiecznych zaledwie kilka razy<sup>282</sup>. Niektóre z tych wzmianek możemy wytłumaczyć wpływem obcym; i tak dokument Przemysła II z 1296 r.<sup>283</sup> znany jest z transumptu Wacława II, wydanego w Pradze w 1304 r.; określenie „dominus comes” powstało prawdopodobnie z winy niemieckiego lub czeskiego przepisywacza. W Czechach nie był już wtedy znany tytuł komesa w dawnym znaczeniu, dla Czechów i Niemców comes i dominus to terminy o różnym znaczeniu, posiadające odmienne odpowiedniki w ich językach (*hrabě* i *pan*, *Graf* i *Herr*); dlatego też umieszczano je obok siebie. Z tego samego powodu zwrot „dominus comes” znalazł się prawdopodobnie w dokumentach czeskiego starosty Tassa<sup>284</sup> i zniemczonego możnowładcy Piotra Święcy<sup>285</sup>.

W pierwszej połowie XIV w. liczba wzmianek o komesach stopniowo maleje, a liczba wzmianek o feudałach świeckich z tytułem dominus wzrasta. Najwcześniej dominus wyparł komesa na Śląsku, gdzie już w XIII w. feudałowie świeccy noszą dość często tytuł dominus<sup>286</sup>. W latach 1301—1305 dominus — feudał świecki — występuje w 31 dokumentach śląskich<sup>287</sup>, a komes tylko w 6 dokumentach<sup>288</sup>. W ponad 200 dokumentach śląskich z lat 1313—1315 termin komes w odniesieniu do rycerstwa śląskiego wcale nie występuje, feudałowie noszą najczęściej tytuły dominus i miles<sup>289</sup>. Nie używa zupełnie terminu komes w swej narracji autor drugiej części *Księgi henrykowskiej*, piszący po roku 1310; wobec osób nazywanych komesami w zamieszczonych w księdze dokumentach z XIII w. stosuje on tytuł dominus lub miles<sup>290</sup>. Na Śląsku więc już na początku

<sup>280</sup> KW II nr 747.

<sup>281</sup> *Lites*, t. 1, s. 329.

<sup>282</sup> KMP I nr 80 (1270); KW II nr 743 (1296); KP II nr 180 (1303); DKM s. 243 nr 68 (1319); KMP III nr 678 (1346); KW II nr 1279 (1348).

<sup>283</sup> KW II nr 743.

<sup>284</sup> KP II nr 180 (1303).

<sup>285</sup> DKM s. 243 nr 68 (1319).

<sup>286</sup> Na przykład KMog. nr 17 (1239); *Ks. henr.*, cap. 76 (1243); KW I nr 275 (1247); CS VII nr 1660 (1281); *Ks. henr.*, cap. 134 (1282); KW II nr 663 (1299); KW II nr 159 (1293); KW II nr 788 (1298); KMP II nr 537 (1299).

<sup>287</sup> CS XVI nr 2643, 2655, 2656, 2659, 2661, 2667, 2710, 2714, 2721, 2724, 2730, 2732, 2741, 2752, 2754, 2755, 2756, 2758, 2766, 2769, 2776, 2791, 2792, 2798, 2811, 2815, 2817, 2820, 2853, 2855, 2862; por. przyp. 193.

<sup>288</sup> CS XVI nr 2654, 2730, 2732, 2748, 2785, 2809; por. przyp. 193.

<sup>289</sup> CS XVI nr 3331—3542; por. przyp. 193.

<sup>290</sup> Na przykład w dokumencie z r. 1255 (*Ks. henr.*, cap. 79): „comite Iohanne de

XIV w. przestano używać tytułu komesa. W innych dzielnicach polskich dominus uzyskał zdecydowaną przewagę nad komesem około połowy XIV w. (por. tab. 3).

Tabela 3  
Komes i dominus jako tytuły rycerstwa w latach 1201—1350

Zakres terytorialny	Okres	Dokumenty, w których rycerstwo występuje z tytułem		Stosunek procentowy liczby dokumentów z tytułem dominus do liczby dokumentów z tytułem komes
		komes	dominus	
1	2	3	4	4 : 3
Wielkopolska i Małopolska	1201—1240	67	1	1%
	1281—1290	116	3	3%
Królestwo Polskie bez księstw dzielnicowych	1311—1320	62	15	24%
	1341—1350	11	32	291%

Mieszczanie występują w źródłach z tytułem dominus poza Śląskiem dopiero w ostatniej ćwierci XIII w. W dokumentach książąt i urzędników książęcych spoza Śląska z końca XIII w. z tytułem tym są wymienieni tylko najwybitniejsi przedstawiciele patrycjatu: wójt krakowski Albert<sup>291</sup>, wójt pyzdrowski Jaśko<sup>292</sup> oraz mincerz pyzdrowski Ubelin, którego Przemysław II tytułuje „domino Oblino cive de Pizdr mercatore speciali nostro”<sup>293</sup>.

W kilku dokumentach feudałowie noszą tytuł komesa, a wójtowie tytuł dominus:

1) W dokumencie Przemysła II z 1283 r.: „comite Alberto subcamerario Gneznensi et Calisiensi, domino Iascone advocato Pisdrensi, nobili viro Oblino cive et monetario Pisdrensi”<sup>294</sup>.

2) W dokumencie Mikołaja, kasztelana sandomierskiego, z 1295 r.: „domino Alberto advocato Cracoviensi, comite Miroszlao dicto Grusca, comite Dominico tribuno et subiudice Cracoviensi”<sup>295</sup>.

3) W dokumencie Władysława Łokietka z 1306 r.: „comite Alberto palatino Sandomiriensi, [...] comite Prandota castellano Sandomiriensi, domino Alberto advocato Cracoviensi, Martino filio Sbignewy de Scyricz, Bechone filio Andree de Sbyssicz”<sup>296</sup>.

Na podstawie powyższych wzmianek nie można jednak wyciągać wniosku o wyższości tytułu komesa nad tytułem dominus, stosowanym wobec

Wirbina”; *Ks. henr.*, cap. 126: „dominorum Iohannis et Andree de Wirbno”; dok. z 1278 r. (*Ks. henr.*, cap. 148): „comes Iohannes de Ozzina”; *Ks. henr.*, cap. 127: „miles Iohannes Ossina”.

<sup>291</sup> KMp II nr 529 (1295); KMp I nr 148 (1311).

<sup>292</sup> KW I nr 498 (1280); K. Jasiński, op. cit., s. 214 (1283).

<sup>293</sup> KW I nr 498 (1280).

<sup>294</sup> K. Jasiński, op. cit., s. 214.

<sup>295</sup> KMp I nr 124.

<sup>296</sup> KMp I nr 136.

wójtów. Tytułatura wójtów była tak samo zmienna, jak współcześnie tytułatura feudałów, w innych dokumentach bowiem wójtowie noszą także tytuły komesów. Wójt krakowski Albert, występujący w 1295 i 1306 r. jako dominus, nazwany jest wcześniej komesem (w 1290 r.)<sup>297</sup>. Na liście świadków z 1295 r. Albert wymieniony jest przed dwoma komesami. Tytuł dominus stosowano wobec mieszczan w dokumentach książęcych z końca XIII w. równie rzadko, jak tytuł komesa.

Szerszy zakres niż w dokumentach książęcych miał tytuł dominus przy imionach mieszczan (a także sołtysów) w dokumentach samych mieszczan, w których z tytułem tym występują nieraz wszyscy wzmiankowani przedstawiciele tego stanu<sup>298</sup>. Tytuł dominus w tych dokumentach niekoniecznie był jednak odpowiednikiem polskiego tytułu mieszczan; patrycjat był bowiem w XIII i XIV w. w znacznej części niemiecki, dominus był więc prawdopodobnie synonimem niemieckiego *Herr*.

O bogactwie i wysokiej pozycji społecznej mieszczan w XIII i XIV w. świadczą liczne przykłady nabywania przez nich majątków ziemskich<sup>299</sup>. Najwybitniejsi spośród patrycjatu piastowali nawet wysokie godności państwowe, nie przestając być jednocześnie mieszczanami. Wójt krakowski Albert został około 1306 r. kasztelanem sądeckim<sup>300</sup>. Mieszczanin krakowski Mikołaj Wierzynek był stolnikiem sandomierskim, dokument z 1346 r. tytułuje go „viro mobili domino Nicolao Werzing dapifero Sandomiriensi ac civi Cracoviensi”<sup>301</sup>.

Niewątpliwie więc tytuł dominus stosowany wobec patrycjatu w dokumentach monarszych z XIII i XIV w., był równorzędny z tytułem komesa. Na podstawie przedstawionych wzmianek źródłowych można wyrazić przypuszczenie, że oba łacińskie tytuły rycerstwa i patrycjatu miały w języku polskim albo jeden wspólny odpowiednik, albo dwa równorzędne odpowiedniki, które stosowano zamiennie.

Wobec uboższych mieszczan tytułu dominus zapewne nie używano. W aktach procesu warszawskiego w 1339 r. z tytułem dominus występują obok 16 szlachciców<sup>302</sup> dwaj wójtowie miast i dwaj mieszczanie z Krakowa i Kalisza, nazywani *cives* (np. „dominus Gisco de Sandecz, civis Cracoviensis”) <sup>303</sup>. Bez tytułu wymienieni są: wójt Szadka oraz trzej mieszczanie z Szadka i Sieradza, określani jako *opidani* (np. „Cupcza dictus Kytel opidanus de Szadek”) <sup>304</sup>. *Opidani* byli zapewne mniej zamożni niż *cives*<sup>305</sup>.

W drugiej połowie XIV w. termin komes występuje w bardzo nielicz-

<sup>297</sup> Por. przyp. 230.

<sup>298</sup> KKK I nr 113 (1306); KMP I nr 157 i 169 (1318 i 1324); KMP II nr 543 (1307).

<sup>299</sup> KP III nr 38 (1261); KW I nr 430 i 520 (1267, 1283); KP II nr 180 (1303);

KW II nr 984 (1316).

<sup>300</sup> A. Kłodziński, op. cit., s. 351, przyp. 1.

<sup>301</sup> KMP III nr 681; KMP I nr 224.

<sup>302</sup> *Lites*, t. 1, s. 176, 182, 187, 196, 200, 206, 214, 215, 236, 241, 274, 309, 329, 336, 337, 353, 398, 400.

<sup>303</sup> *Ibid.*, s. 225, 311, 313, 383.

<sup>304</sup> *Ibid.*, s. 267, 268, 370.

<sup>305</sup> Por. K. Tymieniecki, *Szlachta—mieszczanie w Wielkopolsce w XV w.*, *Mies. Herald*, t. 15:1936, s. 150.

nych dokumentach, większość ich wystawiona została w Wielkopolsce przez przełożonych klasztorów lub szlachtę<sup>306</sup>; pozostałe pochodzą z Małopolski<sup>307</sup>, Kujaw<sup>308</sup> i Mazowsza<sup>309</sup>. Ostatni raz w XIV w. tytuł komesa pojawia się w dyplomie, który wystawił w 1394 r. „nos comes Bernhardus Werusch” (był on sędzią wieluńskim)<sup>310</sup>.

Miejsce tytułu komesa zajął termin dominus, który w drugiej połowie XIV w. spotykamy w źródłach bardzo często jako tytuł szlachty<sup>311</sup>. Nie tytułuje szlachty polskiej komesami Janko z Czarnkowa w swej kronice pisanej w końcu XIV w., terminu comes używa on na oznaczenie zachodnioeuropejskich hrabiów („comite Fundensi”, „comite Sabaudiae”)<sup>312</sup>. Feudałów polskich nazywa Janko przeważnie dominus N. miles, podobnie jak akta procesu z 1339 r., np. „dominum Przeczslaum de Goluchowo militem palatinum Kalisiensem<sup>313</sup>; niekiedy używa on jednak samego tylko tytułu miles nawet wobec najwyższych dostojników, np. „uno milite strenuissimo Czeley nomine, palatino Sandomiriensi”<sup>314</sup>. Podobna tytulatura stosowana jest także w innych źródłach, np. w dokumencie z 1391 r.: „strenuo militi Iohanni de Tarnow palatino Sandomiriensi”; w kalendarzu krakowskim (1386 r.): „strenuus miles Andreas palatinus Cracoviensis heres de Thanczin”<sup>315</sup>. Ponieważ w końcu XIV w. pierwotny polski odpowiednik terminu miles, tj. włodyka, był dowodnie określeniem niższej warstwy rycerstwa, przypuszczalnie synonimem terminu miles, stosowanego wobec szlachty, był w XIV w. wyraz rycerz. Termin miles miał w tym czasie dwa polskie odpowiedniki: włodyka i rycerz.

Ewolucja tytulatury elity społecznej nie przebiegała jednakowo we wszystkich dzielnicach. Najwcześniej rozpowszechnił się tytuł komesa na Śląsku, tu też najszybciej wyszedł z użycia i został zastąpiony tytułem dominus<sup>316</sup>. Najbardziej konserwatywne w tej dziedzinie było Mazowsze<sup>317</sup>.

Nie sprawdziłem dokładnie, czy w źródłach XV w. występuje termin komes w dawnym znaczeniu, przy pobieżnym przeglądzie tych źródeł nie spotkałem wyrazu komes jako tytułu ogólnego poszczególnych osób, w kilku dokumentach użyte jest słowo comites jako nazwa ogólna<sup>318</sup>.

<sup>306</sup> KW III nr 1327 (1355), 1385 (1358), 1390 (1358), 1415 (1360), 1424 (1360), 1762 (1379), 1812 (1383).

<sup>307</sup> KMog. nr 94 (1382).

<sup>308</sup> KP II nr 297 (1353).

<sup>309</sup> DKM s. 320 nr 33 (1351); KMz nr 83 (1363).

<sup>310</sup> KW III nr 1947 (1394), por. KW III nr 1960 (1395).

<sup>311</sup> KW III nr 1319 (1353), 1332 (1355), 1354 (1357), 1366 (1357), 1371 (1358), 1378 (1358), 1380 (1358), 1391 (1358), 1392 (1358), 1402 (1359); KMz nr 81 (1359), 82 (1359), 85 (1368), 96 (1378), 100 (1379), 106 (1383), 107 (1383), 110 (1384), 111 (1385), 113 (1386), 118 (1390), 131 (1398), 137 (1400) etc.

<sup>312</sup> MPH, t. 2, s. 671.

<sup>313</sup> MPH, t. 2, s. 650.

<sup>314</sup> Ibid., s. 621.

<sup>315</sup> KMP IV nr 1016; MPH, t. 2, s. 913.

<sup>316</sup> Por. przyp. 148, 149, 169, 170, 172, 173, 205—209, 286—290.

<sup>317</sup> Por. przyp. 150, 171, 183.

<sup>318</sup> KP II nr 576, elekcja syna Jagiełły przez województwo brzesko-kujawskie



## 10. OBJAŚNIENIA I ŹRÓDŁA DO TABEL

### Tabela 1

Ilość wzmianek o urzędnikach wielkopolskich obliczono na podstawie KW I—II i DKM, o urzędnikach małopolskich na podstawie KMp I—II, KP I—III, KKK I, KMog., KT, CMs, KW I—II, DKM. W nawiasie podana jest ogólna liczba urzędników (U) i liczba urzędników z tytułem komesa (KU), wymienionych w każdym dokumencie (np. 5 U, 2 KU). Ogólna liczba urzędników obejmuje także komesów-urzędników. Urzędnik wymieniony w jednym dokumencie kilkakrotnie liczy się tylko 1 raz. W dokumencie oznaczonym literami KU mogą występować także komesi bez urzędu. Sama litera K oznacza, że w danym dokumencie wymienieni są tylko komesi bez podania urzędu.

#### a) Wielkopolska

Lata 1201—1210: KW I nr 63 (2 U), 64 (1 U), 65 (1 U), 66 (1 U).

Lata 1211—1220: KW I nr 69 (K), 77 (5 U), 79 (4 U), 82 (K), 87 (4 U).

Lata 1221—1230: KW I nr 119 (6 U), 126 (1 U, K); 127 (K), 128 (K); 129 (K).

Lata 1231—1240: KW I nr 592 (1 U), 130 (K), 131 (2 U, K), 136 (6 U), 139 (1 U), 141 (6 U), 142 (6 U), 146 (2 U), 147 (8 U), 148 (4 U, K), 151 (2 U), 152 (5 U), 154 (1 U), 159 (K), 167 (K), 174 (2 U), 176 (1 U, 1 KU), 177 (1 U, K), 179 (K), 186 (2 U), 190 (K), 191 (K), 192 (3 U), 193 (K), 194 (K), 197 (4 U), 198 (K), 199 (1 U, 1 KU), 200 (1 U), 202 (1 U, K), 203 (2 U), 205 (2 U, 1 KU), 207 (3 U), 213 (2 U, 1 KU), 214 (8 U), 217 (K), 218 (2 U), 595 (4 U, K), 224 (3 U), 225 (K).

Lata 1281—1290: KW I nr 500 (2 U, 1 KU), 501 (1 U, 1 KU), 503 (4 U, 4 KU), 504 (2 U), 506 (K), 507 (4 U, 4 KU), 511 (5 U, 4 KU), 512 (3 U, 3 KU), 513 (5 U, 5 KU), 514 (4 U, 4 KU), 518 (5 U, 5 KU), 520 (1 U, 1 KU), 521 (3 U, 3 KU), 528 (3 U), 529 (2 U, 1 KU), 532 (3 U, 3 KU), 533 (4 U, 2 KU), 534 (4 U, 2 KU), 535 (4 U, 4 KU), 536 (4 U, 4 KU), 537 (4 U, 4 KU), 538 (K), 539 (5 U, 5 KU), 540 (3 U, 3 KU), 542 (3 U, 3 KU), 544 (3 U, 3 KU), 546 (5 U, 5 KU), 547 (5 U, 4 KU), 549 (3 U, 3 KU), 550 (3 U, 3 KU), 553 (4 U, 3 KU), 554 (2 U, 2 KU), 555 (7 U, 7 KU), 557 (4 U, 4 KU), 559 (4 U, 4 KU), 561 (2 U, 2 KU), 562 (3 U, 3 KU), 564 (3 U, 1 KU), 566 (4 U, 3 KU), 567 (3 U), 568 (3 U, 3 KU), 569 (3 U, 2 KU), 570 (1 U, 1 KU), 571 (4 U, 4 KU), 572 (3 U, 1 KU), 573 (4 U, 4 KU), 576 (1 U, K), 577 (5 U, 5 KU), 578 (2 U, 2 KU), 579 (3 U, 3 KU), 582 (3 U, 3 KU), 585 (3 U, 1 KU); KW II nr 617 (2 U), 618 (7 U), 619 (K), 620 (4 U), 621 (3 U, 3 KU), 622 (2 U, 2 KU), 624 (3 U, 3 KU), 625 (4 U, 4 KU), 626 (1 U, 1 KU), 629 (4 U, 4 KU), 630 (K), 631 (3 U), 632 (2 U, 2 KU), 634 (3 U, 3 KU), 636 (2 U, 2 KU), 637 (5 U), 638 (1 U), 639 (4 U), 640 (2 U, 2 KU), 641 (K), 642 (3 U, 3 KU), 643 (2 U, 2 KU), 644 (1 U, 1 KU), 647 (2 U, 2 KU), 649 (3 U, 3 KU), 650 (3 U, 3 KU), 653 (3 U, 3 KU), 657—658 (3 U, 3 KU), 659 (3 U), 660 (4 U, 4 KU), 661 (2 U, 1 KU), 662 (3 U); DKM s. 358 n. nr 9 (3 U, 3 KU).

#### b) Małopolska

Lata 1201—1210: KMp I 4 (K).

Lata 1211—1220: KMp I nr 8 (1 U, 1 KU); KMp II nr 384 (9 U); KP I nr 9 (1 U, 1 KU), 10 (2 U); KKK I nr 8 (3 U, 2 KU), 9 (K); KMog nr 1 (4 U, K).

w r. 1433: „...nos prelati, barones, comites, milites, civitates, totaque communitas Regni Polonie...”; KP II nr 578, elekcja syna Jagiełły przez ziemię dobrzyńską w r. 1434: „...nos prelati, barones, comites, milites, proceres, nobiles, civitates totaque communitas Regni Polonie...”; MMae, t. 14, s. 64, potwierdzenie przywilejów przez Kazimierza Jagiellończyka w 1453 r.: „prelati, comites, barones, milites, proceres, nobiles, burgenses, ceterique subditi et incole regni nostri Polonie...”.

Lata 1221—1230: KMp I nr 10 (8 U), 11 (7 U), 12 (12 U, 4 KU); KMp II nr 387 (3 U), 389 (12 U, 1 KU), 393 (5 U), 395 (8 U, 3 KU), 397 (K), 400 (4 U); KP I nr 12 (K), 19 (2 U); KKK nr 13 (9 U, 2 KU), 14 (9 U, 2 KU), 15 (1 U, K), 20 (3 U), 21 (K); KMog. nr 5 (K), 6 (14 U), 7 (K), 10 (2 U), 11 (2 U, 2 KU); CMs nr 217 (5 U), 225 (4 U, K), 230 (5 U), 291 (7 U), 296 K); KW I nr 122 (3 U), 123 (3 U).

Lata 1231—1240: KMp I nr 13 (1 U, 1 KU), 14 (1 U, 1 KU), 15 (1 U, 1 KU), 16 (1 U, 1 KU), 18 (1 U, 1 KU), 19 (1 U), 20 (2 U), 21 (4 U, 1 KU), 22 (5 U, 1 KU), 23 (K), 24 (1 U, K); KMp II nr 403 (3 U, K), 404 (1 U), 406 (2 U, K), 407 (7 U, 1 KU), 409 (16 U), 412 (1 U, 1 KU), 416 (3 U, 3 KU); KP I nr 27 (2 U); KP III nr 13 (1 U, 1 KU); KMog. nr 12 (6 U, K) 13 (1 U, K), 14 (2 U, 1 KU), 15 (4 U, 1 KU), 16 (5 U); CMs nr 364 (1 U); DKM s. 374 n, nr 1 (2 U); KW I nr 214 (1 U), 221 (7 U, K), 223 (1 U, 1 KU).

Lata 1281—1290: KMp nr 100 (6 U, 6 KU), 103 (4 U, 4 KU), 104 (6 U, 5 KU), 109 (5 U, 4 KU), 110 (6 U, 5 KU), 113 (6 U, 4 KU), 114 (5 U, 5 KU), 119 (4 U, 4 KU); KMp II nr 495 (4 U, 2 KU), 497 (4 U, 4 KU), 498 (3 U, 3 KU), 499 (3 U, 2 KU), 501 (5 U, 5 KU), 504 (5 U, 1 KU), 506 (6 U, 6 KU), 507 (6 U, 1 KU), 508 (5 U, K), 509 (5 U, 4 KU), 510 (5 U, 3 KU), 511 (1 U), 512 (3 U, 3 KU), 513 (K), 514 (2 U, 2 KU), 515 (1 U, 1 KU), 516 (6 U, 6 KU); KP II nr 125 (4 U, 4 KU); KP III nr 58 (7 U, 5 KU), 62 (6 U, 6 KU), 63 (4 U, 4 KU), 64 (6 U, 4 KU), 65 (3 U, 1 KU), 66 (5 U, 5 KU); KKK I nr 85 (7 U), 86 (5 U, 5 KU), 88 (4 U, 1 KU), 89 (1 U, 1 KU), 90 (5 U, 5 KU), 92 (4 U, 4 KU), 93 (4 U, 2 KU); KMog. nr 38 (5 U, 5 KU), 61 (5 U); KT nr 30 (2 U, 2 KU), 35 (6 U, 2 KU); KW I nr 536 (1 U, 1 KU), 560 (5 U, 5 KU), 580 (2 U, 2 KU); KW II nr 647 (2 U, 2 KU), 648 (6 U, 6 KU), 649 (1 U, 1 KU), 657 (1 U, 1 KU).

### Tabela 3

Dane odnoszące się do okresów 1201—1240 i 1281—1290 oparte są na KP I—III, KW I—II, KMp I—II, KMog., KKK I, KT, CMs, DKM. Dane odnoszące się do okresów 1311—1320 i 1341—1350 oparte są na KP I—III, KW II, KMp I—III, KMog., KT, DKM. Liczby dokumentów wymienających komesów w latach 1201—1240 i 1281—90 obliczono na podstawie przypisów do tabeli 1.

#### a) Dokumenty wymienające komesów

W latach 1311—1320: KP II nr 210, 213, 217, 220, 228; KP III nr 74, 75, 76; KW II nr 941, 942, 943, 944, 946, 949, 951, 955, 956, 968, 972, 977, 982, 983, 988, 992, 998, 999, 1000, 1003, 1005, 1007, 1008, 1010, 1011, 1014, 1021, 1022; KMp I nr 149, 151, 154, 155, 156, 158, 160, 165; KMp II nr 556, 558, 561, 562, 563, 564, 567, 568, 569, 570, 571, 573, 575, 579; KMog. nr 50; KT nr 42; DKM s. 240 nr 66, s. 243 nr 68.

W latach 1341—1350: KP III nr 95; KW II nr 1202, 1213, 1227, 1240, 1270, 1279; KMp I nr 216, 221; KMp III nr 672, 678.

#### b) Dokumenty wymienające rycerzy z tytułem dominus

W latach 1201—1240: KW I nr 146.

W latach 1281—1290: KW I nr 528, 570, 638.

W latach 1311—1320: KP II nr 220; KP III nr 77; KW II nr 946, 974, 982, 998, 1005; KMp I nr 148, 153, 157, 159, 165; KMp II nr 563, 564; DKM s. 243 nr 68.

W latach 1341—1350: KP I nr 114; KP II nr 278, 283, 287, 496, 497; KP III nr 98, 104; KW II nr 1203, 1227, 1254, 1261, 1267, 1268, 1269, 1270, 1272, 1273, 1279; KMp I nr 214, 222, 224, 225, 229, KMp III nr 667, 670, 678, 680, 681, 683, 684, 689.

## POLSKI ODPOWIEDNIK TERMINU KOMES

## 1. UWAGI WSTĘPNE

W żadnym przekazie źródłowym do końca XIV w. termin komes nie jest zestawiony z odpowiadającym mu wyrazem polskim. Szukanie polskiego odpowiednika tytułu komesa ułatwia wieloznaczność tego terminu; jeżeli znajdziemy wyraz polski, występujący jednocześnie ze słowem komes i mający dokładnie te same znaczenia, to będziemy mogli uznać go za polski odpowiednik tego terminu. Ponieważ komes w najściślejszym znaczeniu był nazwą urzędu kasztelana, punktem wyjścia naszych poszukiwań będą polskie nazwy tego urzędu, a więc: pan, czestnik, stołecznik, grodoździerza; należy wziąć także pod uwagę terminy, uważane dotychczas za synonimy komesa: hrabia i kmieć. Wyrazy kmieć i pan omówiono w osobnych podrozdziałach, pozostałym terminom poświęcona jest dalsza część niniejszego podrozdziału.

**C z e s t n i k.** Termin ten występuje dopiero w źródłach XV i XVI w.<sup>1</sup>, pochodzi od wyrazu „cześć” (por. czesny, poczesny)<sup>2</sup>. Drugą formą wyrazu czestnik był cześnik; w w. XV i XVI czestnik — cześnik miał inne znaczenie niż czasznik ‘pincerna’ (od czasza), dopiero później cześnik dzięki swemu podobieństwu do czasznika stał się odpowiednikiem łac. *pincerna*<sup>3</sup>.

Czestnik (cześnik) miał w XV i XVI w. dwa znaczenia: był nazwą urzędu kasztelana i nazwą ogólną dostojników państwowych. W dokumencie z początku XV w. występuje „Thomek z Pakosczy czestnik bidgosczy y starosta nakelsky”<sup>4</sup>. Tomek był dowodnie w 1423 r. kasztelanem bydgoskim<sup>5</sup>. W liście zastawnym innego kasztelana bydgoskiego z XV w. tytułuje się on „my Jan grodoździerza albo czesthnik...”<sup>6</sup>. Nazwą ogólną dostojników jest często wyraz czestnik w tłumaczeniach statutów polskich Świętosława z Wocieszyna i statutów mazowieckich Macieja z Rożana z połowy XV w. Statut ks. Janusza I z 1410 r. został wydany wobec wojewody, kasztelanów, sędziów, chorążych, podkomorzonych, podsędków; wyliczenie urzędników kończy się w tekście łacińskim: „et aliis quampluris

<sup>1</sup> SSP, t. 1, s. 374—375, hasło „czestnik”.

<sup>2</sup> F. Sławański, op. cit., t. 1, s. 121, hasło „cześnik”.

<sup>3</sup> Ibid.; SSP, t. 1, s. 379; „czasznik” jest znany od końca XIV w.

<sup>4</sup> *Zabytki*, wyd. A. M. Kryński, s. 238.

<sup>5</sup> KMP IV nr 1212: „Thoma de Pakosc Bidgostensi [...] castellanis”.

<sup>6</sup> *Zabytki*, s. 240.

honoratis et dignitariis”, a w tłumaczeniu Macieja z Rożana: „i przy gynch wyele czestnykoch”<sup>7</sup>. Słowa statutu wareckiego: „...statuimus, quod palatinus, capitaneus, cum aliis dignitariis terrae illius...” przetłumaczył Świętosław z Wocieszyna: „ustawiamy, aby wojewoda i starosta z inszymi czestniki ziemie onej...”<sup>8</sup>. Oba znaczenia wyrazu czestnik występują w słowniku Bartłomieja z Bydgoszczy (1532 r.), który tłumaczy „castellanus” przez „czesnyk, grododziyerscza”, a „dignitarius” przez „czesnyk”<sup>9</sup>.

Stołecznyk ma te same znaczenia, co czestnik, i występuje w tym samym czasie. W słowniku Juliana z Kruchowa z 1455 r. „castellanus” jest tłumaczony przez „stołecznyk”<sup>10</sup>. Janusz I, książę mazowiecki, wydał w 1414 r. statut za zgodą „wschech i koliszdich naschich stołecznykow albo prelatow swyeczskich...”<sup>11</sup>.

Grodzierża jest polską nazwą kasztelana w XV i XVI w. Dwa przykłady występowania tego terminu podałem już w związku z czestnikiem. Według statutu Janusza I z 1421 r. szlachcic, który zabije kmiecia, winien zapłacić karę m. in. „castellanowi albo grododziery”<sup>12</sup>. Grododzieryów wymieniają też statuty z 1401 i 1406 r.<sup>13</sup>

A. Brückner uważa terminy czestnik i grododziery za nowotwory językowe; czestnik powstał z przetłumaczenia łacińskiego *dignitarius* (od cześć = *dignitas*), a grododziery z łacińskiego *castellanus* (naśladując czeskie *hradodrže*)<sup>14</sup>. Przepuszczenie to wydaje się uzasadnione. Czestnik był także odpowiednikiem słowa *honoratus* (*honor* = cześć), jak to wynika z tłumaczenia Macieja z Rożana (zob. wyżej). Niewątpliwie także stołecznyk powstał dopiero w późniejszym średniowieczu. Wyraz ten pochodził według Brücknera stąd, że dostojnicy siedzieli „na stolcu” przy księciu<sup>15</sup>. Wszystkie te wyrazy znamy dopiero ze źródeł XV w., prawdopodobnie powstały one niewiele wcześniej. Żaden z nich nie jest tytułem ogólnym szlachty, nie mogą być więc one uznane za odpowiedniki terminu komes.

Grabia. Polski odpowiednik terminu comes spotykamy dopiero w źródłach z początku XV w., jest nim wtedy grabia. Wyrazy comes i grabia traktują jako synonimy: rękopis z 1413 r.<sup>16</sup>, *Wokabularz trydencki* z ok. 1420 r.<sup>17</sup> i słownik Bartłomieja z Bydgoszczy z 1532 r.<sup>18</sup> Termin

<sup>7</sup> AKP, t. 3, s. 324; SSP, t. 1, s. 374.

<sup>8</sup> SPPP, t. 1, s. 327.

<sup>9</sup> *Słownik łacińsko-polski Bartłomieja z Bydgoszczy*, podług rękopisu z roku 1532 oprac. i wydał B. Erzepki, Poznań 1900, s. 18 i 31.

<sup>10</sup> *Neue Quellen zur Geschichte der polnischen Sprache und Literatur*, wyd. A. Brückner, Archiv für Slavische Philologie, Bd. 14:1892, s. 490.

<sup>11</sup> AKP, t. 3, s. 327 (tłumaczenie Macieja z Rożana).

<sup>12</sup> AKP, t. 3, s. 331 (tłumaczenie Macieja z Rożana).

<sup>13</sup> AKP, t. 3, s. 318 i 321 (tłumaczenie Macieja z Rożana).

<sup>14</sup> A. Brückner, *O Piaście*, s. 328.

<sup>15</sup> AKP, t. 3, s. 319: „S manzmy naschimy vyernimy, ktherzisz na roczech vye-likych na stolcu przy nas syedzyeli”.

<sup>16</sup> A. Brückner, *Neue Quellen*, s. 503.

<sup>17</sup> *Wokabularz trydencki*, wyd. S. Urbańczyk, JP, t. 42:1962, z. 1, s. 27, nr 477.

grabia został zapożyczony z języka niemieckiego, prawdopodobnie za pośrednictwem czeskiego *grabie*<sup>19</sup>. W XVII w. również pod wpływem czeskim forma grabia została wyparta przez nowszą hrabia<sup>20</sup>. Dźwięczna spółgłoska -b- jak i końcowe -ia wskazują na bardzo starą pożyczkę, niewątpliwie źródłem tego wyrazu był staro-wysoko-niemiecki *gravio*, a więc grabia musiałby powstać najpóźniej w XII w. Prawdopodobnie Czesi zapożyczyli ten termin od Niemców już we wczesnym średniowieczu, a Polacy od Czechów w czasie późniejszym, którego dokładnie określić się nie da. W XV w. w Polsce znaną była też późniejsza forma — grof, pochodzący ze średnio-wysoko-niemieckiego *grave*<sup>21</sup>; w słowniku Juliana z Kruchowa z 1455 r. synonimem comesa jest właśnie grof<sup>22</sup>; forma ta jednak była rzadziej używana.

Grabia jako tytuł jest znany dopiero ze źródeł XV w., i to jako tytuł feudałów obcych. W rejestrach wielkorządcy krakowskiego z 1419 i 1420 r. jest wzmianka o wydatkach „pro stacione domini episcopi Possoviensis et comitis alias grabya de Hardek”, obaj byli wtędy gośćmi polskiego dworu królewskiego. W rejestrze z 1412 r. wspomniany jest „comes de Cylia”<sup>23</sup>. Hrabiowie Cylia i Hardek byli Niemcami.

W źródłach XIII w. spotykamy imię Grabia, jego etymologia nie wiąże się raczej z tytułem grabiego. Imienia tego używał podskarbi Przemysła II z końca XIII w.<sup>24</sup> Zdaniem A. Gieysztoro był to prawdopodobnie pierwszy znany członek rodu Grabiów. Nazwisko tego rodu wywodzi A. Gieysztor od rzeczki Grabi. W dokumencie Konrada mazowieckiego z 1218 r. występuje „Martinus grabihc”<sup>25</sup>, nie wiemy jednak, czy grabihc to syn Grabi, czy też wyraz ten należy wymawiać: Grabik<sup>26</sup>.

Przeciw przypuszczeniu, że grabia był polskim odpowiednikiem komesa w w. XI—XIV, przemawia szereg okoliczności. Długosz opowiada, że w 1420 r. Władysław Jagiełło na prośbę swej żony Elżbiety chciał mianować komesem jej syna z poprzedniego małżeństwa, Jana z Pilczy, jednak kanclerz odmówił przyłożenia pieczęci na dyplomie<sup>27</sup>. Comes w tej wzmiance to po polsku na pewno grabia, świadczą o tym cytowane poprzednio współczesne źródła. Aż do końca XIV w. był w Polsce używany termin komes jako tytuł ogólnoszlachecki (ostatnie wzmianki w 1379, 1382, 1383, 1394 r.), gdybyśmy więc przyjęli, że do końca XIV w. każdy szlachcic był tytułowany grabią, to musielibyśmy dojść do zupełnie nieprawdopodobnego wniosku,

<sup>18</sup> *Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy*, s. 22, nr 316.

<sup>19</sup> Z. Gloger, op. cit., t. 2, s. 257, hasło „hrabia”; J. Gebauer, op. cit., t. 1, s. 481, hasło „hrabie”.

<sup>20</sup> F. Sławski, op. cit., t. 1, s. 430, hasło „hrabia”.

<sup>21</sup> *Ibid.*, s. 336, hasło „Graf”.

<sup>22</sup> A. Brückner, *Neue Quellen*, s. 490.

<sup>23</sup> *MMAe*, t. 15, s. 560, 568.

<sup>24</sup> KW I nr 547 (1284): „comes Grabya subthesaurarius tocius Polonie”.

<sup>25</sup> KP II nr 3, CMs nr 200.

<sup>26</sup> A. Gieysztor, *O pochodzeniu i roziedleniu rodu Grabiów*, *Mies. Herald.*, t. 16:1937, s. 105—107.

<sup>27</sup> Długosz, *Hist.* t. 4, s. 258.

że w końcu XIV w. szlachta wyrzekła się tego miana, a w dwadzieścia lat później jeden z największych magnatów i pasierb króla bezskutecznie starał się o przywrócenie mu tak pospolitego poprzednio tytułu. Absurdalność takiego wniosku dowodzi, że grabia nie był polskim odpowiednikiem tytułu komesa w dawnych jego znaczeniach. Ponadto nigdzie w znanych nam źródłach grabia nie był używany w żadnym zę znaczeń, które stwierdziliśmy u średniowiecznego komesa. Polski komes w XI—XIV w. nie nazywał się więc grabią. Jeżeli tytuł grabia był znany w języku polskim już w XIII w., to tytułu tego używano tylko wobec obcych wielkich feudałów, przede wszystkim, niemieckich, podobnie jak na początku XV w. Tytuły grabiów zaczęli nadawać niektórym polskim rodzinom magnackim cesarze z rodziny Habsburgów, począwszy od końca XV w.<sup>28</sup>

Niewątpliwie hrabia nie był też odpowiednikiem terminu komes w Czechach do XIII w. W *Kronice Dalimila* z pocz. XIV w. z tytułem hrabiów występują prawie wyłącznie feudałowie niemieccy. Spośród Czechów nazywa Dalimil hrabią ojca księżnej Drahomiry, żony Wratysława I, zaś księżnę Ludmiłę, żonę Borzywoja I, tytułuje hrabianką z Pszowa (u Kosmasa: „filia comitis de castello Psov”)<sup>29</sup>. Prawdopodobnie Dalimil przetłumaczył użyty przez Kosmasa wyraz comes jako hrabia dlatego, ponieważ uważał obu teściów książąt czeskich za władców terytorialnych, tytuł hrabiowski nosili bowiem w tym czasie niektórzy władcy terytorialni w Niemczech. Wszystkich innych możnowładców czeskich tytułuje Dalimil panami.

## 2. KOMES A KMIĘĆ

Termin kmięć (*kmet*) znany był wszystkim ludom słowiańskim. W języku polskim, ruskim, czeskim i serbochorwackim wyraz ten oznaczał jednocześnie feudałów i chłopów; w Czechach ponadto kmięciami nazywano ławników sądu ziemskiego oraz starców. W językach staropruskim i litewskim występuje wyraz *kumetis* 'chłop'<sup>30</sup>.

Etymologia wyrazu kmięć jest sporna. Wielu uczonych czeskich i polskich wywodziło ten termin od słowa comes<sup>31</sup>. Obecnie jednak przeważa pogląd, że kmięć jest wyrazem prasłowiańskim<sup>32</sup>. Szereg badaczy zesta-

<sup>28</sup> Z. Gloger, op. cit., t. 2, s. 257—259, hasło „hrabia”. Tytuły grabiów Świętego Cesarstwa Rzymskiego otrzymali jako pierwsi Leszczyńscy w 1473 r., a w XVI w. Górkowie, Kmitowie, Tęczyńscy, Tarnowscy, Chodkiewiczowie.

<sup>29</sup> Dalimil, s. 53, Kosmas, s. 34.

<sup>30</sup> C. Bartula, op. cit., s. 686; J. Otrębski, op. cit., s. 563 n.; M. Rudnicki, *Szkice z kultury lechickiej*, *Slavia Occidentalis*, t. 20:1960, z. 1, s. 89 i 90; M. Radłowski, *Dokumenty i listy jako źródła do dziejów języka Słowiańszczyzny Zachodniej*, SSS, t. 1, s. 369.

<sup>31</sup> Por. wstęp, przyp. 19, i rozdz. I, przyp. 24.

<sup>32</sup> Por. wstęp, przyp. 20—23.

wia wyraz kmieć z czes. *kmen* 'pień, plemię'<sup>33</sup>. Niektórzy spośród zwoleńników tezy o słowiańskim pochodzeniu kmiecia uważają jednak ten termin za słowiański odpowiednik komesa<sup>34</sup>.

Zdania uczonych w sprawie pierwotnego znaczenia słowa kmieć są również podzielone. Często spotyka się w literaturze twierdzenie, że kmieciami nazywano początkowo dostojników, a dopiero później chłopów<sup>35</sup>. H. Jireček i V. Vaněček dochodzą do wniosku, że wyraz kmieć pierwotnie oznaczał starca<sup>36</sup>. Zdaniem K. Tymienieckiego kmieciem nazywano każdego wolnego człowieka, który brał udział w sądach, w Czechach bowiem termin ten oznaczał asesora sądu ziemskiego, a w Polsce nazwa kmieć występuje tak długo, dopóki chłopci nie zostali usunięci z sądów ziemskich; w dobie nowożytnej nazwa kmiecia znika zupełnie ze źródła<sup>37</sup>.

Odrębną grupę stanowią poglądy tych uczonych, którzy uważają wyraz kmieć za synonim sługi, poddanego, wasala. V. Brandl stwierdza, że kmet pierwotnie oznaczał chłopca<sup>38</sup>. V. Mažuranić za synonimy kmiecia-feudała uważa terminy *vassus*, *vassalus*<sup>39</sup>. Zdaniem J. Otrębskiego kmieć w *Bogurodzicy* to służąca, na poparcie swej tezy autor przytacza zdanie Skargi „każdy człowiek kmieć jest i poddany Boga swego. Na robotę Pańską posłan jest”. J. Otrębski zestawia wyraz kmieć ze staroindyjskim *kumaras* 'dziecko, syn', ponieważ w dawnej terminologii służąca stał na równi z dzieckiem<sup>40</sup>. K. Maleczyński uważa wyrazy *kmetho*, *decimus* i in. za terminy wyrażające stosunek społeczny lub prawny poddanego chłopca do feudała<sup>41</sup>. Zupełnie odosobniony jest pogląd J. Birkenmajera, który występując przeciw tezie Brücknera o pochodzeniu kmiecia od *comes*, stwierdza, że kmieć oznacza w XIV w. wyłącznie chłopca. Pogląd ten jest oczywiście niesłuszny, autor opiera się tylko na statucie wiślickim i źródłach późniejszych. Według J. Birkenmajera źródłem wyrazu kmieć jest grecki wyraz *kometes*, pochodzący od *kome* 'wies', a więc *kometes* to 'wieśniak, chłop, prostak, poddany', nazwę taką nadają chłopcom słowiańskim źródła greckie<sup>42</sup>.

Słownik łaciny średniowiecznej wyróżnia dwa znaczenia wyrazu kmieć w Polsce: 1) dostojnik książęcy w XIII i XIV w. i 2) chłop poddany,

<sup>33</sup> N. van Wijk, *O proischożdenij običe-slavjanskago slova kmet*, *Slavia*, t. 4: 1925, z. 2, s. 209 n.; V. Vaněček, op. cit., s. 23; C. Bartula, op. cit., s. 686; M. Rudnicki, op. cit., s. 89 n.

<sup>34</sup> Por. wstęp, przyp. 20—23.

<sup>35</sup> Por. wstęp, przyp. 19, 20, 22, 23. Ostatnio taki pogląd wyraża autor hasła „kmieć” w *Wielkiej encyklopedii powszechnej*, t. 5, s. 670.

<sup>36</sup> H. Jireček, *Prove, Historicky slovar slovanskeho prava*, Praha 1904, s. 118; V. Vaněček, op. cit., s. 23.

<sup>37</sup> K. Tymieniecki, *Sądownictwo w sprawach kmiecych a ustalanie się stanów na Mazowszu w wiekach średnich*, Poznań 1922, s. 53 n.

<sup>38</sup> V. Brandl, op. cit., s. 93 n.

<sup>39</sup> V. Mažuranić, op. cit., s. 508.

<sup>40</sup> J. Otrębski, op. cit., s. 563 n.

<sup>41</sup> K. Maleczyński, *Ze studiów nad ludnością chłopską w Polsce wcześniejszego średniowiecza (do poł. XIII w.)*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka, t. 16:1961, z. 4, s. 502 n.

<sup>42</sup> J. Birkenmajer, *Kmieć i starosta*, JP, t. 21:1936, z. 6, s. 174 n.

a w szczególności chłop osiadły na pełnym gospodarstwie (w odróżnieniu od zagrodnika)<sup>43</sup>.

W źródłach łacińskich kmieć występuje jako *cmetho*, *kmeto* itp. Najdawniejsza wzmianka o kmieciach w Polsce sięga trzeciego dziesięciolecia XIII w. W r. 1228 w Skaryszowie Sulisława, wdowa po Marcynie, sprzedała część wsi Dzierzkówek w obecności księżnej sandomierskiej Grzymisławy i 5 dostojników oraz przeszło 40 innych świadków. Na odwrotnej stronie dokumentu tym samym lub nieco późniejszym pismem sporządzona została zapiska, że sprzedaż Dzierzkówka została potwierdzona przez żonę Michała i żonę Marcina wobec okolicznych opoli; wśród blisko 30 świadków na pierwszym miejscu figuruje pleban ze Skaryszowa, jednym z dalszych świadków zapiski jest „Rosnato *cmetone* de Oduchou”. Bardzo niewiele osób występuje na obu listach świadków (np. Stefan, syn Romana, i Krzyżan Picławic z Krzyżanowic). Przypuszczać można, że dokument Grzymisławy wydany został na wiecu rycerstwa z całego księstwa, a zapiska na wiecu całej ludności kilku najbliższych opoli, w tym ostatnim brali udział i feudalowie (którzy uczestniczyli poprzednio w wiecu książęcym), i chłopci. Kmieć Roznat z Odochowa (blisko Skaryszowa i Dzierzkówka) nie jest świadkiem dokumentu Grzymisławy, był on więc najprawdopodobniej chłopem<sup>44</sup>. Również większość pozostałych wzmianek o kmieciach z XIII i XIV w. dotyczy chłopów. Bolesław I mazowiecki nadaje w r. 1240 wolność milesowi swemu Gotardowi „*et kmethonibus in eisdem villis*”<sup>45</sup>. Tenże książę dał w 1246 r. prawo „*fratribus canonicis regularibus in Czerwinsk cmethones iudicare*”<sup>46</sup>. W r. 1252 książęta wielkopolscy Przemysław I i Bolesław Pobożny potwierdzili klasztorowi w Trzebnicy posiadanie wsi Łęg, „*in qua ex antiquo erant duo kmetones proprii patris nostri venatores castorum*”<sup>47</sup>. Bobrownicy, którzy byli „*proprii*” i „*z dawna siedzieli*” to niewątpliwie ludzie służebni, podlegający dawnemu prawu polskiemu, a nie prawu niemieckiemu. Kmieciami nazywano też przypisańców Kościoła. W 1325 r. Władysław Łokietek zarządził, że „*kmetones de Dolany, asscripticii domus Lendensis ordinis Cisterciensis*” mają oddawać klasztorowi należne z dawna daniny i usługi. Kmiecie-przypisańcy z Dolan skarżyli się, że opat odebrał im część wsi i osadził w niej Niemców<sup>48</sup>. Nazwą kmieci określano więc nie tylko kolonistów na prawie niemieckim, jak sądził O. Balzer, ale także książęcych ludzi służebnych i przypisańców w dobrach duchownych; mylny jest wobec tego

<sup>43</sup> SŁŚ, t. 2, s. 508.

<sup>44</sup> KMP II nr 395. O udziale chłopów w wiecach por. F. Bujak, *O wiecach w Polsce do końca wieku XIII ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski* [w:] *Studia historyczne ku czci S. Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938.

<sup>45</sup> CMs nr 399.

<sup>46</sup> CMs nr 463.

<sup>47</sup> KW I nr 308. Chłopi nazwani są kmieciami także m. in. w CMs nr 407 (1241); KMP II nr 424 (1244); KKK I nr 34 (1252); KMP I nr 42 (1255); PU nr 209 (1220—66); KW I nr 506 (1282), KW I nr 581 (1287); KMz nr 39 (1289) itd.

<sup>48</sup> KW II nr 1055.



wniosek Balzera, że kmieć oznaczał tylko przedniejszych wśród chłopów, w rzeczywistości kmieciem nazywany był każdy chłop<sup>49</sup>.

Kmieci-feudałów wymieniają następujące dokumenty z końca XIII i pierwszej połowy XIV w.:

1. Dokument Przemysła II z r. 1284 „honorabilis kmeto noster et miles strenuus, comes Bervoldus venator Kalisiensis et pincerna Lendensis”<sup>50</sup>.

2. Bolesław II mazowiecki w r. 1295 potwierdza swobody 2 wsi: „intuentes grata et fidelia servitia cmetonis nostri comitis Laurentii heredis de Poppyen castellani nostri de Bala [...] Contulimus etiam sibi et sue posteritati, ut si unquam cmethones sui se mutuo occiderunt, prefati totam poenam homicidii habebunt”<sup>51</sup>.

3. Dokument Trojdena mazowieckiego z r. 1313: „fidelia servitia comitis Cristini nostri fidelis cmethonis palatini Czirnensis...”<sup>52</sup>.

4. Dokument królowej-wdowy Jadwigi z 1334 r.: „...de maturo et sano baronum, comitum ac gmetonum nostrorum consilio contulimus...”<sup>53</sup>.

5. Dokument królowej-wdowy Jadwigi, władczyni ziemi sądeckiej z r. 1336: „contulimus fidei nostro kmetoni domino Gzedche heredi de Gzedycz subagazoni Cracoviensi ius theutunicum super hereditates ipsius [...] Grodek, Glynnych, Predanycza, sitas in terra nostra Sandecensi [...] Eximentes incolas prefatarum villarum ab omnibus iurisdictionibus ac iudiciis palatinorum [...], qui citati in nullo iudicio comparebunt [...], duntaxat dicti kmetones vel unus kmeto ex eis aut scultetus ipsorum per nostram literam [...] fuerit evocatus...”<sup>54</sup>.

6. Dokument Bolesława III płockiego z 1345 r.: presentibus nostris cmetonibus videlicet domino Paulo palatino Mazowie, comite Andrea Wisliciensi castellano, comite Chebda Brestensi castellano, comite Andrea Plocensi castellano, comite Arnolde Sochaczowiensi castellano, comite Mroczkone castellano in Raciasz, comite Borsza vexillifero Plocensi, Paulo Gostinensi castellano, comite Alberto iudice ibidem, comite Daczbogone succamerario Plocensi, Slonczone subpincerna in Sochaczew”<sup>55</sup>.

W przykładach 1, 2, 3, 4 i 6 terminy komes i kmeto występują obok siebie, te same osoby nazwane są równocześnie kmieciami i komesami, jednak znaczenie każdego z tych wyrazów jest inne. Komes jest szacownym tytułem, umieszczonym bezpośrednio przed imieniem, natomiast kmeto nie jest połączony bezpośrednio z imieniem feudała, nie jest tytułem, zresztą jako tytuł byłby zbyt wieloznaczny, ponieważ można by nim obdarzyć prawie każdego człowieka, od wojewody począwszy, a na chłopie przypisańcu skończywszy. Kmeto jest we wszystkich przykładach połączony z przydawką noster, a w przykładach 3 i 5 ponadto z przydawką fidelis, natomiast comes prawie nigdy nie występuje z przydawkami noster lub meus<sup>56</sup>. Przydawka noster przy wyrazie kmeto mówi

<sup>49</sup> Już R. Hube, *Prawo polskie w w. XIII*, Warszawa 1874, s. 51 n., wyraził pogląd, że kmieciami nazywano ludzi swobodnych i nieswobodnych.

<sup>50</sup> KW I nr 539 (podkr. moje — AB).

<sup>51</sup> KMz nr 41 (podkr. moje — AB).

<sup>52</sup> KMz nr 50 (podkr. moje — AB).

<sup>53</sup> ZDM nr 35 (podkr. moje — AB).

<sup>54</sup> KMp I nr 205 (podkr. moje — AB).

<sup>55</sup> KMz nr 67 (podkr. moje — AB).

<sup>56</sup> Jedynym znanym mi wyjątkiem jest dokument Łokietka z 1319 r. (KW II nr 1010): „comitis nostri Stephani capitanei terrarum Polonie et Cuiavie...”.

nam, że termin ten wyrażał stosunek feudała do panującego. W przykładzie 2 komes Wawrzyniec, kasztelan biański, nazwany jest przez księcia „cmeto noster”, a chłopci z majątku Wawrzyńca określane są jako „cmeto-nes sui” (tj. Wawrzyńca), podobnie w przykładzie 5 chłopci nazwani są kmieciami. Feudał był więc kmieciem książęcym (królewskim), a chłop kmieciem feudała. Wspólną cechą stosunku chłopca do feudała i feudała do panującego była zależność feudalna, podległość. Termin *kmieć* był więc niewątpliwie określeniem zależności feudalnej.

Często spotyka się w literaturze mniemanie, że *kmieć* oznaczał dostojników książęcych. Istotnie wszyscy feudałowie nazwani w przytoczonych przykładach kmieciami byli urzędnikami, ale nie wszyscy byli urzędnikami wystawcy dokumentu; podkoni krakowski Gzedche (przykł. 5) był bowiem urzędnikiem króla, a nie królowej-matki Jadwigi, która go nazwała swoim kmieciem; stąd wniosek, że Gzedche był kmieciem królowej nie jako urzędnik, lecz jako właściciel wsi w ziemi sądeckiej, której władczynią była królowa. Kmieciami panującego byli więc niewątpliwie wszyscy feudałowie bezpośrednio od niego zależni, a nie tylko dostojnicy; podobnie jak wszyscy chłopci byli kmieciami swego feudała. Synonimem kmiecia-feudała, najlepiej określającym jego znaczenie, jest *wasal*, termin ten występuje zresztą w niektórych źródłach w tej samej roli co *kmieć*<sup>57</sup>. Znaczenie 'wasal, sługa, poddany' ma też wyraz *kmieć* w *Bogurodzicy*: „Adamie ty Boży kmieciu, ty siedzisz u Boga w wiecu”. w wiecu bowiem zasiadał książę ze swoimi kmieciami-wasalami. J. Birkenmajer stwierdza, że w tekstach ojców Kościoła Adam nazywany jest „niewolnikiem Boga”<sup>58</sup>.

W odróżnieniu od kmiecia komes nie jest określeniem zależności, lecz przeciwnie, określeniem zwierzchnictwa feudała nad chłopami<sup>59</sup>, feudał był więc komesem wobec swoich chłopów (*suus comes, comes eorum*), a kmieciem wobec panującego (*cmeto noster*). W drugiej połowie XIV w. nie nazywano już szlachty kmieciami, termin ten stał się wyłącznie ogólną nazwą chłopów<sup>60</sup>, w tym samym czasie nadal tytułowano jeszcze szlachtę komesami. *Kmieć* nie występuje w źródłach w znaczeniach, które miał komes, nie jest ani nazwą kasztelana, ani tytułem dostojników czy innych feudałów. W niektórych źródłach komes jest wyraźnie przeciwstawiony kmieciowi. W 1329 r. Władysław, książę dobrzyński, nadał prawo chełmińskie 4 wsiom należącym do kasztelana łęczyckiego Pawła i jego braci: komesa Marcina, komesa Jakuba i Piotra; w akcie nadania czytamy: „*Nolumus autem, quod aliquis ipsorum comitum citabitur de prefatis bonis*

<sup>57</sup> Dokument Janusza I mazowieckiego z 1386 r. (DKM s. 343 n., nr 50): „*quod in nostra nostrorumque vasallorum presencia*”.

<sup>58</sup> J. Birkenmajer, op. cit., s. 175.

<sup>59</sup> Por. rozdz. I, podrozdz. 5.

<sup>60</sup> K. Tymieniecki, *Sądownictwo*, s. 54. Statut Siemowita IV mazowieckiego z 1390 r. przeciwstawia prawo rycerskiemu prawo kmiecia; rycerze, którzy osiedlali się we wsi innego rycerza „*non habent ius militare sed cmetonum*” (SPPF t. 1, s. 277).

cum aliquo nuncio..." i nieco dalej: „sin autem aliquis comitum vel kmetonum iniuriaretur in praenominatis villis, extunc, si ipsum capiunt in districtibus eorum, facere debent omnia iura..."<sup>61</sup>. Oczywiście comites to właściciele wsi, a kmetones to ich chłopci. Przytoczone argumenty stanowią dostateczną podstawę do stwierdzenia, że kmieć nie był na pewno polskim odpowiednikiem komesa.

Znaczenie wasala miał wyraz kmieć nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach słowiańskich<sup>62</sup>. V. Mažuranić na poparcie tezy, że *kmet* w Chorwacji oznaczał tyle, co *vassus*, *vassalus*, *baro*, przytacza następujący tekst z 1464 r. „Matijaš B. m. kralj ugrski, Dalmacije, Hrvacije i ostalo [...] pred prelati i kmeti našimi”<sup>63</sup>. W czeskiej *Kronice Dalimila* możnowładcy nazywają siebie kmieciami wtedy, kiedy zwracają się do panującego: „Krali, rač svych kmetov slovo slyšetí”; „Pani jechu se s kralem mluviti řkuc: „...Kmetie tebe tieži...”. Wyraz kmieć nie występuje w *Kronice* jako tytuł feudałów, jedynym używanym przez Dalimila tytułem ogólnym możnowładców czeskich jest termin pan (np. pan Bena, Kovansky pan, pan Miroslav)<sup>64</sup>. Można więc przypuszczać, że w Czechach termin *kmet* miał takie samo znaczenie jak w Polsce i że nie był on czeskim odpowiednikiem komesa. Prawdopodobnie we wszystkich językach słowiańskich wyraz kmieć (*kmet*) miał w średniowieczu znaczenie 'sługa, poddany, wasal' i dlatego właśnie stosowany był i wobec feudałów i wobec chłopów, pierwsi byli wasalami panującego, drudzy poddanymi swych panów.

Wtórny charakter mają przypuszczalnie znaczenia 'ławnik' i 'starzec'. Najwyższy w Czechach późniejszego średniowiecza sąd ziemski składał się z 4 najwyższych urzędników oraz 12 kmieci, powoływanych początkowo tylko ze stanu panów; dopiero od 1437 r. zaczęto powoływać 8 kmieci ze stanu rycerskiego (razem było więc 20 kmieci sądu ziemskiego)<sup>65</sup>. Typowym dla średniowiecza sądem dla feudałów był sąd złożony z seniora i wasali równych podsądnemu (*iudicium parium*); taki charakter miał także czeski sąd ziemski: króla-seniora zastępowali w nim dostojnicy, a ogół kmieci-wasalów reprezentowali kmiecie-ławnicy. Zresztą źródła czeskie dodają zwykle kmieciom sądu ziemskiego przydawkę łacińską *iuratus* lub czeską *přisežny* albo w inny sposób określają ściślej ich funkcję<sup>66</sup>. *Kmet* nie był więc właściwie synonimem ławnika, asesora sądu, rolę taką spełniał dopiero termin *kmet přisežny* (*kmetho iuratus*). Nie można się zgodzić z tezą K. Tymienieckiego, że kmeciem nazywano osobę

<sup>61</sup> KP II nr 481.

<sup>62</sup> C. Bartula, op. cit., s. 686; M. Rudnicki, op. cit., s. 92; V. Mažuranić, op. cit., s. 508; A. Gąsiorowski, *Kmieć*, SSS, t. 2, s. 429.

<sup>63</sup> V. Mažuranić, op. cit., s. 508 (podkr. moje — AB).

<sup>64</sup> Dalimil, s. 89, 107, 115, 117.

<sup>65</sup> K. Kadlec, *Dějiny*, s. 190—191.

<sup>66</sup> J. Gebauer, op. cit., t. 2, s. 59: „kmetom, kterož v sudu sedati mají, tak panom jako zemanom...”; H. Jireček, op. cit., s. 119: „...si citatur [...] kmet, ex duodecim kmetonibus unus přisežny...”; *ibid.*: „...si civis vel alius contra baronem kmethonem iuratum citatum proponit pro prijem...”.

biorącą udział w sądzie; niesłuszne są bowiem obie przesłanki tego przypuszczenia: 1) że kmieć = ławnik i 2) że nazwa kmiecia w Polsce występowała tak długo, dopóki chłopci nie zostali usunięci z sądów ziemskich, w rzeczywistości bowiem „kmieć” przetrwał do XX w.<sup>67</sup> Trudniej wytłumaczyć znaczenie 'starzec', uważane przez część badaczy za pierwotne znaczenie wyrazu kmieć. Jako starzec występuje kmieć w *Biblii królowej Zofii* z XV w., wzorowanej na *Biblii czeskiej*<sup>68</sup>, a więc w źródle stosunkowo późnym. Przypuszczam, że przyczyny powstania takiego znaczenia należy szukać w ówczesnych stosunkach wiejskich: kmieciem na wsi bowiem nazywano przede wszystkim chłopca-gospodarza, a więc człowieka zwykle starszego, młodych synów kmieci źródła nazywają kmiotowicami<sup>69</sup>.

Za nieprawdopodobną należy uznać hipotezę o pochodzeniu kmiecia z łac. comes. Wyraz kmieć występuje po raz pierwszy w końcu IX w.<sup>70</sup>, a więc w czasie, kiedy ani w Polsce, ani w Czechach, ani nawet w Chorwacji nie używano jeszcze łacińskiego comes w późniejszym znaczeniu. M. Rudnicki słusznie stwierdza, że zważywszy powolność przemian językowych, trzeba by przyjąć, że pożyczka łacińska nastąpiła już około IV--VI w. n.e.<sup>71</sup>, więc w czasie, kiedy kontakty słowiańsko-rzymskie były bardzo niskie. Kmieć jest niewątpliwie wyrazem prasłowiańskim.

W okresie przedfeudalnym kmieć nie mógł być określeniem zależności feudalnej. Pierwszą wiadomość o kmieciach zawiera najstarszy zabytek prawa słowiańskiego, *Zakon sudnyj ljudem*, pochodzący z IX w., a przeznaczony prawdopodobnie dla Moraw i Bułgarii<sup>72</sup>. Rozdział 3 *Zakonu*, omawiający podział zdobyczy wojennej, wymienia trzy kategorie osób biorących udział w wyprawach: żupanów, kmieci i prostych ludzi<sup>73</sup>. Żupani, mający łącznie prawo do takiego samego udziału w zdobyczy jak książę, pełnili niewątpliwie funkcje dowódców. Prawdopodobnie wymienieni za żupanami kmiecie byli szeregowymi wojami drużyny książęcej, a prości ludzie uczestnikami pospolitego ruszenia.

Termin kmieć 'wojownik' występuje także w źródłach ruskich. W *Słowie o pułku Igora* z końca XII w. książę Wsiewołod mówi w czasie wyprawy na Połowców do swego brata Igora: „A moi ti Kurjani svedomi kmeti...”. Dalsze słowa księcia wyjaśniają znaczenie tego terminu: „Pod trąbami bojowymi chowani, pod szłomami ukolysani, ostrzem włóczni karmieni w kolebce. Znają oni jary, drogi kręte, prężne łuki mają naciągnięte, szable ostre i pełne kołczany”<sup>74</sup>. Według *Powieści dorocznej* postowie

<sup>67</sup> *Wielka encyklopedia powszechna*, t. 5, s. 670.

<sup>68</sup> *Biblia królowej Zofii*, wyd. A. Małecki, Lwów, 1871, s. XV i XVII. Wyraz kmieć jest w Biblii tłumaczeniem łacińskiego *vetulus* 'starzec' (ibid., s. 20 i 27).

<sup>69</sup> *Włkp. roty*, t. 1, nr 1069 (1420): „Jan kmiotowic s Łoskunia”.

<sup>70</sup> K. Kadlec, *Dějiny*, s. 164.

<sup>71</sup> M. Rudnicki, op. cit., s. 91.

<sup>72</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, s. 503.

<sup>73</sup> *Zakon sudnyj ljudem* *kratkoj redakcii*, wyd. M. N. Tichomirov, L. V. Milov, Moskwa 1961, s. 105: „...ili kmitišči ili prostych ljudi podvigy i chabrstvo...”.

<sup>74</sup> *Russkaja literatura, Chrestomatija*, č. 1, N. L. Brodskij i I. N. Ku-

niemieccy, oglądając bogactwa księcia Świętosława, rzekli: „to niczym nie jest, bo leży martwe, lepsi od tego są kmiecie [kmetije], mężowie bowiem znajdują większe niż te bogactwa”<sup>75</sup>.

Kmieć na Rusi oznaczał więc rycerza należącego do drużyny książęcej albo będącego wasalem książęcym. Ponieważ drużynnicy stopniowo przekształcali się w wasali<sup>76</sup>, przypuszczać można, że kmieciami nazywano we wczesnofeudalnych państwach słowiańskich początkowo drużynników, a następnie wasali.

Znaczenie 'drużynnik' mogło powstać dopiero w okresie demokracji wojskowej, nie było więc znaczeniem pierwotnym wyrazu kmieć. Możliwe jest wspólne pochodzenie z języka praindoeuropejskiego wyrazów kmieć i comes (ale nie pochodzenie kmiecia od komesa!). Prawdopodobne też jest pokrewieństwo kmiecia z innymi wyrazami, które zestawiali z nim językoznawcy, a więc z czeskim *kmen* 'plemień', greckim *kome* 'wies', staroindyjskim *kumaras* 'dziecko'. Brzmienie tych wyrazów jest podobne do łacińskiego *cum* 'razem z kimś, z czym', który podkreśla łączność, więź, wspólnotę. W znaczeniu przytoczonych wyrazów występuje element łączności (członków plemienia, towarzyszy, mieszkańców wsi, matki z dzieckiem).

Wszystko więc przemawia za tym, że kmiecie to pierwotnie ludzie bliscy sobie, współplemieńcy, rodacy, towarzysze<sup>77</sup>. Z tego znaczenia łatwo można wyprowadzić znaczenie 'drużynnik' (człowiek bliski księciu, druż), a następnie 'wasal'. W obu ostatnich znaczeniach tkwi już element zależności, którego pierwotnie w pojęciu kmieć być nie mogło.

Prawdopodobnie wyraz kmieć był już w okresie przedfeudalnym określeniem nie tylko zależności drużynników, lecz także innych rodzajów zależności. W przeciwnym razie bowiem nie można by wytłumaczyć powstania znaczenia 'chłop poddany'. Zapewne kmieciami nazywano sługę, a być może także niewolnika. Nasuwa się tu analogia do wyrazu otrok, który oznaczał i drużynnika, i niewolnika<sup>78</sup>.

### 3. KOMES A PAN

Termin pan występuje w źródłach od połowy XIII w. Pierwsza znana mi wzmianka pochodzi z dokumentu Siemowita I mazowieckiego z 1257 r., którego świadkiem był „Thomas qui dicitur Staripan”<sup>79</sup>.

bikov, Moskwa 1940, s. 38; *Słowo o wyprawie Igora*, przełożył J. Tuwim, Wrocław 1950, s. 8.

<sup>75</sup> MPH, t. 1, s. 747.

<sup>76</sup> B. Grekow, *Ruś Kijowska*, Warszawa 1955, s. 361; H. Łowmiański, *O składzie społecznym wczesnośredniowiecznych sił zbrojnych na Rusi*, KH, t. 67: 1960, z. 2, s. 437.

<sup>77</sup> B. D. Grekow, *Polica*, [w:] *Izbrannyje trudy*, t. 1, Moskwa 1957, s. 113, dochodzi do słusznego wniosku, że kmieciami nazywano pierwotnie członków wspólnoty rodowej, a później terytorialnej.

<sup>78</sup> Por. B. Grekow, *Ruś Kijowska*, s. 360, i S. Trawkowski, *Nad Wisłą i Odrą w VIII i IX w.*, [w:] *Polska pierwszych Piastów*, Warszawa 1968, s. 62.

<sup>79</sup> KMz nr 27.

Pan jako nazwa urzędu kasztelana występuje dopiero w końcu XIV w. W księdze ziemskiej sieradzkiej z 1393 r. czytamy: „Testes Grzimce de Rakowicz adversus castellanum Syradiensem [...] jurabunt: „Iako wemi y swathezimi jako perweij pan Syraczkij pozwan o ty dziedziny...”<sup>80</sup>. W rotach przysięg sądowych z lat 1397—1400 spotykamy także pana sandomierskiego, pana santockiego, pana kaliskiego, pana międzyrzeckiego<sup>81</sup>. Kasztelana nazywano panem do XVIII w.<sup>82</sup>. Wcześniej niż pan 'kasztelan' występuje w źródłach dominus 'kasztelan'. Dokument z 1334 r. wymienia „Petro dicto Nossal domino Sandomiriensi”, a dokument z 1348 r. „Pretslao Poznaniensi domino”<sup>83</sup>. Piotr Nosal był kasztelanem sandomierskim, a Przeclaw kasztelanem poznańskim<sup>84</sup>. W przywileju dla Toporczyków z 1366 r. Kazimierz Wielki postanawia, że ich kmieci nie ma prawa sądzić żaden urzędnik: „nec iudex, nec subiudex, nec nullus iudicum, nec dominus palatinus, nec aliquis dominus, nec aliquis iusticiarius”<sup>85</sup>; dominus wymieniony za wojewodą to oczywiście kasztelan. Nie ulega wątpliwości, że dominus 'kasztelan' nazywany był po polsku panem.

Pan jako nazwa urzędu (poza urzędem kasztelana): Bolesław Wstydlivy wydał w 1275 r. przywilej dla klasztoru cystersów w Wąchocku, w którym stwierdził, że do dóbr klasztoru nie ma żadnych praw „dominus castorum dictus wigo pan bobrowi”, księżę uwolnił też klasztor „a domino custodie, qui dicitur wlgariter pan strose vel strozni”<sup>86</sup>. Wzmianki o panu bobrowym i panu stróżu spotykamy także w kilku innych dokumentach małopolskich z końca XIII w.<sup>87</sup>. Pan stróżu był według S. Smolki i K. Buczka urzędnikiem grodowym, do którego należał pobór daniny zwanej stróżą<sup>88</sup>. Pan bobrowy natomiast, jak to wynika z dokumentu z 1278 r., zarządzał osadami służebnymi bobrowników<sup>89</sup>. Obaj panowie byli niższymi urzędnikami, rzadko spotykamy ich w źródłach; pan stróżu był inaczej nazywany strożnym, jak wynika z przytoczonych wzmianek („vel strożny”); pana bobrowego nazywano też krótko bobrowym, w dokumencie kujawskim z 1287 r. występuje „Iohannes bobrovi”<sup>90</sup>.

We wszystkich przytoczonych przykładach pan jest tłumaczony wy-

<sup>80</sup> G. i J. Zielińscy, *Wiadomość historyczna o rodzie Świnków*, t. 1, Toruń 1880, s. 133, dok. XI (podkr. moje — AB).

<sup>81</sup> H u b e, *Roty*, nr 60; *Zabytki*, s. 43; *Wlkp roty*, t. 1, nr 418, 423 i 442.

<sup>82</sup> A. Brückner, *SEJP*, s. 393, hasło „pan”.

<sup>83</sup> KMP I nr 196; KW II nr 1270.

<sup>84</sup> KMog. nr 59 (1334); KW II nr 1267.

<sup>85</sup> KMP I nr 288.

<sup>86</sup> KMP II nr 481.

<sup>87</sup> KMP I nr 94 (1278); KMP I nr 104 (1284); KMP II nr 498 (1284); KKK I nr 100 (1295).

<sup>88</sup> S. Smolka, *Mieszko Stary*, s. 440; K. Buczek, *Organizacja opolna w Polsce średniowiecznej*, *Studia Historyczne*, t. 13:1970, z. 2, s. 232.

<sup>89</sup> KMP I nr 94, por. przyp. 114, oraz S. Urbańczyk, *O wyrazach konary, konarski, koniuch, podkonie*, *CPH*, t. 2:1949, s. 23.

<sup>90</sup> KP III nr 65.

razem dominus, a nie comes, jednakże oba te łańskie tytuły były wtedy równorzędne i stosowano je zamiennie wobec feudałów świeckich. Wszystkie omawiane wzmianki pochodzą z Małopolski i mają bardzo podobne brzmienie, prawdopodobnie w kancelarii książęcej przy redagowaniu późniejszych dokumentów korzystano z wcześniejszych, pierwszy z tych dyplomów został zaś wydany dla cystersów, którzy, być może, sami go redagowali, a jako cudzoziemcy nie używali dla przetłumaczenia nazwy niższego urzędnika wyrazu comes, który na Zachodzie miał znacznie dostojniejsze znaczenie<sup>91</sup>. We współczesnych dokumentach polskich spotykamy jednak urzędników równej prawdopodobnie rangi z panem stróżą i panem bobrowym, również rzadko wymienianych w źródłach, którzy występują z tytułem komesa. Są to danny (1279 r.), główny (1291 r.) i pstrosto (1322 r.)<sup>92</sup>, ostatni z nich zarządzał ludźmi służebnymi (pstrościami), podobnie jak pan bobrowy<sup>93</sup>. Analogiczna do pana bobrowego, chociaż znacznie wyższa, jest godność konarskiego (*agaso*), który początkowo także zarządzał ludźmi służebnymi (konarami — koniarzami), a przy końcu XIV w. przyjął tytuł kasztelana konarskiego<sup>94</sup>. Podobnie jak innych kasztelanów nazywano go zapewne panem konarskim; niewątpliwie tak brzmiała polska nazwa tego urzędu już w XIII w. Prawdopodobnie tytuł kasztelana i późniejsze wejście w skład senatu zawdzięczał on nie tylko swemu wysokiemu znaczeniu, ale także tytułowi pana; „pan konarski” brzmiało podobnie jak np. „pan sieradzki”.

Komes jako część nazwy urzędu występuje rzadziej niż pan. W nomenklaturze urzędników komes jest zwykle tytułem ogólnym, np. „comite Nasonone Conarski Kalisiensi”<sup>95</sup>, podczas gdy po polsku urzędnika tego niewątpliwie nazywano panem konarskim, a więc pan był częścią nazwy urzędu. Tylko w określeniu comes palatinus wyraz komes był częścią nazwy urzędu. W tej samej roli występuje dominus palatinus w przywileju Kazimierza Wielkiego z 1366 r. dla Toporczyków<sup>96</sup>. Wyraz dominus w określeniu dominus palatinus nie jest w tym wypadku tytułem grzesznościowym, lecz częścią nazwy urzędu, chodzi tu bowiem nie o konkretną osobę, lecz o urząd wojewody. Polskim odpowiednikiem dominus palatinus był oczywiście pan wojewoda, zwrot występujący w księgach ziemskich z XIV i XV w.<sup>97</sup>.

Pan jako nazwa ogólna urzędników. W źródłach z XVI w. występują następujące określenia senatorów: „panowie rada”<sup>98</sup>,

<sup>91</sup> H. Chłopocka, *Cystersi na ziemiach słowiańskich*, SSS, t. 1, s. 278.

<sup>92</sup> KP I nr 62; KW II nr 664; KKK I nr 125; por. przyp. 151—153 i 242 do rozdz. I.

<sup>93</sup> K. Buczek, *Zagadnienie polskiego naroku*, s. 685.

<sup>94</sup> Z. Kaczmarczyk, *Kasztelanowie konarscy*, s. 6 n.

<sup>95</sup> DKM, s. 356, nr 8 (1280).

<sup>96</sup> KMP I nr 288, por. przyp. 85.

<sup>97</sup> *Włkp roty*, t. 1, nr 448 (1400 r.); *Zabytki*, s. 42 (1395 r.); *Zap. pozn.*, s. 168 (1415).

<sup>98</sup> *Kronika M. Bielskiego*, wyd. K. Turowski, t. 3, Sanok 1856, s. 1230.

„panowie rady”<sup>99</sup> (nom. sing. „pan rada”)<sup>100</sup>, „panowie radni”<sup>101</sup>, „panowie koronni”<sup>102</sup>. W słowniku Bartłomieja z Bydgoszczy odpowiednikiem wyrazu *optimates* jest określenie *stoleczny panowie*<sup>103</sup>. Często jednak nazywano senatorów po prostu panami (bez dodatku). Określenie takie kilkakrotnie spotykamy w kronice M. Bielskiego, np.: „Lata 1339 król Kazimierz złożył sejm walny na pany i rycerstwo polskie”; na konwokacji w r. 1573 „panowie litewscy nie byli, ale posły swe, Ostafieja Wołowicza kasztelana trockiego, Pawła Paca kasztelana witebskiego, sami od siebie, a od rycerstwa zaś drugie (dawszy im listy wirzące) posłali...”<sup>104</sup>. M. Bielski odróżnia w powyższych zdaniach panów-senatorów od rycerstwa-szlachty.

Także J. Pasek nazywa senatorów panami. Zwracając się do Jana Kazimierza po jego abdykacji, pisze on: „Atoż masz Miłościwy Królu, effectum niecnotliwych konsyliarzów, którzy nie swoje dobro, ale swoje prywatne upatrując interessa, do tego cię swoimi przyprowadzili radami. Poobsadzałeś nimi krzesła, podawałeś im najwyższe subselia, poczyniłeś ich p a n a m i, takich ludzi, gdzie sumienia nie masz...”<sup>105</sup>.

W księgach ziemskich z XIV i XV w. osoby wchodzące w skład sądu ziemskiego określane są często jako domini. W wyroku sądu ziemskiego krakowskiego z 1388 r. czytamy: „D o m i n i d e c r e v e r u n t e t p r o c l a m a r e p r e c e p e r u n t, q u o d n u l l u s h o m i n u m s u p e r h e r e d i t a t e m e t b o n a S p i t c o n i s d e M a y c o v i c z p e c u n i a s d a r e p o t e s t...”<sup>106</sup>. W 1408 r. sąd dobrzyński skazał marszałka dobrzyńskiego Iwana z Radomina na zapłacenie królowi Władysławowi Jagielle 5000 florenów; „In quibus quidem 5 millibus florenorum nominato domino Wladislao regi Polonie per dominos a d i u d i c a t o r u m i n d i c t o I w o n e, d o m i n i [...] s e n t e n c i a u e r u n t d e m a n d a n t e s i n t r o m i t t e r e e t i n p o s s e s s i o n a r e p r e d i c t u m d o m i n u m W l a d i s l a u m r e g e m P o l o n i e a d b o n a h e r e d i t a r i a d i c t i I w o n i s”<sup>107</sup>. Po polsku dostojników wchodzących w skład sądu nazywano panami, np. w zapisce sądowej z 1416 r.: „Item honorabilis vir dominus Ianussius canonicus Poznaniensis ducit testes contra dominum Nicolaum de Wierzenicza [...] sequitur rotha: ... yako to świadczymy, iż Janusz mówił z Mikołajem Wierzenieskim, by

<sup>99</sup> Ł. Górnicki, *Dworzanin*, Warszawa 1950, s. 154; *Kronika M. Bielskiego*, t. 1, s. 186, t. 3, s. 1264, 1320.

<sup>100</sup> A. Brückner, *SEJP*, s. 452.

<sup>101</sup> *Kronika M. Bielskiego*, t. 1, s. 174: „Król [Bolesław Krzywousty] jął się swych panów radnych radzić...”, *ibid.*, t. 3, s. 1225.

<sup>102</sup> Ł. Górnicki, *op. cit.*, s. 135: „W radzie także raz, gdy posłowie ziemscy przywodząc pany koronne ku miłości Rzeczypospolitej, spomnieli Scipiona”.

<sup>103</sup> *Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy*, s. 70.

<sup>104</sup> *Kronika M. Bielskiego*, t. 1, s. 391; *ibid.*, t. 3, s. 1223 i 1236.

<sup>105</sup> J. Pasek, *Pamiętniki*, wyd. 4, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 418 i 426 (podkr. moje — AB).

<sup>106</sup> *SPPP*, t. 1, Wyimki nr 105 (podkr. moje — AB).

<sup>107</sup> *KP I* nr 158. Dziesiątki podobnych przykładów z XV w. przytacza K. Tymieniecki w pracach: *Procesy i Sądownictwo*. Już A. W. Maciejewski, *A. Z. Helcel*, s. 125—126, zwrócił uwagę na zapiski sądowe nazywające panami dostojników uczestniczących w sądach, uważał on termin pan za ogólną nazwę dostojników.



jego człowieka nie sądził, alizby panowie skazali”<sup>108</sup>. Taką samą rolę, jak domini-panowie w powyższych przykładach, spełniają „comites” w dwóch dokumentach z 1260 r., mówiących o wydaniu wyroku „per sententiam comitum”<sup>109</sup>.

Pan jako określenie zwierzchnictwa feudała nad chłopem występuje w zapisce sądowej z 1418 r.: „Item nobilis Iacussius Poman ducit testes adversus Iohannem kmethonem de Lubom [...] Rota: jako to świadcze, jako Jan wlażł na pana Pomiana w woz i deptał ji, i kłōł nań dłużycą na swego pana”<sup>110</sup>. Według statutu Kazimierza Wielkiego „cmeto fugiens absque culpa domini sui, nullus ius consequitur, nisi terrestre”; Świętosław z Wocieszyna tłumaczy ten zwrot: „kmiēc uciekając przez winy swego pana...”<sup>111</sup>. Termin dominus jako określenie zwierzchnictwa feudała świeckiego nad chłopami spotykamy już w XIII w., np. z dokumentu z 1293 r. dowiadujemy się, że chłopci we wsi Koszuty, należącej do milesa Gerwarda „coram iudicio stabunt sui domini”<sup>112</sup>. W tym samym znaczeniu występuje komes w kilku dokumentach z drugiej połowy XIII w. i początku XIV w.<sup>113</sup>. Wyrazy dominus i pan określały nie tylko zwierzchnictwo w sensie prywatnoprawnym (feudała nad chłopami), ale także zwierzchnictwo publicznoprawne, urzędnika nad podległymi mu osobami; w dokumencie z 1278 r. pewna wieś została uwolniona „a castoribus et venatoribus castorum et eorum domino videlicet venatorum...”<sup>114</sup>; „dominus venatorum” to oczywiście „pan bobrowy”.

Pan jako tytuł ogólny występuje już w kilku dokumentach z końca XIII w.

1. W dokumencie Przemysła II z 1286 r.: „comite Bogislavo subcamerario Poznaniensi, domino Dzirzicrayo, Crsiwosant millite, domino Petro Droggoslavi, domino Beniamyn, pan Iancke, pan Chualde, domino Tylone preposito de Santogk”<sup>115</sup>.

2. W dokumencie biskupa kamińskiego z 1287 r.: „Pan Swenz castellanus Stolpensis”<sup>116</sup>.

3. W dokumencie Mszczuja II z 1293 r.: „dominus Henricus abbas de Polplin, dominus Wislaus ecclesie Caminensis custos, pan Swenza palatinus Danensis, pan Paulus palatinus Swecensis, pan Andreas castellanus Danensis, pan Stanislaus castellanus Swecensis, pan Uneslaus subcamerarius Danensis et alii...”<sup>117</sup>.

4. W dokumencie Mszczuja II z 1294 r.: „de pari consensu honestissimi palatini Gdanensis pan Swence”<sup>118</sup>.

5. W dokumencie Władysława Łokietka z 1298 r.: „fratre Rudingero domino abbate de Oliva, fratre Heinrico domino abbate de Polpelin et pan Svenz castellano de Stolp, pan Adam castellano de Sveicz, comite Mathia iudice, comite Kelchone

<sup>108</sup> *Wlkp. roty*, t. 1 nr 915 (podkr. moje — AB).

<sup>109</sup> KW I nr 385 i 387, por. przyp. 103 do rozdz. I.

<sup>110</sup> *Zap. pozn.*, s. 170 (podkr. moje — AB).

<sup>111</sup> SPPP, t. 1, s. 37.

<sup>112</sup> DKM, s. 362 n., nr 12.

<sup>113</sup> KW I nr 364 i 455; PU nr 331; KP II nr 471; por. rozdz. I, podrozdz. 5.

<sup>114</sup> KMP I nr 94.

<sup>115</sup> KW I nr 570.

<sup>116</sup> PU nr 422.

<sup>117</sup> PU nr 504.

<sup>118</sup> PU nr 512.

castellano Gnezenensi, comite Alberto dicto Gaska de Ustwolna, domino Rudgero vicecancellario Cuyaviensi, domino Cesslao subcancellario Pomoranie”<sup>119</sup>.

Panami w powyższych wzmiankach nazwani są wyłącznie feudałowie świeccy, tytułem duchownych jest dominus (przykład 1, 3 i 5). Termin pan podobnie jak komes umieszczony jest przed imieniem, jest więc tytułem ogólnym. W przykładach 2, 3, 4 i 5 tytuł pana noszą wyłącznie dostojnicy książęcy, którzy w innych dokumentach występują z mianem komesa; z wymienionych w przytoczonych wzmiankach panów jako komesi są znani np. wojewoda gdański Święca, wojewoda świecki Paweł, kasztelan świecki Stanisław<sup>120</sup>. W przykładzie 5 dostojnicy pomorscy nazwani są panami, a wielkopolscy komesami; najbardziej urozmaicona jest tytulatura w przykładzie 1, świadkowie świeccy tego dyplomatu noszą tytuły komes, dominus, pan i miles. Jaki jest stosunek hierarchiczny tych tytułów? Tylko jeden ze świadków, komes Bogusław, wymieniony jest z urzędem podkomorzego poznańskiego, przy pozostałych imionach ich urzędy nie są podane. Najprawdopodobniej jednak wszyscy trzej „domini” i obaj „panowie” byli także urzędnikami. Imię Piotr mieli w 1286 r. kasztelan poznański i sędzia poznański<sup>121</sup>, Dzierżykraj był w 1286 r. kasztelanem santockim<sup>122</sup>, Beniamin występuje w 1284 i 1288 r. jako wojewoda poznański, a w 1290 r. jako kasztelan i sędzia gnieźnieński<sup>123</sup>. „Pan Iancke” to prawdopodobnie Janko, długoletni włodarz poznański<sup>124</sup>, a „pan Chvalde” jest prawdopodobnie identyczny z Fałem, kasztelanem czarnkowskim<sup>125</sup>. Komes, dominus i pan w przykładzie 1 są więc tytułami równorzędnymi podobnie jak komes i pan w przykładzie 5. Spośród wymienionych w przytoczonych wzmiankach feudałów świeckich jedynie miles Krzywosąd (przykład 1) nie jest znany jako urzędnik, był to prawdopodobnie ziemianin nie sprawujący urzędu. Miles jest w innych dyplomatach z XIII w. tytułem niższym niż komes, w przykładzie 1 jest on niewątpliwie również niższy niż komes, dominus i pan. Tytuł pana nosili więc w drugiej połowie XIII w. możniejsi feudałowie świeccy, przede wszystkim urzędnicy, podobnie jak tytuł komesa.

W XIV w. tytułowano panami, tak samo jak komesami, nie tylko większych feudałów, ale także ogół szlachty. W księgach ziemskich z końca XIV i z początku XV w. jako panowie występują szlachcice bez urzędu, a jako panie ich żony. W zapisce z 1396 r. czytamy: „Item Martinus Bogusziczski contra Stephanum Scora [...]. Item testes in testimonium iurabunt; Jako Marcin był na swem roce w Szamotulech i kciał bydło wrocić i przysięgę uczynić, a poseł pana Szczepanow nie ch(cia)ł tego przyjąć”<sup>126</sup>,

<sup>119</sup> PU nr 553.

<sup>120</sup> Por. PU nr 513 (1294): „comes Swenca palatinus Gdanensis”; PU nr 520 (1294): „comite Paulo palatino Svecensi, comite Stanislao castellano ibidem”.

<sup>121</sup> KW I nr 569, 564 i 566.

<sup>122</sup> KW I nr 569.

<sup>123</sup> KW I nr 547; KW II nr 622 i 649; PU nr 473.

<sup>124</sup> KW I nr 494 (1280), 547 (1284); DKM, s. 370 n. nr 19 (1299).

<sup>125</sup> PU nr 438 (1288); KP I nr 72 (1289).

<sup>126</sup> *Wlkp. roty* nr 194.

a w zapisce z 1397 r.: „Princeps monasterii Scti Andree de Cracovia ducit testes contra consortem Milothe de Dombrovicza. Rota: Jako wiedzą i świadczą, eże pani Miłocina...”<sup>127</sup>. W cytowanej już zapisce z 1418 r. panem nazwany jest Jakusz Pomian<sup>128</sup>. W XV w. tytuł pana dawano nawet najuboższej szlachcie, o czym świadczy cytowana przez K. Tymienieckiego zapiska z ksiąg płockich z 1453 r.: „Nota, Paulus de Sykori existens fideiussor domini Pauli kmethonis de Czindathy recognovit...”<sup>129</sup>. Zdaniem K. Tymienieckiego Paweł był szlachcicem, który wskutek utraty własności ziemskiej spadł do rzędu kmieci.

Z tytułem pana występują także mieszczenie w źródłach XV i XVI w. W księdze ławniczej miasta Nowej Warszawy znajduje się następująca zapiska z 1430 r.: „Item Tomek ma dać 3-os grossos i czterdzieści panu Pełce na święty Michał...”<sup>130</sup>. W *Rozmyślaniach przemyskich* z XV w. paniami nazywane są mieszcanki: „O tem jako panie mieszcanki cieszyły dziewicę Maryję...”<sup>131</sup>. W liście z 1541 r. pisanym przez szlachcica czytamy: „Zdrowie wasze nawiedzam przez ten list, miły panie Jakubie...”; adresat listu był mieszczaninem, adres brzmi: „Ad manus proprias domini Iacobi Biali, introligatori Cracovie moranti”<sup>132</sup>. Tytuł pana był więc od późniejszego średniowiecza używany przez szlachtę i zamożniejsze mieszczaństwo; o rozpowszechnieniu tego tytułu w XV w. świadczy fakt, że kobiety niezamężne nawet ze stanu chłopskiego nazywano pannami<sup>133</sup>, chociaż samych chłopów panami nie nazywano.

Terminy komes i pan występowały w Polsce jednocześnie w drugiej połowie XIII i w XIV w.; pan był w tym czasie jedynym wyrazem polskim, który miał dokładnie te same znaczenia co komes. Wyraz pan był więc polskim odpowiednikiem terminu komes w tym okresie, i to prawdopodobnie odpowiednikiem jedynym. Za istnieniem jednego tylko odpowiednika komesa przemawia ewolucja znaczenia tego terminu. Rozpowszechnienie się tytułu komesa było niewątpliwie następstwem deprecjacji jego polskiego odpowiednika; gdyby komes nie był związany z jakimś jednym wyrazem polskim, to znaczenie tego terminu nie różniłoby się w XIV w. tak bardzo od jego znaczenia w innych krajach.

Termin pan występuje w źródłach w jeszcze jednym znaczeniu, a mia-

<sup>127</sup> H u b e, *Roty*, nr 1.

<sup>128</sup> *Zap. pozn.*, s. 170, por. przyp. 110.

<sup>129</sup> K. Tymieniecki, *Procesy*, s. 214.

<sup>130</sup> *Teksty staropolskie*. 1. *Teksty polskie z najstarszej księgi ławniczej miasta Nowej Warszawy*, wydał A. Wolff, JP, t. 36:1956, z. 1, s. 41. O przynależności rodziny Pełków do stanu mieszczańskiego świadczy zapiska z r. 1464, w której Jakub Pełka ma mieszczański tytuł „providus”; por. *Księga ławnicza miasta Nowej Warszawy*, wyd. A. Wolff, t. 1, Wrocław 1960, nr 639.

<sup>131</sup> *Średniowieczna proza polska*, opr. S. Vrtel-Wierczyński, wyd. 2, Wrocław 1959, s. 276 (podkr. moje — AB).

<sup>132</sup> T. Lehr-Spławiński, *Język polski*, s. 213.

<sup>133</sup> AKP, t. 3, s. 313 (tłumaczenie statutów mazowieckich przez Macieja z Rozana): „Item aczby zaprawdę takież gwałt niektorej pannie, wdowie albo niewieście kmiotownie albo nieszlachciance od niektorego szlachcica albo włodyki stałby się...”.

nowicie jako nazwa ogólna możnowładców. We fragmencie *Kroniki wielkopolskiej*, pochodzącym z XIV w., czytamy: „Pan [...] dicitur totum habens et iuxta hoc dicitur pan in slavonico maior dominus”; i nieco dalej: „Omnes autem domini pan apellantur...”<sup>134</sup>. Powyższe zdania są ze sobą sprzeczne; w każdym z nich termin pan występuje w innym znaczeniu, w pierwszym w znaczeniu węższym, a w drugim w znaczeniu szerszym. Prawdopodobnie określenie „maior dominus” oznacza możnowładcę, za taką interpretacją przemawia zwrot „totum habens”. Natomiast „omnes domini” to niewątpliwie osoby świeckie występujące w źródłach XIV w. z tym tytułem, a więc szlachta i zamożniejsi mieszczanie.

W statutach polskich z XIV w. znajduje się postanowienie, że szlachcic mający jednego lub dwóch kmieci powinien udawać się na wyprawę wojenną na koniu „acz nie sam przez się, ale z którymkoli panem wybrawszy ji sobie”<sup>135</sup>; pan oznacza tu oczywiście możniejszego szlachcica. Przepis powyższy pozostaje w związku z systemem chorągiewnym, wprowadzonym przez Kazimierza Wielkiego prawdopodobnie na wzór Węgier<sup>136</sup>. Obok chorągwi ziemskich istniały chorągwie wystawiane przez możnowładców, których nazywano „panami chorągiewnymi”. W wierszu o zabiciu Andrzeja Tęczyńskiego, napisanym około 1462 r., wielmoża ten nazwany jest panem chorągiewnym: „A jacy to źli ludzie mieszczanie Krakowianie, żeby pana swego, wielkiego chorągiewnego, zabiliście chłopcy Andrzeja Tęczyńskiego. Chciałci królowi służyći, swą chorągiew mieć...”<sup>137</sup>. Określenie „pan chorągiewny” powstało niewątpliwie wraz z systemem chorągiewnym, a więc dopiero w XIV w., wyrazu pan użyto jednak w tym określeniu dlatego, że wyraz ten miał wtedy m. in. znaczenie ‘możnowładca’. Panami chorągiewnymi byli nie tylko dostojnicy królewscy, lecz także możnowładcy nie piastujący urzędów. W bitwie pod Grunwaldem wzięły udział m. in. chorągwie Dobiesława z Oleśnicy h. Dębno, Spytka z Jarosławia h. Leliwa, Dobrogosta z Szamotuł h. Nałęcz, Mikołaja Kmity z Wiśnicza h. Śreniawa<sup>138</sup>; żaden z nich nie był urzędnikiem w 1410 r., wszyscy byli natomiast możnowładcami i piastowali wy-

---

<sup>134</sup> MPH, t. 2, s. 468 (podkr. moje — AB). B. Kürbisówna, *Studia nad Kroniką wielkopolską*, Poznań 1952, s. 118 i 168, i też, *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV w.*, Warszawa 1959, s. 101 i 189, datuje powstanie kroniki na koniec XIII w., jednak wspomniany fragment uważa za interpolację z czasów Kazimierza Wielkiego. Natomiast J. Dąbrowski, *Korona Królestwa Polskiego w XIV w.*, Wrocław 1956, s. 81, przyp. 45, i H. Łowmiański, *Kiedy powstała Kronika wielkopolska*, PH, t. 51:1960, z. 2, s. 407, opowiedzieli się za powstaniem kroniki w całości w drugiej połowie XIV w.

<sup>135</sup> AKP, t. 3, s. 102 (tłumaczenie polskie statutów Kazimierza Wielkiego w *Kodeksie dzikowskim* z r. 1501).

<sup>136</sup> Z. Kaczmarczyk, *Organizacja obrony kraju w czasach Kazimierza Wielkiego* [w:] *Studia historyczne ku czci S. Kutrzeby*, t. 2, Kraków 1938, s. 322.

<sup>137</sup> T. Lehr-Spiawicki, *Język polski*, s. 206—207. Również na Węgrzech w XIV w. „domini banderiatii” to magnaci, którzy prowadzili na wojnę własne zastępy wojska. Por. K. Kadlec, *Dějiny*, s. 245.

<sup>138</sup> *Kronika M. Bielskiego*, t. 1, s. 523.

sokie godności w czasach późniejszych<sup>139</sup>. Określenie pan chorągiewny nie było więc uzależnione od sprawowania urzędu, lecz od wielkości majątku ziemskiego, który pozwalał na wystawienie odrębnej chorągwi.

Na wzór polski także możnowładcy litewscy w XV i XVI w. tytułowali się panami w odróżnieniu od pozostałych bojarów. W Polsce wszyscy feudalowie należeli do jednego stanu szlacheckiego, nie było różnic prawnych między panami-magnatami a szlachtą, dlatego też pan jako nazwa możnowładców nie ma wyraźnego zakresu, a tytuł pana miał także każdy szlachcic; natomiast na Litwie między panami-możnowładcami a bojarami-szlachtą istniały różnice prawne; panom przysługiwało wiele przywilejów<sup>140</sup>.

Znaczenie 'możnowładca, magnat' zachował wyraz pan w języku polskim aż do XIX w., panowie jako warstwa wyższa od szlachty występują m. in. w utworach J. Paska<sup>141</sup>, J. Kitowicza<sup>142</sup>, S. Staszica<sup>143</sup>, A. Naruszewicza<sup>144</sup>, F. Zabłockiego<sup>145</sup>, A. Mickiewicza<sup>146</sup>, A. Fredry<sup>147</sup>; jednocześnie jednak pan jest w tychże utworach tytułem najuboższego szlachcica, a nawet nieszlachcica<sup>148</sup>.

W Czechach XIV w. pan był nazwą ogólną wyższej szlachty, tak samo jak w Polsce; niższą szlachtę nazywano włódykami (*vladyka*), a później rycerzami (*rytiř*). Obie grupy szlachty czeskiej stanowiły dwa odrębne stany; dlatego też w Czechach pan jako nazwa ogólna możnowładców miał ściśle ustalony zakres<sup>149</sup>. Podobnie jak w Polsce, wyraz pan był

<sup>139</sup> W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 98, 100, 104, 107.

<sup>140</sup> S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 2. *Litwa*, Lwów 1914, s. 60—62. Por. V. Pičeta, *Belorussija i Litwa XV—XVI vv.*, Moskwa 1961, i W. Semkowicz, *O litewskich rodach bojarских zbratanych z szlachtą polską w Horodle 1413 r.*, Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie, t. 7:1924—1925, s. 214.

<sup>141</sup> J. Pasek, *Pamiętniki*, s. 501: w r. 1683 „każdy z paniąt, z panów polskich sam personaliter poszedł na wojnę akomodując się królowi i uczyniło się owymi asygnacjami wojsko nierównie większe i okazalsze”.

<sup>142</sup> J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wyd. 2, Wrocław 1951, s. 473: „Drobna szlachta nie mieszała się z panami, miała swoje osobne stoły po różnych gospodach...”; s. 521: „Pomniejszych panów i szlachty majątnej dwory najwięcej były drewniane...”.

<sup>143</sup> S. Staszic, *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego*, wyd. 2, Wrocław 1952: „Nikomuz z panów tego dzieła ofiarować nie będę [...] Stanowi rycerskiemu te uwagi ofiaruję”.

<sup>144</sup> A. Brückner, *Dzieje kultury*, s. 346, wiersz A. Naruszewicza: „Bo w Polsce złota wolność pewnych reguł strzeże: chłopca na pał, panu nic, szlachcica na wieżę”.

<sup>145</sup> F. Zabłocki, *Fircyk w zalotach*, Warszawa 1958, s. 58: mówi Fircyk (tj. starościc): „kiedy cię gdzie nie proszą, chybaś bardzo znany, strzeż się cisnąć do stołu, zwłaszcza między pany”.

<sup>146</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, [w:] *Wybór pism*, Warszawa 1950, ks. 1, s. 150: „...u panów rozmowa, była to historia żyjąca krajowa, a między szlachtą dzieje domowe powiatu...”; *ibid.*, ks. 5, s. 178: „Hrabia pan, zmienni w gustach są ludzie majątni”; *ibid.*, ks. 6, s. 188 „Hrabia pan, ma u szlachty wielkie zachowanie. cały powiat ruszy się, kiedy on powstanie; znając jego majątek każdy szlachcic powie: Musi to być rzecz pewna, gdy z nią są panowie”.

<sup>147</sup> A. Fredro, *Zemsta*, Cześnik o Rejencie: „Pozna szlachcic, po festynie, jak się panu w kaszę dmucha”.

<sup>148</sup> W *Panu Tadeuszu* panami tytułowani są Dobrzyńscy, szlachta zagrodowa (ks. 7, s. 193), oraz Buchman, człowiek niepewnego pochodzenia (ks. 7, s. 192).

<sup>149</sup> K. Kadlec, *Dějiny*, s. 170—179; W. Semkowicz, *Włódcy*, s. 562.

w Czechach jednocześnie tytułem ogólnym nie tylko panów w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także włódyków-rycerzy, a nawet mieszczan. Dwuznaczność terminu pan występuje bardzo wyraźnie w adresie listu wysłanego do sejmu czeskiego w 1619 r. : „Urozenym P á n ů m p á n ů m, urozenym a statečnym p á n ů m r y t i ř ů m, slovotne a mnoho vzácne povtivosti p á n ů m P r a ž a n ů m z měst, Directorům, spravcům a radam zemským od všech tři panův stavův kralovstvi českohe...”<sup>150</sup>. Sejm czeski składał się z trzech stanów: pańskiego, rycerskiego i miejskiego<sup>151</sup>; reprezentanci wszystkich trzech stanów mają w powyższym tekście tytuł panów, a u reprezentantów stanu pańskiego oprócz tytułu występuje także nazwa stanu, stąd owo podwójne „Pánům pánům”.

Występowanie terminu pan w znaczeniu nazwy ogólnej możnowładców potwierdza przypuszczenie, że tytuł komesa przysługiwał spośród osób nie piastujących wyższych urzędów początkowo wyłącznie możnowładcóm. Na podstawie wzmianek o panach-možnowładcach można wyciągnąć wniosek, że termin komes w ściślejszym znaczeniu także w końcu XIII i w XIV w. był nazwą ogólną możnowładców. W źródłach łacińskich to znaczenie nie występuje zupełnie wyraźnie, za jego istnieniem przemawiają jednak niektóre dokumenty królewskie z XIV w., w których tytuł komesa noszą tylko możnowładcy.

Prawdopodobnie więc we wcześniejszym średniowieczu zakres terminu pan-komes jako tytułu ogólnego i jako nazwy ogólnej dostojników i możnowładców był taki sam; tytuł pana umieszczano wtedy przy imieniu tylko takiej osoby, która rzeczywiście była panem, tj. dostojnikiem lub możnowładcą. W ciągu XIII w. zakres terminu pan jako tytułu ogólnego się rozszerzył, natomiast zakres tego terminu jako nazwy ogólnej nie zmienił się, panami tytułowano więc także osoby, które w ścisłym tego słowa znaczeniu panami nie były; pan stał się tytułem kurtuazyjnym, tj. stosowanym niezależnie od przynależności do warstwy panów.

W wieku XV comes przestał być tytułem, był tylko nazwą ogólną, oznaczającą prawdopodobnie dostojników, termin ten umieszczony jest bowiem za prałatami, na równi z baronami, a przed rycerzami — szlachtą: „prelati, barones, comites, milites...”, lub „prelati, comites, barones, milites...”<sup>152</sup>. Jako nazwa ogólna dostojników comes mógł odpowiadać polskiemu pan, ale także czestnik lub stołecznik. Polskim odpowiednikiem wyrazu comes, występującego w aktach państwowych XV w., nie był grabia, bowiem tytułu tego używano wtedy w Polsce tylko wobec cudzoziemców. Być może nazwie ogólnej comesów używanej w XV w. obok równorzędnego miana barona nie odpowiadał żaden ściśle określony ter-

<sup>150</sup> L. Wintera, *Geschichte der protestantischen Bewegung in Braunau*, Mittheilungen des Vereins für Geschichte der Deutschen in Böhmen, 32 Jhg, Prag 1893/1894, s. 44, dok. XIX (podkr. moje — AB).

<sup>151</sup> K. Kadlec, *Dějiny*, s. 182 n.

<sup>152</sup> KP II nr 576 (1433); KP II nr 578 (1434); MMAe, t. 14, nr 52, s. 64 (1453); por. przyp. 318 do rozdz. I.

min polski. Słuszne jest prawdopodobnie przypuszczenie A. Naruszewicza: „Chlubny Długosz, ile razy król umarł, a drugi po nim miał następować, zaraz zbierał sejm do Gniezna, Krakowa, Poznania, wyliczał praelati, nobiles, comites, barones. Jest to u niego formularz jakiś bardziej do sposobu pisanja stosowany, niżeli do rzeczy”<sup>153</sup>. Prawdopodobnie o tożsamości wyrazów komes i pan zapomniano w ciągu XV w., synonimem łacińskim tytułu pana był w tym czasie wyłącznie dominus. Piszący przy końcu XVI w. Marcin Bielski na pewno nie wiedział, że komesów w w. XIII i XIV nazywano po polsku panami, bowiem tłumaczył on termin komes ze źródeł tego okresu przez grabia.

#### 4. PAN A DOMINUS

Jedynym poświadczonym przez źródła odpowiednikiem terminu pan jako tytułu ogólnego jest dominus. Po raz pierwszy oba terminy są zestawione jako synonimy w dokumencie z 1275 r.: „dominus castorum dictus wigo pan bobrowi...”<sup>154</sup>. Dominus jest synonimem pana także we fragmencie *Kroniki wielkopolskiej*, pochodzącym z drugiej połowy XIV w.<sup>155</sup>. W księgach ziemskich z końca XIV w. oraz źródłach późniejszych dominus jest jedynym łacińskim odpowiednikiem wyrazu pan<sup>156</sup> (choć pan nie był jedynym synonimem terminu dominus). Wyraz dominus tłumaczą przez „pan” Świętosław z Wocieszyna i Maciej z Rożana w poł. XV w.<sup>157</sup>

Na tej podstawie A. Rutkowska-Płachcińska doszła do wniosku, że już we wcześniejszym średniowieczu oba terminy były synonimami<sup>158</sup>. Również J. Matuszewski stwierdza, że łacińskim odpowiednikiem wyrazu pan był dominus, dodając, że tłumaczenie pozdrowienia anielskiego przez „Pan z tobą” jest chyba najstarszym na to przykładem<sup>159</sup>. Przesłanka wniosku J. Matuszewskiego nie jest jednak zgodna z najstarszymi zapisami tej modlitwy. W *Kazaniach gnieźnieńskich* w końcu XIV w. początek pozdrowienia anielskiego brzmi: „Zdrowa Maryja, miłości pełna, Bóg z t o b ą”<sup>160</sup>; te same słowa zawiera ta modlitwa w rękopisie Biblioteki

<sup>153</sup> A. Naruszewicz, op. cit., t. 3, s. 54.

<sup>154</sup> KMP II nr 481.

<sup>155</sup> MPH, t. 2, s. 468: „Pan enim iuxta graecam et Slavorum interpretationem dicitur totum habens et iuxta hoc dicitur pan in slavonico maior dominus; licet alio nomine, juxta diversitatem linguarum slavonicarum, dicatur gospodzin. Xandz autem maior est quam pan, veluti princeps et superior rex. Omnes autem domini pan appellantur, duces vero exercitus wojewodij nominantur”.

<sup>156</sup> Por. *Wlkp. rotty*, t. 1, nr 321 (1397 r.): „Item Msczignef ducit testes erga et adversus dominam Broszka [...] to poseł zajął M[s]jcigniejew skot panie Broszki...”; *ibid.*, nr 53 (1397 r.): „Testes domini Iohannis Soboczskij [...] kiedy ji pan Jan Soboczski...”. Tożsamość terminów pan i dominus występuje także w *Wlkp. rotach*, t. 1, nr 560 (1404 r.), 576 (1404 r.), 646 (1408 r.), 693 (1413 r.), 698 (1414 r.) itd.

<sup>157</sup> SPPP, t. 1, s. 101, 145, 269, 273 itd.

<sup>158</sup> A. Rutkowska-Płachcińska, op. cit., s. 685.

<sup>159</sup> J. Matuszewski, *O państwie i Państwie*, CPH, t. 10:1958, z. 2, s. 79.

<sup>160</sup> *Kazania gnieźnieńskie*, kaz. 1, s. 2 (podkr. moje — AB).

Jagiellońskiej z początku XV w.<sup>161</sup> Zwrot „Dominus tecum” został więc później dopiero przetłumaczony na „Pan z tobą”. Nie spotykamy też wyrazu pan w najdawniejszym zapisie składu apostołskiego z początku XV w.: „i we Jezu Krysta, w jego syna jedynego, jen się począł [z] Ducha świętego...”<sup>162</sup>. Obecnie odpowiedni fragment tej modlitwy brzmi: „i w Jezusa Chrystusa, syna jego jedynego, Pana naszego...”. Pierwsza zwrotka najstarszej polskiej pieśni wielkanocnej, zapisana w 1365 r., kończy się słowami: „z Bogiem krolowaci”<sup>163</sup>, obecnie urywek ten brzmi: „z Panem Bogiem królować”.

Przytoczone teksty modlitewne z XIV—XV w. powstały niewątpliwie bardzo wcześnie, wkrótce po przyjęciu chrześcijaństwa (szczególnie pozdrowienie anielskie i skład apostołski)<sup>164</sup>. Nie spotykamy wyrazu pan także w *Kazaniach świętokrzyskich* z końca XIII lub początku XIV w., mimo że kilkakrotnie w tekstach łacińskich wtrąconych do kazań występuje dominus na oznaczenie Boga. W zabytku tym synonimami Boga są określenia „król niebieski”, „król wszechmogący”. Autor kazań nie używa też wyrazów pochodnych od pan, często spotykanych w późniejszych tekstach religijnych; pisze więc: „dziewica Maria” (a nie „panna Maria”), krolować (a nie „panować”)<sup>165</sup>.

Polskim odpowiednikiem wyrazu dominus w tekstach z XIII—XV w. jest g o s p o d z i n <sup>166</sup>. Najwcześniej występuje ten termin w najstarszej części *Bogurodzicy*: „U twego syna gospodzina”<sup>167</sup>. Wyraz gospodzina spotykamy także w *Psalterzu floriańskim* z końca XIV w.<sup>168</sup>, w *Psalterzu puławskim* (XV w.)<sup>169</sup>, w *Biblii Królowej Zofii* (XV w.)<sup>170</sup>, w wierszu Słoty (XV w.)<sup>171</sup>. We wszystkich przytoczonych źródłach gospodzina oznacza Boga. W Biblii i psalterzach obok gospodzina w tym samym znaczeniu występuje także pan. Oba psalterze są niezależnymi od siebie odpisami tego samego polskiego tekstu przekładu psalmów, który zdaniem J. Łośa powstał najpóźniej w połowie XIV w.<sup>172</sup>, a według T. Lehra-Splawińskiego w końcu XIII w.<sup>173</sup> Przy przepisywaniu tekst psalterza był modernizowany przez usuwanie wyrazów przestarzałych<sup>174</sup>. W odpisie puławskim z XV w.

<sup>161</sup> Najdawniejsze zabytki języka polskiego, wyd. W. Taszycki, Wrocław 1959, s. 142 n.

<sup>162</sup> Ibid., s. 143.

<sup>163</sup> T. Lehr-Splawiński, *Język polski*, s. 209.

<sup>164</sup> Z. Klemensiewicz, op. cit., t. 1, s. 157.

<sup>165</sup> *Kazania tzw. świętokrzyskie*, wyd. J. Łoś i W. Semkowicz, Kraków 1934, s. 27—31.

<sup>166</sup> H. Grappin, *O miejscowniku (w) panu*, JP, t. 20:1935, z. 4, s. 98.

<sup>167</sup> Najstarszy zapis *Bogurodzicy* pochodzi z XV w., pierwsze dwie zwrotki pochodzą jednak prawdopodobnie najpóźniej z ostatniej ćwierci XIII w., por. Z. Klemensiewicz, op. cit., t. 1, s. 160.

<sup>168</sup> *Zabytki*, s. 12, 14, 23 n.

<sup>169</sup> *Psalterz puławski*, s. 310.

<sup>170</sup> *Biblia królowej Zofii*, s. 4, 5, 7, 11, 12.

<sup>171</sup> *Neue Quellen*, s. 502.

<sup>172</sup> *Kazania tzw. świętokrzyskie*, s. 44.

<sup>173</sup> T. Lehr-Splawiński, op. cit., s. 154.

<sup>174</sup> Ibid., s. 154.



gospodzin występuje jako synonim Boga znacznie częściej niż pan. Ponieważ w XV w. gospodzin nie był już używany w języku potocznym, modernizacja mogła polegać tylko na zastępowaniu wyrazu gospodzin przez pan. Prawie we wszystkich fragmentach *Psalterza*, w których w odpisie puławskim użyty jest wyraz pan, w odpisie floriańskim występuje gospodzin<sup>175</sup>. Prawdopodobnie więc w pierwotnym psalterzu gospodzin był jedynym odpowiednikiem łacińskiego dominus. Także w zabytkach języka czeskiego gospodzin odpowiadał terminowi dominus i był używany najczęściej jako synonim Boga<sup>176</sup>.

Z przytoczonych najdawniejszych pomników języka polskiego wynika, że w odniesieniu do Boga gospodzin był starszym odpowiednikiem terminu dominus niż pan. Gospodzinami nazywano jednak także ludzi. W cytowanym poprzednio fragmencie *Kroniki wielkopolskiej* z XIV w. termin ten jest synonimem wyrazów pan i dominus w ogóle, autor nie ogranicza znaczenia tego słowa do Boga<sup>177</sup>. M. Bielski opowiada w swej kronice, że Kazimierza Odnowiciela po powrocie do kraju witali ludzie pospolici „śpiewając po staroświecku: A witajże, witaj, nasz miły gospodynie”<sup>178</sup>, najprawdopodobniej słowa te zachowały się w ustnej tradycji aż do XVI w.<sup>179</sup>. W *Kronice Dalimila* z pocz. XIV w. wyraz hospoda występuje jako określenie zwierzchnictwa księcia nad poddanymi; panowie czescy nie chcąc rządów Libuszy, mówili: „chcem muže za hospodu jmieti”<sup>180</sup>. W czeskiej kronice V. Hajka z XVI w. znajduje się zdanie: „Slavimil svym služebnikům rozkazoval [...] aby jeho gospodinem to jest panem nejmenovali, ale knižetem”<sup>181</sup>, gospodin jest tu tytułem osób stojących niżej od księcia.

O rozpowszechnieniu wyrazu gospodzin we wczesnym średniowieczu świadczy szeroki zakres znanego do dziś terminu gospodyni, żeńskiej formy słowa gospodzin<sup>182</sup>, a także używanie do dziś wyrazu gospodin w niektórych językach słowiańskich (np. w rosyjskim i serbochorwackim) w znaczeniu 'pan'. W *Zakonie sudnym ljudem* z IX w. wyraz gospodin oznacza właściciela niewolnika i rzeczy: „gospodin raba”, „gospodin konja”<sup>183</sup>. Przypuszczać można, że gospodzin w Polsce we wcześniejszym średniowieczu był określeniem wszelkiego władztwa nad ludźmi i rzeczami, po-

<sup>175</sup> *Psalterz puławski*, s. 13, ps. 9 wers. 17. *Wulgata*: „cognoscetur Dominus iudicia faciens”; *Ps. puław.*: „Vznan będzie pan sądy czyniący”; *Ps. flor.*: „Poznan będzie gospodzyn czino sody”. W psalterzu puławskim „pan”, a we floriańskim „gospodzin” występuje także na s. 117, ps. 68, wers. 38; s. 118, ps. 69, wers. 1, 5 i 7; s. 119, ps. 70 wers. 1 i 6; s. 120, ps. 70, wers. 17; s. 256 Canticum Annae 5.

<sup>176</sup> J. Gebauer, op. cit., t. 1, s. 472.

<sup>177</sup> MPH, t. 2, s. 468, por. przyp. 155.

<sup>178</sup> *Kronika M. Bielskiego*, t. 1, s. 106.

<sup>179</sup> K. Budzyk, Z. Libera, J. Pietrusiewicz, W. Szyszkowski, *Historia literatury polskiej dla klasy IX*, Warszawa 1961, s. 15.

<sup>180</sup> Dalimil, s. 23.

<sup>181</sup> V. Hajek, *Kronika česka* (r. 1541), cyt. wg J. Gebauera, op. cit., t. 1, s. 471.

<sup>182</sup> O. Trubačev, op. cit., s. 184.

<sup>183</sup> *Zakon sudnyj ljudem*, s. 108, rozdz. 24 i 27.

dobnie jak jego łaciński synonim dominus. Wyrazem gospodzin niewątpliwie oznaczano wtedy zwierzchnictwo Boga nad światem, panującego nad poddanym, feudała nad zależnymi chłopami.

W źródłach średniowiecznych tytuł dominus noszą przede wszystkim panujący i duchowni. Odpowiednikiem tego terminu w odniesieniu do duchownych jest w źródłach od końca XIV w. ksiądz<sup>184</sup>. Termin ksiądz (do połowy XIII w.: kniaźdz)<sup>185</sup> był w tym czasie także tytułem panujących, odpowiednikiem wyrazów *dux* i *princeps*<sup>186</sup>. Tytuł władcy przeszedł na duchownych prawdopodobnie bardzo wcześnie, zdaniem A. Brücknera jeszcze przed Bolesławem Chrobrym<sup>187</sup>. Przetłumaczenie tytułu dominus przez ksiądz jest jeszcze jednym argumentem przemawiającym za tezą, że wyrazy dominus i pan nie były pierwotnie synonimami.

Prawdopodobnie również termin dominus w tytule władcy nie był we wcześniejszym średniowieczu odpowiednikiem wyrazu pan. W źródłach XIII w. pan jest nazwą urzędów oraz tytułem możniejszych rycerzy, przede wszystkim dostojników książęcych. W ogromnej większości dokumentów XIII w. kategoria osób nazywanych panami nosi łaciński tytuł comes, bardzo rzadko zaś dominus. Termin comes i prawdopodobnie jego odpowiednik pan miały w XIII w. węższy zakres niż dominus-gospodzin, komesami nie nazywano ani panujących, ani drobnego rycerstwa. W wielu dyplomatach z XIII w. panujący występuje z tytułem dominus, a możniejsi rycerze z tytułem komesa. Przypuszczam więc, że książęta nosili także inny polski tytuł ogólny niż rycerze. Najprawdopodobniej polskim odpowiednikiem terminu dominus w tytule władców był w XII i XIII w. gospodzin<sup>188</sup>.

Bóg jest nazywany panem dopiero w źródłach polskich z końca XIV w. Wcześniej, bo już na początku XIV w., występuje określenie „pan boh” w źródłach czeskich<sup>189</sup>. W *Kazaniach gnieźnieńskich* z końca XIV w. wyraz gospodzin nie jest wcale używany, Bóg nazywany jest tylko panem. W zabytku tym znajdujemy wiele wyrazów pochodnych od pan: panna Maryja, panować, państwo<sup>190</sup>. Kazania zostały napisane celem ich wygłoszenia, można więc przypuszczać, że gospodzin w mowie potocznej wyszedł z użycia najpóźniej w końcu XIV w.; w XV w. termin ten występuje tylko w poezji i w utworach religijnych przepisywanych z dawnych tekstów (*Psalterz puławski*) oraz w *Biblii królowej Zofii*, wzorowanej na starszej biblii czeskiej. W XV w. pan jest także odpowiednikiem wyrazu dominus w tytule władcy; Maciej z Rożana tłumaczy zwrot „dominus dux” przez

<sup>184</sup> *Włkp. roty*, t. 1, nr 171 i 365 (1393 i 1398).

<sup>185</sup> J. Łoś, *Książdz*, s. 147; W. Kuraszkievicz, *Książdz*, SSS, t. 2, s. 536.

<sup>186</sup> A. Brückner, *SEJP*, s. 277; J. Łoś, *Książdz*, s. 146; G. Labuda, *Rozprzeszczerzenie się tytułu króla*, s. 57.

<sup>187</sup> A. Brückner, *SEJP*, s. 277.

<sup>188</sup> Por. F. Bujak, *Ustrój*, s. 68.

<sup>189</sup> Dalimil, s. 168.

<sup>190</sup> *Kazania gnieźnieńskie*, s. 2, 3, 5, 11, 13, 27, 132.

„pan książę”<sup>191</sup>. W *Biblii królowej Zofii* pan jest także określeniem władztwa nad rzeczą („pan studniej”, „pan wołu”)<sup>192</sup>.

Wąski początkowo zakres terminu pan rozszerza się później w dwóch kierunkach: w górę i w dół. Z jednej strony obejmuje Boga i panujących, z drugiej całą szlachtę i patrycjat miejski. Boga zaczęto nazywać w Polsce panem nie wcześniej niż w końcu XIII w. i nie później niż w końcu XIV w. W końcu XIII w. bowiem powstały utwory religijne, w których Bóg nie jest jeszcze nazywany panem, lecz najczęściej gospodzinem (*Bogurodzica*, *Kazania świętokrzyskie*, pierwotny psalterz), a w końcu XIV w. Boga w mowie potocznej nazywano tylko panem (*Kazania gnieźnieńskie*).

Prawdopodobnie w ciągu XIV w. pan stał się także odpowiednikiem terminu dominus w tytule króla i książąt. Termin dominus bowiem występuje w źródłach tego stulecia (szczególnie w późniejszych dziesięcioleciach) jako tytuł ogólny zarówno panujących, jak i rycerstwa; można więc przypuszczać, że terminowi temu odpowiadał jeden polski wyraz, tj. pan. Za taką datacją przemawia także przekształcenie się na przełomie XIII i XIV w. terminu komes w tytuł kurtuazyjny; rozszerzenie się zakresu terminu komes w dół zdaje się świadczyć, że jego odpowiednik pan stał się wtedy określeniem wszelkiego władztwa nad ludźmi i rzeczami. W ciągu XIV w. używano wobec Boga i prawdopodobnie wobec panujących obu tytułów: pan i gospodzin, terminy te są bowiem traktowane jako synonimy przez *Kronikę wielkopolską* i *Psalterz floriański*, potem jednak gospodzin wychodzi z użycia.

Terminy pan i dominus jako tytuły rycerstwa i patrycjatu zaczęły stawać się synonimami w drugiej połowie XIII w. Pierwsza wzmianka utożsamiająca oba terminy w odniesieniu do rycerstwa pochodzi z 1275 r.<sup>193</sup> Pan miał więc wtedy dwa odpowiedniki łacińskie: comes i dominus. Termin dominus jako tytuł rycerstwa nie jest kontynuacją tak samo brzmiącego tytułu możnowładców z XII w., między bowiem obydwoma okresami stosowania tytułu dominus była przerwa, trwająca przez pierwszą połowę XIII w., kiedy tego miana wobec rycerstwa prawie wcale nie używano. Natomiast stosowanie tytułu dominus wobec rycerstwa i patrycjatu w drugiej połowie XIII i w XIV w. stanowi jeden ciąg rozwojowy; tytuł ten występuje coraz częściej. W ciągu XIV w. dominus wypiera komesa, stając się jedynym odpowiednikiem terminu pan jako tytułu ogólnego.

## 5. KOMES A ŻUPAN

Wyraz pan występuje tylko w językach zachodniosłowiańskich<sup>194</sup>. Późnośredniowieczną pożyczką polską jest pan w języku ruskim, używa-

<sup>191</sup> SPPP, t. 1, s. 273.

<sup>192</sup> *Biblia królowej Zofii*, s. 68.

<sup>193</sup> Por. przyp. 86 i 154.

<sup>194</sup> M. Rudnicki, op. cit., s. 94.

nym w kancelarii Wielkiego Księstwa Litewskiego, oraz lit. *ponas*<sup>195</sup>. Etymologia tego wyrazu jest sporna, większość uczonych wiąże jednak jego pochodzenie z terminem *żupan*. Pana od *żupana* wywodzą m. in. H. Jireček, Z. Gloger, A. Brückner, Z. Wojciechowski, J. Bardach, T. Milewski<sup>196</sup>. Według Brücknera wyraz *żupan* był skracany kolejno na *żpan* — *chpan* — *pan*. Za pochodzeniem pana od *żupana* przemawia jego zdaniem wiele argumentów. Pan istnieje tylko w językach zachodniosłowiańskich, które *żupana* dawno utraciły; języki ruskie, nie mające *żupana*, i pana nie znają, natomiast w językach południowosłowiańskich *żupan* zachował się dłużej i żywotniej i dlatego nie powstał tam pan. A. Brückner powołuje się na analogiczne skrócenia: rus. *sudar* z *gosudar*, pol. *ksieni* z *księgini*<sup>197</sup>. Natomiast O. Hujer i M. Rudnicki dochodzą do wniosku, że nie można bezpośrednio wyprowadzać pana od *żupana*, oba wyrazy pochodzą jednak z tego samego rdzenia<sup>198</sup>.

Kontrowersyjne są także poglądy na etymologię wyrazu *żupan*. Niektórzy uczeni sądzą, że pochodzi on z języka tureckich Awarów, którzy używali go w IX w.<sup>199</sup> Przeciw tureckiemu pochodzeniu *żupana* przemawia występowanie tego terminu u wszystkich ludów zachodniosłowiańskich i południowosłowiańskich, Awarowie zaś podbili tylko część terytorium tych ludów, nie panowali oni w Polsce i w Czechach<sup>200</sup>. Zdaniem M. Rudnickiego *żupan* był znany niegdyś także na Rusi, świadczą o tym nazwy miejscowości, np. *Żupanowo* koło Nowogrodu w Rosji i *Żupany* koło Owrucza na Ukrainie<sup>201</sup>. Większość uczonych uważa też wyraz *żupan* za prasłowiański<sup>202</sup>. Od Słowian zapożyczyli go Węgrzy, Rumunii, Prusowie i Litwini<sup>203</sup>.

Dyskusję nad problemem *żupana* podsumował ostatnio V. Prochazka. Zgodnie z poglądami większości poprzedników przyjmuje on, że *żupan* wy-

<sup>195</sup> O. Hujer, *K etymologii slova „pan”*; Listy Filologicke, t. 31:1904, s. 107.

<sup>196</sup> H. Jireček, op. cit., s. 443; Z. Gloger, op. cit., t. 4, s. 518; Z. Wojciechowski, *Państwo Polskie*, s. 73; J. Bardach, *Historia państwa*, wyd. 2, t. 1, s. 127; T. Milewski, *Językoznawstwo*, Warszawa 1965, s. 201—202.

<sup>197</sup> A. Brückner, SEJP, s. 393 i 682: hasło „pan”, s. 667—668: hasło „żupa”; tenże, *Dzieje kultury*, t. 1, s. 98; tenże, *Dzieje języka*, s. 26; tenże, *O Piaście*, s. 331.

<sup>198</sup> O. Hujer, op. cit., s. 104; M. Rudnicki, op. cit., s. 93—94.

<sup>199</sup> J. Peisker, *Neue Grundlagen der slavischen Altertumskunde*, Stuttgart—Berlin 1910, s. 7; A. Brückner, SEJP, s. 667; T. Milewski, op. cit., s. 202; O. Trubačev, op. cit., s. 184; V. Vaněček, op. cit., s. 24. A. Brückner zmienił później swój pogląd na pochodzenie *żupana* i uznał go za wyraz prasłowiański, por. *Dzieje kultury*, t. 1, s. 98.

<sup>200</sup> T. Lewicki, *Awarowie*, SSS, t. 1, s. 58 n.; J. Kostrzewski, *Awarskie importy i wpływy w kulturze słowiańskiej*, SSS, t. 1, s. 60; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 2, s. 383—387.

<sup>201</sup> M. Rudnicki, op. cit., s. 97.

<sup>202</sup> V. Brandl, op. cit., s. 394; A. Jasinskij, *Padenie*, s. 95; H. Jireček, op. cit., s. 442; O. Balzer, *O zadrudze*, s. 208; J. Lippert, op. cit., s. 225; A. von Schlechta-Wssehrd, *Ursprung und Bedeutung der historischen Bezeichnungen Župa und Zupan*, Mittheilungen des Vereins für Geschichte der Deutschen in Böhmen, Jg. 32:1893, s. 155; O. Hujer, op. cit., s. 105; K. Kadlec, *O politycznym ustroju Słowian zwłazsza zachodnich przed X w.*, [w:] *Encyklopedia polska*, t. 4, cz. 2, Kraków 1912, s. 69 n.; M. Rudnicki, op. cit., s. 94 n.

<sup>203</sup> V. Prochazka, *Župa a Zupan*, *Slavia Antiqua*, t. 15:1968, s. 13.

wodzi się ze słowa żupa, a z żupana powstało w okresie rozkwitu średnio-wieczna słowo pan. Słowiańskie pochodzenie tych wyrazów nie ulega obecnie wątpliwości, indoeuropejska jest również końcówka -an<sup>204</sup>. Żupan był zdaniem V. Prochazki terminem wieloznacznym. W Czechach występuje on przed 1300 r. jako określenie kasztelana, wyższego urzędnika w ogóle oraz szlachcica. Te same znaczenia terminu żupan znane są także ze źródeł polskich. Żupan jako tytuł urzędniczy oznacza w większości przypadków urzędnika wyższego; urzędnikami wyłącznie wyższymi byli żupani czescy<sup>205</sup>.

Przedstawione tu poglądy V. Prochazki są słuszne, nie wszystkie zostały jednak udowodnione. W szczególności teza, że żupanem w Polsce nazywano także szlachcica, nie została oparta na materiale źródłowym, lecz na domysłach polskich uczonych.

Najstarszy zapis wyrazu żupan pochodzi z VIII w. W 777 r. książę bawarski Tassilo nadał klasztorowi w Kremsmünster gminę Słowian (*decaniam Sclavorum*), jej granice zaprzysiął „ille jopan, qui vocatur Physso”<sup>206</sup>. Wzmianki o żupanach zawierają także źródła z IX w.: *Zakon sudnyj ljudem*<sup>207</sup>, dokumenty chorwackie, greckie napisy na złotej szali i na słupach grobowych starobułgarskich<sup>208</sup>. Według relacji Ibn Rusty namiestnik księcia wielkomorawskiego Świętopelka w IX w. nazywał się subandź<sup>209</sup>. Wiadomości o żupanach południowosłowiańskich dostarcza traktat Konstantyna Porfirogenety *De administrando imperio* z X w.<sup>210</sup> W źródłach łacińskich żupan występuje zwykle jako supanus.

W Serbii i Chorwacji żupą nazywano jednostkę terytorialną, na czele żupy stał żupan. W Serbii żupani byli początkowo samodzielnymi władcami państweczek plemiennych, po ich zjednoczeniu władca całej Serbii nosił tytuł wielkiego żupana<sup>211</sup>.

Znacznie niższą rangę mieli żupani u tych ludów słowiańskich, które dostały się pod panowanie niemieckie. U Słoweńców w XIII—XV w. żupanami nazywano naczelników wsi i prawdopodobnie także zamożniejszych chłopów<sup>212</sup>. U Serbo-Łużyczan w w. XII—XIV żupani byli chłopskimi

<sup>204</sup> Ibid., s. 11—12. Przypuszczam, że wyraz żupan jest przymiotnikiem utworzonym od nazwy żupa. Przymiotniki odrzeczownikowe z przyrostkiem -an spolykamy w języku serbochorwackim, np. bura 'burza' — buran 'burzliwy', java 'java' — javan 'jawny'. Przyrostek -an(y) jest także formantem polskich przymiotników odrzeczownikowych, spośród nich nazwą funkcji jest np. wyraz gorzelany. Formę przymiotnikową miało również kilka średniowiecznych nazw urzędów, np. konarski, wojski, bobrowy.

<sup>205</sup> V. Prochazka, *Župa*, s. 26 n., 31 n., 55.

<sup>206</sup> *Materiały źródłowe do historii Polski epoki feudalnej*, t. 1, *Słowiańszczyzna pierwotna*, wyd. G. Labuda, Warszawa 1954, s. 134.

<sup>207</sup> *Zakon sudnyj ljudem*, s. 105 (rozdz. 3), s. 108 (rozdz. 22); por. przyp. 72—73.

<sup>208</sup> A. Brückner, *SEJP*, s. 667; M. Rudnicki, op. cit., s. 97; K. Kadlec, *O polit. ustroju*, s. 68.

<sup>209</sup> V. Prochazka, *Župa*, s. 31.

<sup>210</sup> *MPH*, t. 1, s. 34, 37.

<sup>211</sup> K. Kadlec, *O polit. ustroju*, s. 31, H. Schmid, op. cit., s. 87 n.; T. Wasilewski, *Feudalizm na ziemiach serbskich*, *SSS*, t. 2, s. 51 n.

<sup>212</sup> A. Dopsch, *Die ältere Sozial- und Wirtschaftsverfassung der Alpenalpen*, Weimar 1909, s. 23 n.; T. Wasilewski, *Feudalizm w Słowenii*, *SSS*, t. 2, s. 48

urzędnikami, którzy zasiadali w sądach w sprawach swych rodaków, przekazywali im zarządzenia władz, pełnili funkcje policyjne. W każdym okręgu grodowym (*burgward*), obejmującym kilkanaście wsi, był zwykle jeden żupan, w większych burgwardach było po kilku żupanów <sup>213</sup>.

Termin żupa występuje kilkanaście razy w źródłach polskich XIII w.<sup>214</sup> Znaczenie tego wyrazu wyjaśnił O. Balzer <sup>215</sup>. Żupa w Polsce oznaczała przede wszystkim urząd (*officium*). W dokumencie z 1285 r. znajduje się zwrot: „...qui salis suppan sive officium possident” <sup>216</sup>. Żupa oznacza tu zarząd kopalni soli; później nazwa urzędu stała się określeniem samej kopalni soli. Żupa oznaczała także uposażenie urzędu (*beneficium*), daniny ludności na rzecz księcia i urzędników oraz czynność urzędową <sup>217</sup>. Podobne znaczenie miał wyraz żupa także w średniowiecznych Czechach, gdzie słowem tym oznaczano wyższe urzędy, dochody i pożytki o charakterze publicznym oraz beneficja urzędnicze <sup>218</sup>. Zdaniem V. Procházky żupą w Czechach i Polsce nazywano prawdopodobnie także kasztelanów <sup>219</sup>.

Termin żupan występuje w źródłach czeskich od 1187 do 1310 r., potem ginie <sup>220</sup>. Było to określenie wieloznaczne. W najściślejszym znaczeniu żupan był czeską nazwą urzędu kasztelana. W dokumencie króla Przemysła Otokara II z 1251 r. występuje jako świadek „Botsco suppanus de Znoym” <sup>221</sup>. Boczek był dowodnie kasztelanem znoimskim przed i po 1251 r.<sup>222</sup> Znaczenie kasztelanów mają prawdopodobnie także żupani w dokumencie Otokara II z 1254 r., w którym król ten poleca przestrzegać bulli Inocentego IV o Żydach: „baronibus, supanis, villicis, iudicibus et aliis a nobis habentibus iudiciariam potestatem” <sup>223</sup>; wymieniony na początku termin barones jest zapewne ogólną nazwą urzędników, a wszystkie dalsze terminy są nazwami poszczególnych urzędów (kasztelanowie, włodarze i sędziowie).

W innych źródłach żupanami nazywani są dostojnicy oraz feudałowie nie sprawujący urzędów. Dyplomata księcia Fryderyka z 1187 r. wydany

<sup>213</sup> H. Schmid, op. cit., s. 91.

<sup>214</sup> KMog. nr 16 (1238); KP II nr 24 (1239); KW I nr 234 (1242); KMp II nr 439 (1253); KMp I nr 58 (1262); KMp I nr 72 (1266); KP II nr 100 (1273); KKK I nr 80 (1278); KW I nr 560 (1285); KMp II nr 501 (1285); KKK I nr 91 (1290); KKK I nr 92 (1290); KKK I nr 95 (1291); KW II nr 692 (1293); KMp II nr 536 (1298); KW II nr 812 (1299); KW II nr 818 (1299).

<sup>215</sup> O. Balzer, *O zadrudze*, s. 208.

<sup>216</sup> KW I nr 560, por. także PU nr 578: „supas seu officia”.

<sup>217</sup> Por. M. Handelman, *Z metodyki badań feudalizmu*, Warszawa 1917, s. 65.

<sup>218</sup> K. Tymieniecki, *Spółczeństwo Słowian lechickich*, Lwów 1928, s. 218; V. Vanček, op. cit., s. 24.

<sup>219</sup> V. Procházka, *Župa*, s. 15 n., 22 n., 55.

<sup>220</sup> J. Lippert, op. cit., s. 226.

<sup>221</sup> Erben I nr 1283; CB IV 419 (podkr. moje — AB). Na podstawie tego dokumentu już V. Brandl, op. cit., s. 392, udowodnił, że żupanami nazywano po czesku naczelników grodów.

<sup>222</sup> CB III z nr 212 (1239): „Buzcho castellanus Znohemensis”; Erben I nr 994 (1240): „Boscho purgravius in Znoyma”; Erben I nr 1312 (1252): „fidelis noster baro scilicet dominus Bozko, comes de Bernekke et burchravius de Znoym”; Emler II nr 2657 (1252); „Botsco purgravius de Znoym”.

<sup>223</sup> Emler II nr 41.

został w obecności: „...supanis: Blagone, Letario tunc camerario, Iohanne iudice, Matheo dapifero, Zezema pincerna, Heinricho agasone, Ratibor castellano Wissegradensi, Welis castellano Pragensi, Boguta castellano de Belina, Stephano et Georgio castellano de Netolic, Slavibor, Predota, Herman Marquartic, Drisizlau cum fratre Ruz, Divis subcamerario, Troianus, Budivoy, Klusna, Koiata, Cunone, Lamcus, Karolo, Regnero, Stephano, Romanis”<sup>224</sup>. Świadcami przywileju Wacława I z 1252 r. są: „Iohannes de Stagow et Bertoldus de Nepomuk, abbates, Borso maior camerarius, Pretizlaus, Boto et filius fratris sui Ulricus de Zizmicow, Paulicus de Hostow, Protiwiz de Ugezd, Theodorus de Crassewiz et Witelinus de Stankow, suppani et alii”<sup>225</sup>. W tym dokumencie jeszcze wyraźniej niż w poprzednim nazwą żupanów objęci są obok wielkiego komornika także feudałowie świeccy nie sprawujący urzędów, wymienieni z nazwami swych wsi, termin „żupan” umieszczony jest bowiem na końcu listy świadków. Żupanami nie nazywano jednak wszystkich feudałów świeckich, lecz tylko możniejszych; świadczy o tym lista świadków przywileju Otokara II z r. 1257: „Bavwarus de Strakoniz maior camerarius, Iaros castellanus Pragensis, Cece, Ratimirus et frater suus Bovzlaus, Andreas dapifer, Zobeherd, Brezislau, Bittroldus, Iwanus, Hirzo, Wocco, Paulicus, Dobrohost, suppani et alii quam plures milites et servientes”<sup>226</sup>. Obok żupanów byli więc obecni inni rycerze, których do żupanów nie zaliczono. Żupani stanowili radę monarszą, za ich zgodą wydawali królowie przywileje, np. w 1222 r. „de consilio suppanorum nostrorum”, w 1228 r. „de consensu [...] episcoporum et suppanorum nostrorum”<sup>227</sup>.

W niektórych dokumentach termin żupan jest nazwą ogólną samych tylko urzędników; w 1248 r. dał Wacław I jednemu z klasztorów przywilej zabraniający korzystania z gościny w dobrach klasztoru: „...ita quod nulli unquam suppanorum vel alicui hominum, quocumque nomine censeantur, liceat in praefato monasterio et eius bonis hospitari, vel aliquid aliud contra iustitiam agere, absque nostra licentia speciali”<sup>228</sup>. Prawo do stacji mieli poprzednio chyba tylko urzędnicy i inni ludzie ze służby książęcej.

Termin żupan był nie tylko nazwą ogólną, lecz także tytułem ogólnym poszczególnych osób. W 1229 r. „Czaslaw suppanus” dał wieś jednemu z klasztorów<sup>229</sup>, w 1241 r. jest świadkiem „Gallus suppanus”<sup>230</sup>, w 1245 r. występuje „Suatobor, nobilis suppanus”<sup>231</sup>, w 1252 r. „Heinricus suppanus”<sup>232</sup>, w 1285 r. „Zabisch quidam suppanus Boemie” ożenił się z królową Kunegundą, wdową po Otokarze II<sup>233</sup>.

<sup>224</sup> CB I/2 nr 317.

<sup>225</sup> Erben I nr 1289.

<sup>226</sup> Emler II nr 164 (podkr. moje — AB).

<sup>227</sup> CB II nr 227 i 309.

<sup>228</sup> Erben I nr 1219.

<sup>229</sup> CB II nr 324.

<sup>230</sup> Erben I nr 1054.

<sup>231</sup> Erben I nr 1133.

<sup>232</sup> Emler II nr 2658.

<sup>233</sup> MGH-SS, t. 9, s. 713.

Na podstawie przytoczonych danych źródłowych można ustalić następujące znaczenia terminu żupan w Czechach:

1. nazwa urzędu kasztelana,
2. nazwa ogólna wyższych urzędników monarszych,
3. tytuł ogólny wyższych urzędników i możnowładców<sup>234</sup>.

Te same znaczenia miał w tym kraju termin komes. W okresie od końca XII do połowy XIII w. „żupan” i „komes” występują w źródłach czeskich równocześnie. Żupan był więc czeskim odpowiednikiem terminu komes.

W źródłach polskich „żupan” występuje znacznie rzadziej niż w Czechach. Poniżej podaję wszystkie napotkane wzmianki.

1. Przywilej Bolesława Wysokiego, księcia śląskiego dla klasztoru cystersów w Lubiążu z 1175 r.: „Si qua igitur spiritualis persona secularisve potestas vel quisquam de suppanis vel aliis bonis [hominibus] bona aliqua Lubensi cenobio iusta traditione vel devota oblatione seu rata cambitione contulerit...”<sup>235</sup>.

2. Dokument opata klasztoru Michelsberg koło Bambergu z ok. 1187 r., stwierdzający, że książę zachodniopomorski Bogusław I i biskup (kamieński) ofiarowali wosk na grób św. Ottona z Michelsbergu: „quod ipsi principes eiusdem patrie in generali conventu et consilio, consensu fere omnium baronum et suppanorum suorum, universali decreto statuerunt...”<sup>236</sup>.

3. Kronika Montis Sereni (doprowadzona do 1225 r.) podaje wiadomość, że w 1209 r. margrabia Konrad obległ gród Lubusz należący do jego szwagra, Władysława Łaskonogiego. Władysław wyruszył przeciw Konradowi, zawiadamiając go, że spotka się z nim nazajutrz. Wbrew umowie jednak wystąpił przeciw Niemcom wieczorem dnia poprzedniego. Wtedy „Unus vero eorum, qui suppani dicuntur” przestrzegał Łaskonogiego, że pośpiech sprzeciwi się umowie<sup>237</sup>.

4. Sprawozdanie wielkiego mistrza krzyżackiego Hermana von Salza (zm. 1239) zawiera wiadomość o naradzie księcia mazowieckiego Konrada ze swoimi żupanami w sprawie sprowadzenia Krzyżaków: „Do bath der hertzogk alle bischoffe, dy under yme woren, und seine zupone, dy do freyhern woren, das sy ym ritten...”<sup>238</sup>.

5. Przywilej Konrada, księcia łęczyckiego z 1239 r. dla kasztelanii wołborskiej, należącej do biskupstwa włocławskiego: „Homines eciam de Voybor [...] a nemine iudicabuntur preter duce[m] cum episcopo, vel episcopi tribuno [...]. Sed tunc non citabuntur ad duce[m] per camerarium, sed per eorum suppanum, littera ducis ad eum transmissa”<sup>239</sup>.

6. Przywilej Konrada, księcia krakowskiego i łęczyckiego, z 1242 r. dla posiadłości arcybiskupstwa gnieźnieńskiego: „Quatuor autem ville, in quibus archiepiscopus mansionem consuevit habere, videlicet Lovich, Slup, Uneyov et Svarava [...] a nemine iudicabuntur preter archiepiscopum vel eius tribunum. [...] In duobus autem tantum casibus [...] dux cum archiepiscopo vel eius tribuno dictarum villarum

<sup>234</sup> Znaczenia 'dostojnik' i 'możnowładca' stwierdzają m. in. A. N. Jasiński, *Očerki po socialnoj i ekonomičeskoj istorii Čechii v srednije veka*, t. 1, Jurjev 1901, s. 123; A. Schlechta-Wssehrd, op. cit., s. 143; V. Vanček, op. cit., s. 24, przyp. 24; J. Lippert, op. cit., s. 226; V. Novotny, op. cit., t. 1, cz. 1, s. 496; W. Semkowicz, *Włodycy*, s. 591. V. Brandl, op. cit., s. 392, uważa żupana za naczelnika grodu. Wszystkie trzy znaczenia wyrazu żupan przyjmuje V. Prochazka, *Župa*, s. 55.

<sup>235</sup> KŚI I nr 55, por. KŚI I nr 113 (podkr. moje — AB).

<sup>236</sup> Klemplin I nr 109 (podkr. moje — AB).

<sup>237</sup> MGH-SS, t. 23, s. 176 (podkr. moje — AB).

<sup>238</sup> *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 5, s. 160 (podkr. moje — AB).

<sup>239</sup> KP II nr 24 (podkr. moje — AB).



homines iudicabit, et tunc non citabuntur per camerarium, sed eorum suppanum littera ducis ad eum transmissa”<sup>240</sup>.

7. Przywilej erekcyjny klasztoru w Zawichoście, wystawiony w 1257 r. przez Bolesława Wstydlwego, w którym książę ten uwalnia ludność klasztoru od pewnych ciężarów: „quos etiam absolvimus ab omni prestatione prediali seu personali cuiuscumque census vel tributi ad ducem, palatinum, castellanum vel quemcumque alium suppanum vel beneficiatum pertinentis”<sup>241</sup>.

8. Przywilej Konrada I, księcia glogowskiego dla miasta Głogowa z 1261 r.: „Ut hec cause ad nos pro honore ducatus pertineant, tam in iudicio, quam in solutione iudicati; supanis tamen, castellanis et aliis omnibus beneficiis nostris etiam in hiis casibus nichil pro supis a dictis hominibus petituris vel recepturis”<sup>242</sup>.

9. Przywilej Konrada I, księcia glogowskiego dla biskupstwa wrocławskiego i kolegiaty glogowskiej z 1261 r.: „omnibus supanis nostris seu etiam camerariis in prefatis causis nullas supas habituris super homines episcopi et ecclesie Glogoviensis”<sup>243</sup>.

10. Przywilej Bolesława Wstydlwego z 1262 r. dla klasztoru w Zawichoście: „absolventes eosdem [sc. incolas villarum monasterii] ab omni prestatione prediali seu personali cuiuscumque census vel tributi, ad ducem, palatinum, castellanum, iudicem nostrum vel quemcumque alium suppanum vel beneficiatum pertinentis”<sup>244</sup>.

11. Przywilej Bolesława Wstydlwego z 1262 r. dla klasztoru w Zawichoście: „absolventes eosdem ab omni prestatione prediali seu personali cuiuscumque census vel tributi ad ducem, palatinum, castellanum, iudicem vel quemcumque alium suppanum vel beneficiatum pertinentis”<sup>245</sup>.

12. Przywilej Bolesława Wstydlwego z 1264 r., nadający Mikołajowi Bartkowi-cowi wójtostwo miasta Połanica: „Hoc etiam eisdem [sc. civibus de Połaniec] adiungentes de nostra gracia speciali, quod si eis opus fuerit vel necessitas transire versus Russiam cum pannis vel qualibuscumque talibus aliis mercimoniis, via, quecumque eis recior vel direccior de civitate nostra Polanyecz videbitur vel petebit absque omni contradiccione et solucionis exaccione nostrorum monetariorum sive suppani transibunt secure”<sup>246</sup>.

Analizę znaczenia terminu żupan rozpocznę od tych przykładów, w których jest ono najbardziej jasne. W przykładach 7—11 żupan jest niewątpliwie nazwą ogólną urzędników, gdyż tylko im należały się poprzednio daniny od ludności z majątków kościelnych. Do żupanów zaliczeni są w tych dokumentach wojewoda, kasztelan i sędzia, a więc najwyżsi dostojnicy. Odpowiednikiem wyrazu supanus w powyższych przykładach jest *beneficiatus* lub *beneficus*, termin ten w innych źródłach ma też formę *beneficiarius*<sup>247</sup>; analogicznie synonimem słowa supa było *beneficium*. Do beneficiarii, benefici, beneficiati zaliczeni są w dokumentach XIII w. tylko urzędnicy wyżsi, zatem także żupanami nazywano raczej wyższych

<sup>240</sup> KW I nr 234; CMs nr 427 (podkr. moje — AB).

<sup>241</sup> KMP I nr 44 (podkr. moje — AB).

<sup>242</sup> G. Tschoppe u. G. Stenzel, *Urkundensammlung zur Geschichte der Städte in Schlesien*, Hamburg 1832, s. 348, cyt. za A. Schlechta-Wssehrd, op. cit., s. 4. (podkr. moje — AB).

<sup>243</sup> G. Tschoppe u. G. Stenzel, *Urkundensammlung*, nr 54, cyt. za K. Buczkem, *Książęca ludność*, s. 15 (podkr. moje — AB).

<sup>244</sup> KMP I nr 58 (podkr. moje — AB).

<sup>245</sup> KMP I nr 59 (podkr. moje — AB).

<sup>246</sup> KMP II nr 473 (podkr. moje — AB).

<sup>247</sup> DKM s. 289 nr 3 (1233); KMP II nr 449 (1256).

tylko urzędników. Niższych urzędników nazywano w tym czasie *officiales*<sup>248</sup>. Nazwa *supani* nie obejmowała raczej wymienionego w przykładach 7, 10 i 11 księcia, do którego w żadnym wypadku nie można stosować określenia *beneficiatus*.

W dokumencie z 1175 r. (prz. 1) żupanami nazwani są przyszli ofiarodawcy na rzecz Kościoła, którymi mogli być nie tylko urzędnicy, lecz także inni feudałowie, prawdopodobnie więc żupan jest w tym wypadku nazwą ogólną warstwy społecznej. Zwrot „*quisquam de suppanis [...] contulerit*” przypomina zdanie z dokumentu z 1149 r. „*comites Polonici [...] contulerunt*”<sup>249</sup>, w obu wypadkach chodzi niewątpliwie o możnowładców bez względu na to, czy byli urzędnikami, czy nie. W sprawozdaniu Hermana von Salza (przykł. 4) żupani polscy są przyrównani do niemieckich wolnych panów (*freyhern*). Termin ten nie był w Niemczech tytułem urzędniczym, wolni panowie stanowili odrębny stan, w którego skład wchodziłi możnowładcy. Zestawienie żupanów z wolnymi panami przemawia za tezą, że żupanami nazywano wtedy w Polsce także możnowładców nie piastujących urzędów<sup>250</sup>.

Żupani z dokumentu z 1187 r. (przykł. 2) stanowili radę książęcą; mogli to być równie dobrze dostojnicy, jak i inni możnowładcy. W każdym razie wzmianka ta świadczy o wysokiej randze społecznej żupanów. Do najbliższego otoczenia księcia należał też żupan z 1209 r. (przykł. 3).

Żupan wymieniony w przywileju z 1264 r. (przykł. 12) nie jest nazwą ogólną, lecz jednostkową. Liczba pojedyncza tego terminu oraz umieszczenie go obok wyrazu *mincerze* jest wskazówką, że chodzi tu o nazwę ściśle określonego urzędu. Z innych źródeł wiemy, że prawo do pobierania opłat od kupców miał obok *mincerzy kasztelan*, np. w dokumencie Przemysła I i Bolesława Pobożnego z 1243 r. czytamy, że „*currus gerens pannos de unius equi sarcina, in Gnezna duos scotos castellano dabit et totidem magistro monete*”<sup>251</sup>. Żupan z 1264 r. to najprawdopodobniej *kasztelan*. Za identyfikacją tego żupana z *kasztelanem* przemawia jeszcze jedna okoliczność: *kasztelan* był jedynym urzędnikiem, którego rzadziej używana łacińska nazwa (*comes*) była jednocześnie nazwą ogólną dostojników i innych możnowładców. Można więc przypuszczać, że także termin *żupan*, będący polską nazwą ogólną dostojników i możnowładców, był zarazem polską

<sup>248</sup> Por. K. Buczek, *Książęca ludność*, s. 14.

<sup>249</sup> KŚI I nr 25.

<sup>250</sup> Żupanów ze sprawozdania Hermana von Salza można utożsamiać z komesami — świadkami dokumentu bieckiego z 1228 r. (CMS nr 264, por. rozdz. I przyp. 155). Wśród świadków tego dokumentu wymienieni są obok siebie komesi Goluch i Andrzej. Byli to najprawdopodobniej możnowładcy małopolscy z rodu Starzów-Toporczyków, który popierał Konrada w jego walce o tron krakowski. Goluch i Andrzej wspomniani są jako synowie Sulka w dokumencie Leszka Białego z 1224 r. (CMS nr 233), sam Andrzej Sulkowic występuje także w dokumentach małopolskich z 1220, 1234 i 1238 r. (KP I nr 11, KT nr 17, KMp I nr 22). We wszystkich wspomnianych źródłach obaj bracia są wzmiankowani bez urzędu, zapewne więc urzędnikami wtedy nie byli.

<sup>251</sup> KW I nr 237, por. S. Weymann, *Cia i drogi handlowe w Polsce Piastowskiej*, Poznań 1938, s. 120.

nazwą urzędu kasztelana, tym bardziej że żupan był dowodnie nazwą tego urzędu w Czechach <sup>252</sup>.

Najbardziej niejasne jest znaczenie terminu żupan w dokumentach Konrada mazowieckiego z 1239 i 1242 r. (przykł. 5 i 6). Zdaniem O. Balzera był to funkcjonariusz wiejski, sprawujący władzę w osadzie biskupiej <sup>253</sup>. M. Handelsman podkreśla, że wyraz eorum odnosi się do panów chłopów, „eorum supanus” był więc urzędnikiem biskupim <sup>254</sup>. Z. Kaczmarczyk uważa tego żupana za sędziego targowego <sup>255</sup>.

Aby wyjaśnić znaczenie żupana z 1239 i 1242 r. należy się zastanowić, jaki był cel postanowienia, że mieszkańcy Wolborza, Łowicza i trzech innych wsi mają być wzywani do księcia nie przez komornika, lecz przez ich żupana. Najprawdopodobniej chodziło o ochronę chłopów, a tym samym interesów ich panów-biskupów, przed nadużyciami, jakich często dopuszczali się komornicy książęcy <sup>256</sup>. Być może chodziło o ochronę targu, chociaż dokument z 1242 r. tłumaczy uprzywilejowanie czterech wsi arcybiskupich faktem, że były one miejscami pobytu arcybiskupa. Żupani nie mogli być jednak sędziami targowymi, ponieważ oba przywileje wyraźnie stwierdzają, że mieszkańcy pięciu osad mają być sądzeni przez arcybiskupa (biskupa) lub jego wojskiego. Jest też mało prawdopodobne, że żupan był naczelnikiem wsi. Pismo książęce mogło być doręczone żupanowi tylko przez komornika książęcego, niektóre inne przywileje wyraźnie stwierdzają, że chłopci mogą być wzywani do księcia nie bezpośrednio przez komornika, lecz listem z pieczęcią księcia, doręczonym przez komornika <sup>257</sup>. Jest rzeczą wątpliwą, czy naczelnik wsi, który swą pozycją społeczną niewiele się zapewne różnił od chłopów, mógł skuteczniej przeciwstawić się nadużyciom komorników niż zwykły chłop, zatem postanowienie przywileju nie spełniłoby swego celu. Po drugie, naczelnik wsi nie umiał czytać, musiałby więc zwrócić się z prośbą o przeczytanie listu księcia do jakiegoś duchownego.

Miejscowości uprzywilejowane w dokumentach z 1239 i 1242 r. są albo stolicami kasztelanii biskupich (Wolborz i Łowicz), albo miejscami pobytu arcybiskupa, a więc prawdopodobnie także ośrodkami kluczy majątków, a tym samym siedzibami wyższych urzędników biskupich. Żupani byli więc raczej zarządcami większych jednostek terytorialnych, a nie naczelnikami

<sup>252</sup> Wielu uczonych wyrażało pogląd, że kasztelana nazywano pierwotnie żupanem, przeważnie na tej podstawie, że w późniejszych czasach urzędnik ten nosił tytuł pana; m. in. S. Smolka, *Mieszko Stary*, s. 120; Z. Gloger, op. cit., t. 4, s. 518; A. Brückner, *Dzieje języka*, s. 26.

<sup>253</sup> O. Balzer, *O zadrudze*, s. 210.

<sup>254</sup> M. Handelsman, op. cit., s. 68.

<sup>255</sup> Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy w dobrach Kościoła w Polsce do końca XIV w.*, Poznań 1936, s. 78.

<sup>256</sup> O ucisku biednych ludzi przez komorników książęcych wspomina Ks. henr., cap. 165. *Statut wielkopolski* z XIV w. zabrania niższym urzędnikom (*ministeriales*) dokuczać chłopom i biednej szlachcie (KW II nr 1261); widocznie takie wypadki często się zdarzały.

<sup>257</sup> KT I nr 28 (1276): „quod per camerarios citari non debeant, sed per literam annulo nostro sigillatam tantum et per camerarium praesentatam”.

kami wsi. Na czele kasztelanii biskupiej stał wojski (*tribunus*), który w kasztelaniach książęcych był zastępcą kasztelana<sup>258</sup>. Urzędnik ten pochodził z rycerstwa<sup>259</sup>, miał niewątpliwie zbrojną straż, która uniemożliwiała popełnianie nadużyć przez komorników, oraz pisarza-kapelana, który mógł przeczytać list książęcy<sup>260</sup>. Ponieważ wojski biskupi pełnił funkcje kasztelana, mógł on być nazywany przez ludność żupanem, tak samo jak kasztelan. Przypuszczalnie więc żupan z 1239 i 1242 r. był wojskim biskupim<sup>261</sup>. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że książę miał sądzić sprawę wzywanych chłopów razem z wojskim, wezwanie chłopów mogło być więc połączone w jednym piśmie z wezwaniem wojskiego do udziału w sądzie książęcym. Nie osłabia tej hipotezy fakt, że w obu dokumentach obok żupana jest wspomniany także wojski, w średniowieczu bowiem dość często w tym samym akcie stosowano różne nazwy na oznaczenie tej samej godności<sup>262</sup>.

Z analizy wzmianek o żupanie wynika, że najprawdopodobniej termin ten w Polsce miał takie same znaczenia jak w Czechach, tj. 1) 'kasztelan', 2) 'dostojnik' i 3) 'możnowładca'. W źródłach czeskich wyraźniej występują znaczenia 'kasztelan' i 'możnowładca', natomiast w dokumentach polskich najpewniejsze jest znaczenie 'dostojnik'. Ze względu na bliskie podobieństwo ustroju politycznego i społecznego obu państw można jednak przyjąć, że także w Polsce żupanami nazywano kasztelanów i możnowładców nie sprawujących urzędów oraz że używano wyrazu żupan jako tytułu ogólnego dostojników i możnowładców. Ponieważ zaś te same znaczenia co żupan miał w tym samym czasie termin *komes*, stąd wniosek, że ż u p a n także w Polsce był rodzimym odpowiednikiem wyrazu *komes*. Za tożsamością terminów *komes* i żupan w Polsce i Czechach przemawia także tożsamość tych tytułów w Chorwacji i na Węgrzech.

W Czechach i w Polsce żupan miał także inne odpowiedniki łacińskie, a mianowicie *castellanus* (w Czechach także *prefectus* i *burgavius*) oraz

<sup>258</sup> Trybuna-wojskiego spotykamy także w kasztelanii pułtuskiej biskupa płockiego (CMs nr 278, 1230) oraz w dobrach biskupstwa krakowskiego, por. Z. Friedberg, *Klientela*, s. 173.

<sup>259</sup> Miles Bogusza, wojski pułtuski, nadał w 1257 r. wieś Kościółowi (KMz nr 27). Był to urzędnik biskupa płockiego.

<sup>260</sup> O kapelanach lub notariuszach dostojników i innych możnych wspomina szereg dokumentów, np. KKK I nr 8 (1212); KW I nr 126 i 128 (1230); KMP II nr 407 (1233); KW I nr 190 i 191 (1236); KMP I nr 33 (1250); CS VII nr 594 (1243).

<sup>261</sup> W Miliczu na Śląsku występuje w 1249 r. obok kasztelana książęcego także kasztelan z ramienia kapituły wrocławskiej, por. Z. Wojciechowski, *Sądownictwo prawa polskiego w dobie przedimmunitetowej*, Lwów 1930, s. 104. Prawdopodobnie miał on takie same uprawnienia, jak trybun w dobrach innych biskupstw. Trybuna biskupiego nazywano po polsku niewątpliwie wojskim, w dokumencie biskupa wrocławskiego Macieja z 1350 r. występuje „officialis noster, qui woyski wlgariter dicitur” (KP II nr 291). Przypuszczam jednak, że urzędnik ten miał także drugą nazwę polską „żupan”, która w dokumencie śląskim z 1249 r. została przetłumaczona na „castellanus”. Żupanami nazywano od XII w. także urzędników biskupich w Chorwacji; por. V. Mažuranić, op. cit., s. 128.

<sup>262</sup> KMP I nr 12 (1229): „...Dirsyraus castellanus Sandecensis, [...] Vircisirus comes de Sarnov...”.

*beneficiarius*. Przyczyną tłumaczenia wyrazu żupan w różny sposób była wieloznaczność tego terminu. Początkowo w wieku XI i XII wyraz żupan we wszystkich znaczeniach tłumaczono najczęściej przez *comes*, później zaś w bardziej precyzyjnej łacinie stosowano różne odpowiedniki dla poszczególnych znaczeń: żupan 'naczelnik grodu' przekładano najczęściej na *castellanus*, żupan 'dostojnik' na *beneficiarius*, a żupan w znaczeniu tytułu ogólnego dostojników i możnowładców w dalszym ciągu na *comes*. W nielicznych tylko dokumentach XIII w. termin *komes* pozostał odpowiednikiem żupana także jako nazwa urzędu kasztelana i nazwa ogólna dostojników.

Istniał niewątpliwie w języku polskim także wyraz żupani 'żona żupana', chociaż nie zachowała się o nim żadna bezpośrednia wzmianka. Świadczą o tym pośrednio staropruskie *supuni* 'pani domu' i litewskie *žiuponė* 'pani domu', wyrazy te mogły być zapożyczone tylko z Polski<sup>203</sup>. Szeroki zakres tych terminów jest dodatkowym argumentem przemawiającym za tezą, że w Polsce żupanami nazywano nie tylko dostojników, lecz także innych feudałów świeckich. O istnieniu wyrazu żupani świadczy także nazwa wsi Żupanino na pograniczu kujawsko-pomorskim, wymienionej w 1349 r. w związku z ustaleniem granicy polsko-krzyżackiej<sup>204</sup>. Żupanino jest nazwą dzierżawczą, końcówka *-ino* dowodzi, że utworzono ją od rzeczownika zakończonego na samogłoskę.

Porównując znaczenia terminów żupa i żupan w Polsce i Czechach, musimy dojść do wniosku, że między obu tymi wyrazami istniała w obu krajach pewna niezgodność znaczeń. Żupan był nie tylko nazwą urzędników, lecz także tytułem osób nie piastujących urzędów, natomiast żupa oznaczała tylko urząd i prawa z urzędem związane. Nigdy żupa nie nazywano majątku prywatnego ani danin ludności na rzecz właściciela wsi. Z tej rozbieżności znaczeń wyciągnąć można wniosek, że także nazwa żupana miała w obu krajach pierwotnie wyłącznie charakter publicznoprawny, a później dopiero zaczęto tytułować żupanami feudałów nie będących dostojnikami. Za takim poglądem przemawia też fakt, że w najstarszych źródłach południowosłowiańskich żupanem nazywano tylko albo samodzielnego władcę, albo urzędnika. Powyższy wniosek zgodny jest z wynikiem analizy znaczenia terminu *komes*, będącego odpowiednikiem żupana we wczesnym średniowieczu w Polsce i Czechach.

Tożsamość znaczeń terminów *komes* i żupan oraz *komes* i pan popiera hipotezę, że pan powstał z żupana. Za słusznością tego poglądu przemawia obok argumentów Brücknera chronologia obu terminów. W źródłach polskich żupan występuje po raz ostatni w 1264 r., a pan po raz pierwszy w 1257 r.; w źródłach czeskich żupan po raz ostatni w 1310 r., a pan po raz pierwszy w *Kronice Dalimila*, powstałej niedługo po 1311 r. Fakt, że

<sup>203</sup> O. Balzer, *O zadrudze*, s. 208; A. Brückner, *O Piaście*, s. 330; M. Rudnicki, *op. cit.*, s. 95.

<sup>204</sup> KW II nr 1286. Dziś Sopotin w pow. świeckim.

w źródłach polskich wyraz pan jest wymieniony przed zanikiem wyrazu żupan dowodzi, że przez pewien czas oba terminy używane były równocześnie. Nie przeczy to jednak tezie, że pan pochodzi od żupana. Z historii języka znamy bowiem liczne wypadki równoczesnego występowania jakiegoś tytułu i jego skrótów. Do niedawna były używane w języku rosyjskim terminy *gosudar* i *sudar*. Wyraz książę i jego deminutivum książę przez dwa wieki były używane zamiennie w tym samym znaczeniu 'dux, princeps'; książę występuje już w *Kazaniach gnieźnieńskich* w końcu XIV w.<sup>265</sup>, a jeszcze w 1565 r. Zygmunta Augusta tytułowano wielkim księdzem litewskim<sup>266</sup>. Wołacz „księżę” skracano na ksze<sup>267</sup>. W XVII i XVIII w. obok tytułu „wasza miłość” stosowano jego skrót: waszmość, waszeć, waść; podobnie zamiast „wasza miłość pan” mówiono: waćpan, aspan, acan<sup>268</sup>. Prawdopodobnie w XIII w. obok wyrazów żupan i pan używano także wcześniejszych skrótów żupana, tj. żpan i hpan<sup>269</sup>. Podobną ewolucję jak żupan (żpan-hpan-pan) przeszedł w językach słowiańskich wyraz córka: rosyjskie *doczer'*, czeskie *dcera*, słoweńskie *hcere*, polskie, *cora*<sup>270</sup>. Forma rosyjska jest najstarsza, jako najbardziej podobna do swych odpowiedników w innych językach indoeuropejskich (por. niemieckie *Tochter*), forma polska najmłodsza.

Pierwsze miejsce wśród żupanów zajmował wojewoda. Często występująca tytułatura „pan wojewoda” (*comes palatinus, dominus palatinus*) nasuwa przypuszczenie, że urzędnika tego nazywano początkowo „żupan wojewoda”, w podobny sposób łączono tytuł żupana z nazwą urzędu w Chorwacji. Gall używa na oznaczenie Sieciecha i Skarbimira określeń: „comes palatinus” i „princeps milicie”, na tej podstawie niektórzy uczeni wysuwają przypuszczenie, że comes palatinus początkowo zarządzał dworem, a dopiero później, kiedy szczególnej wagi nabrała jego funkcja dowodzenia, zaczęto nazywać go wojewodą, połączenie obu tych funkcji nastąpiło najpóźniej w czasach Galla<sup>271</sup>. W okresie wcześniejszym comes palatinus prawdopodobnie nie nazywał się więc wojewodą.

W związku z istnieniem na Węgrzech nazwy „nadorispan” 'palatinus', pochodzącej ze słowiańskiego nadwor-żupan<sup>272</sup>, nasuwa się domysł, że palatyn w Polsce wczesnośredniowiecznej był nazywany żupanem nadwornym. Węgrzy zapożyczyli tę nazwę zapewne od jednego z sąsiednich państw słowiańskich lub od Słowian panońskich. Wyraz „nadworny” wy-

<sup>265</sup> *Kazania gnieźnieńskie*, s. 25, 62.

<sup>266</sup> Ł. Górnicki, *Dworzanin*, s. 3.

<sup>267</sup> A. Brückner, *O Piaście*, s. 331.

<sup>268</sup> J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, 1960, t. 1, s. 162—163. Zdaniem J. Łosia, *Kazania świętokrzyskie*, s. 44, w średniowieczu, dopóki nie było rozpowszechnionych tekstów mogących służyć za wzory do naśladowania, język ulegał szybszym zmianom niż w czasach późniejszych.

<sup>269</sup> Wyrazy hpan, hpani, hpanna występują w źródłach czeskich XIII w., por. O. Hujer, op. cit., s. 105.

<sup>270</sup> O. N. Trubačev, op. cit., s. 54.

<sup>271</sup> O. Balzer, *Historia ustroju*, s. 212; Z. Wojciechowski, *Państwo polskie*, s. 35 n.

<sup>272</sup> B. Homán, op. cit., t. 1, s. 208.

stępował w Polsce późniejszej jako określenie zastępców niektórych ministrów (marszałek nadworny, podskarbi nadworny). Na Rusi w XII w. najwyższym urzędnikiem dworu był dworski (dworecki), obok niego dużą rolę odgrywał wojewoda dowodzący wojskiem<sup>273</sup>. Być może również w Polsce istniały początkowo dwa odrębne urzędy żupana nadwornego i wojewody, połączone później w ręku jednej osoby.

W źródłach polskich obok wyrazu *supanus* spotykamy także terminy *suparius* i *supanarius*, ten ostatni bardzo rzadko. Niektórzy uczeni utożsamiają te trzy terminy, uważając je za odpowiedniki żupana. O. Balzer na podstawie wzmianek o „suparii” i „supanarii” z końca XIII i z XIV w. dochodzi do niesłusznego wniosku, że żupan oznaczał wyłącznie urzędnika<sup>274</sup>. M. Handelsman także identyfikuje te trzy nazwy, stwierdzając, że *suparius* był pierwotnie nazwą kasztelana<sup>275</sup>.

Ze źródeł średniowiecznych znamy dwa polskie odpowiedniki terminu *suparius*, a mianowicie żupca i żupnik. Żupca występuje jako synonim terminu *suparius* w tłumaczeniu statutu mazowieckiego przez Macieja z Rożana z połowy XV w. („czestnykom albo gich zupczam”, „czestnykow [...] albo zupcz gich”)<sup>276</sup>. O istnieniu tego wyrazu już w drugiej połowie XIII w. świadczy imię (a raczej przydomek) jednego z komorników książęcych na Śląsku („Supzi”)<sup>277</sup>, zdaniem K. Tymienieckiego i J. Bardacha przydomek to związane było z urzędem komornika<sup>278</sup>. Wyraz żupnik poświadczony jest przez źródła XIV w.<sup>279</sup> A. Brückner domyślał się, że słowo *suparius* powstało przez latynizację polskiego wyrazu żuparz<sup>280</sup>, pogląd ten nie ma jednak żadnych podstaw źródłowych. Przyrostek *-arius* oznaczał w rzeczownikach łacińskich pełnią funkcję, której treść określał rdzeń wyrazu<sup>281</sup>. Forma *suparius* wskazuje tylko, że jego polski odpowiednik utworzony został od wyrazu żupa. Odpowiednikami terminu *suparius* były dowodnie tylko wyrazy żupca i żupnik. Żupnik występuje w czasach późniejszych jako nazwa zarządcy żupy solnej, natomiast żupca w znanych nam źródłach jest nazwą urzędników nie związanych z żupą solną. W takich też znaczeniach będą obu tych wyrazów używał, chociaż, być może, początkowo stosowano je zamiennie.

*Suparius* 'żupnik' występuje w źródłach począwszy od połowy XIII w.<sup>282</sup>

<sup>273</sup> K. Koranyi, op. cit., t. 2, s. 103; S. V. Juškov, *Obščestvenno-političeskij stroj i pravo kijevskogo gosudarstva*, Moskwa 1949, s. 370.

<sup>274</sup> O. Balzer, *O załudze*, s. 209 n. Także V. Prochazka, *Župa*, s. 34 i 55, stwierdza deprecjację żupana jako tytułu urzędniczego w Polsce na podstawie źródeł, w których występują *suparii*.

<sup>275</sup> M. Handelsman, *Z metodyki*, s. 65—68.

<sup>276</sup> AKP, t. 3, s. 321—322, por. A. Brückner, *O Piaście*, s. 331.

<sup>277</sup> *Ks. henr.*, cap. 165. R. Grodecki tłumaczy „Supzi” przez „żupczy”.

<sup>278</sup> K. Tymieniecki, *Z dziejów zaniku*, s. 626 n.; J. Bardach, *Historia państwa*, wyd. 2, t. 1, s. 127.

<sup>279</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny Śląska*, s. 604.

<sup>280</sup> A. Brückner, *Dzieje języka*, s. 26.

<sup>281</sup> Np. *lagenarius* „łagiewnik” (od *lagena* „dzban”), *sagittarius* „łucznicz” (od *sagitta* „strzała”).

<sup>282</sup> KMP II nr 439 (1253); KMP I nr 72 (1266); KKK I nr 80 (1278) itd.

Suparii i supanarii 'zupcy' są wymienieni w następujących przekazach źródłowych z XIII w.

1. Bolesław I mazowiecki w 1244 r. dał trzem milesom wieś, zwalniając ich od sądu wojewody i kasztelana: „...non habebunt in iudicio solvere istam poenam quinquagintarum zupariis, nisi unam poenam mihi et meis posteris, liberundum etiam eosdam milites duxi ab ista poena dicta sex marcarum zuppariorum meorum”<sup>283</sup>.

2. Przywilej Bolesława Wstydliwego z 1262 r. dla klasztoru w Koprzywnicy: „omnem solutionem abbas et fratres [...] accipient, nullo zupario seu officiali aliquam recipiente aut exigente porcionem”<sup>284</sup>.

3. Konrad, książę głogowski, uwalnia w 1267 r. wieś kościelną od uprawnień „suparii et włodarii”<sup>285</sup>.

4. Przywilej Mszczuja II pomorskiego z 1283 r. dla wsi nadanych biskupowi kujawskiemu: „...nobis, palatinis, castellanis seu quibuslibet aliis supariis nostris in eisdem villis [...] nichil iuris nec aliquam noctem vel porcionem penitus reservantes”<sup>286</sup>.

5. Przemysław II wyłącza w 1284 r. ludność wsi nadanej arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu spod jurysdykcji „omnium iudicium nostrorum, zupariorum, castellanorum, palatinorum...”<sup>287</sup>.

6. Przemysław II nadaje w 1284 r. przywilej dla posiadłości mieszczanina kaliskiego Erwina: „ita ut nullo servitio nec aliqua solutione nobis et nostris supariis in perpetuum teneantur”<sup>288</sup>.

7. Przemysław II nadaje w 1284 r. mieszczaninowi poznańskiemu Henrykowi sołectwo wsi Górczyn: „ita ut nullus nostrorum castellanorum seu aliorum superiorum [sic], cuiuscunque condicionis fuerint, aliquem respectum habeant ad eandem”<sup>289</sup>.

8. Leszek Czarny w 1286 r. w uznaniu zasług położonych „per Withconem suparium nostrum” nadaje mu wójtostwo miasta Sandomierza<sup>290</sup>.

9. Władysław Łokietek i jego brat Kazimierz nadają w 1288 r. scholastykowi wrocławskiemu Waclawowi prawo lokowania wsi na prawie niemieckim: „volentes quod omnia iura Polonica que tum nostri suparii in eadem villa actenus habuerunt, penitus deleantur”<sup>291</sup>.

10. Przywilej Przemysła II dla klasztoru tynieckiego z 1290 r.: „prohibemus omnibus nostris baronibus, castellanis, palatinis, iudicibus et officialibus, quod non debeant homines dicti coenobii [...] citare vel iudicare [...] nullus omnino officialium vel suparum [sic] recipiet solutionem...”<sup>292</sup>.

11. Przywilej Mszczuja II pomorskiego z 1293 r. dla biskupstwa wrocławskiego: „nichil nobis nostrisque successoribus, iudicibus seu supariis dominii nostri in predicto molendino per omnia reservantes”<sup>293</sup>.

12. Przemysław II zwalnia w 1299 r. [sic] miasto Buk od cła: „absolventes ipsos ab omni solutione theloni nostris castellanis et supariis ac universis thelonariis prohibentes, ne eosdem cives presumant molestare”<sup>294</sup>.

14. Władysław Łokietek uwalnia w 1299 r. ludność wsi Słupia „ab omnium pa-

<sup>283</sup> CMs nr 450.

<sup>284</sup> KMp I nr 60.

<sup>285</sup> CS VII nr 1261.

<sup>286</sup> PU nr 363.

<sup>287</sup> KW I nr 532.

<sup>288</sup> KW I nr 538.

<sup>289</sup> KW I nr 547.

<sup>290</sup> KP III nr 63.

<sup>291</sup> KW II nr 627.

<sup>292</sup> KT nr 38.

<sup>293</sup> PU nr 496.

<sup>294</sup> KW I nr 635.



latinorum, castellanorum et supanariorum vel eorum iudicum vel officialium iurisdictione”<sup>295</sup>.

14. Władysław Łokietek nadaje w 1299 r. Mikołajowi Jankowicowi, wojewodzie kaliskiemu, sądy w kasztelani raciańskiej i szczywieńskiej i palację w ziemi zaborowskiej: „damus et confirmamus hereditarie hec omnia possidenda, salvo tamen iure aliorum supanariorum nostrorum, qui in prenominate castellaniis aliquas habent supas seu officia...”<sup>296</sup>.

15. Władysław Łokietek poleca w 1299 r. swoim urzędnikom nie pobierać cła od Lubeczan: „universis sibi fidelibus et dilectis comitibus, pallatinis, castellanis, capitaneis, militibus, vasallis, scoltetis, advocatis, theloneatoribus aliisque procuratoribus, supanariis nec non officialibus tocius regni Polonie”<sup>297</sup>.

W większości przytoczonych przykładów suparius jest ogólną nazwą urzędników książęcych (przykł. 1, 2, 4, 6, 7, 9, 10), to samo znaczenie ma supanarius w przykł. 14. Przypuszczam więc, że suparius i supanarius są synonimami. Ogólną nazwą urzędników są te wyrazy prawdopodobnie także w pozostałych przykładach. Obydwoma nazwami objęci są najwyżsi dostojnicy: wojewoda (przykł. 4, 14) i kasztelan (przykł. 4, 7). Żupcami nazywano w XIII w. jednak także najniższych urzędników, świadczy o tym przezwisko „supzi” w *Księdze henrykowskiej*, nadane jednemu z książęcych komorników służebnych. W przykładzie 15 zdaniem M. Handelsmana ostatnie słowa („procuratores, supanarii nec non officiales regni”) użyte są jako uogólnienie wszystkich poprzednich kategorii, a więc „supanarii” i „officiales” obejmują wyższych i niższych urzędników, a także rycerzy i wasalów<sup>298</sup>. Stylizacja tego fragmentu nie jest jednak zupełnie wyraźna, wszystkie zaś pozostałe dokumenty dotyczące suparii, supanarii i officiales pozwalają na wyłączenie z ich grona rycerzy-wasalów nie piastujących urzędów<sup>299</sup>.

W źródłach XIV i XV w. suparius-żupca jest przede wszystkim nazwą niższych urzędników sądowych. Oto przykłady z XIV w.

16. W dokumencie sędziego sandomierskiego Pawła z 1341 r. na końcu listy świadków są wymienieni: „Stefano zupario de Placzowicz, Szdziscone zupario de Cropa, Petro officiali post causam”<sup>300</sup>. Żupca Stefan jest prawdopodobnie identyczny z „Stephano camerario domini iudicis”, będącym świadkiem dokumentu podsejka sandomierskiego Strzesza z 1342 r.; w dyplomacie tym występuje także „Petrco officialis”<sup>301</sup>. Na tożsamość terminów suparius i camerarius wskazuje cytowana już wzmianka z *Księgi henrykowskiej*, gdzie camerarius miał przezwisko „supzi”.

17. Dokument Janusza I, księcia mazowieckiego z 1381 r.: „ab omnibus penis magnis et parvis omnium nostrorum honoratorum et superiorum [sic] fecimus liberum”<sup>302</sup>.

18. Dokument Janusza I, księcia mazowieckiego z 1386 r.: „ab omnibus penis

<sup>295</sup> KW II nr 807.

<sup>296</sup> PU nr 578; KW II nr 812.

<sup>297</sup> PU nr 581; KW II nr 817.

<sup>298</sup> M. Handelsman, op. cit., s. 65.

<sup>299</sup> Tego samego zdania jest O. Balzer, *O zadrudze*, s. 209, który opierając się m. in. na tym dokumencie, stwierdza, że żupan nie był nazwą warstwy społecznej.

<sup>300</sup> KMP III nr 667.

<sup>301</sup> KMP III nr 670.

<sup>302</sup> DKM s. 333 n. nr 43.

magnis et parvis, quibuscunque vocentur nominibus, omnium nostrorum honoratorum et superiorum quorumlibet facimus liberum perpetuis temporibus et absolutum, ita ut quocienscunque in eis manserit, tocies eas nulli honorato et superioro solvere debeat”<sup>303</sup>.

19. Pismo sądu ziemskiego poznańskiego do sądu ziemskiego kościańskiego z 1394 r.: „Palatinus Calissiensis cum subiudicibus ac suppariis regalis iudicii Posnaniensis nobilibus viris subiudicibus ac suppariis iudicii Costensis amiciciam et omne bonum”<sup>304</sup>.

20. Wyrok sądu ziemskiego w Kościanie z 1397 r., wydany przez „nobilibus viris iudici, subiudicibus et aliis suppariis quibuscunque iudicio regali in Coscan presidentibus”<sup>305</sup>.

21. Małgorzata z Rzeszotar sprzedała w 1399 r. dwie wsie „Dno Borconi de Tsczenezc et Andree alias zuppario, advocato iuris supremi Theutonici dicto Czarnyssa de Cracovia”<sup>306</sup>.

Żupcy występują we wszystkich dzielnicach Polski, najwięcej wiadomości o nich posiadamy jednak z terenu Mazowsza. Sporo wzmianek o żupcach mazowieckich z XV w. cytuje K. Tymieniecki<sup>307</sup>. Zdaniem tego uczonego nazwą żupców obejmowano urzędników, a także zamożniejszych obywateli powiatu, nie piastujących urzędów, ale zasiadających w sądach ziemskich. K. Tymieniecki przyrównuje ich do karolińskich rachimburgów. Jego zdaniem granica między żupcami a pozostałą szlachtą obecną na rokach nie była nawet dość ściśle przeprowadzona; w nazwie żupców tkwi bowiem pojęcie własności ziemi wraz z całym przynależnym do niej gospodarstwem<sup>308</sup>. Inaczej rozumie rolę żupców A. Wolff; dochodzi on do wniosku, że byli oni zastępcami dostojników biorących udział w sądach ziemskich. Prawo do zasiadania w sądach ziemskich na Mazowszu mieli niektórzy dostojnicy, którzy w praktyce wyreczęali się powołanymi przez siebie zastępcami, zwanymi najczęściej żupcami. W źródłach występują: zupparius iudicis, zupparius subiudicis, zupparius palatini, zupparius subcamerarii, zupparius vexilliferii. Liczba żupców w każdym sądzie ziemskim była dokładnie określona. Synonimami wyrazu zupparius były terminy: camerarius, vicesgerens, locum tenens, surrogatus itd. A. Wolff nie zgadza się z twierdzeniem, że granica między żupcami a resztą szlachty nie była ściśle przeprowadzona. Nie tkwiło też, jego zdaniem, w tej nazwie bezpośrednio pojęcie własności ziemi<sup>309</sup>. Pogląd A. Wolffa jest niewątpliwie trafny. Również J. Bardach i S. Russocki stwierdzają, że żupcy XIV i XV w. byli niższymi urzędnikami, zastępcami dostojników biorących udział w sądach ziemskich<sup>310</sup>.

<sup>303</sup> DKM s. 345 nr 51.

<sup>304</sup> KW III nr 2053.

<sup>305</sup> KW III nr 1977.

<sup>306</sup> SPPP, t. 2, Wyciągi, nr 549.

<sup>307</sup> K. Tymieniecki, *Sądownictwo*, s. 51, 103.

<sup>308</sup> *Ibid.*, s. 47—51; K. Tymieniecki, *Spółeczeństwo*, s. 216—218; tenże *Przemiany społeczne w związku z powstaniem państwa polskiego*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 2, Poznań 1962; s. 49.

<sup>309</sup> A. Wolff, *Studia*, s. 146—177.

<sup>310</sup> J. Bardach, *Historia państwa*, wyd. 2, t. 1, s. 127; S. Russocki, KH, t. 68:1961, z. 3, s. 787 (recenzja pracy: *Księga ziemska poznańska 1400—1407*, wyd.

Żupca rzadko występuje w XIV w. jako ogólna nazwa urzędników (przykł. 20), częściej jest wymieniony za wyższymi urzędnikami (przykł. 19) lub w zestawieniu „honorati et suparii” (przykł. 17 i 18). Statut mazowiecki z 1406 r. stwierdza, że kary sądowe mają być płacone czestnikom i ich żupcom<sup>311</sup>. Podobne określenia spotykamy w materiale źródłowym z XV w., cytowanym przez K. Tymienieckiego i A. Wolffa: „nulli eas de numero dominorum nostrorum sive honoratorum wlgariter czestnikom sive officialibus ipsorum” (1423 r.); „de dominorum nostrorum dignitate prefulgencium, alias stoiecznikom, vel eorum suppariis” (1426 r.); „nulli eas de numero dominorum nostrorum honoratorum vel ipsorum zuppariis [...] solvere tenebuntur” (1461 r.)<sup>312</sup>; „et omnibus zuppariis dominorum”<sup>313</sup>. W powyższych przykładach osoby zasiadające w sądzie i uprawnione do pobierania kar podzielone są na dwie grupy: pierwszą stanowią domini — honorati — czestnicy — stoiecznicy, są to dostojnicy książęcy; do drugiej zaś należą officiales — suparii — żupcy, ich zależność od dostojników wyrażona jest przydawką dopełniaczową (ich żupcy, żupcy panów). Suparius-żupca był więc w XIII w. nazwą ogólną wszystkich urzędników, tak wyższych jak i niższych, natomiast w w. XIV i XV nazwą tą obejmowano przede wszystkim niższych urzędników sądowych.

Czy można wobec tego identyfikować żupcę z żupanem? W nazwie suparius przechowało się tylko jedno znaczenie wyrazu żupan, a mianowicie 'urzędnik', i to tylko częściowo, gdyż żupanami nazywano prawdopodobnie tylko dostojników, a żupcami przede wszystkim urzędników niższych. W żadnym źródle suparius nie ma znaczenia 'kasztelan' ani 'możnowładca'. Natomiast wszystkie znaczenia wyrazu żupan ('kasztelan', 'dostojnik' i 'możnowładca') zachował termin pan; kontynuacją żupana był więc pan, a nie żupca. Terminy supanus i suparius miały nie tylko odrębne odpowiedniki polskie, ale oznaczały różne pojęcia. Suparius występuje w źródłach przez pewien czas równocześnie z żupanem (dowodnie 1244—1264), chociaż nigdy w tym samym dokumencie. Prawdopodobnie termin żupca był w XIII w. w szerszym znaczeniu ogólną nazwą urzędników książęcych, obejmował więc również żupanów-dostojników. Natomiast żupcami w ścisłym znaczeniu nazywano tylko niższych urzędników, nie będących żupanami. O wyższości żupana wobec żupcy świadczy fakt, że w źródłach XIV—XV w. wyżsi urzędnicy biorący udział w sądach ziemskich nosili miano panów, a niżsi żupców.

Wyraz żupan wyszedł z użycia w Polsce w drugiej połowie XIII w. O nieznanym terminu w XIV w. świadczą pochodzące z tego stu-

---

K. Kaczmarczyk i K. Rzycki, Poznań 1960). Za niższych urzędników sądowych uważa żupców także A. Brückner, *O Piaście*, s. 331, zaś M. Handelman, op. cit., s. 68, stwierdza, że zuparius stał się w XV w. synonimem słuzebnika sądowego.

<sup>311</sup> AKP, t. 3, s. 322.

<sup>312</sup> K. Tymieniecki, *Sądownictwo*, s. 51 (podkr. moje — AB).

<sup>313</sup> A. Wolff, *Studia*, s. 155 (podkr. moje — AB).

lecia falsyfikaty dokumentu lubiąskiego z 1175 r., w których słowo supanus zostało zamienione na suparius<sup>314</sup>, fałszerze nie rozumieli widocznie pierwszego z tych określeń i zastąpili je znanym sobie, a podobnie brzmiącym wyrazem. Nie znał słowa żupan zapewne także autor pochodzącego z XIV w. fragmentu *Kroniki wielkopolskiej*, który wiąże wyraz pan z Pannonią, rzekomą ojczyzną Słowian<sup>315</sup>.

---

<sup>314</sup> KŚI I nr 114 i 115.

<sup>315</sup> MPH, t. 2, s. 468.

## ZAKOŃCZENIE

Ewolucja terminów *zupan* i *comes* była prawdopodobnie następująca:

W okresie przedfeudalnym Słowianie nazywali *zupanem* naczelnika jednostki terytorialnej zwanej *żupą*<sup>1</sup>. W okresie tworzenia się wczesnofeudalnych państw zachodniosłowiańskich i południowosłowiańskich samodzielnymi początkowo *zupanami* przekształcili się w zależnych od książąt naczelników okręgów grodowych. Wcześniej tytułu *zupana* zaczęli używać także dostojnicy dworscy (w Chorwacji już w IX w.). Degradacji natomiast uległa godność *zupana* w krajach słowiańskich podbitych przez Niemców, dawny tytuł naczelników większych jednostek terytorialnych przeszedł tu na naczelników wiejskich, jako jedynych słowiańskich zwierzchników<sup>2</sup>.

Po przyjęciu chrześcijaństwa łacińskim odpowiednikiem *zupana* stał się termin *comes*. Słuszny zatem wydaje się pogląd H. Łowmiańskiego, że tytuł *komesa* jest terminologicznym śladem przekształcenia się książąt plemiennych w dygnitarzy państwowych<sup>3</sup>, w językach słowiańskich bowiem jednych i drugich nazywano *zupanami*. Czesi zapożyczyli niewątpliwie termin *comes* z Niemiec, a Polacy z Czech. W Polsce w X i XI w. było wielu duchownych cudzoziemskich, np. arcybiskup Radzym-Gaudenty był Czechem, biskup Unger Niemcem, opat Tuni Włochem. Różnojęzyczny kler porozumiewał się między sobą po łacinie, a ponieważ brał on czynny udział w rządach państwem, konieczne było wczesne ustalenie łacińskiej terminologii polskich instytucji państwowych. Przypuszczać można, że w kształtowaniu tej terminologii szczególny udział mieli duchowni czescy i że to oni właśnie wprowadzili termin *komes* na oznaczenie tej samej, co w ich kraju, godności *zupana*. O wpływach duchownych czeskich w Polsce świadczy przyjęcie z języka czeskiego wielu wyrazów odnoszących się do

<sup>1</sup> Niektórzy uczeni utożsamiają *żupę* z terytorium plemiennym, np. H. F. Schmid, op. cit., s. 90 n. Inni badacze uważają *żupę* za jednostkę stanowiącą część terytorium plemiennego, np. G. Labuda, *Organizacje państwowe Słowian zachodnich w okresie kształtowania się państwa polskiego*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 1, Poznań 1962, t. 44 n.; J. Bardach, *Historia państwa*, t. 1, s. 60; V. Prochazka, *Župa*, s. 49 n. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, s. 476, przypuszcza, że *zupan* u Porfirogenety oznaczał naczelnika terytorium małoplemiennego, później jednak uległ degradacji.

<sup>2</sup> V. Prochazka, *Župa*, s. 41 n.

<sup>3</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, s. 471, dochodzi do takiego wniosku na podstawie źródeł czeskich, w których książęta plemienni nazywani są *komesami*.

Kościół, np. kościół, cerkiew, papież, biskup, opat, kolęda, wielkanoc, msza, kazanie, nieszpory, bierzmować, spowiedź, post<sup>4</sup>.

Wbrew poglądom niektórych uczonych synonimami komesa polskiego ani czeskiego nie były wyrazy hrabia i kmieć. Tytułu hrabiowskiego zaczęły używać niektóre rodziny magnackie w Polsce dopiero po zaniku tytułu komesa w dawnym znaczeniu. Termin kmieć był w średniowieczu określeniem zależności rycerzy od panującego i chłopów od feudałów.

Zdaniem H. Łowmiańskiego zachodnioeuropejskim komesom odpowiadali ruscy bojarzy<sup>5</sup>. Prawdopodobnie wyraz żupan, poświadczony w toponomastyce Rusi, został zastąpiony zapożyczonym od Protobułgarów terminem bojar, występującym w źródłach ruskich od X w. Bojarami nazywano we wczesnym średniowieczu przedniejszych członków starszej drużyny książęcej, którzy uzyskali samodzielność gospodarczą, pozwalającą na utrzymanie własnej drużyny<sup>6</sup>. Za wybitnych członków drużyny książęcej uważają słusznie niektórzy uczeni także żupanów<sup>7</sup> i komesów<sup>8</sup>. Rolę przywódców drużyny spełniali żupani z *Zakonu sudnego ljudem* z IX w., towarzyszący księciu na wyprawie wojennej i uprzywilejowani przy podziale zdobyczy, a wymienieni przed kmieciami, tj. szeregowymi drużynnikami<sup>9</sup>. Żupani, podobnie jak bojarzy, należeli do warstwy możnych, tj. większych właścicieli ziemskich, jednak nie każdy możny był żupanem.

Institucja żupanów była niewątpliwie starsza niż system urzędów książęcych. Jednym z najstarszych urzędników był żupan grodowy, sukcesor dawnego żupana plemiennego. Natomiast urzędy nadworne mogły powstać w Polsce dopiero po utworzeniu większego państwa i umocnieniu władzy książęcej. Identyczność rodzinnych nazw tych urzędów w Czechach i w Polsce przemawia za tezą, że zostały one zorganizowane na wzór czeski po przyjęciu chrześcijaństwa, w Czechach zaś powstały one dzięki recepcji urzędów niemieckich. Zupełnie inne były nazwy urzędników dworskich w Chorwacji, np. podkomorzemu odpowiadał posteljnik, stolnikowi — ubrusar, konarskiemu — konjušnik, miecznikowi — ščitnik, cześnikowi — vinotoč, czyli pecharnik<sup>10</sup>. W dokumentach chorwackich z IX w. łacińskie nazwy urzędów dworskich, zapewne niedawno powstałych, dodawano do starszego niewątpliwie tytułu żupana (np. jupanus camerarius). Słuszny wydaje się pogląd W. Łęgi, że komesi wypełniali początkowo zlecenia, których właśnie wymagały potrzeby państwa; stopniowo z tych czynności wytworzyły się stałe i specjalne urzędy<sup>11</sup>. Śladem pierwotnego braku różnico-

<sup>4</sup> W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy XII w.*, Poznań 1962, s. 112.

<sup>5</sup> H. Łowmiański, *Podstawy gospodarcze formowania*, s. 98—99.

<sup>6</sup> S. V. Juškov, op. cit., s. 99 i 112.

<sup>7</sup> K. Kadlec, *Dějiny*, s. 163.

<sup>8</sup> W. Wolfarth, *Ascripticii w Polsce*, Wrocław—Kraków 1959, s. 203.

<sup>9</sup> *Zakon sudnyj ljudem*, s. 105, por. przyp. 73 do rozdz. II.

<sup>10</sup> K. Kadlec, *Dějiny*, s. 262 n., W. Kowalenko, *Chorwacja*, SSS, t. 1, s. 250.

<sup>11</sup> W. Łęga, op. cit., s. 95.

wania funkcji żupanów z otoczenia księcia jest być może ich tytułatura w najstarszych źródłach czeskich i polskich; występują oni najczęściej z ogólnym tytułem komesa, bez dokładnego określenia urzędu.

Wątpić można, czy stałe funkcje otrzymali później wszyscy żupani. Prawdopodobnie trafna jest hipoteza S. Kutrzeby, że spośród komesów książę wybierał wyższych urzędników, ale nie każdy komes musiał mieć określony zakres działania, a książę mógł komesom bez stałych urzędów zlecać od czasu do czasu jakieś czynności<sup>12</sup>. Za takim tłumaczeniem przemawiają wzmianki Kōsmasa o wysyłaniu komesów jako posłów do innych państw; pełnili oni niewątpliwie także funkcje dowódców na wyprawach wojennych. Do grona żupanów należeli zapewne wzmiankowani przez Kosmasa i Galla consiliarii książęcy<sup>13</sup>, a także wspomniany w *Żywocie św. Metodego* z IX w. doradca książęcy: „jeter drug bogat żelo i s-vevník<sup>14</sup>. Udział w radzie książęcej, a nie piastowanie wyższych urzędów, uważa H. Łowmiański za cechę wyróżniającą ruskich bojarów, chociaż niektórzy z nich byli wyższymi urzędnikami<sup>15</sup>.

Wczesnośredniowieczni żupani byli więc dostojnikami książęcymi, ale podobnie jak ruscy bojarzy raczej dostojnikami w szerszym znaczeniu. Za całkowicie zgodną z wymową źródeł należy uznać definicję wczesnośredniowiecznych komesów polskich sformułowaną przez J. Bardacha: byli to czołowi przedstawiciele możnych, którzy „skupiali w swych rękach urzędy dworskie i zarząd grodów, należeli do rady książęcej, stanowili otoczenie panującego”<sup>16</sup>.

Żupani byli niewątpliwie najbliższymi towarzyszami książęcymi; za błędny należy jednak uznać pogląd, że z tego powodu zostali oni nazwani komesami. Termin komes w źródłach czeskich i polskich, użyty w liczbie pojedynczej przy imieniu, nie łączy się z przydawkami noster, fidelis, ducis; komes nie był więc wbrew pozorom określeniem stosunku do księcia, w przeciwieństwie do terminów, który taki stosunek rzeczywiście wyrażały, jak np. „kmeto noster” czy „baro noster”. Termin komes został przyjęty nie dlatego, że był on synonimem towarzysza, lecz dlatego, że oznaczał on w Niemczech wysoką godność, przede wszystkim zaś dlatego, że zarówno niemiecki comes-hrabia, jak i zachodniosłowiański żupan byli w ściślejszym znaczeniu naczelnikami okręgów administracyjnych.

W źródłach czeskich i polskich XII i XIII w. żupan występuje jako nazwa urzędu kasztelana, nazwa ogólna wyższych urzędników monarszych i tytuł ogólny możnowładców. Przejście od znaczenia 'dostojnik' do znaczenia 'możnowładca' nastąpiło prawdopodobnie dlatego, że możnowładcy

<sup>12</sup> S. Kutrzeba, *Historia ustroju*, t. 1, s. 21.

<sup>13</sup> Gall, lib. 1, cap. 13; Kosmas, s. 179 i 184. Jeden z consiliarii księcia Borzywoja, Grabisa, wymieniony jest w innym miejscu *Kroniki Kosmasa* (s. 199) jako komes.

<sup>14</sup> MPH, t. 1, s. 107.

<sup>15</sup> H. Łowmiański, *Podstawy gospodarcze formowania*, s. 98.

<sup>16</sup> J. Bardach, *Historia państwa*, t. 1, s. 113.

nie piastujący urzędów byli członkami rodzin żupanów-urzędników i sami byli często byłymi urzędnikami, urzędy w tym okresie nie były jeszcze bowiem dożywotne<sup>17</sup>. W okresie rozdrobnienia dzielnicowego nastąpił wzrost posiadłości ziemskich i znaczenia politycznego możnowładców. Żupani nie piastujący urzędów należeli na równi z wyższymi urzędnikami do rady książęcej, pełnili więc funkcję publiczną. Jak słusznie stwierdza S. Russocki, w XII i XIII w. aparat władzy był ściślej zrośnięty z klasą, która go powołała do życia, niż w poprzednim okresie monarchii wczesnopiastowskiej czy późniejszym okresie monarchii stanowej<sup>18</sup>.

Prawdopodobnie w ciągu XIII w. wyraz żupan został skrócony na p a n. Przez pewien czas oba terminy były używane jednocześnie. W drugiej połowie XIII w. żupan w Polsce wyszedł z użycia, jedynym odpowiednikiem terminu komes stał się wtedy pan.

Niesłuszne jest utożsamianie terminów żupan (*supanus*) i żupca (*suparius*). Termin *suparius* zaczyna występować w źródłach polskich dopiero około połowy XIII w. Prawdopodobnie w tym czasie powstała polska nazwa ż u p c a, która była początkowo określeniem wszystkich urzędników, a później tylko niższych. Termin żupca, pochodzący od wyrazu żupa 'urząd' miał w przeciwieństwie do żupana charakter wyłącznie urzędniczy; przypuszczać można, że powstanie tego wyrazu spowodowane było wieloznacznością terminu żupan, który był wprawdzie nazwą ogólną wyższych urzędników, ale miał także inne znaczenia.

W drugiej połowie XIII w. coraz częściej panami tytułowano średniozamożnych feudałów oraz najwybitniejszych przedstawicieli patrycjatu miejskiego, przede wszystkim wójtów miast. Od końca XIII w. pan staje się kurtuazyjnym tytułem ogólnym szlachty i patrycjatu. Od połowy XIII w. wyraz pan jest również określeniem zwierzchnictwa feudalnego nad chłopami.

Mimo rozpowszechnienia się tytułu pana termin ten zachował swe dawne znaczenia; nowe znaczenia nie zastępowały dawnych, lecz powstawały obok nich. W drugiej połowie XIII w. pan jest częścią nazwy niektórych niższych urzędów: pan bobrowy, zwany także bobrowym, i pan stróżny, zwany także stróżnym. Ponieważ przed połową XIII w. do żupanów zaliczano raczej tylko wyższych urzędników, przypuszczam, że pan bobrowy nazywał się początkowo bobrowym, a pan stróżny — stróżnym. Pan występuje także w źródłach późniejszych jako nazwa ogólna urzędników wchodzących w skład sądu ziemskiego oraz senatorów. Do XVIII w. pan był nazwą urzędu kasztelana, a do XIX w. nazwą ogólną możnowładców.

Rozpowszechnianie się tytułu pana pozostaje prawdopodobnie w zwią-

<sup>17</sup> Piotr Włostowic nazwany jest comes palatinus w 1149—1150 r. (KŚI I nr 26), mimo że nie pełnił wtedy funkcji palatyna, w 1145 r. został bowiem oślepiiony.

<sup>18</sup> S. Russocki, *Grupy interesu w społeczeństwie feudalnym*, KH, t. 70:1963, z. 4, s. 906.



zku z deprecjacją terminu w ł o d y k a (łac. *miles*). W XIII w. włodykami w szerszym znaczeniu nazywano wszystkich posiadaczy ziemi na prawie rycerskim. Wyższą warstwę rycerstwa stanowili żupani-panowie, niższą włodycy w ściślejszym tego słowa znaczeniu. Nazwy obu warstw rycerstwa w Polsce były więc takie same jak w Czechach<sup>19</sup>. W miarę rozszerzania się zakresu terminu pan, coraz bardziej zwał się zakres terminu włodyka, średnio zamożnych włodyków bowiem od połowy XIII w. coraz częściej tytułowano panami. W XIV w. włodykami nazywano głównie najuboższe rycerstwo, które nie weszło w skład stanu szlacheckiego.

Przyczyn deprecjacji tytułu pana-komesa w XIII i XIV w. nie znamy. Ponieważ termin komes występuje od połowy XIII w. jako określenie zwierzchnictwa feudałów nad chłopami w dobrach immunizowanych (*eorum comes*), nasuwa się przypuszczenie, że deprecjacja tego tytułu wiąże się z rozwojem immunitetu. Nasilenie obu procesów przypada w większości dzielnic na ten sam okres, tj. na drugą połowę XIII w. Znacznie później rozpowszechnił się i tytuł pana-komesa, i immunitet na Mazowszu<sup>20</sup>. Immunitet posiadali niewątpliwie trzej średnio zamożni komesi z okolicy Henrykowa: Albert z Brodą, Michał Daleborowic i Dzierżysław; osadzili oni w swych posiadłościach Niemców, a immunitet był warunkiem lokacji wsi na prawie niemieckim<sup>21</sup>. Dzięki immunitetom średnio zamożni feudałowie uzyskiwali prawo sądenia chłopów, które przysługiwało poprzednio osobom używającym tytułu pana-komesa, tj. urzędnikom i możnowładcom; ci ostatni wykonywali uprawnienia immunitetowe już w XII w.<sup>22</sup>

Wyraz pan jako określenie właściciela dóbr immunizowanych występuje w dokumencie Bolesława Wstydlwego z 1270 r. Książę ten nadał braciom Henzirowi i Piotrowi, dziedzicom z Dubia, wieś Bojków oraz immunitet w obu wsiach. Dokument stwierdza, że „prefati Hensirus et Petrus cum suis posteris omnimode sint liberi tamquam veri domini exempti ab omnibus iuribus polonicis”<sup>23</sup>.

W dwóch dokumentach mazowieckich z końca XIV w. spotykamy tytuł „legalis dominus”. W 1374 r. Siemowit III zatwierdził nadanie dwóch łanów „strenuo militi et legali domino Floriano dicto Slasza advocato ibidem in Boguszycie”. Florian otrzymał immunitet sądowy<sup>24</sup>. W 1384 r. Siemowit IV, uwzględniając zasługi „strenui militis et legalis domini Andree de Radzikowo castellani Dobrinensis”, nadał mu miasto Kuczbork z sąsiednimi wsiami<sup>25</sup>. Tytuł „legalis dominus” można przetłumaczyć przez „pan

<sup>19</sup> Por. W. Semkowicz, *Włodycy*, s. 562.

<sup>20</sup> Z. Wojciechowski, *Prawo rycerskie*, s. 81; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet*, s. 26; J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach Książcia w Polsce do r. 1381*, Poznań 1936, s. 77.

<sup>21</sup> *Ks. henr.*, cap. 45—49, 80—81, 140—145.

<sup>22</sup> R. Grodecki, *Początki immunitetu*, s. 84 n.

<sup>23</sup> KMP I nr 79.

<sup>24</sup> KMZ nr 90.

<sup>25</sup> DKM s. 340 n., nr 48.

pełnoprawny". Określenie to sugeruje, że obok osób mających prawo do używania tytułu pana nazywano w języku potocznym panami także inne osoby, inaczej bowiem przymiotnik *legalis* byłby niepotrzebny. Podstawą prawną do używania tytułu pana przez kasztelana mógł być urząd książy, nie można jednak do urzędników książeńcych zaliczać wójta. Ponieważ wójt Florian otrzymał immunitet, nasuwa się przypuszczenie, że podstawą prawną do tytułu pana stanowiło posiadanie ziemi immunizowanej.

Poza Mazowszem już w końcu XIII w. tytuł pana nie był raczej zależny od posiadania immunitetu, panami nazywano bowiem także niektórych mieszczan. Nie jest jednak wykluczone, że immunitet stanowił podstawę do używania tego tytułu w okresie wcześniejszym, kiedy immunitet zaczął się szybciej rozwijać także wśród średniego rycerstwa, więc około połowy XIII w. Jeżeli tak istotnie było, to niedługo potem pan stał się tytułem grzecznościowym, niezależnym od podstaw prawnych. Nie znaczy to jednak, że stosowanie tego tytułu było zupełnie dowolne; aż do początku epoki kapitalizmu nie tytułowano panami chłopów<sup>26</sup>, zakres tego terminu był więc ograniczony zwyczajowo.

Być może do deprecjacji tytułu pana przyczynił się także podział kraju na coraz mniejsze dzielnice, wskutek czego zwiększyła się liczba urzędów nadwornych i godności te musiały być powierzone także mniej zamożnym feudałom. Pewną rolę mogło odegrać także zubożenie niektórych rodzin możnowładczych; tytułu pana używali zapewne także synowie wielmożów, którzy wskutek podziału majątku ojcowskiego na kilka części spadli do rzędu średniego rycerstwa. Przykład średnich rycerzy będących urzędnikami lub synami możnowładców mógł być naśladowany przez ogół średniego rycerstwa.

Wraz z rozpowszechnieniem się tytułu pana następuje stopniowy zanik jego łacińskiego odpowiednika *komes* w źródłach. Miejsce *komesa* jako synonim pana zajmuje wyraz *dominus*, który poprzednio był odpowiednikiem polskiego słowa *g o ś p o d z i n*. Na Śląsku *dominus* uzyskuje przewagę nad *komesem* na przełomie XIII i XIV w., w innych dzielnicach Polski około połowy XIV w. Znacznie wcześniej, bo około połowy XIII w., zanika tytuł *komesa* w Czechach. Co było przyczyną rezygnacji z tego terminu?

W Czechach tytuł *komesa* przyjęty został prawdopodobnie już w X w. W tym czasie czescy *zupani* grodowi mieli stanowisko bardzo podobne do bawarskich hrabiów, których dziedziczność zaczęła się dopiero ustalać, kiedy jednak *zupanami* zaczęto nazywać wszystkich możnowładców, powstały znaczne różnice między znaczeniem terminu *comes* w Czechach i w Niemczech. Wcześniej znano już w Czechach wyraz *grabě*, którego używano początkowo w odniesieniu do niemieckich hrabiów. W XIII w. tytułu *grabiów* zaczęli używać także niektórzy czescy *magnaci*, będący

---

<sup>26</sup> Por. np. W. Reymont, *Chłopi*.

posiadaczami hrabstw w Niemczech. W związku z tym w języku czeskim comes miał dwa odpowiedniki: župan i grabě; pierwszemu z nich w XIII w. bardziej odpowiadał termin dominus jako tytuł ogółu niemieckich możnowładców.

Jeszcze bardziej niż w Czechach rozpowszechnił się tytuł komesa w Polsce. Rozbieżność między zakresem terminu comes w Polsce i w Niemczech najwcześniej wystąpiła na Śląsku, dokąd napływało m. in. wielu duchownych niemieckich. Używanie tytułu przysługującego w Niemczech władcom terytorialnym wobec średnio zamożnych feudałów musiało ich niewątpliwie razić, coraz częściej tłumaczyli więc polski wyraz pan przez dominus. Miał słuszność E. Sauer, kiedy twierdził, że gdzie Polacy wchodzili w kontakt z Niemcami, tam tytuł komes znikał<sup>27</sup>. W pozostałych dzielnicach Polski decydujący wpływ na zaniechanie tego tytułu miała prawdopodobnie kancelaria królewska. Łokietek, a w jeszcze większym stopniu Kazimierz Wielki prowadzili ożywioną działalność dyplomatyczną; częste były kontakty m. in. z Czechami i Niemcami. Termin comes wchodził w skład tytułu luksemburskich królów czeskich („Boemie et Polonie rex ac Lucemburgensis comes”)<sup>28</sup>. W stosunkach z zagranicą można było nazwać komesem kasztelana krakowskiego („Johannes comes Cracoviensis” w 1360 r.), ale nie można było tak określić właściciela jednej wioski.

Znany był niewątpliwie w Polsce w XIV w. wyraz *g r a b i a*, używany wobec wielkich feudałów zachodnioeuropejskich; łacińskim odpowiednikiem tego terminu był zaś również comes. Kiedy Janko z Czarnkowa pisze: „dominus Przechslaus de Goluchowo, palatinus Kalisiensis” i „Henrici comitis de Luczenborg”<sup>29</sup>, to możemy być pewni, że pierwszego nazywał on po polsku panem, a drugiego grabią. Często jednak w XIV w. nazywano pana nadal komesem; ten ostatni termin miał więc wtedy odpowiedniki polskie: pan i grabia. Pan przyjął w XIV w. wszystkie funkcje dawnego gospodzina, stał się określeniem wszelkiego władztwa nad ludźmi i rzeczami. Panem zaczęto tytułować i Boga, i króla, a z drugiej strony także zamożniejszych mieszczan. Dla pierwszych tytuł komesa był za niski, dla drugich za wysoki, komes miał bowiem określone miejsce w hierarchii tytułów. Z tych względów zaczęto używać dla przetłumaczenia wyrazu pan łacińskiego terminu dominus, który miał bardziej ogólny charakter. Przyczyną zaniku tytułu komesa było więc rozpowszechnienie się jego polskiego odpowiednika „pan”; powstała stąd rozbieżność między zakresem terminu comes w Polsce i u jej zachodnich sąsiadów.

Tak więc w wyniku różnych okoliczności nastąpiły w XIV w. zmiany w słowniku łacińsko-polskim; miejsce dwóch par odpowiedników: dominus — gospodzin i comes — pan, zajęły dwie nowe pary: dominus — pan i comes — grabia.

<sup>27</sup> E. Sauer, op. cit., s. 165.

<sup>28</sup> KMZ nr 59 (1329).

<sup>29</sup> MPH, t. 2, s. 643.

# „COMES“ IN POLNISCHEN QUELLEN DES MITTELALTERS

(Zusammenfassung)

**Einführung.** Die folgende Untersuchung stellte sich das Ziel, die Bedeutung und das entsprechende Wort für *Comes* festzustellen, welches oft als Titel für weltliche Feudalherren in polnischen Quellen des XII bis XIV. Jahrhunderts auftrat. Mit dem polnischen *Comes* befassten sich die Gelehrten meistens am Rande ihrer Arbeiten. Nach der Meinung der Mehrzahl der Forscher war dieser Termin die Bezeichnung für das Amt eines Kastellans, für höhere fürstliche Beamte überhaupt sowie für den Titel von Magnaten. Manche Historiker lehnen jedoch den amtlichen Charakter des Titels *Comes* ab; sie nehmen an, dass dieser Termin ausschliesslich mit grösserem Grundbesitz verbunden war. Die polnische Bezeichnung für *Comes* ist nicht bekannt, die Ausdrücke *hrabia* (Graf) oder *kmieć* wurden als Synonyme angesehen und in den letzten Jahren auch *żupan* oder *pan* (Herr). Keine Hypothese betreffs eines entsprechenden polnischen Wortes für *Comes* konnte bisher bewiesen werden.

## Kapitel I. Die Bedeutung des Termins *Comes*

Der Termin *Comes* bedeutet im klassischen Latein soviel wie Gefährte und kam nach Polen aus dem Westen nach der Aufnahme des Christentums. Die Bedeutung einer hohen Würde erhielt dieser Termin in Rom, wo vom IV. Jahrhundert n.d. Zeitrechnung an höhere Beamten als kaiserliche Gefährten so benannt wurden. Der Weg des Termins *Comes* aus Rom nach Polen führte wahrscheinlich über das Reich der Westgoten und Burgunden, über das Frankenreich, Deutschland und Böhmen. In Deutschland entsprach dem *Comes* der *gravio* (später Graf), in Kroatien *župan*, in Ungarn *ispan* (aus dem Slaw. *župan*). Die tschechische (böhmische) Bezeichnung für *Comes* kennen wir nicht, für Synonyme dieses Ausdrucks werden solche Termine angesehen wie *hrabě*, *kmet* oder *župan*, ähnlich wie in Polen.

In allen Ländern West- und Mitteleuropas war *Comes* im frühen Mittelalter vor allem der Name für das Amt des Vorstehers eines Bezirks. In Deutschland verwandelte sich das Amt des Grafen im IX.—X. Jh. in ein erbliches Lehen, wodurch diese Würde später ihren ursprünglich amtlichen Charakter verlor. In Böhmen war im frühen Mittelalter *Comes* die allgemeine Bezeichnung für fürstliche Würdenträger. In tschechischen Quellen des XII. und XIII. Jh. traten mit dem Titel *Comes* höhere Beamte und andere Magnaten auf. Seit dem XII. Jh. begann man, zur Bezeichnung eines tschechischen Vorstehers eines Burgbezirks neben *Comes* auch *prefectus* und *castellanus* anzuwenden, und seit dem XIII. Jh. auch *burggravius*. Diese Termine stammen sicherlich aus der benachbarten Markgrafschaft Meissen. Neue Namen des Burgvorstehers wurden wahrscheinlich wegen der Vieldeutigkeit des Termins *Comes* eingeführt.

Die ersten Erwähnungen des Comes in Polen treten in Galls Chronik am Anfang des XII. Jh. auf. In dieser Chronik ist Comes der allgemeine Titel für fürstliche Würdenträger sowie der Name für die Ämter des Woiwoden (*comes palatinus*), des Vorstehers der Provinz und des Vorstehers der Burg (des späteren Kastellans). Gall unterscheidet die Comes von anderen Edlen, welche er *nobiles, principes, proceres, magnates* nennt. Nur manche der Edlen waren Comes.

Die Bezeichnung Comes für das Amt des Burgvorstehers wurde in den Quellen bis zum XIV. Jh. gebraucht (z. B. „comes seu castellanus de Radzim“ im Jahre 1339). Der häufiger gebrauchte Name dieses Amtes ist jedoch ab Ende des XII. Jh. der Termin *castellanus*, ähnlich wie in Böhmen. In Quellen des XII.—XIV. Jh. wird der Woiwode gelegentlich *comes palatinus* (häufiger *palatinus*) genannt. Der Gebrauch des Termins Comes als Name für zwei Ämter spricht für die These, dass dieser Termin die allgemeine Bezeichnung für höhere fürstliche Beamten war. Diese Bedeutung hat wahrscheinlich der Ausdruck *Comites* in einem Dokument aus dem Jahre 1260, welches das Urteil spricht „*per sententiam comitum*“ sowie in einem Dokument aus dem Jahre 1276, wo ein gewisses Dorf befreit wird „ab omni exactione comitum, castellanorum, advocatorum et iudicum“.

Am häufigsten tritt der Titel Comes vor dem Vornamen auf, z. B. „comes Radzlawus“. In Quellen des XII. Jh. tragen hervorragende weltliche Personen nur den Titel Comes, sehr selten benutzen sie die Amtstitel, obwohl viele von ihnen zweifellos fürstliche Beamte waren. In der ersten Hälfte des XIII. Jh. wurden die Namen der Ämter bedeutend häufiger gebraucht, weiterhin aber selten verbinden die Beamten den Titel Comes mit dem Amtstitel, gewöhnlich tragen sie den Titel Comes nur, wenn sie den Amtstitel nicht gebrauchen. Der Titel Comes vertrat also die genaue Bezeichnung des Amtes. Am Ende des XII. und Anfang des XIII. Jh. traten mit dem Titel Comes nur höhere Beamten auf, neben dem Woiwoden und dem Kastellan gehören zu ihnen der Kämmerer (*camerarius*), der Mundschenk (*pincerna*), der Richter (*iudex*), der Jägermeister (*venator*), der Marschall (*agaso*), der Kämmerer der Fürstin. In der zweiten Hälfte des XIII. Jh. verbinden die höheren Beamten häufiger den Titel Comes mit dem Amtstitel (z. B. „comes Cechoslaus pincerna Kalisiensis“). Mit dem Titel Comes treten neben den höheren Beamten in dieser Zeit auch einige niedere Beamten auf, z. B. die Vertreter der Hofbeamten. Einen amtlichen Charakter behielt der Termin Comes bis ins XIV. Jh., in den königlichen Dokumenten aus dem XIV. Jh. nämlich tragen diesen fast ausschliesslich höhere Beamte, obwohl er in den nichtköniglichen Dokumenten einen viel weiteren Bereich aufweist.

Den Titel Comes benutzten auch Feudalherren, die keine Ämter inne hatten, und zwar wahrscheinlich schon im XII. Jh. Dieser Termin wurde also in einem engeren, amtlichen, Sinne und einem weiteren, nichtamtlichen, gebraucht. Im XII. und der ersten Hälfte des XIII. Jh. wurden nur Magnaten Comes genannt: Die mittelmässig wohlhabenden und kleinen Ritter tragen in den Quellen dieser Zeit den Titel *Miles*, welchem wahrscheinlich der polnische Ausdruck *włodyka* entsprach. Zu den *Milites* im weiteren Sinne des Wortes wurden auch die *Comites* gezählt.

Einen unbestrittenen Beweis für den Gebrauch des Titels Comes durch Nichtbeamten liefern die Immunitätsdokumente aus der zweiten Hälfte des XIII. Jh., in welchen Comes als Bezeichnung für die Oberhoheit des Feudalherrn über die Bauern auftritt. Diese Dokumente bestätigen, dass die Bauern von *eorum comes*, d. h. dem Besitzer des immunisierten Dorfes, gerichtet werden sollen. In der zweiten Hälfte des XIII. Jh. wurde der Titel des Comes auch von mittelmässig wohlhabenden Feudalherren sowie von Vorstehern der Stadtgemeinden gebraucht. Im XIV. Jh. wird Comes zum Titel des ganzen Adels.

Ab Ende des XIII. Jh. tragen Personen, die gewöhnlich als Comes bezeichnet werden, in einigen Quellen den gleichrangigen Titel *Dominus*. Um die Mitte des

XIV. Jh. gewinnt der *Dominus* die Oberhand über den *Comes*, und in der zweiten Hälfte des XIV. Jh. verschwindet der Termin *Comes*.

## Kapitel II. Die polnische Bezeichnung des Termins *Comes*

Die Vieldeutigkeit des Termins *Comes* ermöglicht das Auffinden eines entsprechenden Ausdrucks im Polnischen. Wenn wir einen polnischen Ausdruck finden, der in derselben Zeit wie *Comes* auftrat und dieselbe Bedeutung trug, so werden wir ihn als polnisches Synonym des *Comes* vom XII. bis zum XIV. Jh. ansehen können. Dazu gehören aber weder *grabia* (*hrabia*) noch *kmieć*, denn diese Termine wurden in keiner der Bedeutungen gebraucht, in welcher das mittelalterliche *Comes* auftrat. Der Termin *grabia* aus dem deutschen „gravio“ war zwar ein Synonym des Ausdrucks *Comes*, aber in den polnischen Quellen wurde er erstmalig erst am Anfang des XV. Jh. angewandt, und dazu nur zur Bezeichnung deutscher und westeuropäischer Grafen. Erbliche Grafentitel wurden einigen polnischen Magnatenfamilien von römisch-deutschen Kaisern ab Ende des XV. Jh. verliehen, also 100 Jahre nach dem Verschwinden des früheren polnischen *Comes*.

Falsch ist die Ansicht einigen Gelehrter, der Ausdruck *kmieć* (*kmet*) stamme vom Wort *Comes* ab. *Kmet* kommt in den Quellen schon im IX. Jh. vor, als noch in keinem slawischen Lande der Titel *Comes* gebraucht wurde. Höchstwahrscheinlich ist *kmet* ein urslawischer Ausdruck. *Kmieć* war im Gegensatz zum *Comes* kein auszeichnender Titel, sondern die Bezeichnung für die feudale Abhängigkeit des Ritters vom Monarchen und des Bauern vom Ritter. Im Jahre 1295 erliess Boleslaus II., der Herzog von Masowien, ein Gesetz zur Erteilung von Strafen, worin die Verdienste „*cmetonis nostri comitis Laurentii*“, berücksichtigt wurden, falls „*cmethones sui*“ Totschlag verüben sollten. Die Termine *hrabe* und *kmet* waren auch keine Synonyme für den Termin *Comes* in Böhmen vom X. bis zum XIII. Jh.

Genau dieselben Bedeutungen wie *Comes* hatte der polnische Ausdruck *pan* (Herr), der seit der Mitte des XIII. Jh. bekannt war.

1. *Pan* kommt in den Quellen des XIV.—XVIII. Jh. als Name des Amtes eines Kastellans vor, z. B. *pan krakowski* hiess soviel, wie Kastellan von Krakau.

2. *Pan* war der Name für einige Ämter und die allgemeine Bezeichnung für höhere Beamten. Vom Ende des XIII. Jh. sind solche Ämter bekannt wie *pan bobrowy* (*dominus castorum*) oder *pan stroże* (*dominus custodiae*). In den Gerichtsbüchern aus dem XIV.—XV. Jh. wurden Würdenträge „Herren“ genannt, die dem Landgericht angehörten. Die Senatoren wurden als *panowie rady* (Ratsherren) bezeichnet.

3. *Herr* als allgemeiner Titel höherer weltlicher Feudalherren kommt ab Ende des XIII. Jh. vor, z. B. „*pan Swenza palatinus Danensis*“ (1293). Seit dem XIV. Jh. wurde jeder Adliger und Stadtpatrizier „Herr“ betitelt.

4. *Pan* galt bis ins XIX. Jh. als allgemeine Bezeichnung für Magnaten.

5. *Pan* war die Bezeichnung der feudalen Obrigkeit über die Bauern. Da die Termine *Comes* und *pan* zur gleichen Zeit in derselben Bedeutung auftraten, gelangt der Verfasser zum Schluss, dass *pan* (Herr) das entsprechende polnische Wort des Termins „*Comes* in der zweiten Hälfte des XIII. und im XIV. Jh. war.

Der Ausdruck *pan* (Herr) entstand höchstwahrscheinlich durch Kürzung des Ausdrucks *żupan*. In Böhmen war *żupan* der einheimische Name für das Amt des Kastellans, im Jahre 1251 kommt „*Botsco suppanus de Znoym*“ vor, der bewiesenerweise in dieser Zeit Kastellan von Znoim war. Auch in einem polnischen Dokument aus dem Jahre 1264 bedeutet *żupan* wahrscheinlich Kastellan. Am häufigsten ist der Ausdruck *żupan* in tschechischen und polnischen Quellen aus dem XII. und XIII. Jh. die Bezeichnung höherer Beamter und anderer Magnaten. *Żupan* trat also im früheren Mittelalter in beiden Ländern in derselben Bedeutung auf wie *Comes*. Nach

Meinung des Verfassers war *župan* in dieser Zeit der entsprechende tschechische und polnische Termin für *Comes*.

Falsch ist, nach Ansicht des Verfassers, die Gleichsetzung der Termine *župan* (*supanus*) und *župca* (*suparius*). *Župca* war vor allem die Bezeichnung für niedere Beamten, im Gegensatz zu *župan* hatte *župca* ausschliesslich einen amtlichen Charakter.

**Schluss.** Der Verfasser stellt die angenommene Evolution der Bedeutung des Termins *župan* in den slawischen Ländern, besonders in Böhmen und Polen, dar. *Župan* war anfänglich die Bezeichnung des Obersten eines Stammes, zur Zeit des Entstehens von frühfeudalen Staaten verwandelte er sich in den Namen des Amtes eines Vorstehers des Burgbezirks und in den allgemeinen Namen von königlichen Würdenträgern, später in den Titel von Magnaten. Im XIII. Jh. wurde *župan* in Böhmen und Polen in *pan* verkürzt, dieser Termin wurde im XIV. Jh. zum Höflichkeitstitel des Adels und des städtischen Patriziats. Die neuen Bedeutungen der Ausdrücke *župan* und *pan* verdrängten nicht immer die alten, sondern entstanden neben ihnen. Das entsprechende lateinische Wort dieser Termine war anfänglich *Comes*. Im Laufe der Verbreitung des Titels *župan* (*pan*) wurde sein Synonym *Comes* immer weniger entsprechend, es entstand nämlich ein immer grösserer Unterschied zwischen dem Rang des Titels *Comes* in Polen und Böhmen einerseits und im Westen andererseits. Deshalb verschwand der Titel *Comes* in Böhmen im XIII. Jh. und in Polen im XIV. Jh., zum entsprechenden Termin für *pan* wurde der Ausdruck *dominus*, welcher früher das Synonym des Ausdrucks *gospodzin* gewesen war.

## INDEKS TERMINÓW

- Advocatus (wójt) 29, 47—48, 54  
 agaso (konarski, podkoni) 11, 18, 34—35, 71  
 armiger 17  
 ascripticii 64
- Baro 7, 11, 78, 86, 103  
 beneficiarius, beneficiatus, beneficus 11, 89, 93  
 beneficium 86, 89  
 bobrownicy 64, 70  
 bobrowy (dominus castorum) 70, 104  
 bojar, bojarzyn 29, 77, 102—103  
 burgrabia (burgravius) 16, 19, 27, 92  
 burgward 86  
 burmistrz (proconsul) 48
- Camerarius (komornik, podkomorzy) 17, 19, 22, 34, 48, 87, 98, 102  
 cancellarius (kanclerz) 22  
 capitaneus (starosta) 18, 29  
 castellania (kasztelania) 27  
 castellanus (kasztelan) 16, 19, 26—29, 35, 49, 60, 92, 93  
 cavallarius 17  
 centumgravius 16  
 chorąży (vexillifer) 11, 34  
 čišnik (pincerna) 17  
 civis 54—55  
 civitas 23  
 comes (komes) passim  
 comes castellanus 27  
 comes civitatis 15, 18  
 comes palatii 15, 30  
 comes palatinus 16, 18, 20, 29—31, 94  
 comes stabuli 15  
 comitatus 16, 18  
 comites palatini apostolica auctoritate 5  
 comites palatini imperiales auctoritate 5  
 comites terre 29  
 comitissa 37, 52
- comte, conde, conte (comes) 15  
 conducatus 46  
 consiliarius 103  
 czasznik (pincerna) 59  
 czestnik (honoratus) 59, 60, 78, 99  
 czešnik (honoratus) 59  
 czešnik (pincerna) 34, 41, 59, 102
- Danny 35, 71  
 dapifer (stolnik) 17, 22, 26, 34  
 dēdic 18  
 digmitarius 11, 60  
 domicellus 49  
 dominus, domina 7, 9, 11—12, 21, 25, 31—32, 37, 41, 51—56, 70—76, 79—83, 105—107  
 dominus comes 53  
 duces (možni polscy) 22—23  
 ducatus 23  
 dux (książe) 11, 16—17, 22, 82  
 dworecki, dworski 95
- Ensifer (miecznik) 11, 17
- Fidelis 12  
 freie Herren 16, 88, 90
- Gastaldio 23  
 gladifer (miecznik) 11, 34, 49  
 główny 35, 71  
 gogravius 16  
 gospodzin (dominus) 80—83, 106—107  
 gosudar 84  
 grabia (comes) 5, 8, 15, 18, 60—62, 106—107; zob. hrabia  
 Graf, gravio (comes) 15, 41, 53, 61  
 grodozierza (castellanus) 18, 59, 60
- Haeres 8  
 Herr (dominus) 41, 53, 55



- Herzog (dux) 16  
 honoratus 11, 60, 99  
 hospoda, hospodař (dominus) 20, 81  
 hrabia, hrabě (comes) 5—6, 8, 10—11, 15—  
 —17, 20, 53, 56, 61—62, 102—103, 106; zob.  
 grabia  
 hradodrže (castellanus) 18, 60
- Ispan (comes) 17  
 iudex (sędzia) 18, 29, 33—34, 40—41  
 iusticiarius 18
- Jupanus 17
- Kasztelan (castellanus) 7, 9, 16, 18, 22, 27—  
 —29, 32, 36, 49, 50, 59—60, 70, 85—86,  
 88—90, 93, 99, 103, 107  
 kmieć, kmet (kmethe) 8—11, 18, 20, 62—  
 —69, 102—103  
 kmiotowic 68  
 książdz 82  
 kněz, kniže 17  
 komes zob. comes  
 komitat 17  
 komornik (camerarius) 17, 34, 48, 87—88,  
 91  
 konarski (agaso) 11, 34—35, 71, 102  
 konary 71  
 konjušnik 102  
 król, kral (rex) 11, 17  
 królewięta 12  
 ksiądz 17, 82, 94  
 książę (princeps, dux) 11, 16—17, 94  
 ksieni, księgini 84
- Lord 29
- Łowczy, lovči (venator) 11, 18, 34—35
- Magnat 11—12, 21—22  
 marchio 16, 22—23  
 margrabia, Markgraf (marchio) 16—17  
 meliores 12  
 miecznik (gladifer) 11, 17, 34, 49, 102  
 miles 6—8, 19, 21—22, 24, 35—36, 40—47,  
 53, 56, 73—74, 78, 87, 97, 105  
 mincerz (monetarius) 54, 90  
 minister 12  
 ministerialis 91  
 monetarius (mincerz) 89  
 możnowładcy 12
- Nadorispan (palatinus) 17, 94  
 nobilis 12, 21—22, 24—25, 46  
 nobilis vir 39, 47, 55
- Officialis 90, 97, 99  
 officium 86  
 opidanus 55  
 opravca (iusticiarius) 18  
 optimates 12
- Palatinus, palatyn 16—17, 25—26, 28, 29,  
 33, 35, 41  
 pan 9—11, 18, 20, 53, 59, 69—85, 93, 94, 100,  
 104—107  
 pan bobrowy (dominus castorum) 70, 104  
 pan stróży (dominus custodiae) 70, 104  
 pecharnik 102  
 Pfalzgraf (comes palatinus) 16  
 pincerna (czešnik) 17, 22, 34, 41  
 pincernarius 17  
 podczaszy (subpincerna) 34—35  
 podkomorzy (subcamerarius) 11, 17, 34—  
 —35, 41, 102  
 podkoni (subagaso) 18, 34—35  
 podłowczy (subvenator) 34—35, 49  
 podsędek (subiudex) 34—35  
 podskarbi (subthesaurarius) 84  
 podstoli (subdapifer) 11, 34—35  
 poprawce (iusticiarius) 18  
 posteljnik 102  
 potentes 12  
 prefectus 16, 19, 92  
 primates 12  
 primores 12  
 princeps (ksiąę) 11, 17, 24, 82  
 princeps militiae (wojewoda) 20, 22, 94  
 principes (moźni) 17, 21—22, 24  
 pristaldus (przystaw) 22—24  
 proceres 12, 21  
 proconsul (burmistrz) 48  
 procurator (włodarz) 34  
 przewód (conductus) 46  
 przystaw (pristaldus) 23  
 psary 18  
 pstresto 35, 48, 71  
 purkrabě (burgravius) 19
- Reichsfürst (princeps imperii) 17  
 rex (król) 11, 17  
 Ritter (miles) 41, 45

rudniki 18  
rustici 22  
rycerz (miles) 7, 18, 45, 56, 77, 97  
rytiř (miles) 77

řčitnik 102  
sejm 18  
servitor 12  
servus 21, 25  
sędzia (iudex) 32, 34—36, 41  
scultetus (sołtys) 47  
signifer (chorąży) 11  
skarbnik (thesaurarius) 34—35, 41  
sněm 18  
sołtys (scultetus) 5, 47, 55  
špan 17  
starosta (capitaneus) 18  
stołnik (dapifer) 17, 34, 102  
stołecznik (honoratus) 59—60, 78, 99  
strożny (dominus custodiae) 70, 104  
stróże 18  
sudar 84  
subagaso (podkoni) 34—35  
subcamerarius (podkomorzy) 11, 17, 32,  
33—35, 41  
subdapifer (podstoli) 34, 41  
subiudex (podsedek) 34  
subpincerna (podczaszy) 34—35, 41  
subthesaurarius (podskarbi) 34  
subvenator (podłowczy) 34, 41, 49  
sudi (iudex) 18  
supanarius 95, 97  
supanus (żupan) 85—90, 104  
suparius (żupca) 95—100, 104  
supuni 93  
szlachcic 11, 18, 47  
Świniary 18

Thesaurarius (skarbnik) 34, 41  
tribunus (wojski) 31, 34—35, 92

Ubrusar 102

Vasallus 12, 63, 66, 97  
vastaldio 22—23  
velmoża 18  
venator (łowczy) 11, 18, 34—35  
vexillifer (chorąży) 11, 34  
vicedominus 22—23  
villicus (włodarz) 18, 22—23.  
vinotoč 102  
vladař (villicus) 18  
vladyka (miles) 18, 20, 77

Wielebny (nobiles) 47  
wielmoża 12  
wielmożny (magnificus) 36  
włodarz (villicus) 23, 34—35  
włodyka (miles) 8, 46, 56, 77, 105  
wojewoda (palatinus) 22, 26, 29; 33—36, 41,  
89, 94—95  
wojski (tribunus) 34—36, 41, 92  
wożny 35  
wójt (advocatus) 5, 34, 38, 47—48, 54—55

Žiupone 93  
żupa (supa) 17, 85—86, 89, 104  
żupan (supanus) 10, 17, 20, 68, 83—95, 99,  
100—107  
żupani 93  
żupca (suparius) 95, 97, 98  
żupnik (suparius) 95

## SPIS TREŚCI

	str.
Wstęp . . . . .	5
Wykaz skrótów . . . . .	13
Rozdział I: Znaczenie terminu komes . . . . .	15
1. Comes w Europie zachodniej i środkowej . . . . .	15
2. Komes w <i>Kronice</i> Galla . . . . .	20
3. Komes jako nazwa urzędu kasztelana . . . . .	26
4. Komes jako ogólna nazwa urzędników . . . . .	28
5. Komes jako określenie zwierzchnictwa feudalnego . . . . .	36
6. Komes w XII i XIII w. jako tytuł osób nie piastujących urzędów . . . . .	37
7. Komes a miles w XIII w. . . . .	40
8. Komes przy końcu XIII w. i w XIV w. . . . .	47
9. Komes a dominus w XIII i XIV w. Zanik tytułu komesa . . . . .	51
10. Objasnienia i źródła do tabel . . . . .	57
Rozdział II: Polski odpowiednik terminu komes . . . . .	59
1. Uwagi wstępne . . . . .	59
2. Komes a kmieć . . . . .	62
3. Komes a pan . . . . .	69
4. Pan a dominus . . . . .	79
5. Komes a żupan . . . . .	83
Zakończenie . . . . .	101
Zusammenfassung . . . . .	108
Indeks terminów . . . . .	112

Praca zgłoszona przez  
Kazimierza Jasińskiego  
na posiedzeniu Wydziału Nauk Historycznych  
Towarzystwa Naukowego w Toruniu  
w dniu 2 X 1968 r.

## ROCZNIKI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

Wykaz roczników 1—62 zamieszczono w rocznikach 55—63, a 63—66 — w rocznikach 64—75.

R. 67 z. 1	Cackowski S., Gospodarstwo wiejskie w dobrach biskupstwa i kapituły chełmińskiej w XVII—XVIII w., cz. II. Gospodarstwo folwarczne i stonki rynkowe. Toruń 1963, s. 245+1 mapka . . . . .	zł 59,—
R. 67 z. 2	Tomczak A., Walenty Dembiński, kanclerz egzekucji (ok. 1504—1584). Toruń 1963, s. 188+6 wkł.+mapa . . . . .	zł 42,—
R. 68 z. 1	Wróblewska S., Feliks Józef Zieliński (Izet-Bey) 1808—1878. Toruń 1963, s. 153+2 wkł. . . . .	zł 30,—
R. 68 z. 2	Czacharowski A., Uposażenie i organizacja klasztoru norbertanek w Żukowie od XIII do połowy XV wieku. Toruń 1963, s. 139 . . . . .	zł 42,—
R. 69 z. 1	Nowak Z., Polityka północna Zygmunta Luksemburskiego do roku 1411. Toruń 1964, s. 155 . . . . .	zł 30,—
R. 69 z. 2	Guldon Z., Rozmieszczenie własności ziemskiej na Kujawach w II połowie XVI w. Toruń 1964, s. 165+2 mapy . . . . .	zł 40,—
R. 69 z. 3	Tomczak A., Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów (XV—XVIII w.). Toruń 1964, s. 292+10 wkł. . . . .	zł 60,—
R. 70 z. 1	Sobociński W., Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego, Toruń 1964, s. 327+mapa . . . . .	zł 50,—
R. 70 z. 2	Kiełbicka A., Studia nad sołectwami w województwie krakowskim w XVI—XVIII w. Toruń 1964, s. 168 . . . . .	zł 35,—
R. 70 z. 3	Janosz-Biskupowa I., Rola Torunia w Związku Pruskim i wojnie trzynastoletniej w latach 1440—1466. Toruń 1965, s. 177 . . . . .	zł 42,—
R. 71 z. 1	Staszewski J., Stosunki Augusta II z Kurią Rzymską w l. 1704—1706. Toruń 1965, s. 168 . . . . .	zł 35,—
R. 71 z. 2	Salmonowicz S., Prawo karne oświeconego absolutyzmu. (Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX w.). Toruń 1965, s. 293 . . . . .	zł 60,—
R. 71 z. 3	Kalembka S., Towarzystwo Demokratyczne Polskie w latach 1832—1846, Toruń 1966, s. 274 . . . . .	zł 45,—
R. 72 z. 1	Mrozek S., Stosunki społeczne w rzymskich kopalniach złota w Dacji II wieku naszej ery. Toruń 1966, s. 128 . . . . .	zł 25,—
R. 72 z. 2	Małek J., Ustawa o rzadzie (Regimentsnottel) Prus Książęcych z roku 1542. Toruń 1967, s. 232 . . . . .	zł 40,—
R. 72 z. 3	Gumowski M., Bibliografia numizmatyki polskiej. Toruń 1967, s. 213 . . . . .	zł 30,—
R. 73 z. 1	Guldon Z., Mapy ziemi dobrzyńskiej w drugiej połowie XVI w. Toruń 1967, s. 68 . . . . .	zł 20,—
R. 73 z. 2	Czacharowski A., Społeczne i polityczne siły w walce o Nową Marchię w latach 1319—1373 ze szczególnym uwzględnieniem roli możnowładztwa nowomarchijskiego. Toruń 1968, s. 204+2 mapy . . . . .	zł 45,—
R. 73 z. 3	Zielińska K., Zjednoczenie Pomorza Gdańskiego z Wielkopolską pod koniec XIII w. Toruń 1968, s. 135+4 nłb. . . . .	zł 25,—
R. 74 z. 1	Powierski J., Stosunki polsko-pruskie do 1230 r. ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego. Toruń 1968, s. 212 . . . . .	zł 42,—
R. 74 z. 2	Bieniak J., Wielkopolska, Kujawy, ziemia łęczycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwa w latach 1300—1306. Toruń 1969, s. 344+4 nłb. . . . .	zł 55,—
R. 74 z. 3	Gumowski M., Herbarz patrycjatu toruńskiego. Toruń 1970, s. 203 . . . . .	zł 35,—
R. 75 z. 1	Grzegorz M., Analiza dyplomatyczno-sfragistyczna dokumentów II traktatu toruńskiego 1466 r. Toruń 1970, s. 289 . . . . .	zł 45,—
R. 75 z. 2	Dąbrowski R., Przemysł spożywczy w województwie pomorskim w latach 1920—1939. Toruń 1970, s. 131 . . . . .	zł 30,—
R. 75 z. 3	Buława J., Walki społeczno-ustrojowe w Toruniu w I połowie XVI wieku. Toruń 1971, s. 175 . . . . .	zł 32,—
R. 76 z. 1	Włodarski B., Polityczne plany Konrada I, księcia mazowieckiego. Toruń 1971, s. 65 . . . . .	zł 12,—
R. 76 z. 2	Ryszewski B., Archiwistyka — przedmiot, zakres, podział (Studia nad problemem). Toruń 1972, s. 104+3nłb. . . . .	zł 27,—